

**UNIWERSYTET ŚLĄSKI**  
**Wydział Prawa i Administracji**

**mgr Hanna Stojko**

**OCHRONA TAJEMNICY ZAWODOWEJ ADWOKATA W PROCESIE  
KARNYM**

**Rozprawa doktorska**  
**napisana pod kierunkiem**  
**prof. dr hab. Radosława Kopera**

**Katowice 2024**

## SPIS TREŚCI

<b>WYKAZ SKRÓTÓW.....</b>	<b>4</b>
<b>Wstęp .....</b>	<b>7</b>
<b>Rozdział I Pojęcie i istota tajemnicy zawodowej adwokata .....</b>	<b>12</b>
<b>Rozdział II Zakres obowiązywania tajemnicy zawodowej adwokata.....</b>	<b>23</b>
1. Zakres podmiotowy tajemnicy adwokackiej .....	23
2. Zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej .....	42
3. Zakres temporalny tajemnicy adwokackiej .....	58
<b>Rozdział III Przesłuchanie adwokata w charakterze świadka a ochrona jego tajemnicy zawodowej .....</b>	<b>61</b>
1. Uwagi wstępne .....	61
2. Zakazy dowodowe – ogólna charakterystyka.....	62
3. Zakaz przesłuchiwania w charakterze świadków osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej .....	65
3.1. Zagadnienia wprowadzające.....	65
3.2. Przesłanki przeprowadzenia przesłuchania .....	71
3.2.1. Niezbędność objętej tajemnicą informacji dla dobra wymiaru sprawiedliwości	71
3.2.2. Niemożność ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu .....	78
3.2.3. Uwagi końcowe .....	81
3.3. Tryb zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej.....	83
3.4. Względny charakter tajemnicy adwokackiej .....	91
4. Zakaz przesłuchania obrońcy i adwokata osoby zatrzymanej.....	108
4.1. Zagadnienia wprowadzające .....	108
4.2. Zakres podmiotowy zakazu .....	114
4.3. Zakres przedmiotowy zakazu .....	124
4.4. Bezwzględny czy względny charakter tajemnicy obrończej? .....	126

<b>Rozdział IV Przesłuchanie adwokata w charakterze oskarżonego a ochrona jego tajemnicy zawodowej .....</b>	<b>132</b>
1. Uwagi wstępne .....	132
2. Prawo do obrony a obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej.....	133
3. Uwagi końcowe .....	148
<b>Rozdział V Przymusowe poszukiwanie, wydobycie i odebranie dowodów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata .....</b>	<b>150</b>
1. Przeszukanie i zatrzymanie dowodów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata.....	150
1.1. Problem dopuszczalności przeszukania .....	150
1.2. Zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką – art. 225 § 1 k.p.k.	157
1.3. Zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę obrończą – art. 225 § 3 k.p.k... 165	
1.3.1. Istota zakazu .....	165
1.3.2. Zakres podmiotowy zakazu .....	170
1.3.3. Zakres przedmiotowy zakazu .....	174
1.4. Uwagi końcowe .....	175
2. Kontrola i utrwalanie rozmów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata .....	179
<b>Rozdział VI Konsekwencje naruszenia przepisów chroniących tajemnicę zawodową adwokata .....</b>	<b>185</b>
1. Konsekwencje naruszenia zakazów dowodowych .....	185
2. Odpowiedzialność karna adwokata w związku z ujawnieniem tajemnicy zawodowej.....	193
3. Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokata w związku z ujawnieniem tajemnicy zawodowej	199
4. Problem wyłączenia odpowiedzialności adwokata z tytułu naruszenia przepisów chroniących tajemnicę adwokacką .....	203
<b>Zakończenie.....</b>	<b>206</b>
<b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	<b>212</b>
<b>LITERATURA.....</b>	<b>212</b>

AKTY NORMATYWNE.....	226
ORZECZNICTWO SN .....	227
ORZECZNICTWO TK .....	228
ORZECZNICTWO SA .....	229
ORZECZNICTWO SO .....	230
ORZECZNICTWO SĄDÓW ADMINISTRACYJNYCH .....	230
ORZECZNICTWO SD .....	231
ORZECZNICTWO ETPC.....	231
AKTY SAMORZĄDU ADWOKACKIEGO .....	231
DECYZJE I ORZECZNICTWO POZOSTAŁYCH ORGANÓW .....	232

## WYKAZ SKRÓTÓW

### AKTY PRAWNE

k.p.k. z 1928 r. - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego. (Dz. U. 1928 nr 33 poz. 313.)

u. p. a. z 1938 r. - Ustawa z dnia 4 maja 1938 r. - Prawo o ustroju adwokatury. (Dz. U. 1938 nr 33 poz. 289.)

u. k. p. - Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510).

u. p. a. - Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1184).

u. r. p. - Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

u. o i. l. - Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2021 r. poz. 1342).

Konstytucja - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Tekst uchwalony w dniu 02.04.1997 r., (Dz.U.1997.78.483.)

k.k. - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

k. p. k. - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375).

u. o. p. - Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2022 r. poz. 2651).

u. z. l. - Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r., o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. z 2022 r. poz. 1731).

u. z. p. - Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. 2011 nr 174 poz. 1039)

u. p. n. - Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U.2022.1799)

u. p. p. - Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U.2018.1914).

Ustawa nowelizująca z dnia 10 stycznia 2003 r - Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 2003 r. Nr 17 poz. 155 ze zm.).

k.p.k. z 2013 r.- Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. (Dz.U. 2013 poz. 1247.)

u. p. p. b. p. - Ustawa z dnia 01 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz.U.2022.593).

k. w. – Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2022 r. poz. 2151)

EKPCZ - Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U.1993.61.284 z dnia 1993.07.10).

## **PUBLIKATORY**

Dz. U. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

## **PERIODYKI**

CZPKINP – Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych

LEX - System Informacji Prawnej LEX

LEGALIS – System Informacji Prawnej LEGALIS

MoP – Monitor Prawniczy

OSN - Orzeczenia Sądu Najwyższego

PiP – Państwo i Prawo

Prok. i Pr. - Prokuratura i Prawo

PS - Przegląd Sądowy

R. Pr. - Radca Prawny

RPEiS - Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

## **ORZECZNICTWO - ZBIORY URZĘDOWE**

Biul.SAKa - Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach

ETS - Europejski Trybunał Sprawiedliwości

ETPC - Europejski Trybunał Praw Człowieka

GSP-Prz. Orz. – Gdańskie Studia Prawnicze, Przegląd Orzecznictwa

KZS - Krakowskie Zeszyty Sądowe

ONSA - Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego

OSASz - Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Szczecinie

OSN - Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSNID - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Dyscyplinarna

OSNwSK - Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OSNKW - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa

OSPika Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

OSP Orzecznictwo Sądów Polskich

OTK Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy

OTK-A Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór urzędowy, Seria A

OTK-B Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór urzędowy, Seria B

**INNE**

NRA - Naczelna Rada Adwokacka

ORA - Okręgowa Rada Adwokacka

KZA - Krajowy Zjazd Adwokatury

SN - Sąd Najwyższy

NSA - Naczelny Sąd Administracyjny

SA - Sąd Apelacyjny

SO - Sąd Okręgowy

SD - Sądy Dyscyplinarne

WKD - Wyższa Komisja Dyscyplinarna

WSA - Wojewódzki Sąd Administracyjny

WSD - Wyższy Sąd Dyscyplinarny

HFCP - Helsińska Fundacja Praw Człowieka

## Wstęp

Niniejsza rozprawa doktorska poświęcona jest zagadnieniu tajemnicy zawodowej adwokata, która stanowi jedną z najbardziej skomplikowanych i wielopłaszczyznowych instytucji funkcjonujących w polskim systemie prawnym. Zagadnienie tajemnicy zawodowej, w tym tajemnicy zawodowej adwokata, ma znaczenie niebagatelne. Tajemnica adwokacka jest fundamentalną instytucją nie tylko z perspektywy całego systemu prawa, ale również z uwagi na interesy poszczególnych obywateli. Tajemnica ta wpływa na granice ochrony interesów jednostki, na prawo tejże jednostki do decydowania o sobie, czy też na możliwość podporządkowania dóbr i wartości danego podmiotu dobrom i wartościom ogółu społeczeństwa<sup>1</sup>.

Istota tajemnicy adwokackiej wyraża się w zobowiązaniu adwokata do zachowania zawodowej dyskrecji, której źródło stanowi relacja powstała pomiędzy adwokatem a klientem, stanowiąc tym samym warunek *sine qua non* wykonywania tegoż zawodu. Tajemnica adwokacka jest także gwarancją ochrony interesów mocodawcy. Wykonywanie zawodu adwokata z wyłączeniem obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej wydaje się być niemożliwe. Zachowanie tajemnicy adwokackiej stanowi przeto składową prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i - szerzej - całego systemu ochrony prawnej w demokratycznym państwie prawa<sup>2</sup>.

Dokonując pobieżnej analizy kwestii tajemnicy adwokackiej na gruncie obowiązującego k.p.k., można wysnuć wniosek, iż jej legislacyjny sens jak i istota są dosyć klarowne. Dopiero porównanie regulacji tajemnicy zawodowej adwokata na gruncie obowiązujących w ustawodawstwie polskim aktów prawnych powoduje, iż widoczny staje się trwający od wielu lat spór o relację, jaka zachodzi pomiędzy powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, które regulują instytucję tajemnicy adwokackiej, ze szczególnym uwzględnieniem rozbieżności, które zachodzą na gruncie obowiązującego k.p.k. a przepisami u. p. a. Stąd też, z uwagi na doniosłość społeczną zagadnienia tajemnicy zawodowej adwokata, niezbędne jest podjęcie próby usunięcia pojawiających się nadal wątpliwości, a w konsekwencji ostatecznego rozwiązania problemów prawnych, moralnych i etycznych, które są związane z materią tajemnicy zawodowej adwokata. Powyższe, z uwagi na złożoność i niejednoznaczność instytucji tajemnicy zawodowej adwokata w polskim porządku prawnym, jest niezmiernie trudne.

---

<sup>1</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym, Warszawa 2007, str. 15 i nast.

<sup>2</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 107.



Przykładowo, w obecnie obowiązującym ustawodawstwie na płaszczyźnie dwóch równorzędnych aktów prawnych, funkcjonują dwa wzajemnie wykluczające się uregulowania wzmiankowanej instytucji, w zakresie możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, to jest art. 180 § 2 k.p.k. oraz art. 6 u. p. a. Regulacja kodeksowa uznaje, iż obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej ma charakter względny, z tego też powodu dopuszcza możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania zawodowej dyskrecji w przypadku spełnienia enumeratywnie wymienionych w ustawie przesłanek. Z kolei unormowanie ustawy samorządowej takową możliwość wyklucza, uznając w konsekwencji, iż instytucja tajemnicy zawodowej adwokata ma charakter bezwzględny.

Powyższa niespójność legislacyjna wpływa negatywnie nie tylko na koherentność całego systemu prawa, ale powoduje również liczne problemy prawne jak i etyczne. Taka też teza została postawiona w niniejszej rozprawie doktorskiej - niespójność przepisów regulujących tajemnicę zawodową adwokata nie sprzyja ukształtowaniu optymalnego standardu ochrony tej tajemnicy. Wydaje się, iż rozwiązanie przedmiotowego problemu stanowi udzielenie odpowiedzi na pytanie o charakter tej instytucji, to jest czy tajemnica adwokacka ma charakter względny czy też bezwzględny, a tym samym uznanie prymatu regulacji kodeksowej dotyczącej trybu zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej albo uznanie prymatu przepisów ustawy zawodowej.

Zgodnie bowiem z treścią art. 180 § 2 k.p.k. osoby obowiązane do zachowania tajemnicy adwokackiej mogą być przesłuchiwane co do faktów objętych tą tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Z kolei art. 6 u. p. a. zobowiązuje każdego adwokata do bezwzględnego zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej. Nadto wzmiankowany przepis w ust. 3 pozornie nie przewiduje żadnego wyjątku od powyższej zasady, jednoznacznie wskazując, iż adwokata nie można zwolnić od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej co do faktów, o których dowiedział się, udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę. Tymczasem art. 6 ust. 4 u. p. a. obowiązek ten wyłącza w przypadku informacji udostępnianych na podstawie przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, jak i informacji przekazywanych na podstawie przepisów rozdziału 11a działu III u. o. p.

Treść cytowanego art. 180 § 2 k.p.k. stoi w oczywistej sprzeczności z treścią art. 6 u. p. a., co stanowi rozbieżność nie tylko redakcyjną, ale również źródło trwającego wiele lat sporu w przedmiocie tego, który z powoływanych powyżej przepisów znajduje zastosowanie i wiąże prawnie adwokata. W konsekwencji należy postawić pytanie, które stanowi

równocześnie główny cel badawczy pracy – czy tajemnica adwokacka ma charakter względny, jak wynika z treści art. 180 § 2 k.p.k., czy też charakter bezwzględny, o czym traktuje wprost art. 6 ust. 1-3 u. p. a.? Odpowiedź na powyższe jest niezmiernie istotna nie tylko dla członków palestry, ale również dla całego społeczeństwa, które korzysta z pomocy prawnej adwokatów.

Podjmując próbę rozstrzygnięcia wzmiankowanego sporu, dokonano analizy oraz oceny aktualnej treści art. 180 § 2 k.p.k. jak i treści art. 6 u. p. a. i zaproponowano ich znowelizowanie, które doprowadzić może do usunięcia wskazanych sprzeczności, jak i ich negatywnych konsekwencji prawnych, w zakresie zachodzącej kolizji przepisów prawa.

Podkreślić należy, iż niniejsze opracowanie nie stanowi komentarza, który w sposób szczegółowy omawia wszystkie przepisy regulujące materię związaną z tajemnicą zawodową adwokata. Przedmiot niniejszej pracy został podporządkowany celowi badawczemu. Oznacza to, iż ów przedmiot stanowi kompleksowa analiza zagadnienia zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej na gruncie procedury karnoprocesowej, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomiędzy przepisami k.p.k. a regulacjami u. p. a. Rozważanie tego zagadnienia to *de facto* wyznaczanie granic poszanowania tajemnicy zawodowej adwokata w procesie karnym. Za każdym razem chodzi bowiem o poszukiwanie optymalnego poziomu respektowania tej tajemnicy, czyli o zakres jej ochrony.

W pracy omówiono zatem normy prawne k.p.k. regulujące problematykę zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, w tym przede wszystkim: a) art. 178 pkt 1 k.p.k., który zabrania przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, b) art. 180 § 2 k.p.k., który umożliwia przesłuchanie w charakterze świadka adwokata, przy spełnieniu przesłanek wskazanych w ustawie, niezależnie od relacji treści wzmiankowanej normy prawnej do art. 6 u. p. a., c) art. 225 i 226 k.p.k., traktujące o zatrzymaniu dokumentów zawierających tajemnicę zawodową czy też obejmujących okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, d) art. 237 k.p.k., traktujący o kontroli i utrwalaniu rozmów, w tym rozmów prowadzonych przez osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy adwokackiej. Omawiając zagadnienie zwolnienia adwokata z obowiązku zawodowej poufności, niezbędna była również analiza norm prawnych przyjętych przez adwokaturę zorganizowaną na zasadach samorządu zawodowego oraz ich znaczenia w zakresie ochrony tajemnicy zawodowej adwokata.

Tajemnica zawodowa adwokata była przedmiotem wielu opracowań poruszających tę tematykę. W wielu artykułach, monografiach czy opracowaniach zbiorowych omawiano ten problem. Zagadnienie ochrony tej tajemnicy nie zostało jednak dotąd monograficznie

rozpracowane w literaturze karnoprocesowej. Stanowiło fragment szerszych rozważań poświęconych zakazom dowodowym (np. Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Katowice 2001), czy w ogóle ochronie tajemnic zawodowych w płaszczyźnie karnoprocesowej (np. M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007). Uwagę zwraca ostatnio monografia M. Matusiak-Frączczak, *Ochrona poufności komunikacji klienta z adwokatem. Standardy międzynarodowe, standard Unii Europejskiej oraz standardy krajowe wybranych państw a prawo polskie* (Warszawa 2023), ale ta książka nie dotyczy ściśle procesu karnego. Ma charakter bardziej ogólny i zarazem systemowy, nie ujmując wielu kwestii ważnych w aspekcie ochrony tajemnicy zawodowej adwokata w procesie karnym, a ponadto kładzie szczególny nacisk na rozważania komparatystyczne.

W pierwszym rozdziale niniejszej pracy dokonano krótkiego wprowadzenia w zagadnienie tajemnicy zawodowej adwokata, począwszy od przybliżenia definicji tegoż pojęcia.

Rozdział drugi poświęcony został zakresowi tajemnicy zawodowej adwokata z uwzględnieniem zakresu podmiotowego, przedmiotowego jak i temporalnego.

W rozdziale trzecim dokonano analizy zagadnienia przesłuchania adwokata w charakterze świadka z perspektywy ochrony jego tajemnicy zawodowej, na gruncie przepisów k.p.k. ze szczególnym uwzględnieniem zakazów dowodowych. Podrozdział pierwszy i drugi zawierają krótką charakterystykę norm prawnych, które zabraniają przeprowadzenia dowodu w określonych warunkach jak i stwarzających ograniczenia w uzyskaniu dowodów. Podrozdział trzeci i czwarty poświęcony został zakazom dowodowym, które na gruncie obowiązującej ustawy procesowej pełnią sztandarową rolę w zakresie ochrony tajemnicy adwokackiej, to jest względnemu zakazowi dowodowemu z art. 180 § 2 k.p.k. i bezwzględnemu zakazowi dowodowemu z art. 178 pkt 1 k.p.k. Dodatkowo zaproponowano oraz omówiono nowelizacje wybranych artykułów regulujących zagadnienie tajemnicy zawodowej adwokata, celem usunięcia rozbieżności normatywnych, a tym samym osiągnięcia jak najwyższego stopnia koherentności systemu prawa.

Rozdział czwarty traktuje o przesłuchaniu adwokata w charakterze oskarżonego, w szczególności przeanalizowano problematykę prawa do obrony oskarżonego będącego adwokatem w ujęciu obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej.

Rozdział piąty stanowi omówienie art. 225 i 226 k.p.k., regulujących procedurę zatrzymania dokumentów zawierających tajemnicę, jak i art. 237 k.p.k. traktującego o kontroli i utrwalaniu rozmów.

Rozdział szósty zawiera omówienie potencjalnych skutków, jakie mogą wiązać się z naruszeniem przez adwokata obowiązku zawodowej poufności.

Badania w zakresie niniejszej rozprawy zostały przeprowadzone metodą monograficzną, która charakteryzuje się kompleksowym opisem i wszechstronną analizą zagadnienia zwolnienia adwokata z obowiązku zawodowej poufności z wykorzystaniem metod badawczych takich jak: wykładnia wybranych norm prawnych, przegląd literatury jak i omówienie aktualnego orzecznictwa sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego oraz wewnętrznych aktów samorządu adwokackiego.

Pracę kończy podsumowanie wraz z wnioskami.

## Rozdział I

### Pojęcie i istota tajemnicy zawodowej adwokata

Omówienie tytułowego zagadnienia, to jest tajemnicy zawodowej adwokata w procesie karnym, bez wątpienia powinno rozpocząć się od analizy pojęcia tajemnicy zawodowej w ogóle, którego to z kolei nie sposób dokonać bez podjęcia próby zdefiniowania terminu samej tajemnicy.

Z racji tego, iż pojęcie tajemnicy może być rozumiane w różny sposób, nabierając znaczenia dopiero w określonym stanie faktycznym, stworzenie precyzyjnej definicji wydaje się być niezwykle trudne. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż instytucja ta została uregulowana w wielu aktach normatywnych, o różnym statusie, co dodatkowo utrudnia stworzenie jednej, uniwersalnej definicji tegoż pojęcia. Z uwagi na powyższe, polski system prawa do dnia dzisiejszego nie tylko nie stworzył legalnej definicji tajemnicy zawodowej, ale również nie stworzył definicji tajemnicy w ogóle<sup>3</sup>. Do chwili obecnej zarówno doktryna jak i orzecznictwo podejmują liczne próby sprecyzowania definicji pojęcia zarówno tajemnicy jak i tajemnicy zawodowej.

Rozpoczynając niniejsze rozważania od wyjaśnienia pojęcia tajemnicy, wskazać należy, iż termin ten może być rozumiany w sposób dwojaki, to jest jako sekret totalny – o którym wiadomości nie posiada żaden podmiot, jak również jako sekret częściowy, znany tylko określonej grupie osób<sup>4</sup>. Przenosząc powyższe rozważania na grunt tajemnicy zawodowej adwokata, z uwagi na fakt, iż wiedzę o poszczególnych składnikach, które składają się na tajemnicę adwokacką, posiada zarówno sam adwokat jak i jego klient, tajemnicę adwokacką zaliczyć należy w poczet sekretów częściowych, które znane są określonej liczbie osób<sup>5</sup>, co według J. Giezek<sup>6</sup> oznacza, iż tajemnica adwokacka posiada charakter względny, o czym w dalszej części pracy.

Warto zasygnalizować, iż elementem istotnym i równocześnie odróżniającym tajemnicę zawodową, w tym wypadku tajemnicę zawodową od pozostałych tajemnic, to jest tajemnicy

---

<sup>3</sup> Tak też M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 15 i nast.

<sup>4</sup> J. Kurek, *Tajemnice zawodów prawniczych. Tajemnica komornika*, MoP 2014, nr 2, <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/tajemnice-zawodow-prawniczych-tajemnica-komornika/> dostęp w dniu 01.05.2020 r.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> J. Giezek, *O granicach tajemnicy adwokackiej oraz zgodzie „dysponenta” na jej ujawnienie*, *Palestra* 2014, nr 9, str. 60-72; B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym*, Warszawa 1972, str. 7.

państwowej i służbowej, jest jej podmiotowy charakter<sup>7</sup>. Definicje tajemnicy państwowej i służbowej odwołują się bezpośrednio do treści objętych nimi wiadomości, mają zatem charakter przedmiotowy<sup>8</sup>. Z kolei definicja tajemnicy zawodowej kładzie główny nacisk na sam sposób pozyskania informacji czy też wiadomości przez osobę, która ją posiada, to jest na związek ujawnienia tajemnicy z wykonywaniem konkretnego zawodu, treść samej tajemnicy pozostaje w tym przypadku bez znaczenia.

W ramach wszystkich dotychczas utworzonych definicji tajemnicy zawodowej powszechną akceptację uzyskała definicja autorstwa M. Cieślaka, który to zagadnienie tajemnicy zawodowej ujmuje w dwojaki sposób<sup>9</sup>. Mianowicie, według wspomnianego autora tajemnica zawodowa po pierwsze może być rozumiana jako zbiór wiadomości, które dotyczą życia prywatnego poszczególnych osób, przez co M. Cieślak rozumie tajemnicę prywatną, która została pozyskana przez zobowiązanego do zachowania tajemnicy z racji wykonywania konkretnego zawodu (np. tajemnica lekarska, adwokacka, sędziowska itp.), jest to tak zwana tajemnica *sensu largo*<sup>10</sup>. Po drugie, tajemnica zawodowa rozumiana może być jako katalog informacji, które są ściśle związane z wykonywaniem danego zawodu lub jego organizacją (np. patenty), ale nie dotyczą sfery prywatnej danego podmiotu, którą M. Cieślak definiuje jako tajemnicę zawodową *sensu stricto*<sup>11</sup>.

Pomimo powszechnej akceptacji definicji tajemnicy zawodowej sformułowanej przez M. Cieślaka, doktryna słusznie zwraca uwagę, iż powyższa definicja jest niekompletna<sup>12</sup>. Informacjami, które mogą zostać objęte tajemnicą zawodową, są również wiadomości, które nie muszą dotyczyć życia prywatnego danej jednostki, jeżeli informacje te zostały pozyskane przez zobowiązanego do zachowania tajemnicy z racji wykonywania konkretnego zawodu, lub spraw związanych ściśle z wykonywaniem danej profesji<sup>13</sup>.

Z kolei B. Kunicka - Michalska<sup>14</sup> przez pojęcie tajemnicy zawodowej rozumie oznaczony zakres informacji poufnych wobec osób postronnych, która związana jest bezpośrednio z wykonywaniem określonej profesji. Jak widać, w przeważającej większości wypadków, również w przypadku definicji wzmiankowanej powyżej, pojęcie tajemnicy utożsamiane jest

---

<sup>7</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 25.

<sup>8</sup> Na gruncie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 05.08.2010 r., informacjom niejawnym nadawana jest klauzula tajności, która rozróżnia informacje tajne i ściśle tajne, w zależności od rodzaju konsekwencji, które może wywołać ujawnienie treści, która została uznana za informację niejawną. Zatem kryteriami składającymi się na obowiązek dyskrecji są treści chronione samą tajemnicą, a nie podmiot zobowiązany do przestrzegania tajemnicy.

<sup>9</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 22.

<sup>10</sup> M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, tom I, Warszawa 1955, str. 271.

<sup>11</sup> Tamże, str. 272.

<sup>12</sup> Podobnie M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 22.

<sup>13</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 19.

<sup>14</sup> B. Kunicka - Michalska, *Ochrona tajemnicy...*, str. 7.

głównie z jej przedmiotem - informacją czy też treścią, której rozpowszechnianie, jak również podawanie do publicznej wiadomości jest niepożądane z uwagi na normy etyczne, prawne i społeczne<sup>15</sup>.

Tymczasem kluczowymi elementami składowymi tajemnicy są także podmiotowo ograniczony dostęp do konkretnej wiadomości<sup>16</sup> oraz zakaz jej ujawniania<sup>17</sup>. W oparciu o wskazane powyżej części składowe, M. Rusinek, utworzył definicję tajemnicy zawodowej w ujęciu prawnym, wskazując, iż jest to „obowiązek zachowania w dyskrecji określonej wiadomości, znanej jedynie ograniczonemu kręgowi osób.”<sup>18</sup> Z kolei J. Giezek<sup>19</sup> trafnie zwraca uwagę, iż rozumienia tajemnicy nie należy zawężać jedynie do przekazywanej treści, albowiem istota tajemnicy nie wyraża się w samym przedmiocie informacji, który jest nią objęty, a w relacji jaka zachodzi między podmiotami związanymi tajemnicą, to jest jej depozytariuszem i deponentem. Uzasadniając powyższe, J. Giezek<sup>20</sup> nad wyraz trafnie wskazuje, iż wąskie rozumienie tajemnicy, jedynie z perspektywy przekazywanej informacji, czy też samej treści, w oderwaniu od obowiązku jej dochowania, powodowałoby, iż tajemnicy nie można byłoby naruszyć, a jedynie ją zniekształcić. Zatem, tajemnicy nie stanowi wyłącznie poufna treść czy też przekazana informacja, ale także pożądany sposób postępowania z przekazaną przez powierzającego - powiernikowi treścią, to jest zachowanie w poufności przekazanych wiadomości<sup>21</sup>.

Powyższe rozumienie pojęcia tajemnicy jest szczególnie istotne z punktu widzenia tajemnicy zawodowej adwokata, a to z uwagi na szczególny charakter relacji, jaka tworzy się pomiędzy adwokatem a klientem. Dosyć oczywistym jest, iż istotnym komponentem, definiującym tajemnicę adwokacką, jest to, że wiadomości objęte tajemnicą winny zostać powzięte przy wykonywaniu określonego zawodu, w tym wypadku świadcząc pomoc prawną przez adwokata<sup>22</sup>. Istoty tajemnicy adwokackiej w powyższym układzie podmiotowym nie stanowi jedynie sama informacja, w której posiadanie wejdzie adwokat, ale również, a nawet przede wszystkim, obowiązek jej zachowania, to jest zaniechanie jej ujawnienia.

---

<sup>15</sup> J. Giezek, *Tajemnica adwokacka – wartość względna czy absolutna? O nieujawnialności informacji objętych tajemnicą adwokacką* (w:) *Etyka adwokacka a kontradyktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015, str. 184.

<sup>16</sup> J. Sawicki, *Tajemnica zawodowa lekarza i dziennikarza*, Warszawa 1960, str. 24.

<sup>17</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 15 i nast.

<sup>18</sup> Tamże, str. 3.

<sup>19</sup> J. Giezek, *Tajemnica adwokacka...*, str. 184.

<sup>20</sup> Tamże, str. 186.

<sup>21</sup> J. Giezek, *O granicach tajemnicy adwokackiej...*, str. 63.

<sup>22</sup> M. Czerwiński, *Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej adwokata a uzasadniony interes społeczny*, *Palestra* 2013, nr 11-12, str. 61.

Celem kompleksowego omówienia pojęcia tajemnicy adwokackiej, warto odwołać się do sposobu rozumienia tegoż pojęcia przez systemy prawne pozostałych państw. I tak, w ujęciu prawa kontynentalnego tajemnica zawodowa adwokata rozumiana jest dwutorowo, to jest jako prawo do powzięcia wiedzy w przedmiocie powierzanego sekretu, jak i obowiązek utrzymania tegoż sekretu w absolutnej poufności<sup>23</sup>. Z powyższego punktu widzenia wynika zatem, iż tajemnica adwokacka stanowi równocześnie prawo jak i obowiązek względem klienta, na rzecz którego świadczona jest pomoc prawna<sup>24</sup>. W systemie *common law* tajemnica zawodowa adwokata stanowi sekret, którego prawo posiadania jest przywilejem zarówno adwokata jak i jego klienta, stanowiąc równocześnie gwarancję ochrony interesów mocodawcy oraz warunek zgodnego z prawem wykonywania czynności zawodowych<sup>25</sup>. Z uwagi na zaprezentowane powyżej rozumienie pojęcia tajemnicy adwokackiej, skonstatować należy, iż tajemnica zawodowa adwokata zaliczana jest w poczet adwokackich imponderabiliów, stanowiąc tym samym jeden z nadrzędnych fundamentów tegoż zawodu<sup>26</sup>. Znaczna część środowiska palestry absolutyzuje tajemnicę adwokacką, przypisując jej charakter bezwzględny<sup>27</sup>.

Analizę zagadnienia definicji tajemnicy zawodowej adwokata na gruncie polskiego systemu prawnego, warto rozpocząć od omówienia definicji tajemnicy zaproponowanej przez J. Naumanna<sup>28</sup>, który to uznał, że tajemnica adwokacka stanowi konstytucyjnie chronione prawo do wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się. Wskazany powyżej autor określając tajemnicę zawodową adwokata, wyszczególnił cele przyświecające tejże instytucji oraz funkcje, które winna spełniać tajemnica adwokacka w polskim porządku prawnym. Zdaniem J. Naumanna<sup>29</sup>, tajemnica adwokacka winna „gwarantować pełne urzeczywistnienie oraz przestrzeganie praw człowieka i obywatela, utrzymywać i krzewić demokrację, gwarantować prawidłowy proces wymierzania sprawiedliwości, chronić ważne wartości, które gwarantowane są Konstytucją, jak również chronić prawa przyznane stronom procesu sądowego, oraz sam zawód adwokata, nadto tajemnica adwokacka winna stanowić gwarancję

---

<sup>23</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz*, Warszawa 2020, dostęp w programie Legalis. Konieczność zaistnienia relacji opartej na poufności mocno akcentują: P. Kardas, *Proceduralne gwarancje ochrony tajemnicy adwokackiej (w:) W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosowi*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022, str. 530 oraz E. Strzyżewska-Racewicz, *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy a tajemnica zawodów prawniczych w perspektywie prawno-porównawczej (w:) Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013, str. 473.

<sup>24</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>25</sup> Tamże, dostęp w programie Legalis.

<sup>26</sup> Tamże, dostęp w programie Legalis.

<sup>27</sup> Tak też J. Giezek, *O granicach tajemnicy adwokackiej...*, str. 67.

<sup>28</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>29</sup> Tamże, dostęp w programie Legalis.



prawidłowego wykonywania powinności zawodowych przez adwokatów, do wypełniania których są zobligowani etycznie, ustawowo i zwyczajowo względem swoich klientów, wymiaru sprawiedliwości oraz państwa.”

Również J. Zagrodnik stworzył własną definicję tajemnicy zawodowej adwokata, przyjmując, że tajemnica ta stanowi „spoczywające na adwokacie i wynikające z relacji łączącej go z klientem zobowiązanie do zachowania zawodowej dyskrecji co do faktów i informacji o charakterze poufnym, stanowiących jej przedmiot.”<sup>30</sup>

Za najbardziej trafną uznać należy definicję tajemnicy zawodowej adwokata zaproponowaną przez J. Giezka i J. Zagrodnika. Wspomniani autorzy rozumieją pojęcie tajemnicy zawodowej w sposób kompleksowy, nie tylko z perspektywy przekazywanej treści, ale również z uwagi na relację jaka zachodzi między podmiotami nią związanymi.

Podsumowując powyższe rozważania, można wysnuć wniosek, iż tajemnica adwokacka wykracza daleko poza ramy zawodowego zobowiązania do poufności, do którego zobligowany jest adwokat wobec swojego klienta. Tajemnica adwokacka bez wątpienia stanowi również rozwinięcie konstytucyjnych praw, które Konstytucja przyznaje każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej<sup>31</sup>. Do praw tych zaliczyć należy z pewnością prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), prawo do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji), czy też prawo do ochrony tajemnicy komunikowania się (art. 49 Konstytucji). Nie można pominąć także konstytucyjnych zasad, które również wyrażają wartości istotne z perspektywy tajemnicy adwokackiej, w tym zasady domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji) czy też zasady praworządności (art. 7 Konstytucji)<sup>32</sup>.

Znaczenie wzmiankowanych powyżej wartości konstytucyjnych jest niebagatelne. W ujęciu podstaw tajemnicy adwokackiej, z punktu widzenia Konstytucji, szczególne znaczenie ma właśnie art. 45 ust. 1, który przyznaje każdemu obywatelowi prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.<sup>33</sup> Jak wskazuje doktryna: „Prawo do sądu to zarówno osobiste publiczne prawo podmiotowe, jak i podstawowy środek ochrony konstytucyjnych

---

<sup>30</sup> J. Zagrodnik, *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020, dostęp w programie LEX.

<sup>31</sup> Podobnie A. Bodnar, wskazując, że „(...) udzielanie pomocy w ramach wykonywania zawodu zaufania publicznego objęte jest wzmocnionymi gwarancjami konstytucyjnymi jako forma zinstytucjonalizowanego systemu pomocy prawnej.” A. Bodnar, *Wprowadzenie (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019, str. 5 i nast. Por. także P. Łukasik, *Rola adwokata w realizacji praw stron procesu karnego (w:) Problemy z sądową ochroną praw człowieka*, t. II, red. R. Sztymiler, J. Krzywkowska, Olsztyn 2012, str. 128.

<sup>32</sup> S. Sykuna, *Etyka prawnicza. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2019, dostęp w programie Legalis.

<sup>33</sup> Tak też W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

wolności i praw”<sup>34</sup>. TK<sup>35</sup> przyjął z kolei, że prawo do sądu wyraża się w trzech wartościach, to jest: prawie uruchomienia procedury przed sądem, prawie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawie do orzeczenia sądowego, czyli do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy.

Ustawowe prawo do sądu bezpośrednio łączy się z dostępem do pomocy prawnej, który z kolei stanowi sztandarowe zadanie adwokatury, skoro jest ona powołana do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa (art. 1 ust. 1 u. p. a.). Jedną z części składowych konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu jest więc możliwość skorzystania z pomocy zawodowego pełnomocnika - adwokata.

Związek prawa do obrony zagwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji czy też prawa do ochrony tajemnicy komunikowania się (art. 49 Konstytucji) z instytucją tajemnicy adwokackiej jest oczywisty. Prawo do obrony wyraża się między innymi poprzez prawo do wybrania obrońcy lub skorzystania z pomocy obrońcy z urzędu. W kontekście ochrony tajemnicy komunikowania się, trudno wyobrazić sobie skuteczną realizację tego prawa bez zagwarantowania oskarżonemu, że wiadomości o charakterze poufnym, które niejednokrotnie są dla niego niekorzystne, a których przekazanie adwokatowi jest niezbędne, celem właściwej ochrony praw oskarżonego, mogłyby zostać przez adwokata ujawnione w toku procesu. Tajemnica adwokacka stanowi tym samym realizację konstytucyjnej zasady ochrony tajemnicy komunikowania się w relacji adwokat – klient. Biorąc pod uwagę, że tajemnica komunikowania się stanowi fragment szerszej koncepcji wyodrębniającej prawo do prywatności<sup>36</sup>, uprawnione jest twierdzenie, iż ochrona tajemnicy adwokackiej przyczynia się do ochrony prywatności człowieka.

Zasada domniemania niewinności to także istotna wartość z perspektywy tajemnicy adwokackiej, sformułowana w art. 42 ust 3 Konstytucji. Jej istotę stanowi prawo oskarżonego do nieujawniania faktów czy też okoliczności potwierdzających stawiane mu zarzuty jak

---

<sup>34</sup> P. Tuleja (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, dostęp w programie LEX; zob. także E. Kruk, Skarga oskarżycielska jako przejaw realizacji prawa do oskarżania uprawnionego oskarżyciela w polskim procesie karnym, Lublin 2016, str. 29-30.

<sup>35</sup> Wyrok TK z 10.07.2000 r., SK 12/99, OTK 2000 nr 5, poz. 143.

<sup>36</sup> Na ten temat np. J. Braciak, Prawo do prywatności, Warszawa 2004, str. 121-122, 142-143, 162; A. Sakowicz, Prawnkarne gwarancje prywatności, Kraków 2006, str. 157-162, 327-345; A. Mednis, Prawo do prywatności a interes publiczny, Kraków 2006, str. 79, 116; M. Matusiak-Frączczak, Ochrona poufności komunikacji klienta z adwokatem. Standardy międzynarodowe, standard Unii Europejskiej oraz standardy krajowe wybranych państw a prawo polskie, Warszawa 2023, str. 95, 96.

i możliwości kwestionowania dowodów wykazujących jego winę<sup>37</sup>. Zobowiązany do nieujawniania informacji poufnych, niezależnie od ich charakteru dla oskarżonego, w tym informacji potwierdzających jego winę, jest także jego obrońca. Skuteczna realizacja zasady domniemania niewinności nie byłaby możliwa bez zagwarantowania zawodowego obowiązku dyskrecji.

Z kolei zasada praworządności wyraża się w tym, iż organy władzy publicznej obligatoryjnie zobowiązane są do działania na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji). Tym samym system prawny będący źródłem nakazów i zakazów wyznacza granice, w obrębie których organy te uprawnione są do działania<sup>38</sup>. Powyższe przeciwdziałać ma dowolności, uznaniowości i arbitralności czynności podejmowanych przez organy państwowe<sup>39</sup>. Przenosząc realizację konstytucyjnej zasady praworządności na grunt tajemnicy adwokackiej, wskazać należy, iż reguła ta stanowi wobec osoby, która korzysta z pomocy adwokata gwarancję, iż naruszenie zawodowego obowiązku poufności jest ograniczone przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa. Dodatkowo, normy te możliwość zwolnienia z tajemnicy uzależniają od spełnienia przesłanek określonych w ustawie, jak również stanowią, że bezprawne ujawnienie wiadomości objętych tajemnicą każdorazowo będzie powodować pociągnięcie podmiotu, który tego naruszenia się dopuszcza do odpowiedzialności karnej, cywilnej czy też dyscyplinarnej, co stanowi zabezpieczenie gwarancyjnego charakteru tajemnicy.

Jak wskazywano powyżej, do chwili obecnej ustawodawca nie ustanowił definicji legalnej tajemnicy zawodowej adwokata. Powyższe nie wydaje się być przypadkowe. Szerokie spektrum rodzajów wiadomości, jak również mnogość okoliczności, w których adwokaci wchodzi w posiadanie wiadomości poufnych, powodują, iż próba utworzenia legalnej definicji tajemnicy zawodowej adwokata może okazać się bezskuteczna, a nawet niemożliwa<sup>40</sup>.

Niemniej, brzmienie obowiązujących przepisów k.p.k. pozwala domniemywać, iż ustawodawca tajemnicę zawodową adwokata postrzega dwutorowo. Mianowicie, w ujęciu art. 180 § 2 k.p.k. jak i art. 178 pkt 1 k.p.k. ustawodawca pojęcie tajemnicy zawodowej adwokata postrzega jako tajemnicę zawodową adwokata *sensu largo*, obejmującą w swej treści zarówno tajemnicę adwokacką z art. 180 § 2 k.p.k. jak i tajemnicę obrończą z art. 178 pkt 1 k.p.k. Z kolei

---

<sup>37</sup> P. Sarnecki (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, dostęp w programie LEX.

<sup>38</sup> P. Tuleja, Konstytucja..., dostęp w programie LEX.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tak też M. Rusinek, który uznał, iż zaproponowanie definicji zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej jest niezwykle trudne, a w sumie nawet niemożliwe, M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 20.

tajemnica zawodowa adwokata *sensu stricto* na gruncie ustawowym ogranicza się jedynie do treści art. 180 § 2 k.p.k.

O tajemnicy zawodowej adwokata traktuje również Karta Podstawowych Zasad wykonywania zawodu prawnika w Europie oraz Kodeks Postępowania Prawników Europejskich<sup>41</sup> przyjęte na Sesji Plenarnej Rady Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy. Kodeks ten w pkt 2.3.1. zwraca uwagę, iż obowiązek poufności stanowi swoistą „istotę roli prawnika”, uznając, że instytucja tajemnicy zawodowej adwokata uznawana jest za jedną z podstawowych cech i wyznaczników tegoż zawodu, posiadającą dwoistą naturę, która wyraża się w tym, że tajemnica stanowi równocześnie zasadnicze i fundamentalne prawo jak i obowiązek prawnika<sup>42</sup>. Nie może bowiem istnieć zaufanie tam, gdzie nie ma pewności zachowania tajemnicy<sup>43</sup>. Zatem obowiązek poufności ustanowiony jest nie tylko w celu ochrony szeroko pojętego interesu samego klienta, ale również służy interesom wymiaru sprawiedliwości, w związku z czym państwo winno objąć go szczególną ochroną.

Skoro zatem obowiązek zawodowej poufności jest istotny nie tylko z perspektywy jednostki, ale również z uwagi na interes społeczny, należy w tym miejscu pokrótce opisać to pojęcie. Orzecznictwo interes społeczny definiuje jako „dyrektywę nakazującą mieć na uwadze respektowanie wartości wspólnych dla całego społeczeństwa”<sup>44</sup>. Równocześnie judykatura zwraca uwagę, iż interes społeczny jest pojęciem nieokreślonym, co powoduje, że jego interpretacja powinna być każdorazowo dokonywana na gruncie określonego stanu faktycznego<sup>45</sup>. Powołany wyrok odnosi się do pojęcia interesu społecznego na gruncie prawa administracyjnego, niemniej na zasadzie analogii rozumienie w/w terminu należy również zastosować w przypadku interesu społecznego w ujęciu procesu karnego.

Jak podnoszono powyżej, tajemnica adwokacka chroni nie tylko interes jednostki, ale również interes wymiaru sprawiedliwości, który jest emanacją interesu społecznego, a to z uwagi na fakt, że zawód adwokata stanowi zawód zaufania publicznego<sup>46</sup>, a ochrona tajemnicy

---

<sup>41</sup> Karta Podstawowych Zasad Wykonywania Zawodu Prawnika w Europie oraz Kodeks Postępowania Prawników Europejskich, [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/Zalacznik\\_do\\_uchwaly\\_20-2014\\_\(kodeks\\_europejski\).pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/Zalacznik_do_uchwaly_20-2014_(kodeks_europejski).pdf) dostęp: 01.07.2023 r. Komentarz do Karty Podstawowych Zasad Prawnika Europejskiego, [https://www.ccbe.eu/fileadmin/speciality\\_distribution/public/documents/DEONTOLOGY/DEON\\_CoC/PL\\_DEON\\_CoC.pdf](https://www.ccbe.eu/fileadmin/speciality_distribution/public/documents/DEONTOLOGY/DEON_CoC/PL_DEON_CoC.pdf) dostęp: 01.07.2023 r.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Kodeks etyki adwokatów Unii Europejskiej, [http://www.rgw.com.pl/pdf/skan\\_EtykaAdw\\_Eu.pdf](http://www.rgw.com.pl/pdf/skan_EtykaAdw_Eu.pdf) dostęp: 04.10.2019 r.

<sup>44</sup> Wyrok WSA w Krakowie z 25.04.2018 r., II SA/Kr 346/18, dostęp w programie Legalis 1777041.

<sup>45</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 15.01.2020 r., VIII SA/Wa 777/19, dostęp w programie LEX 2798616.

<sup>46</sup> Szerzej na temat zawodu zaufania publicznego zob. np. J. Sobczak, Ochrona tajemnic zawodowych w Kodeksie postępowania karnego (w:) *Quo vadis processus criminalis? Rzeczywistość i wyzwania*, red. R. Olszewski, A. Małolepszy, Warszawa-Łódź 2021, str. 94-95.

jest jedną z gwarancji jego wykonywania. Stąd też tajemnica zawodowa jest wartością wielkiej rangi, której należy przyznać szczególne miejsce w organizacji życia społecznego, jako nieodłącznego elementu całego systemu ochrony prawnej<sup>47</sup>. Tajemnica adwokacka jest także warunkiem *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji)<sup>48</sup>. Z tego powodu poszanowanie tajemnicy adwokackiej jest istotne właśnie z perspektywy interesu publicznego<sup>49</sup>. W kontekście istotnej roli jaką odgrywa tajemnica adwokacka z perspektywy interesu społecznego, zwrócić należy uwagę na wyrok SA<sup>50</sup> w Szczecinie, w którym sąd trafnie zwrócił uwagę na to, że należyte świadczenie pomocy prawnej przez adwokatów jest bezpośrednio związane z zaufaniem do ich dyskrecji. Tym samym społeczne zaufanie do zawodu adwokata jest determinowane przez należyte respektowanie tajemnicy adwokackiej<sup>51</sup>.

Tajemnica adwokacka bez wątpienia stanowi istotną gwarancję właściwego wykonywania zawodu adwokata. Powyższe potwierdziła Uchwała nr X KZA<sup>52</sup> z dnia 20.11.2010 r., w której przyjęto, że tajemnica zawodowa adwokata, wpisująca się w konstytucyjnie chronioną wolność i tajemnicę komunikowania się, stanowi fundament wykonywania zawodu zaufania publicznego adwokata, będącą gwarantem praw i wolności obywatelskich.

Z kolei należyte świadczenie pomocy prawnej przez adwokatów nierozzerwalnie związane jest z dyskrecją, jaką obdarzają ich klienci. Społeczne zaufanie do adwokatów bezpośrednio wynika z respektowania przez nich tajemnicy adwokackiej. Nadto, tajemnica zawodowa adwokata stanowi gwarancję efektywnego realizowania funkcji i zadań adwokatury, które określone zostały w art. 1 ust. 1 u. p. a. Bez wątpienia służy ochronie interesów osób korzystających z pomocy prawnej adwokatów, ma również istotne znaczenie dla samej adwokatury, jak też dla całego wymiaru sprawiedliwości, albowiem świadczenie pomocy prawnej przez adwokatów stanowi jeden z czynników składających się na prawidłowe stosowanie prawa. Z uwagi na powyższe, zdaniem SN instytucja tajemnicy zawodowej adwokata ma charakter *ius cogens*, a nie *ius dispositivum*<sup>53</sup>.

---

<sup>47</sup> Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASzcz 2014, nr 2, poz. 55.

<sup>48</sup> Tamże. Podobnie M. Mrowicki, Tendencje ograniczania tajemnicy adwokackiej lub radcowskiej dostrzeżone w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w latach 2016-2018 (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 60.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> Uchwała nr X Krajowego Zjazdu Adwokatury z dnia 20.11.2010 r., W obronie praw człowieka, Palestra 2011, nr 1–2, str. 245.

<sup>53</sup> Postanowienie SN z 02.06.2011 r., SDI 13/11, LEX nr 1615952.

Trybunał Konstytucyjny<sup>54</sup> uznał tajemnicę zawodową jak i jej ochronę, to jest ochronę tajemnicy komunikowania się osoby poszukującej pomocy prawnej u przedstawiciela zawodu zaufania publicznego, za jeden z elementów demokratycznego państwa prawnego, a jej źródło upatruje między innymi w prawie do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał<sup>55</sup> sprecyzował, iż tajemnica zawodowa adwokata dotyczy tych sytuacji, w których spełnione są następujące warunki:

-„komunikują się dwa podmioty: klient (lub osoba dążąca do uzyskania tego statusu) oraz prawnik występujący w swoim charakterze zawodowym (np. w charakterze radcy prawnego czy adwokata);

-komunikacja ma miejsce w ramach poufnego stosunku, którego charakter stwarza jego uczestnikom uzasadnione oczekiwanie prywatności i nieujawniania pozyskanych informacji;

-komunikacja odnosi się do faktów lub okoliczności, o których prawnik został poinformowany, świadcząc pomoc prawną mającą związek z postępowaniem sądowym;

-fakty lub okoliczności, których dotyczy komunikacja, nie służą popełnieniu przestępstwa ani innemu naruszeniu prawa.”

Niestety, zagadnienie tajemnicy adwokackiej nie jest wolne od kontrowersji. W środowisku prawniczym pojawiają się głosy, iż „Podejście do zagadnienia tajemnicy adwokackiej ewoluuje i to w tym – niestety – kierunku, że jej zakres oraz faktyczne znaczenie ulega systematycznemu ograniczeniu. Jakkolwiek prerogatywa w postaci wyposażenia adwokatów w szczególną tajemnicę zawodową, przypisaną właśnie posłannictwu społecznemu adwokata, przez samych adwokatów była i jest nadal traktowana jako świętość zawodowa, podejścia tego nie podziela – i nie szanuje – zarówno legislatura, jak i sądownictwo, a także prokuratura”<sup>56</sup>. Takie spojrzenie na zagadnienie tajemnicy adwokackiej znajduje odzwierciedlenie zwłaszcza w problematyce związanej z wprowadzaniem do polskiego porządku prawnego wyjątków od obowiązku jej zachowania, to jest zakazów dowodowych, które stawiają pod znakiem zapytania jej bezwzględny charakter. Jak wskazał bowiem Z. Krzemiński<sup>57</sup>: „Tajemnica – tak jak prawda – albo obowiązuje w formie kategorycznej, albo jej w ogóle nie ma. Tak jak nie ma ćwierć czy półprawdy, tak nie ma miejsca na częściową, czyli względną tajemnicę”.

---

<sup>54</sup> Wyrok TK z 02.07.2007 r., 41/05, OTK-A 2007, nr 7, poz. 72.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis.

<sup>57</sup> Z. Krzemiński, Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, komentarz, Kraków 2006, dostęp w programie LEX.

Przechodząc do podsumowania pierwszego rozdziału niniejszej pracy, podkreślić należy, iż tajemnica zawodowa adwokata bezapelacyjnie stanowi jeden z najważniejszych obowiązków, jak i filarów tego zawodu. Tajemnica, będąca swojego rodzaju gwarancją dyskrecji co do informacji przekazywanych przez klienta, stanowi równocześnie niezbędny element, bez którego trudno wyobrazić sobie zbudowanie opartej na zaufaniu relacji między pełnomocnikiem czy też obrońcą, a klientem. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej adwokata służy realizacji celów publicznych, a to z uwagi na fakt, iż ma za zadanie przede wszystkim ochronę interesów osób trzecich, na rzecz których świadczona jest pomoc prawna, a nie ochronę interesów osób, które wykonują zawody zaufania publicznego, w tym wypadku adwokatów<sup>58</sup>. Powyższe potwierdza TK<sup>59</sup>, który wskazał, że obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej został ustanowiony właśnie celem ochrony praw klientów. TK<sup>60</sup> zwrócił uwagę, że zawodowego obowiązku dyskrecji nie należy postrzegać jako wyrazu uprzywilejowania danej grupy zawodowej (w tym wypadku adwokatów), ale właśnie jako zobowiązanie bezpośrednio związane z wykonywaniem zawodu. Powołany pogląd dotyczył sprawy związanej ze zwolnieniem z obowiązku zachowania dyskrecji przez radców prawnych, natomiast na zasadzie analogii wywody TK pozostają aktualne również w odniesieniu do adwokatów i ich zawodowego obowiązku zachowania tajemnicy. Z uwagi na powyższe tajemnica adwokacka i obowiązek jej zachowania mają fundamentalne znaczenie dla możliwości spełnienia przez prawników ich funkcji – skutecznego świadczenia pomocy prawnej.

Tajemnice zawodowe stanowią swoisty standard praktycznie w każdym porządku prawnym<sup>61</sup>. Powyższe potwierdza B. Kunicka - Michalska<sup>62</sup> wskazując, iż zawodowy obowiązek poufności wyraża się w dwojaki sposób. Po pierwsze, tajemnica adwokacka chroni poufność, do której prawo posiada każdy człowiek<sup>63</sup>. Po drugie, tajemnica zawodowa zapewnia komfort, który wyraża się w zaufaniu, jakie tworzy się pomiędzy adwokatami, a ich klientami, obecnymi czy też przyszłymi, właśnie z uwagi na zagwarantowanie nienaruszalności powierzonych przez klientów sekretów<sup>64</sup>.

---

<sup>58</sup> P. Kardas, Konstytucyjne i ustawowe aspekty ochrony tajemnicy zawodowej powierzanej przedstawicielom zawodów zaufania publicznego, CZPKINP 2014, nr 4, str. 18.

<sup>59</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 107.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> M. Czerwiński, Obowiązek zachowania tajemnicy..., str. 61.

<sup>62</sup> B. Kunicka-Michalska, Ochrona tajemnicy..., str. 8.

<sup>63</sup> Tamże, str. 8.

<sup>64</sup> Tamże, str. 8.

## Rozdział II

### Zakres obowiązywania tajemnicy zawodowej adwokata

Zakres tajemnicy zawodowej adwokata może być rozpatrywany z perspektywy trzech płaszczyzn, to jest z płaszczyzny podmiotowej, z uwagi na podmiot zobowiązany do zachowania tajemnicy, z płaszczyzny przedmiotowej, to jest z uwagi na wiadomości objęte tajemnicą, czy też z płaszczyzny temporalnej, gdzie kluczowe znaczenie ma czas trwania obowiązku poufności. Omówienie tych trzech zakresów tajemnicy adwokackiej – zakresu podmiotowego, przedmiotowego i temporalnego - znajduje się poniżej.

#### 1. Zakres podmiotowy tajemnicy adwokackiej

Podmiotowy zakres ustawowego obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej dotyczy, co oczywiste, adwokatów jak i aplikantów adwokackich. Powyższe wynika wprost z literalnego brzmienia obowiązujących ustaw, między innymi z art. 6 w związku z art. 75 ust. 5 u. p. a., który stanowi, iż do aplikantów adwokackich stosuje się odpowiednio przepisy regulujące zagadnienie związane z tajemnicą adwokacką, to jest art. 6-8, art. 68 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 oraz ust. 4 u. p. a.

Niezależnie od tego, że to adwokat jest głównym gwarantem ochrony tajemnicy adwokackiej, zwrócić należy uwagę, że zawodowi pełnomocnicy w ramach świadczenia pomocy prawnej częstokroć korzystają z pomocy osób trzecich, które nie mają uprawnień zawodowych. Bez wątpienia osoby te, które w przeważającej części przypadków tworzą personel kancelarii, celem rzetelnego wykonywania swoich obowiązków służbowych muszą posiadać dostęp do informacji, które objęte są obowiązkiem zachowania poufności. Niestety, obowiązujące ustawodawstwo z niezrozumiałych przyczyn do tej pory nie wypracowało regulacji, która nałożyłaby wprost obowiązek zachowania *quasi* tajemnicy zawodowej adwokata na osoby, przy których pomocy adwokat wykonuje swój zawód i które mają bezpośredni dostęp do informacji objętych zawodowym obowiązkiem poufności.

Na gruncie zagadnienia bezpośrednio związanego z zawodowym obowiązkiem poufności, jedynym aktem traktującym o obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej przez podmioty nie będące zawodowymi pełnomocnikami, jest Zbór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), który w § 19 ust. 4 nakłada na adwokatów obowiązek zobowiązania wszystkich swoich współpracowników, całego personelu jak i osób



zatrudnionych przy wykonywaniu przez adwokata czynności zawodowych do przestrzegania obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Co więcej, § 19 ust. 8 tego Kodeksu, zabrania adwokatowi zgłaszania dowodu z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu<sup>65</sup>.

Mając na uwadze bierność legislatora w zakresie ustawowego zobowiązania podmiotów trzecich, które wiadomości objęte tajemnicą pozyskują, wykonując obowiązki zawodowe, zadać można sobie pytanie, jak adwokat ma zapewnić rzetelną i skuteczną realizację obowiązku wynikającego z § 19 ust. 4 Kodeksu Etyki Adwokackiej, skoro obowiązujące ustawodawstwo, w tym ustawy korporacyjne całkowicie pomijają kwestię nałożenia na osoby, przy których pomocy adwokat wykonuje swoje czynności zawodowe, obowiązku zachowania tajemnicy? W myśl bowiem wzmiankowanego przepisu, adwokat jest gwarantem przestrzegania przez swój personel pomocniczy tajemnicy zawodowej, równocześnie (za wyjątkiem, art. 100 § 2 pkt 5 u. k. p.) adwokat nie posiada żadnych środków prawnych, z pomocą których mógłby skutecznie wykonywać swoje zobowiązanie, nałożone w drodze § 19 ust. 4 Kodeksu Etyki Adwokackiej. Na marginesie można wskazać, iż obowiązek ochrony tajemnicy wskazany art. 100 § 2 pkt 5 u. k. p. nie stanowi wystarczającej gwarancji ochrony zawodowej poufności z uwagi na to, że jest podmiotowo ograniczony, albowiem dotyczy jedynie pracowników, to jest osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę (art. 2 u. k. p.). Nie znajduje zatem zastosowania wobec osób, które zatrudnione są przez adwokata na podstawie innego, niż wymieniony powyżej, stosunku prawnego.

O tym jak istotny jest to problem, świadczy to, że już w latach trzydziestych orzecznictwo, a dokładnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na kwestię pozyskiwania przez współpracowników adwokata - przy wykonywaniu obowiązków zawodowych wiadomości poufnych. Sąd Najwyższy<sup>66</sup> wskazał, że adwokat, jako członek samorządu adwokackiego, zajmujący się zawodowo prowadzeniem spraw sądowych, zobowiązany jest sprawy te prowadzić samodzielnie, ewentualnie korzystając z pomocy innego adwokata. W ocenie Sądu<sup>67</sup> troskliwość i ostrożność jakimi przy wykonywaniu obowiązków zawodowych powinien charakteryzować się adwokat, wyklucza możliwość korzystania z pomocy pracowników

---

<sup>65</sup> W orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż wyłączenie możliwości zgłoszenia przez adwokata wniosku dowodowego z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu, chroni również samego adwokata, poprzez zagwarantowanie, iż pozostali członkowie palestry nie podejmą czynności w postaci złożenia określonych wniosków dowodowych, zmierzających do naruszenia obowiązku zachowania tajemnicy. Np. orzeczenie WSD z 20.05.2017 r., WSD 92/16, dostęp w programie Legalis 1940051; wyrok SN z 11.06.1935 r., III C 1146/34, OSN 1936, nr 3, poz. 108.

<sup>66</sup> Wyrok SN z 11.06.1935 r., III C 1146/34, OSN 1936, nr 3, poz. 108.

<sup>67</sup> Tamże.

kancelaryjnych przy wykonywaniu czynności merytorycznych. Tym samym Sąd przyjął, że wyręczenie się przez adwokata pracownikami kancelaryjnymi biura może mieć miejsce jedynie w zakresie pracy o charakterze technicznym, która nie wymaga znajomości prawa (np. przy wysyłaniu lub odnoszeniu pism)<sup>68</sup>. Adwokaci, którzy korzystają z pomocy pracowników kancelaryjnych w zakresie czynności, które wymagają znajomości przepisów prawnych i specjalistycznej wiedzy prawniczej, są w ocenie Sądu Najwyższego nierzetelni i przejawiają zbyt małą troskliwość w zakresie wykonywanych czynności zawodowych<sup>69</sup>.

Opisane powyżej stanowisko SN może wydawać się dosyć rygorystyczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że obecnie adwokaci rzadko wykonując swój zawód całkowicie samodzielnie. Pamiętać natomiast należy, że w latach trzydziestych ubiegłego wieku, kiedy zapadło przywołane powyżej orzeczenie, samodzielne wykonywanie zawodu adwokata bez udziału podmiotów trzecich najpewniej było możliwe, co uzasadnia bezkompromisowe zapatrywanie Sądu Najwyższego na kwestię samodzielnego prowadzenia spraw przez adwokata. W chwili obecnej przyjęcie optyki wykonywania zawodu adwokata zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy, najpewniej doprowadziłoby do jego całkowitego paraliżu. Zawodowy pełnomocnik częstokroć nie jest w stanie wykonywać samodzielnie wszystkich merytorycznych czynności związanych ze świadczeniem usług prawnych, przez co niezbędne jest rozdzielenie obowiązków zawodowych, w tym obowiązków wymagających znajomości prawa pomiędzy jego współpracownikami. Zwrócić należy również uwagę, iż powyższe orzeczenie, pomimo swojego jakże rygorystycznego rozumowania wykonywania zawodu adwokata, dopuszcza wypełnianie przez personel kancelarii zadań, które praktycznie zawsze powodują powzięcie informacji, które objęte są tajemnicą zawodową. Wykonywanie przez personel administracyjny kancelarii samej czynności kopertowania i wysyłania pism bez wątplenia daje dostęp do informacji wrażliwych, chociażby w przedmiocie stron, między którymi toczy się spór. Niemniej, pomimo upływu niespełna 100 lat od chwili wydania w/w wyroku, orzecznictwo sądów powszechnych nie wypracowało do dnia dzisiejszego jednolitego stanowiska w przedmiocie problematyki ochrony informacji pozyskanych przez osoby trzecie, inne niż adwokat, które uczestniczyły w świadczeniu pomocy prawnej. Nie proponując tym samym, w zakresie ochrony tajemnicy adwokackiej, żadnych skutecznych rozwiązań. Obowiązujące ustawodawstwo jak i orzecznictwo sądów powszechnych, zakres podmiotowy tajemnicy nadal zawężają jedynie do członków korporacji, to jest adwokatów, adwokatów

---

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> Tamże.

niewykonujących zawodu jak również aplikantów, całkowicie ignorując osoby trzecie współpracujące z adwokatem.

Z uwagi na powyższe, próbę rozwiązania wzmiankowanej kwestii podjęła doktryna. Część przedstawicieli doktryny jednoznacznie opowiada się przeciwko możliwości udzielenia ochrony informacjom powziętym przez osoby trzecie zatrudnione w kancelarii, z uwagi na brak wyraźnej podstawy prawnej w obowiązujących przepisach<sup>70</sup>. Wskazuje się, iż tajemnicą zawodową objęte są informacje pozyskane z uwagi na zawodową profesję danego podmiotu<sup>71</sup>. Stąd przyjmuje się, że osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy stanowią wyłącznie podmioty, które zobligowane są do zachowania poufności na podstawie przepisów właściwych ustaw. Z tego powodu P.K. Sowiński<sup>72</sup> uznał, że osoba współpracująca z adwokatem, posiadająca dostęp do poufnych informacji, z uwagi na wykonywaną pracę nie może zostać przesłuchana w trybie art. 180 § 2 k.p.k. dlatego, że nie jest zobowiązana do zachowania tajemnicy zawodowej. W związku z czym, w ocenie Autora właściwym trybem przesłuchania, który należy zastosować w przypadku takiego podmiotu, jest tryb z art. 180 § 1 k.p.k.<sup>73</sup>

Przeciwnicy<sup>74</sup> przyznania ochrony informacjom powziętym przez osoby trzecie - współpracowników adwokata, zwracają również uwagę, że źródłem wiedzy wskazanych powyżej osób nie jest pomoc prawna świadczona przez adwokata, w ramach której wszedł on w posiadanie informacji wrażliwych, a stosunek pracy jaki wiąże adwokata z danym pracownikiem. Z powyższym argumentem można się nie zgodzić. Współpracownicy adwokata nie są alternatywnym źródłem wiadomości objętych tajemnicą, ich wiedza co najwyżej ma charakter pochodny, ale nie zmienia to faktu, iż jej źródło bez wątplenia stanowi fakt udzielania przez adwokata pomocy prawnej w sprawie<sup>75</sup>.

Zwolennicy wykładni *sensu largo* § 19 ust. 4 Kodeksu Etyki Adwokackiej, którzy opowiadają się za zobowiązaniem do zachowania w tajemnicy informacji powziętych w trakcie wykonywania przez adwokata działalności zawodowej, nie tylko członków palestry, ale również podmiotów, które co prawda nie przynależą do samorządu adwokackiego, ale współpracują, czy też tworzą personel kancelarii adwokackiej, zwracają uwagę, iż powyższe

---

<sup>70</sup> Podobnie P.K. Sowiński, Glosa do wyroku TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, Prok. i Pr. 2007, nr 4, str. 167-178.

<sup>71</sup> Podobnie M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 58-59.

<sup>72</sup> P.K. Sowiński, Glosa..., str. 167-178.

<sup>73</sup> Tamże, str. 172-173.

<sup>74</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka. Analiza konstytucyjna, Warszawa 2015, dostęp w programie Legalis; P.K. Sowiński, Glosa..., str. 167-178.

<sup>75</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

stanowi odpowiedź na aktualną rzeczywistość wykonywania zawodu adwokata<sup>76</sup>. W chwili obecnej wykonywanie zawodu adwokata w ramach jednoosobowych kancelarii adwokackich, w których to adwokat świadczy pomoc prawną samodzielnie, z wyłączeniem osób trzecich takich jak asystenci biurowi, prawnicy, tłumacze przysięgli, personel techniczny, księgowi, to bardzo nieliczne przypadki, które pozostają w zdecydowanej mniejszości na rynku usług prawnych<sup>77</sup>. Co więcej, świadczenie pomocy prawnej nie sprowadza się jedynie do osobistego uzyskiwania informacji przez adwokata bezpośrednio od klienta, ale także do ich uzyskiwania za pośrednictwem pozostałego personelu kancelarii, czy też przy pomocy środków komunikacji na odległość. Całościowe reprezentowanie interesów klienta wielokrotnie powoduje, że adwokat musi korzystać z pomocy osób trzecich, i to nie tylko z pomocy personelu kancelarii, ale również z pomocy pomiotów, które wyższego wykształcenia prawniczego nie posiadają. Takimi osobami będą np. członkowie wsparcia administracyjnego kancelarii, to jest obsługa sekretariatu, czy też serwis komputerowo – techniczny biura kancelarii. Rewolucyjne zmiany w organizacji kancelarii częstokroć powodują, iż wsparcie merytoryczne osób trzecich jest niezbędne w celu rzetelnego świadczenia pomocy prawnej przez samego adwokata. Błyskawiczny rozwój technologii, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia przekazywania i utrwalania danych, niejednokrotnie „wymusza” na zawodowych pełnomocnikach rozszerzanie kręgu podmiotów, poprzez „inkorporację” w ramach świadczenia pomocy prawnej podmiotów trzecich, celem jej najrzetelniejszego świadczenia na rzecz swoich klientów<sup>78</sup>.

Dobry przykład powyższego trendu stanowią zespoły adwokatów czy też radców prawnych, w których pomoc prawną świadczy częstokroć kilkudziesięciu zawodowych pełnomocników, które nie mogą sprawnie funkcjonować bez sekretariatu, księgowości, tłumaczy, informatyków. Odmowa objęcia ochroną tajemnicy adwokackiej kręgu podmiotów, to jest szeroko pojętych współpracowników adwokata, którzy uzyskują dostęp do informacji w toku wykonywania czynności, prowadziłaby do znacznego obniżenia standardów pomocy prawnej. Zatem wszystkie wskazane powyżej osoby winny podlegać takiej samej ochronie jak adwokat. Osoby te z oczywistych względów nie mogą być związane tajemnicą adwokacką, niemniej jednak powinny być związane obowiązkiem zachowania dyskrecji z uwagi na

---

<sup>76</sup> M. Niedużak Czy tajemnica adwokacka może obowiązywać tylko adwokatów? Rozważania na gruncie § 19 ust. 4 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (w:) Etyka prawnicza, stanowisko i perspektywy, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2011, str. 266.

<sup>77</sup> W. Marchwicki, Przedmiotowy zakres ochrony tajemnicy adwokackiej. Czemu służy ochrona tajemnicy adwokackiej? (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 85.

<sup>78</sup> Tamże, str. 85.

tajemnicę zawodową czy też np. tajemnicę przedsiębiorstwa, której zakres odpowiadałby adwokackiemu obowiązkowi dyskrecji. Należałoby rozważyć wprowadzenie do porządku prawnego instytucji *quasi* tajemnicy adwokackiej, której zakres ochrony powinien odpowiadać zakresowi ochrony, jaki przyznany został tajemnicy adwokackiej.

W tym kontekście, ciekawe stanowisko zajął A. Ważny<sup>79</sup> w zakresie tajemnicy lekarskiej i tajemnicy zawodowej, do której zobowiązane są osoby wykonujące inne zawody medyczne. Wspomniany Autor<sup>80</sup> zwrócił uwagę, że zasady przestrzegania obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej, określone w art. 40 ust. 1 i 2 u. z. l., są bardzo zbliżone do zasad, które regulują obowiązek zawodowej poufności w stosunku do osób wykonujących zawód pielęgniarki i położnej (art. 17 ust. 1 i 2 u. z. p.). Art. 40 ust. 1 u. z. l. stanowi, że lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Z kolei w myśl art. 17 ust. 1 u. z. p., pielęgniarka i położna są obowiązane do zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, które również zostały uzyskane z uwagi na wykonywany zawód. Co ciekawe, art. 40 ust. 2 pkt 4 u. z. l. dopuszcza zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy, jeżeli pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyrazi zgodę na jej ujawnienie, po uprzednim poinformowaniu o niekorzystnych dla pacjenta skutkach ujawnienia wiadomości poufnych. Analogiczny zapis zawiera u. z. p., która w art. 17 ust. 2 pkt 3 znosi zawodowy obowiązek zachowania poufności jeżeli pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyrazi zgodę na ujawnienie tajemnicy. Jak widać, zasady zachowania jak i zniesienia tajemnicy w przypadku lekarzy, pielęgniarek i położnych są uregulowane w sposób praktycznie jednakowy. Z tego powodu A. Ważny<sup>81</sup> przyjął, iż tryb zwolnienia z art. 180 § 2 k.p.k. powinien znajdować zastosowanie nie tylko w stosunku do lekarza, zobowiązanego do zachowania tajemnicy lekarskiej, ale również winien znaleźć zastosowanie wobec osób wykonujących zawód pielęgniarki i położnej, skoro także te podmioty, tak jak i lekarze, zobowiązane są do zachowania tajemnicy zawodowej w zakresie informacji związanych z pacjentem, i uzyskanych z uwagi na wykonywany zawód.

Z powyższym twierdzeniem nie zgodził się M. Rusinek<sup>82</sup>, który wskazał, że zakres obowiązku zawodowej poufności z art. 180 § 2 k.p.k., jako regulacji wyjątkowej w stosunku do powszechnego obowiązku składania oświadczeń, powinien być wyznaczony w sposób

---

<sup>79</sup> A. Ważny, Problemy zwolnienia z tajemnicy adwokackiej, dziennikarskiej i lekarskiej w procesie karnym, Prok. i Pr. 1998, nr 10, str. 113.

<sup>80</sup> Tamże, str. 113.

<sup>81</sup> Tamże, str. 113.

<sup>82</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 111.

wąski, a nie rozszerzający. W ocenie powyższego autora<sup>83</sup> wyliczenie w art. 180 § 2 k.p.k. tajemnic zawodowych, uregulowanych we właściwych ustawach korporacyjnych przesądza o tym, że interpretacji zawartego w art. 180 § 2 k.p.k. pojęcia „osób obowiązanych do zachowania tajemnicy” dokonywać należy właśnie przez pryzmat postanowień poszczególnych ustaw zawodowych, to jest art. 40 ust. 2 u. z. l., art. 6 u. p. a., art. 3 ust. 3 u. r. p., art. 18 u. p. n. i art. 15 – 16 u. p. p.

Rozwiązanie podobne do regulacji obowiązującej na gruncie u. z. p. wprowadzono w u. p. p. Mianowicie, na gruncie u. p. p. (art. 15 ust. 2 u. p. p.), dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych, wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich. Z kolei art. 15 ust. 3 u. p. p. rozszerza powyższy obowiązek również na inne osoby zatrudnione w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych.

Co więcej, u. p. p. uregulowała także problematykę związaną ze zwolnieniem z tajemnicy dziennikarskiej osób, które zawodu dziennikarza nie wykonują, natomiast są zatrudnione w prasowych jednostkach organizacyjnych, w tym w redakcjach czy też wydawnictwach. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 16 ust. 2 u. p. p. zwolnienie od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przy spełnieniu wskazanych w ustawie przesłanek, to jest w razie gdy informacja, materiał prasowy, list do redakcji lub inny materiał o tym charakterze dotyczy przestępstwa określonego w art. 240 § 1 k. k. albo autor lub osoba przekazująca taki materiał wyłącznie do wiadomości dziennikarza wyrazi zgodę na ujawnienie jej nazwiska lub tego materiału, dotyczy również innych osób zatrudnionych w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych.

Orzecznictwo sądowe<sup>84</sup> nie tylko potwierdza powyższy obowiązek, ale również wskazuje, iż powinność zachowania tajemnicy dziennikarskiej swoim zakresem obejmuje także podmioty, które nie pozostają z prasową jednostką organizacyjną w stałych stosunkach zawodowych. Sąd jednoznacznie wskazał, że obowiązek zachowania tajemnicy dziennikarskiej dotyczy również pracowników technicznych, pracowników obsługi czy też personelu administracyjnego, w tym sekretarek i archiwistek<sup>85</sup>.

---

<sup>83</sup> Tamże, str. 111.

<sup>84</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 12.08.2009 r., II SA/Wa 754/09, dostęp w programie LEX nr 553273.

<sup>85</sup> Tamże.

Zwolennicy antagonistycznego stanowiska w przedmiocie przyznania ochrony informacjom pozyskanym przez współpracowników adwokata zwracają również uwagę, iż obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej nie wymaga potwierdzenia ustawowego, a to z uwagi na fakt, iż wynika z samej racji wykonywania danego zawodu.<sup>86</sup> Przykładowo M. Safjan<sup>87</sup> wskazuje, że „o obowiązku zawodowej dyskrecji można mówić także w stosunku do innych osób, bez względu na to, czy istnieje ku temu wyraźna podstawa normatywna kreująca ów obowiązek. (...) obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej wynika z racji pełnionych funkcji i wykonywanych czynności profesjonalnych i nie wymaga potwierdzenia ustawowego”.

Odzwierciedleniem powyższego twierdzenia jest próba uregulowania dostępu do innych niż adwokat źródeł dowodowych. Do takich regulacji należą na przykład przepisy regulujące problematykę przeszukania pomieszczeń kancelarii. Zgodnie z treścią art. 225 § 3 k.p.k., jeżeli obrońca lub inna osoba, od której żąda się wydania rzeczy lub u której dokonuje się przeszukania, oświadczy, że wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, organ dokonujący czynności pozostawia te dokumenty wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Jeżeli jednak oświadczenie osoby niebędącej obrońcą budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przekazuje te dokumenty z zachowaniem rygorów określonych w art. 225 § 1 k.p.k. sądowi. Sąd po zapoznaniu się z dokumentami zwraca je w całości lub w części, również z zachowaniem rygorów określonych w § 1 art. 225 k.p.k., osobie, od której je zabrano, albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Jak wynika z treści cytowanego przepisu, jego zakres podmiotowy nie został ograniczony jedynie do członków palestry, to jest adwokatów czy też aplikantów adwokackich (Sąd Najwyższy<sup>88</sup> wyraził pogląd, zgodnie z którym norma zawarta w art. 225 § 3 k.p.k. znajduje zastosowanie także w razie złożenia takiego oświadczenia przez aplikanta adwokackiego upoważnionego przez adwokata na podstawie art. 77 u. p. a. do zastępowania go jako obrońcy w sprawie. Komentowany przepis odnosi się również do adwokata, o którym mowa w art. 245 § 1 k.p.k., udzielającego pomocy prawnej zatrzymanemu). Z dosłownego brzmienia przepisu wynika bowiem, iż znajduje on zastosowanie wobec jakiegokolwiek osoby, która przebywa w miejscu dokonywania przeszukania, lub od której żąda się wydania rzeczy. Powyższe potwierdza doktryna, stanowiąc, iż wzmiankowany przepis stanowi o obrońcy w

---

<sup>86</sup> M. Safjan, Problemy prawne tajemnicy lekarskiej, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1995, nr 1, str. 58-59.

<sup>87</sup> Tamże, str. 58-59.

<sup>88</sup> Postanowienie SN z 26.11.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.

postępowaniu karnym, karnym skarbowym czy dyscyplinarnym, jak również o osobie, która nie wykonuje zawodu adwokata<sup>89</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, uznać należy, że tendencja rozszerzająca krąg osób podlegających ochronie z uwagi na tajemnicę adwokacką jest słuszna. Gdyby za trafne uznać stanowisko, zgodnie z którym tajemnica adwokacka winna obowiązywać jedynie adwokatów i aplikantów adwokackich, faktyczna ochrona tejże tajemnicy, jak również realizacja zasady dostępu do profesjonalnej pomocy prawnej miałyby jedynie charakter iluzoryczny<sup>90</sup>. Niemożliwe bowiem jest zapewnienie rzeczywistej i faktycznej ochrony informacji uzyskanych przez adwokata, a tym samym zapewnienie należytej ochrony tajemnicy adwokackiej, co wprost przekłada się na realizację prawa dostępu do profesjonalnej pomocy prawnej, w warunkach zezwolenia na przesłuchiwanie pozostałego zespołu kancelarii na okoliczność informacji, które te osoby uzyskały, partycypując w świadczeniu pomocy prawnej. Przykładowo, zamiast wszczynania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. wystarczające byłoby przesłuchanie wzmiankowanego powyżej personelu przy pomocy, którego adwokat wykonuje swój zawód. Organy procesowe uzyskałyby tym samym pełny dostęp do informacji pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy prawnej, obchodząc wzmiankowany zakaz dowodowy z art. 180 § 2, a nawet bezwzględny zakaz dowodowy z art. 178 pkt 1 k.p.k., przesłuchując współpracowników adwokata, przy pomocy których adwokat wykonywał czynności zawodowe. Z uwagi na powyższe, należy objąć tożsamą ochroną informacje pozyskiwane nie tylko przez adwokatów, ale również wiadomości pozyskiwane przez pozostałe źródła osobowe.

Powyższe uzasadnia trafność twierdzenia, zgodnie z którym zapewnienie realnej ochrony tajemnicy adwokackiej możliwe jest wyłącznie przy objęciu nią również wszystkich pozostałych osób partycypujących w ramach pomocy prawnej. Analogiczne stanowisko zajął M. Niedużak<sup>91</sup> wskazując, iż „Skoro powszechnie przyjęte jest, że adwokat musi czasem w ramach świadczenia pomocy prawnej posługiwać się innymi osobami, a za ich działalność ponosi on odpowiedzialność, to trzeba pogodzić się z koniecznością objęcia tych osób obowiązaniem tajemnicy adwokackiej. (...) z powodzeniem można uznać, że mamy tu do czynienia ze szczególną sytuacją podmiotowego rozszerzenia obowiązku dochowania tajemnicy adwokackiej.”

---

<sup>89</sup> Podobnie K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX; M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 192.

<sup>90</sup> W. Marchwicki, Przedmiotowy zakres ..., str. 87; M. Matusiak-Frączak, Ochrona poufności..., str. 238-241.

<sup>91</sup> M. Niedużak, Czy tajemnica adwokacka może obowiązywać tylko adwokatów?... (w:) Etyka prawnicza..., red. H. Izdebski, P. Skuczyński, str. 273.



Również § 1 ust. 16 Regulaminu wykonywania zawodu adwokata w kancelarii indywidualnej lub spółkach stanowi, że adwokat zatrudniający osoby nie będące adwokatami, aplikantami adwokackimi, radcami lub aplikantami radcowskimi lub zlecający określone czynności takim osobom, przed udostępnieniem im danych objętych tajemnicą zawodową adwokata zobowiązany jest uzyskać od takich osób na piśmie zobowiązanie do przestrzegania tajemnicy w zakresie nie mniejszym niż ten, w jakim tajemnica wiąże adwokata<sup>92</sup>.

Podsumowując, poszanowanie tajemnicy wyłącznie poprzez przyznanie ochrony jedynie samemu adwokatowi, jak również aplikantowi adwokackiemu nie stanowi skutecznego zapewnienia ochrony wiadomości powierzanych adwokatowi w trakcie świadczenia pomocy prawnej. Taka konstrukcja tajemnicy jest w zasadzie fikcyjna. Informacje objęte tajemnicą mogłyby zostać bez przeszkód uzyskane przez organy wymiaru sprawiedliwości od innych podmiotów, za pomocą których adwokat wykonuje swoje obowiązki zawodowe. Do kompleksowego zachowania tajemnicy nie wystarczy samo powstrzymanie się od jej ujawnienia przez samego zobowiązanego, ale również niezbędne jest rozszerzenie obowiązku zachowania poufności na osoby trzecie, za pomocą których adwokat świadczy pomoc prawną, to jest szeroko pojęty personel kancelarii adwokackiej, ale również osoby spoza jego grona takie jak np. informatyk czy też księgowy, celem zabezpieczenia informacji, które na tajemnicę się składają. Innymi słowy, zarówno art. 6 u. p. a. jak i art. 178 pkt 1 k.p.k. czy też art. 180 § 2 k.p.k., których treść zezwala na przesłuchanie np. członka personelu kancelarii na okoliczność wiadomości objętych tajemnicą, winny zostać znowelizowane w ten sposób, iż rozszerzony zostałby katalog podmiotów, których przesłuchanie jest wyłączone, o podmioty trzecie, przy pomocy których adwokat pełni czynności zawodowe.

Abstrahując od powyższego, rozszerzenie ochrony na informacje uzyskiwane przez współpracowników adwokata daje możliwość pełniejszej realizacji celów, którym służy tajemnica. Istotę tajemnicy stanowi przede wszystkim świadczenie na rzecz klientów pomocy prawnej, a nieuprzywilejowanej danej grupy zawodowej, w tym wypadku adwokatów<sup>93</sup>. Objęcie zawodowym obowiązkiem poufności, czy też *quasi* zawodowym obowiązkiem poufności wszystkich podmiotów, które aktywnie uczestniczą w świadczeniu pomocy prawnej przez adwokata, bez których niejednokrotnie wykonywanie czynności zawodowych byłoby niemożliwe, z pewnością znajdzie odzwierciedlenie w podwyższeniu społecznego poziomu

---

<sup>92</sup> Regulamin wykonywania zawodu adwokata w kancelarii indywidualnej lub spółkach: [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/Regulamin\\_wykonywania\\_zawodu\\_tekst\\_jednolity.pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/Regulamin_wykonywania_zawodu_tekst_jednolity.pdf), dostęp w dniu 09.04.2023 r.; J. Trela (w:) Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P. Kruszyński, Warszawa 2016, dostęp w programie LEX.

<sup>93</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

zaufania do zawodu adwokata. Za powyższym twierdzeniem opowiedział się również M. Cieślak<sup>94</sup>, który uznał, iż powzięcie wiadomości w rezultacie bliskiej współpracy adwokata z innymi prawnikami, którzy w pierwszym rzędzie uzyskali te informacje od klienta, nie zwalnia od obowiązku zachowania tajemnicy. Powyższa interpretacja rozszerzonego zakresu podmiotowego tajemnicy adwokackiej znalazła również pośrednie odzwierciedlenie w aktualnym orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>95</sup> wskazał, że zaaprobować należy odmowę przeprowadzenia dowodu z zeznań osoby, która została oddelegowana przez prokuratora do obecności przy widzeniu oskarżonego z obrońcą na okoliczność treści rozmowy. W ocenie sądu, przeprowadzenie dowodu z zeznań takiej osoby po pierwsze naruszałoby prawo do obrony, a po drugie stanowiłoby obejście zakazu przesłuchiwania obrońcy co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę<sup>96</sup>.

Niestety, w obowiązującej regulacji karnoprocesowej zakres ochrony wzmiankowanych powyżej wiadomości, którymi dysponują określone podmioty, jest praktycznie zupełnie pomijalny, co istotnie narusza gwarancję skutecznej ochrony informacji związanych z udzielaniem pomocy prawnej oraz poddaje w daleko idącą wątpliwość realizację zasady ochrony tajemnicy adwokackiej. Powyższe stanowi swoistą furtkę, za pomocą której można skutecznie obchodzić tajemnicę adwokacką. Nieobjęcie tożsamą ochroną informacji powziętych przez współpracowników adwokata daje możliwość ich przesłuchiwania na okoliczności, o których wiedzę powzięli oni w związku ze swoim współdziałaniem w procesie świadczenia pomocy prawnej. Niestety ustawodawca nadal wydaje się nie dostrzegać powyższego problemu. Jak wskazał A. Kaftal, organy procesowe nie mogą zastępować niemożliwości uzyskania w drodze przesłuchania zeznań adwokata na okoliczność świadczonej pomocy prawnej poprzez przesłuchanie jego współpracowników czy zajmowanie dokumentacji<sup>97</sup>. Z uwagi na powyższe, ochrona tajemnicy nie może obejmować wyłącznie adwokatów i aplikantów.

Drogowskazem dla polskiej regulacji normatywnej w omawianej kwestii powinno być ustawodawstwo włoskie<sup>98</sup>. Zgodnie z art. 6 ust. III uchwalonej w 2012 r. ustawy o adwokaturze<sup>99</sup>, ani adwokaci, ani współpracownicy adwokata (aplikanci, pełnomocnicy

---

<sup>94</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe..., str. 250.

<sup>95</sup> Wyrok SA w Krakowie z 25.11.1993 r., II Akr 144/93, LEX nr 28059.

<sup>96</sup> Tamże.

<sup>97</sup> A. Kaftal, Recenzja pracy K. Łojewskiego Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym, PiP 1971, nr 6, str. 1028; K. Łojewski, Problematyka tajemnicy zawodowej adwokata (na marginesie uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10.11.1966 r.), Palestra 1976, nr 3, str. 42-56.

<sup>98</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis.

<sup>99</sup> Tamże.

substytucyjni, asystenci), jak również podwładni (personel biurowy kancelarii adwokackiej, informatycy itd.) nie mogą być zobowiązani do składania zeznań w jakimkolwiek postępowaniu, które wiązałoby się z ujawnieniem informacji powziętych w związku z wykonywaniem przez nich pracy wspólnie czy też na rzecz adwokata.

Rozważając zakres podmiotowy tajemnicy adwokackiej, nie sposób nie podjąć próby udzielenia odpowiedzi na pytanie, które jak dotąd nie zostało rozstrzygnięte na poziomie normy ustawowej, a dotyczącego jednoznacznego określenia, kto jest dysponentem tajemnicy czy też wiadomości nią objętych, a kto jedynie jej depozytariuszem. Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytanie ma daleko idące konsekwencje, albowiem bezpośrednio przekłada się na zagadnienia związane z tym, czy adwokat w chwili wydania przez klienta dyspozycji w przedmiocie ujawnienia informacji poufnych jest zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy, a tym samym uprawniony do ujawnienia informacji nią objętych? Czy też jedynym i niezależnym dysponentem tajemnicy jest adwokat, a wola klienta pozostaje bez znaczenia? A może zdanie klienta oraz adwokata nie ma w ogóle znaczenia, albowiem obowiązujące normy prawne nie przewidują możliwości zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez klienta, a zatem w drodze wykładni przyjąć należy, iż zwolnienie to jest niemożliwe?

Doktryna wykształciła dwa przeciwstawne stanowiska w przedmiocie możliwości zwolnienia pełnomocnika z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej z uwagi na zgodę klienta<sup>100</sup>. Zgodnie z teorią kontraktową, źródłem obowiązku zawodowej poufności jest umowa zawarta pomiędzy klientem a adwokatem, natomiast ochrona tajemnicy ustanowiona jest w interesie klienta i to klient, a nie adwokat jest jej dysponentem, w konsekwencji klientowi przysługuje prawo do rozstrzygania o jej zakresie<sup>101</sup>. Zatem klient jako podmiot, który dobrowolnie udostępnił adwokatowi wiadomości objęte tajemnicą, może nie tylko skutecznie zwolnić adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, ale również może zobowiązać go do ujawnienia jej treści, niemniej przyznanie klientowi prawa do dysponowania tajemnicą nie powoduje, iż adwokat może samodzielnie zwolnić się z obowiązku jej zachowania<sup>102</sup>. Powyższe twierdzenie, pomimo jego słuszności, wydaje się sprzeczne w

---

<sup>100</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis; H. Gajewska-Kraczkowska, Tajemnica zawodowa (w:) Etyka zawodów prawniczych, Etyka prawnicza, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006, str. 193–194.

<sup>101</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis. Warto zauważyć, iż J. Naumann nie uznaje możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy przez klienta i opowiada się za rozwiązaniem, zgodnie z którym adwokat jest „suwerennym depozytariuszem” tajemnicy, co wyklucza jakiegokolwiek wyjątki od jej bezwzględного charakteru. Por. H. Gajewska-Kraczkowska, Tajemnica... (w:) Etyka zawodów..., str. 193–194.

<sup>102</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad ..., dostęp w programie Legalis; H. Gajewska-Kraczkowska, Tajemnica... (w:) Etyka zawodów..., str. 193–194.

stosunku do obowiązujących uregulowań normatywnych, ze szczególnym uwzględnieniem z art. 6 ust. 3 u. p. a., który to przepis nie dopuszcza zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy co do faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę, przez jakikolwiek podmiot, w tym przez klienta.

Nieco odmienne stanowisko prezentuje R. Tokarczyk<sup>103</sup>, który co prawda przyznaje klientowi prawo do zwolnienia adwokata z obowiązku zawodowej poufności, niemniej Autor ten wskazuje, iż adwokat takowym zwolnieniem nie jest związany, jeżeli w sprawie zachodzą wskazane poniżej przesłanki. Mianowicie, R. Tokarczyk<sup>104</sup> wskazuje, iż adwokat ma prawo ujawnić informacje objęte tajemnicą zawodową, gdy jest to poprzedzone zgodą klienta, równocześnie zastrzegając, iż w takiej sytuacji adwokat zobowiązany jest do wszechstronnego rozważenia, czy zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy będzie dla klienta na pewno korzystne. W przypadku, w którym adwokat poweźmie uzasadnione wątpliwości w zakresie zaistnienia potencjalnych, negatywnych konsekwencji w związku z ujawnieniem informacji poufnych, obowiązany jest zaprzestać ich udostępnienia. Nadto, R. Tokarczyk<sup>105</sup> dopuszcza zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy w sytuacji, w której poweźmie on uzasadnione podejrzenie, iż klient zamierza popełnić przestępstwo, niemniej niezbędnym warunkiem prawa do denuncjacji jest to, aby zawiadomienie było konieczne, celem zapobieżenia konsekwencjom czynu zabronionego. Kolejnymi sytuacjami, które w ocenie R. Tokarczyka<sup>106</sup> uzasadniają ujawnienie informacji poufnych, są problemy związane z ustaleniem czy też pobraniem honorarium, jak również obrona samego adwokata jak i jego współpracowników celem obrony przed zarzutem w przedmiocie nienależytego wykonywania czynności zawodowych w zakresie świadczonej pomocy prawnej.

Zwolennicy<sup>107</sup> drugiego stanowiska, nazywanego teorią interesu publicznego, opowiadają się za twierdzeniem, zgodnie z którym od chwili wejścia przez pełnomocnika w posiadanie informacji poufnych związanych ze sprawą staje się on ich jedynym depozytariuszem, tym samym klientowi bezpowrotnie odebrane zostaje prawo do zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej. Zgodnie z teorią interesu publicznego instytucja tajemnicy służy ochronie zaufania do adwokatów oraz zagwarantowaniu najwyższego poziomu świadczenia pomocy prawnej, zatem obowiązki z nią związane muszą

---

<sup>103</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2004, str. 105.

<sup>104</sup> Tamże, str. 105 i nast.

<sup>105</sup> Tamże, str. 105 i nast.

<sup>106</sup> Tamże, str. 105 i nast.

<sup>107</sup> H. Gajewska-Kraczkowska, *Tajemnica... (w:) Etyka zawodów...*, str. 194 i nast. (H. Gajewska – Kraczkowska nie opowiada się za teorią interesu publicznego, jedynie sygnalizuje jej istnienie na gruncie doktryny prawa); J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

mieć charakter bezwzględny. W każdej sytuacji, w której dochodzi do kolizji interesu prywatnego z interesem wymiaru sprawiedliwości, należy opowiedzieć się za ochroną interesu jednostki<sup>108</sup>. Zwolennicy bezwzględnego charakteru tajemnicy wskazują nadto, iż każdorazowe ujawnienie przez adwokata okoliczności związanych z tajemnicą adwokacką kwalifikować należy jako działanie niezgodne z interesem klienta, co stoi w jawnej sprzeczności z rolą prawnika, którą jest działanie wyłącznie na korzyść klienta<sup>109</sup>.

Orędownicy omawianej koncepcji argumentują<sup>110</sup> również, iż bezwzględne rozumienie tajemnicy wynika z literalnego brzmienia art. 6 u. p. a., to jest z użycia przez ustawodawcę sformułowania „wszystko” w treści wzmiankowanego przepisu (adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej), przez które rozumieć należy wszelkie źródła wiedzy o wiadomościach objętych tajemnicą. Zwolennicy<sup>111</sup> bezwzględnego charakteru tajemnicy podnoszą również, iż przyzwolenie na zwolnienie z tajemnicy doprowadzi do ograniczenia liczby osób, które zdecydują się na skorzystanie z usług prawnych, albowiem na skutek braku gwarancji poufności klienci będą obawiać się przekazywać informacje poufne adwokatom z uwagi na możliwość ich ujawnienia, w związku z czym klienci celem obrony swoich praw będą przekazywać informacje niepełne czy też zniekształcone. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na sprzeczność, którą wydaje się być obarczona omawiana teoria. Mianowicie, powyższa koncepcja eksponuje interes publiczny (w nazwie), ale jednocześnie każe bezwzględnie chronić interes jednostki. Tymczasem interes publiczny nie zawsze pokrywać się będzie z interesem jednostki.

Stanowisko drugie wydaje się być co prawda zgodne z obowiązującą regulacją prawną w zakresie zawodu adwokata, która nie dopuszcza możliwości zwolnienia z tajemnicy przez klienta, niemniej klient, który stanowi główne źródło informacji objętych tajemnicą, powinien posiadać autonomię w zakresie prawa do zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej. Tym samym nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, zgodnie z którym klient nie jest dysponentem tajemnicy.

H. Gajewska-Kraczkowska<sup>112</sup> wskazuje z kolei rozwiązanie pośrednie, nazywane teorią mieszaną, zgodnie z którą w zakresie tajemnicy zawodowej nie zachodzi sprzeczność między

---

<sup>108</sup> H. Gajewska-Kraczkowska, *Tajemnica...* (w:) *Etyka zawodów...*, str. 194.

<sup>109</sup> Niektórzy przedstawiciele doktryny stawiają nawet tezę, w myśl której adwokat, który ujawnia tajemnicę adwokacką, celem obrony swoich praw, traci moralne prawo do wykonywania swojego zawodu. Tak np. J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>110</sup> Tamże.

<sup>111</sup> Tamże.

<sup>112</sup> H. Gajewska-Kraczkowska, *Tajemnica...* (w:) *Etyka zawodów...*, str. 194.

interesem klienta a interesem publicznym. W myśl wzmiankowanej powyżej teorii, każdą możliwość zwolnienia z tajemnicy w związku z realizacją interesu publicznego należy rozpatrywać z uwagi na jej istotę<sup>113</sup>. W obecnym ustawodawstwie, czy też w regulacjach samorządu adwokackiego, nie jest przewidziana wprost możliwość zwolnienia adwokata z tajemnicy przez klienta, a zatem należy domniemywać, iż jest niedopuszczalna. Powyższe potwierdza wyrok Sądu Najwyższego<sup>114</sup>, w którym sąd ten rozstrzygnął ostatecznie wskazaną kwestię, opowiadając się za stanowiskiem, zgodnie z którym zawodowy pełnomocnik nie może zostać zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej w sytuacji, w której z obowiązku zwalnia go sam klient. Zgodnie bowiem z powołanym orzeczeniem „Tajemnica zawodowa radcy prawnego, obejmująca wszystko, o czym dowiedział się on w związku z udzielaniem porady prawnej i prowadzeniem sprawy, wyklucza możliwość złożenia przez niego zeznań w charakterze świadka w postępowaniu karnym, w którym stroną jest osoba reprezentowana przez niego uprzednio w innych postępowaniach, bez uprzedniego zwolnienia z powyższej tajemnicy przez sąd w trybie określonym w art. 180 § 2 k.p.k.”<sup>115</sup> Sąd<sup>116</sup> wypowiedział się także w zakresie możliwości złożenia zeznań przez radcę prawnego, w sytuacji w której zeznania te miałyby zostać złożone na prośbę jego klienta i w interesie klienta, w zakresie okoliczności, które były już przedmiotem procedowania przez sąd, jednoznacznie wykluczając taką możliwość. Cytowane orzeczenie dotyczy co prawda wykonywania zawodu radcy prawnego, jednak należy przyjąć, że z uwagi na praktycznie analogiczne unormowania stosownych postanowień u. r. p. i u. p. a., ma ono charakter uniwersalny, wobec czego należy je w drodze analogii stosować również w przypadku wykonywania zawodu adwokata.

Omawiając możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez klienta, warto odwołać się także do pozostałych tajemnic zawodowych oraz okoliczności, które wyłączają obowiązek zawodowej poufności.

W przypadku np. tajemnicy lekarskiej, art. 40 ust. 2 pkt 4 u. z. l. dopuszcza zwolnienie lekarza z obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej przez pacjenta. Powyższe wynika z tego, iż autonomia chorego w zakresie wyrażenia decyzji o podjęciu terapii, jej przebiegu, rokowaniach i zakończeniu, jak również sposobie przetwarzania danych w zakresie udzielanych świadczeń medycznych jest dla polskiego systemu ochrony praw pacjenta

---

<sup>113</sup> Tamże, str. 194.

<sup>114</sup> Wyrok SN z 15.11.2012 r., sygn. akt: SDI 32/12, dostęp w programie LEX nr 1231613.

<sup>115</sup> Tamże.

<sup>116</sup> Tamże.

zagadnieniem kluczowym, zatem w pierwszej kolejności to pacjent, a nie lekarz, jako główny dysponent informacji w przedmiocie stanu swojego zdrowia, posiada uprawnienie do zwolnienia lekarza z obowiązku zachowania tajemnicy. Podobne rozwiązanie przyjęto na gruncie u. p. p., która to w art. 16 ust. 1 przyznaje zarówno autorowi jak i osobie przekazującej informację, materiał prasowy, list do redakcji lub inny materiał o tym charakterze, prawo do wyrażenia zgody na ujawnienie jej nazwiska lub tego materiału, a tym samym prawo do zwolnienia z tajemnicy dziennikarskiej, której znaczenie społeczne, podobnie jak tajemnicy adwokackiej, jest niebagatelne.

Skoro zatem w aktualnym systemie prawnym obowiązują akty prawne regulujące wykonywanie zawodów, które tak samo jak zawód adwokata są zawodami zaufania publicznego i które dopuszczają zwolnienie z tajemnicy zawodowej przez dysponenta informacji, to można postawić tezę, iż analogiczne rozwiązanie powinno znaleźć się także w u. p. a. Skoro pacjent czy autor informacji ma prawo do zwolnienia lekarza czy odpowiednio dziennikarza z zawodowego obowiązku poufności, to nie sposób wykazać słuszności twierdzenia, które pozbawia klienta autonomii w zakresie wyrażenia woli odnośnie dysponowania wiadomościami objętymi tajemnicą adwokacką, w których to posiadanie adwokat wszedł w wyniku woli samego klienta. Przyznanie klientowi prawa zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy w żaden sposób nie godzi w instytucję tajemnicy zawodowej adwokata będącej równocześnie obowiązkiem jak i prawem.

Możliwość zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej przez klienta jest również zasadna z uwagi na cele wprowadzenia do polskiego porządku prawnego tej instytucji. Cele istnienia obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej znacząco różnią się bowiem od celów, które charakterystyczne są dla pozostałych tajemnic zawodowych. Różnice te w szczególności widać w zakresie obowiązku zachowania w poufności danych pozyskanych w trakcie wykonywania czynności zawodowych. W przypadku adwokata, wykonującego zawód zaufania publicznego, powinność dyskrecji jest warunkiem *sine qua non* rzetelnego świadczenia pomocy prawnej, bez spełnienia którego prawidłowe wykonywanie tegoż zawodu byłoby niemożliwe. Zasadniczym celem działalności adwokata jest również podejmowanie wszelkich czynności w najlepszym interesie swojego klienta. Z kolei w przypadku np. zawodu lekarza, jego fundamentalnym celem jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego, a nie zachowanie w tajemnicy informacji pozyskanych od pacjenta. Jest oczywiste, iż zaufanie pomiędzy lekarzem a pacjentem również stanowi istotny element prawidłowego świadczenia usług medycznych, niemniej nie jest to zasadniczy cel działalności lekarskiej.

Stąd też należy dopuścić możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej przez klienta w przypadku, w którym ujawnienie informacji objętych obowiązkiem dyskrecji jest korzystne dla klienta, co adwokat jako podmiot profesjonalny jest w stanie rzetelnie ocenić, a sam mocodawca wyraża wolę zwolnienia przedstawiciela palestry z obowiązku zachowania poufności<sup>117</sup>. Takowej czynności nie należy poczytywać jako sprzecznej z normami powszechnie obowiązującego prawa i uznać ją za działanie zgodne z dobrem wymiaru sprawiedliwości jak i wykonywania profesji adwokackiej. Nie można bowiem odmawiać klientowi prawa do swobodnego dysponowania informacjami poufnymi wyłącznie na tej podstawie, iż klient przekazał te wiadomości adwokatowi, co w ocenie wielu przedstawicieli doktryny stanowi podstawę do absolutnego pozbawienia klienta prawa do dobrowolnego dysponowania nimi i ograniczania tym samym autonomii klienta w zakresie dysponowania przekazywanymi przez niego informacjami.

Za relatywizacją obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej opowiedział się również J. Giezek<sup>118</sup>, wskazując, iż należy dopuścić możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania powierzonej tajemnicy przez klienta występującego w sprawie w charakterze podejrzanego czy też oskarżonego, jako rzeczywistego jej dysponenta. Zwrócić należy uwagę, iż zwolnienie to dokonywane byłoby w porozumieniu z ujawniającym tajemnicę adwokatem, który jako profesjonalista jest w stanie prawidłowo zestawić i ocenić pozytywne jak i negatywne konsekwencje naruszenia tajemnicy. Jedynie wykazanie, iż w związku z naruszeniem obowiązku poufności ucierpi wartość istotniejsza, aniżeli dobro klienta, mogłoby stanowić podstawę do zakwestionowania słuszności wzmiankowanego stanowiska<sup>119</sup>. J. Giezek<sup>120</sup> trafnie zauważa, iż co prawda obowiązujący k.p.k. nie uznaje klienta za dysponenta tajemnicy adwokackiej, to już na etapie pozaprocesowym klient dysponuje pełną swobodą w zakresie decydowania, komu adwokat ujawnić ma informacje, które pozyskał w związku z prowadzeniem sprawy. Dostyc powszechną sytuacją jest obecność bliskich osób trzecich (np. małżonek, potomstwo) na spotkaniach klienta z adwokatem. Oczywistym jest, iż w takowej sytuacji dochodzi do ujawnienia tajemnicy adwokackiej osobie trzeciej obecnej na spotkaniu,

---

<sup>117</sup> Powyższa propozycja jest spójna z twierdzeniem P. Kardasa, który trafnie zwrócił uwagę, iż „Widać to dobrze, gdy spojrzysz się na klasyczne *ratio* tajemnicy adwokackiej: dostęp do pomocy prawnej i wymiaru sprawiedliwości oraz rzetelność udzielanej pomocy prawnej w kontekście działania przez adwokata wyłącznie na korzyść, nigdy zaś na niekorzyść swojego mocodawcy”, P. Kardas, O sposobach rozwiązywania kolizji norm i konfliktu dóbr w związku z tajemnicą adwokacką – tajemnica adwokacka w kontekście kolizji norm oraz konfliktu wartości, *Palestra* 2019, nr 7-8, str. 125.

<sup>118</sup> J. Giezek, O granicach tajemnicy adwokackiej oraz zgodzie „dysponenta” na jej ujawnienie, *Palestra* 2014, nr 9, str. 66 i nast.

<sup>119</sup> Tamże, str. 66 i nast.

<sup>120</sup> Tamże, str. 66 i nast.



i to nie tylko przez klienta, ale również przez samego adwokata, który wyraża zgodę na obecność wskazanej osoby.

J. Giezek<sup>121</sup> trafnie wskazał, iż rozwiązaniem kompromisowym, które zabezpieczałoby gwarancyjny charakter tajemnicy, byłoby uzależnienie zwolnienia z niej adwokata nie tylko od decyzji mocodawcy, ale również od decyzji samego adwokata. Zatem bezzasadne ujawnienie tajemnicy adwokackiej byłoby zabezpieczone niezależną decyzją dwóch podmiotów, które są w stanie ocenić okoliczności faktyczne sprawy jak również konsekwencje ujawnienia tajemnicy z dwóch niezależnych od siebie perspektyw. Nadto powyższe rozwiązanie daje adwokatowi możliwość podjęcia decyzji w przedmiocie ujawnienia informacji poufnych w zgodzie z własnym sumieniem oraz etyką zawodu<sup>122</sup>. To rozwiązanie stanowiłoby również gwarancję, iż na skutek ujawnienia tajemnicy adwokackiej w drodze zgodnej decyzji dwóch podmiotów w osobach adwokata jak i klienta nie zostałby naruszony stosunek zaufania, jaki winien występować pomiędzy wzmiankowanymi osobami. Ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą nastąpiłoby wskutek zgody samego klienta. Warto zwrócić uwagę, iż naruszenie czy też zniszczenie wspomnianego stosunku zaufania stanowi jeden z podstawowych argumentów podnoszonych przez przeciwników relatywizacji bezwzględного charakteru tajemnicy adwokackiej. Jak widać na przykładzie zaprezentowanym przez J. Giezka, ograniczenie absolutnego obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej przy równoczesnym nienaruszaniu stosunku zaufania, jaki łączy klienta jak i adwokata, jest jak najbardziej możliwe.

Stwierdzić należy, iż stanowisko J. Giezka w zakresie relatywizacji obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, poprzez dopuszczenie możliwości zwolnienia z obowiązku jej zachowania w drodze wspólnej decyzji dwóch podmiotów, jest rozwiązaniem zasługującym na pełną akceptację. Z uwagi na omówione powyżej argumenty przemawiające za zasadnością zniesienia zawodowego obowiązku poufności w drodze wspólnej decyzji adwokata i mocodawcy, należy postulować wprowadzenie do polskiego porządku prawnego opisanego powyżej rozwiązania.

Według niektórych przedstawicieli<sup>123</sup> palestry, przyznanie klientowi prawa zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy „dezawuowałoby zawód adwokata jako uczestnika wymiaru sprawiedliwości w roli obrońcy lub pełnomocnika”, albowiem klient mógłby, w zakresie współpracy z organami ścigania, kierując się wyłącznie własnym

---

<sup>121</sup> Tamże, str. 72.

<sup>122</sup> Tamże, str. 72.

<sup>123</sup> A. Malicki O dysponowaniu tajemnicą adwokacką oraz jej granicach – perspektywa adwokacka (w:) Etyka adwokacka..., str. 214.

interesem, pomijając świadczenie prawdy, manipulować samym adwokatem, który występowałby w procesie w charakterze świadka jak i jego zeznaniami. Zwolennicy<sup>124</sup> powyższego stanowiska podnoszą, iż zadaniem adwokata jest obrona interesów klienta w granicach obowiązującego prawa, zasad etyki, swojej wiedzy jak i godności zawodu, adwokat nie stanowi bowiem wyłącznie usługodawcy swojego klienta. Co ciekawe, niektórzy obrońcy<sup>125</sup> bezwzględniego charakteru tajemnicy dopuszczają możliwość zwolnienia się przez samego adwokata z obowiązku poufności, traktując jako kontratyp sytuację, w której adwokat sam staje się oskarżonym czy też pozwany, z uwagi na obciążające zeznania klienta. Co ciekawe, wzmiankowany stan wyższej konieczności w ich ocenie nie stanowi dowodu na względny charakter tajemnicy adwokackiej, albowiem uznają, iż „o względności tajemnicy nie może świadczyć wykorzystywanie przez adwokata we własnej obronie okoliczności objętych tajemnicą, ponieważ inny jest cel takiego wykorzystania informacji objętych tajemnicą.”<sup>126</sup> Dość powiedzieć, iż powyższe twierdzenie jest niespójne i wewnętrznie sprzeczne. Zakładając, że tajemnica adwokacka ma charakter bezwzględny czy też absolutny, to jakiegokolwiek wyjątki od powyższej zasady winny być niedopuszczalne. Skoro jednak zwolennicy powyższej koncepcji dopuszczają sytuacje, których zaistnienie warunkuje możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, bezsprzecznie uznać należy, iż tajemnica adwokacka ma charakter względny.

Powracając do twierdzenia, zgodnie z którym zawodu adwokata nie można sprowadzać wyłącznie do roli usługodawcy klienta, wskazać należy, iż pogląd ten jest trafny, to jednak nie sposób zgodzić się z tezą, iż przyznanie klientowi prawa zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy doprowadziłoby do wypaczenia zawodu adwokata, jego degradacji prawnej jak i społecznej. Wydaje się być dosyć oczywistym, iż każdy klient, zwłaszcza osoba, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne, działać będzie przede wszystkim w interesie własnego dobra, a nie celem wyłącznie świadczenia prawdy. Z tego też względu ustawodawca nie objął wyjaśnień oskarżonego rygorem odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 233 k.k. Przyznanie klientowi prawa zwolnienia adwokata z obowiązku poufności nie musi każdorazowo wiązać się z podejmowaniem przez niego działań sprzecznych z obowiązującymi normami prawnymi, w postaci wpływania i manipulowania zeznaniami adwokata, który występowałby w charakterze świadka. Nie można takowej sytuacji oczywiście wykluczyć, niemniej należy zakładać, iż adwokat jako osoba zobowiązana do udzielania

---

<sup>124</sup> Tamże, str. 214.

<sup>125</sup> Tamże, str. 204.

<sup>126</sup> Tamże, str. 205.

pomocy prawnej, współdziałająca w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz uczestnicząca w kształtowaniu i stosowaniu prawa, wyrażać będzie zdecydowany sprzeciw wobec działań zmierzających co prawda do realizacji interesów klienta, ale podejmowanych z naruszeniem obowiązujących norm prawnych.

Obowiązek zachowania tajemnicy powinien obowiązywać również prawników, którzy nie wykonują zawodu, są zawieszani czy też skreśleni z listy adwokatów. Szczególnie dotyczy to osób, które nie wchodzi w poczet członków samorządu zawodowego z uwagi na skreślenie ich z listy adwokatów na skutek postępowania dyscyplinarnego i w konsekwencji nie podlegają przepisom u. p. a., jak i nie podlegają obowiązkowi zachowania tajemnicy. Z racji tego, iż głównym celem tajemnicy (co wielokrotnie już podkreślano) nie jest ochrona podmiotów objętych obowiązkiem jej zachowania, a stworzenie warunków umożliwiających realizację głównej funkcji zawodu adwokata, to jest rzetelnego świadczenia pomocy prawnej, ograniczenie czasowe obowiązku zachowania tajemnicy podważałoby sens takiej ochrony. Przyjąć należy, że osoba, na której ciąży obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej w chwili powzięcia wiadomości, pozostaje zobowiązana do zachowania poufności niezależnie od utraty cechy stanowiącej przesłankę niezbędną do powstania takowego obowiązku<sup>127</sup>. Osoba ta powinna być także właściwie traktowana przez organy państwa w zakresie informacji, co do których wiąże ją tajemnica<sup>128</sup>. Tajemnica obowiązywać będzie również w przypadku, w którym adwokat co prawda otrzymał poufne informacje o sprawie, ale ostatecznie nie podjął się udzielenia pomocy prawnej. Kluczowy będzie tutaj sam fakt powzięcia informacji, które nierozdzielnie związane są ze świadczoną przez adwokata działalnością zawodową.

## **2. Zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej**

Przechodząc do analizy zakresu przedmiotowego tajemnicy, wskazać należy, iż zakres, treść jak i granice tajemnicy adwokackiej zostały uregulowane w dosyć szeroki sposób<sup>129</sup>. Na gruncie art. 6 u. p. a. wszystkie wiadomości czy też informacje, które adwokat pozyskał, świadcząc pomoc prawną, objęte są obowiązkiem dyskrecji. Innymi słowy, art. 6 u. p. a. obliuguje każdego adwokata do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej<sup>130</sup>. Zasada ta w ocenie adwokatury jest nienaruszalna.

---

<sup>127</sup> P.K. Sowiński, Przesłuchanie radcy prawnego w charakterze świadka w toku procesu karnego, R. Pr. 2003, nr 5, str. 31.

<sup>128</sup> Tamże, str. 32.

<sup>129</sup> Podobnie M. Gutowski, O granicach tajemnicy adwokackiej w prawie prywatnym, Palestra 2019, nr 8, str. 186.

<sup>130</sup> M. Gawryluk, Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 2012, dostęp w programie LEX.

Już pobieżna lektura powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że przyjęcie w codziennej praktyce jego dosłownej treści, bez dokonania odpowiedniej wykładni, uniemożliwiłoby wykonywanie zawodu adwokata. Skoro tajemnicą adwokacką objęta jest każda pozyskana przez adwokata wiadomość, to jako przewinienie dyscyplinarne polegające na naruszeniu obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej kwalifikować należałoby każdą aktywność adwokata powziętą w następstwie uzyskania od klienta informacji, w tym skierowanie pozwu do sądu, czy też wystosowanie do strony przeciwnej wniosku o polubowne rozwiązanie sporu<sup>131</sup>.

Z uwagi na powyższe, przyjęcie dosłownego brzmienia art. 6 u. p. a. należy zdecydowanie odrzucić<sup>132</sup>. Stąd też interpretacji zakresu przedmiotowego tajemnicy adwokackiej powinno dokonywać się w oparciu o zadania, jakie spełniać ma adwokatura i cechy, które winna posiadać, ze szczególnym uwzględnieniem art. 1 ust. 1 u. p. a., zgodnie z którym adwokatura powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa<sup>133</sup>. Skonstatować zatem należy, iż adwokat, jako depozytariusz informacji pozyskanych od klienta, powinien je wykorzystywać i ujawniać, mając na względzie szeroko pojęty interes prawny klienta, zachowując przy tym obowiązek przestrzegania tajemnicy adwokackiej<sup>134</sup>. Zatem adresatami ujawnionych w niezbędnym zakresie informacji winni być wyłącznie ich docelowi adresaci, druga strona sporu, jej pełnomocnik, czy też organy procesowe<sup>135</sup>.

Z powyższego wyprowadzić można wniosek, iż *ratio legis* art. 6 u. p. a., w zakresie przedmiotowym tajemnicy adwokackiej, stanowią wszystkie informacje będące w posiadaniu adwokata, o których adwokat powziął wiadomość, wykonując swój zawód. Powyższe twierdzenie znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych, które to zwracają uwagę, iż należy rozgraniczyć sytuacje, w których powzięcie przez osobę będącą członkiem samorządu wiadomości poufnych następuje w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, czy też pełnienia zadań określonych przez ustawy na rzecz klienta od sytuacji, w których adwokat co prawda uczestniczy w obrocie prawnym, nawet jeśli zachowuje swój tytuł zawodowy, czy też posługuje się nim, jednak nie realizuje swojej zawodowej roli<sup>136</sup>.

---

<sup>131</sup> L. Korczak, Kilka uwag... (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 43.

<sup>132</sup> Tamże, str. 43. Por. M. Matusiak- Frączak, Ochrona poufności..., str. 228-235.

<sup>133</sup> L. Korczak, Kilka uwag... (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 43.

<sup>134</sup> Tamże, str. 43.

<sup>135</sup> Tamże, str. 43.

<sup>136</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 05.08.2015 r., II AKz 443/15, dostęp w programie LEX nr 1809515.

Omawiając zakres przedmiotowy tajemnicy, należy również zwrócić uwagę na jego prawidłowe ustalenie, to jest rozgraniczenie sytuacji, w których adwokat pozyskuje informacje, świadcząc pracę czy obsługując w sposób stały dany podmiot gospodarczy, od sytuacji, w których adwokat wchodzi w posiadanie wiadomości, które są z mocy ustawy objęte tajemnicą zawodową, tzn., które adwokat uzyskuje w związku z udzielaniem porady prawnej lub prowadzeniem sprawy<sup>137</sup>. Powyższe ma szczególne znaczenie przy stosowaniu przez organy wymiaru sprawiedliwości trybu z art. 180 § 2 k.p.k., albowiem zwolnienie z tajemnicy przy zastosowaniu wzmiankowanego przepisu zasadne będzie jedynie w stosunku do faktów, o których adwokat dowiedział się, udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę. Celem zobrazowania powyższego, warto posłużyć się następującym przykładem. Przesłuchanie w charakterze świadka adwokata na okoliczność zakresu jego obowiązków, podziału pracy między adwokatów, zasad obiegu dokumentów w jednostce gospodarczej, a nawet sporządzenia opinii prawnej i zajęcia przez adwokata stanowiska w zakresie problematycznych zagadnień prawnych będzie możliwe z wyłączeniem trybu z art. 180 § 2 k.p.k., dlatego, że wzmiankowane informacje nie stanowią wiadomości poufnych i nie są objęte tajemnicą zawodową adwokata<sup>138</sup>. Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości<sup>139</sup> trafnie dostrzegł potrzebę rozróżnienia wiadomości pozyskiwanych przez adwokata w postaci wiadomości pozyskanych w związku z szeroko pojętą działalnością prawniczą, np. działalnością doradczą oraz wiadomości powziętych w sposób niezwiązany ze świadczeniem pomocy prawnej, co potwierdza, iż nie każda działalność adwokata będzie podlegała szczególnej ochronie. Jedynie działalność związana *stricte* z udzielaniem pomocy prawnej będzie zobowiązywała adwokata do zachowania w tajemnicy informacji pozyskanych w trakcie jej udzielania<sup>140</sup>.

Skoro przesłanką warunkującą objęcie danej informacji zawodowym obowiązkiem poufności jest pozyskanie jej przy wykonywaniu zawodu, czyli świadcząc pomoc prawną, wyjaśnić należy rozumienie terminu „świadczenie pomocy prawnej”. Celem powyższego, odwołać należy się do art. 4 ust. 1 u. p. a., który wyjaśnia, jakie czynności należy zakwalifikować jako czynności zawodowe. W myśl wskazanego przepisu, zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu

---

<sup>137</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 107; podobnie wyrok SN z 01.12.2016 r., SDI 65/16, dostęp w programie LEX nr 2182292.

<sup>138</sup> Podobnie wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 107. Wyrok ten dotyczy wykonywania zawodu radcy prawnego, niemniej na zasadzie analogii znajduje zastosowanie również wobec adwokatów.

<sup>139</sup> Wyrok ETS z 26.06.2007 r., C-305/05, dostęp w programie Legalis 82851.

<sup>140</sup> M. Jurzyk, Tajemnica zawodowa adwokatów w systemie prawnym Stanów Zjednoczonych, Paestra 1998, nr 5–6, str. 165.

przed sądami i urzędami. Użycie przez ustawodawcę sformułowania „w szczególności” każe domniemywać, iż katalog wyżej wymienionych czynności jest otwarty, a zatem można go rozszerzać, pod warunkiem, iż dana czynności będzie pozostawać w ścisłym związku ze świadczeniem pomocy prawnej.

Również Kodeks Etyki Adwokackiej, podobnie jak u. p. a., zagadnienie zakresu przedmiotowego tajemnicy reguluje w dosyć szeroki sposób, albowiem w § 19 ust. 1 uznaje, iż adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych. W ust. 2 i 3 Kodeks precyzuje nadto, iż tajemnicą adwokacką objęte są również znajdujące się w aktach adwokackich materiały jak i wszystkie wiadomości, notatki i dokumenty dotyczące sprawy uzyskane od klienta oraz od innych osób, niezależnie od miejsca, w którym się znajdują. Jak widać, zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej w Kodeksie Etyki Zawodowej został określony w sposób zdecydowanie bardziej szczegółowy, aniżeli na gruncie u. p. a.

W tym miejscu, jedynie na marginesie zasygnalizować trzeba, iż Kodeks Etyki Adwokackiej stanowi powtórzenie oraz rozwinięcie ustawowych przepisów regulujących wykonywanie zawodu adwokata w Polsce, w tym oczywiście obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej<sup>141</sup>. Z uwagi na obowiązujące regulacje ustawowe zagadnienia tajemnicy adwokackiej, zadać można sobie pytanie o sens włączenia do Kodeksu postanowień, które powtarzają ustawowy obowiązek zachowania przez adwokata w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem zawodu. Odpowiedź na powyższe wydaje się być dosyć oczywista. Z racji tego iż, Kodeks Etyki Adwokackiej można postrzegać jako świadectwo wyznawanych przez adwokatów wartości, jak również zasad, stanowiące swoiste kompendium (esencję) podstaw wykonywania zawodu adwokata, nie byłoby zrozumiałe wyłączenie z jego treści problematyki tak istotnej z perspektywy wykonywania zawodu, jak i całego wymiaru sprawiedliwości, jaką jest tajemnica zawodowa adwokata. Co więcej, dla części środowiska adwokackiego Kodeks Etyki stanowi swoistą konstytucję adwokacką, zatem w pełni zrozumiałe jest uregulowanie w tym akcie tak istotnego zagadnienia, jakim jest tajemnica adwokacka<sup>142</sup>.

---

<sup>141</sup> SN w postanowieniu z 11.06.2019 r., II DSI 16/19, OSNID 2020, nr 2, wskazał, że „Normy wyrażone w przepisach etyki zawodowej stanowią standardy, wyznaczające wzorcową powinność zachowania adwokata, tak w życiu zawodowym jak i prywatnym.”

<sup>142</sup> P. Czarniecki, Kodeks Etyki Adwokackiej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, *Palestra* 2014, nr 9, str. 97.

Jak wynika z powołanych powyżej regulacji, zakres przedmiotowy tajemnicy zawodowej jest kwestią bardzo złożoną. Jak trafnie zauważyła J. Kurek<sup>143</sup>, zarówno u. p. a. jak i Kodeks Etyki Adwokackiej nie precyzują wyraźnie, jakie wartości chroni tajemnica adwokacka. Niemniej jednak w każdym przypadku powstania tajemnicy i obowiązku jej zachowania, zakres przedmiotowy tajemnicy sprowadzać się będzie do specjalnego traktowania informacji nią objętej<sup>144</sup>. Co istotne, tajemnicą nie jest objęty fakt, ale wiedza o samym fakcie<sup>145</sup>. W art. 6 u. p. a. wprost wskazane jest, iż adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej<sup>146</sup>. Trafnie wskazuje P. Skuczyński, iż użyte w ustawie pojęcie „wszystko” oznacza wyłącznie informacje, nie zaś przedmioty materialne, a to z uwagi na fakt, że w procesie poznania („dowiadania się”) osoba zobowiązana do zachowania tajemnicy uzyskuje wiedzę, nie zaś konkretny przedmiot<sup>147</sup>.

Przechodząc do formy, w jakiej pozyskana została informacja objęta ochroną, wskazać należy, iż także w tym przypadku ani u. p. a. ani Kodeks Etyki Zawodowej nie wprowadza w tym zakresie żadnych rozróżnień<sup>148</sup>. Zatem tajemnicą zawodową objęte są wszelkie pozyskane przy wykonywaniu czynności zawodowych informacje, niezależnie od formy i sposobu ich utrwalenia, będą nią zarówno wypowiedzi ustne, akta sprawy, notatki, dokumenty, wydruki np. korespondencji elektronicznej, nagrania czy też inne formy zapisu elektronicznego<sup>149</sup>. Nie można bowiem zawężać rozumienia tajemnicy adwokackiej do osób i rzeczy, należy nią objąć również elektroniczne nośniki danych jak i sposoby ich utrwalania<sup>150</sup>. Właśnie z uwagi na rozwój technologii informatycznej, władze adwokatury, dostrzegły potrzebę zabezpieczenia informacji czy też wiadomości, które adwokat zgromadził przy wykorzystaniu powszechnych technologii informatycznych, przez co rozumieć należy wszelkie środki elektroniczne służące do utrwalania danych, takie jak komputery, tablety czy telefony komórkowe. Wyrazem powyższego jest § 19 ust. 5 i 6 Kodeksu Etyki Zawodowej, który zobowiązuje każdego adwokata wspomagającego się w codziennej pracy jakimikolwiek środkami elektronicznego utrwalania danych, do stosowania oprogramowania jak i innych

---

<sup>143</sup> J. Kurek, Tajemnice zawodów prawniczych. Tajemnica adwokacka, <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/tajemnice-zawodow-prawniczych-tajemnica-adwokacka/> dostęp w dniu 30.05.2020 r.

<sup>144</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>145</sup> Tamże.

<sup>146</sup> Tamże.

<sup>147</sup> Tamże.

<sup>148</sup> Tak też P. Skuczyński, Etyka adwokatów i radców prawnych, Warszawa 2016, str. 255.

<sup>149</sup> Tamże, str. 256.

<sup>150</sup> P. Skuczyński poszedł krok dalej i postawił tezę, zgodnie z którą adwokaci nie tylko zobowiązani są do zachowania tajemnicy adwokackiej w zakresie elektronicznych źródeł, ale nadto zobowiązani są do stosowania oprogramowania i innych środków zabezpieczających dane przed ich niepowołanym ujawnieniem, P. Skuczyński, Etyka adwokatów..., str. 260.

środków zabezpieczających dane przed ich niepowołanym ujawnieniem. Na mocy Kodeksu, również przekazywanie informacji objętych tajemnicą zawodową za pomocą elektronicznych i podobnych środków przekazu wymaga zachowania szczególnej ostrożności i uprzedzenia klienta o ryzyku związanym z zachowaniem poufności przy wykorzystaniu tych środków. Powyższego problemu wydaje się nie dostrzegać u. p. a., która nie zawiera żadnych postanowień regulujących wykonywanie pracy adwokata przy wykorzystaniu powszechnych technologii informatycznych.

Również Trybunał Konstytucyjny<sup>151</sup> uznał powyższe twierdzenie za zasadne, przyznając elektronicznym źródłom informacji konstytucyjną ochronę komunikowania się. Trybunał<sup>152</sup> wskazał, iż konstytucyjną ochroną, wynikającą z art. 47, art. 49 i art. 51 ust. 1 Konstytucji należy objąć wszelkie sposoby przekazywania informacji, niezależnie od formy komunikowania się i nośnika informacji. Trybunał<sup>153</sup> uznał również, że oprócz samej treści wiadomości ochroną objąć należy także wszystkie okoliczności procesu komunikowania się, to jest informacje takie jak: dane osobowe uczestników procesu, informacje o wybieranych numerach telefonów, adresy stron internetowych, informacje o dacie i częstotliwości połączeń czy dane umożliwiające lokalizację geograficzną uczestników rozmowy.

Nie każda informacja stanowić będzie przedmiot tajemnicy zawodowej. Co prawda ustawodawca, jak sygnalizowano wcześniej, nie sformułował definicji legalnej tajemnicy, co sprawia, iż wskazanie precyzyjnego zakresu przedmiotowego ochrony tajemnicy adwokackiej jest dosyć kłopotliwe, to jednak na podstawie powołanego powyżej art. 6 u. p. a. można dokonać pewnych założeń co do sposobu jej rozumienia. Pomocne w powyższym zakresie jest także orzecznictwo sądowe. Trybunał Konstytucyjny wskazał, jakie przesłanki mają warunkować objęcie ochroną informacji przekazywanych w związku ze świadczeniem pomocy prawnej. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału<sup>154</sup>, ochroną należy objąć komunikację, która: toczy się w obrębie poufnego stosunku, w ramach którego strony w nim uczestniczące mogą oczekiwać wzajemnej prywatności i nieujawniania przekazywanych informacji, a komunikacja ta dotyczy faktów czy też okoliczności, o których prawnik powziął wiedzę świadcząc pomoc prawną, a fakty lub okoliczności, wokół, których koncentruje się komunikacja, nie służą

---

<sup>151</sup> Wyrok TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK-A 2014, nr 7, poz. 80.

<sup>152</sup> Tamże.

<sup>153</sup> Tamże.

<sup>154</sup> Tamże.



popelnieniu przestępstwa ani innemu naruszeniu prawa<sup>155</sup>. Z kolei NSA<sup>156</sup> wprost wskazał, iż art. 6 u. p. a. nie daje podstawy do przyjęcia, jakoby tajemnicą adwokacką objęte były informacje takie jak dane personalne klientów czy też ogólna informacja o charakterze udzielonej im pomocy prawnej, pomimo, iż wiadomości te adwokat uzyskał, świadcząc pomoc prawną.

Skoro nie każda informacja, w której posiadanie wszedł adwokat, stanowić będzie przedmiot tajemnicy zawodowej, to analogicznie nie każde ujawnienie informacji stanowić będzie naruszenie tajemnicy adwokackiej. W tym duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>157</sup>, zwracając uwagę, iż określając zakres, w tym zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej, należy ponownie wyodrębnić sytuacje, w których dana osoba występuje jako adwokat, realizując określone przez ustawy czynności zawodowe na rzecz innych podmiotów, to jest klientów, od sytuacji w których adwokat uczestniczy w obrocie prawnym, zachowując swój tytuł zawodowy, a nawet posługując się nim, jednak nie pełniąc roli adwokata.

Podsumowując, z uwagi na ścisły charakter tajemnicy, zawodowy obowiązek poufności nie będzie obejmował wszystkich faktów czy też informacji, w których posiadanie wszedł adwokat, a jedynie te wiadomości, o których powziął wiedzę, świadcząc czynności adwokackie w konkretnej sprawie, na podstawie i w granicach udzielonego pełnomocnictwa. Tajemnicą adwokacką objętą będą zatem wszelkie wiadomości, które adwokat powziął, świadcząc wspomnianą pomoc prawną, która polega na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Z kolei tajemnicą nie będą objęte np. czynności które co prawda są związane z prowadzeniem kancelarii, ale mają jedynie charakter techniczny. Do czynności tych zaliczyć należy np. ewidencję korespondencji, podział czynności między pracowników czy też obieg dokumentacji<sup>158</sup>.

W poczet czynności składających się na świadczenie pomocy prawnej zaliczyć należy również prowadzenie negocjacji w imieniu klienta. Stanowisko doktryny w przedmiocie objęcia tajemnicą pertraktacji zmierzających do wypracowania koncyliacyjnego stanowiska, które akceptowalne jest przez obydwie strony sporu, nie jest jednak jednoznaczne<sup>159</sup>. Z tego

---

<sup>155</sup> Wyrok TK z 02.07.2007 r., K 41/05, dostęp w programie Legalis 83206.

<sup>156</sup> Wyrok NSA (do 31.12.2003 r.) w Katowicach z 21.09.1998 r., I SA/Ka 2214/96, ONSA 1999, nr 3, poz. 88; tak też Ł. Chojniak, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a kolizja interesów adwokata i jego klienta (w:) Etyka adwokacka..., str. 284.

<sup>157</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 14.11.2017 r., II AKz 432/17, dostęp w programie LEX nr 2402517.

<sup>158</sup> Tamże.

<sup>159</sup> P. Skuczyński, Etyka adwokatów..., str. 269.

powodu należy pogłębić analizę zagadnienia związanego z tym, czy treść negocjacji faktycznie należy objąć zawodowym obowiązkiem poufności.

Celem jednoznacznego rozstrzygnięcia powyższego zagadnienia sięgnąć należy między innymi do Kodeksu Etyki Adwokackiej, który to w § 33 jednoznacznie wskazuje, iż wszelkie pozaprocesowe pertraktacje pojednawcze prowadzone z udziałem adwokatów i radców prawnych nie podlegają ujawnieniu. P. Skuczyński<sup>160</sup> trafnie wskazuje, że cytowane uregulowanie nie rozgranicza negocjacji prowadzonych przy udziale klienta, jak i bez jego obecności, stąd oczywiste jest, iż powyższą zasadę nieujawniania informacji pozyskanych w trakcie pozasądowych pertraktacji odnieść należy do wszystkich układów podmiotowych, w których występuje zawodowy pełnomocnik. Z kolei J. Naumann<sup>161</sup> stworzył własny zbiór czynności, które w jego ocenie składają się na zakaz ujawniania pozaprocesowych pertraktacji ugodowych. Do czynności tych J. Naumann<sup>162</sup> zaliczył: „1) fakt podjęcia pertraktacji; 2) informację o stronie, która wystąpiła z propozycją ich podjęcia; 3) osoby uczestniczące w pertraktacjach; 4) fakt i liczba odbytych spotkań; 5) miejsce, gdzie pertraktacje były prowadzone; 6) kolejność składanych propozycji; 7) treść składanych propozycji; 8) informacja wskazująca kto i jakiej treści propozycje składał; 9) okoliczność, czy zostały one w jakiegokolwiek formie utrwalone; 10) stanowisko stron, jak również opinie pełnomocników; 11) konkluzje pertraktacji; 12) ostateczny wynik pertraktacji; 13) w razie niedojścia do porozumienia: informacja o stronie, która nie przyjęła proponowanych warunków; 14) powody nieprzyjęcia proponowanych warunków; 15) wszelkie inne informacje związane z proponowanymi lub podjętymi pertraktacjami.”

Skoro zatem zawodowym obowiązkiem poufności objęte są absolutnie wszystkie etapy negocjacji, to problematyczny wydaje się być układ podmiotowy, w którym po obydwu stronach negocjacji występują tylko zawodowi pełnomocnicy, zobowiązani do zachowania tajemnicy zawodowej i zastępujący swoich klientów pod ich nieobecność, a konkretnie jak w takim przypadku dochować obowiązku zachowania w tajemnicy przebiegu pertraktacji wobec klienta, w imieniu którego są one prowadzone i który nie jest zobowiązany do zachowania tajemnicy<sup>163</sup>.

Komfort negocjacji między profesjonalnymi pełnomocnikami wyraża się w przeświadczeniu, iż treści ujawnione w trakcie pertraktacji nie zostaną następnie

---

<sup>160</sup> Tamże, str. 269.

<sup>161</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis.

<sup>162</sup> Tamże.

<sup>163</sup> P. Skuczyński, Etyka adwokatów..., str. 271.

wykorzystane w procesie nie tylko przez pełnomocnika, ale także przez klienta<sup>164</sup>. Rozwiązaniem zapewniającym nieujawnienie pozyskanego w trakcie negocjacji zbioru wiadomości jest niedzielenie się przebiegiem pertraktacji z klientem, natomiast z praktycznego punktu widzenia rozwiązanie to wydaje się być wręcz niemożliwe. Przykładowo, zaakceptowanie treści wypracowanej propozycji ugodowej wymaga jej przedstawienia klientowi. Remedium powyższego problemu powinno zatem stanowić pisemne oświadczenie woli (pod rozwagę należy poddać możliwość nałożenia obowiązku zapłaty kary umownej w przypadku naruszenia zobowiązania dyskrecji), w którym strony pertraktacji zobowiązują się do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, które zostaną ujawnione w trakcie prowadzenia negocjacji, nawet w przypadku, w którym pertraktacje prowadzone są przy udziale zawodowych pełnomocników, a informacji o ich przebiegu strony nie powzięły bezpośrednio od siebie, a właśnie poprzez swoich pełnomocników<sup>165</sup>.

Jeżeli na skutek prowadzonych pertraktacji ugodowych zostanie osiągnięte rozwiązanie, które akceptowalne jest dla obydwu stron konfliktu, w przypadku ugody zawieranej przed sądem wyłącznie same warunki ugody ujawniane są przed sądem, poprzez wciągnięcie treści ugody do protokołu rozprawy<sup>166</sup>. Nie podlega natomiast ujawnieniu sama droga, którą strony przebyły celem zawarcia porozumienia, to jest wzajemne propozycje czy też żądania. Przyjęcie zaprezentowanej optyki jest słuszne, albowiem zdecydowanie przeciwdziała sytuacji, w których w przypadku niewypracowania rozwiązania ugodowego przebieg negocjacji mógłby zostać wykorzystany przez drugą stronę w trakcie postępowania sądowego wszczętego na skutek nieosiągnięcia kompromisu. Obowiązek poufności dotyczy również pełnomocnika, który przystąpił do rozmów negocjacyjnych dopiero po dokonaniu głównych ustaleń przez strony<sup>167</sup>.

Powyższe twierdzenia są również spójne z orzecznictwem sądów powszechnych, w tym sądów dyscyplinarnych, Mianowicie, ujawnienie przez adwokata wiedzy o stanowisku przeciwnika procesowego lub drugiej strony sporu, a zatem wiedzy, która z perspektywy procesu jest istotna, którą adwokat pozyskał od innego adwokata lub radcy prawnego, reprezentującego tę stronę, kwalifikowane jest nie tylko jako ujawnienie tajemnicy zawodowej,

---

<sup>164</sup> Tamże, str. 268 i nast.

<sup>165</sup> Tamże, str. 268 i nast.

<sup>166</sup> Tak też J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>167</sup> Orzeczenie WSD Krajowej Izby Radców Prawnych z 21.08.2018 r., WO-78/18, dostęp w programie Legalis 2287390.

ale również jako zachowanie rażąco niełojalne wobec pozostałych adwokatów jak i radców, którzy wiadomości te przekazali z uwagi na wykonywany zawód w pełnym zaufaniu.<sup>168</sup>

Zatem każdorazowe ujawnienie pertraktacji pojednawczych, prowadzonych na jakimkolwiek etapie sprawy, należy traktować jako przewinienie dyscyplinarne<sup>169</sup>, z wyłączeniem sytuacji, w których adwokat w toku procedowanej sprawy wykorzystuje wiadomości, czy też dokumenty, które pozyskał bezpośrednio od klienta przy jego pełnej aprobacie<sup>170</sup>. Powyższe nie może być traktowane jako naruszenie przez adwokata obowiązującej go tajemnicy, a zatem nie może stanowić podstawy do wszczęcia wobec wskazanego podmiotu postępowania dyscyplinarnego w związku z naruszeniem dyspozycji art. 6 u. p. a. Wykorzystanie przez adwokata w sprawie, uzyskanych od klienta informacji czy dokumentów za jego zgodą, nie będzie również stanowiło podstawy do postawienia adwokatowi zarzutu dyscyplinarnego w związku z naruszeniem tajemnicy adwokackiej, nawet w sytuacji, w której finalnie okaże się, iż skorzystanie ze wzmiankowanych wiadomości czy dokumentów było dla klienta ostatecznie niekorzystne. Żaden bowiem uczestnik postępowania nie jest w stanie przewidzieć wyniku końcowego rozstrzygnięcia, jakie zapadnie w sprawie, możliwe jest jedynie pewne oszacowanie prawdopodobieństwa wygranej czy też przegranej. Każdy adwokat na mocy art. 4 ust. 1 u. p. a. zobowiązany jest do świadczenia na rzecz klienta pomocy prawnej, w której zawiera się podejmowanie w toku sprawy wszelkich czynności, jak również korzystanie z wszelkich udostępnionych przez klienta materiałów jak i informacji, które zwiększają prawdopodobieństwo jego wygranej, nawet jeżeli pozytywnych czy też negatywnych konsekwencji ich wykorzystania nie można całkowicie przewidzieć. Każdy proces stanowi bowiem pewnego rodzaju niewiadomą, której wynik, jak już wskazywano niejednokrotnie, jest trudny do przewidzenia. Powyższe nie oznacza jednak, iż materiały, w tym dokumenty wykorzystane przez adwokata w sprawie, które pochodzą od klienta, a więc materiały ujawnione wobec sądu i strony przeciwnej, stają się ogólnodostępne, tracąc tym samym poufny charakter. Wiadomości te nadal objęte są tajemnicą adwokacką. Zarzut naruszenia tajemnicy zawodowej może być natomiast zasadnie postawiony w sytuacji, w której adwokat wzmiankowane powyżej wiadomości czy też dokumenty pozyskane w trakcie wykonywania obowiązków zawodowych, wykorzysta w innym celu niż związanym z prowadzeniem powierzonej mu sprawy<sup>171</sup>.

---

<sup>168</sup> Orzeczenie WSD z 25.10.2014 r., WSD 38/14, dostęp w programie Legalis 1515056.

<sup>169</sup> Orzeczenie WSD z 23.03.2013 r., WSD 37/12, dostęp w programie Legalis 1522139.

<sup>170</sup> Wyrok SN - Izba Karna z 20.12.2007 r., SDI 28/07, dostęp w programie LEX nr 568835.

<sup>171</sup> Tamże.

Trafnie wskazał P. Skuczyński<sup>172</sup>, iż zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej podlegający ochronie dotyczy nie tylko informacji pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy prawnej, ale rozciąga się również na informacje, które zostały adwokatowi ujawnione przed podjęciem czynności zawodowych. Powyższe dotyczyć będzie np. sytuacji, w której nie doszło do udzielenia adwokatowi przez klienta pełnomocnictwa, ale klient przed umówionym spotkaniem, celem uprzedniego zaznajomienia się przez adwokata z okolicznościami sprawy, udostępnił materiały sprawy, a następnie zrezygnował z pomocy prawnej. Warunkiem objęcia wzmiankowanych wiadomości zawodowym obowiązkiem poufności jest jednak to, aby udostępnienie nastąpiło celem świadczenia pomocy prawnej na rzecz klienta i uzasadnione było oczekiwaniem, iż adwokat będzie wykonywał określone czynności zawodowe na rzecz klienta, który przekazał mu informacje poufne<sup>173</sup>.

Omawiając zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej, warto również wrócić uwagę, iż doktryna powinności zachowania tajemnicy nie postrzega jedynie w kategorii przywileju, który ma na celu ochronę interesów określonej grupy zawodowej, ale również, a może przede wszystkim jako obowiązek, który jest bezpośrednio związany z wykonywaniem zawodu adwokata i który stanowi źródło zobowiązań publicznoprawnych ciążących na członkach korporacji<sup>174</sup>. Przez obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej - co wydaje się być dosyć oczywiste - rozumieć należy powstrzymanie się od czynności, które zmierzają do ujawnienia informacji nią objętych. Powyższe sformułowanie nie jest ostre ani precyzyjne, w związku z czym granica pomiędzy nieujawnianiem a wykorzystaniem informacji objętych tajemnicą zawodową celem obrony praw i interesów mocodawcy jest dość płynna i prowadzić może do licznych problemów interpretacyjnych. Powyższy dylemat, który koncentruje się wokół udzielenia odpowiedzi na pytanie, kiedy należy postawić adwokatowi zarzut naruszenia tajemnicy zawodowej, to jest czy dane zachowanie adwokata kwalifikować należy jako wykonywanie standardowych obowiązków zawodowych przy świadczeniu pomocy prawnej, czy już jako przewinienie zawodowe, został dobrze zobrazowany w orzeczeniu Sądu Najwyższego<sup>175</sup>. SN<sup>176</sup> wskazał, iż co prawda wykorzystanie przez adwokata w toku procesu uzyskanych od klienta i za jego zgodą wiadomości czy dokumentów nie może być postrzegane jako naruszenie przez adwokata tajemnicy zawodowej, to jednak pamiętać należy, iż fakt udostępnienia przez adwokata dokumentów otrzymanych od klienta innym uczestnikom

---

<sup>172</sup> P. Skuczyński, *Etyka adwokatów...*, str. 252.

<sup>173</sup> Tamże, str. 253.

<sup>174</sup> Postanowienie TK z 07.01.2010 r., Ts 265/08, OTK-B 2010, nr 3, poz. 179.

<sup>175</sup> Wyrok SN - Izba Karna z 20.12.2007 r., SDI 28/07, dostęp w programie LEX nr 568835.

<sup>176</sup> Tamże.

postępowania w prowadzonym procesie, nie powoduje, iż dokumenty te automatycznie tracą cechę poufności i nie powinny być uważane za objęte tajemnicą adwokacką. Fakt ujawnienia pozostałym uczestnikom procesu treści tych dokumentów, nie wpływa na fakt ich dalszego objęcia zawodowym obowiązkiem dyskrecji. Konkludując zatem, adwokat naraża się na zarzut naruszenia tajemnicy zawodowej, jeżeli pozyskane wiadomości czy też dokumenty wykorzystuje w innym celu niż związany z prowadzeniem powierzonej mu sprawy, nawet jeżeli wzmiankowane materiały uzyskał bezpośrednio od klienta i za jego zgodą<sup>177</sup>.

Wątpliwości w doktrynie budzi także kwestia jawności ogólnie dostępnych informacji, które adwokat pozyskał, świadcząc pomoc prawną. Chodzi o to, czy wzmiankowane informacje również podlegają obowiązkowi dyskrecji, pomimo iż są powszechnie dostępne.

Zdecydowana część autorów<sup>178</sup> uznaje, iż informacje powszechnie znane nie podlegają ochronie, nawet w sytuacji, w której adwokat wszedł w ich posiadanie, świadcząc pomoc prawną. Nie można bowiem obejmować zawodowym obowiązkiem poufności absolutnie każdej jednej informacji, o której adwokat wiedzę powziął w związku z udzielaniem pomocy prawnej. Dosłowne rozumienie art. 6 u. p. a., co już wskazywano wcześniej, doprowadziłoby do paraliżu zawodu adwokata. Niemniej ustalenie, czy dana informacja jest powszechnie znana, może być niekiedy problematyczne. Przykładowo, oświadczenie medyka w przedmiocie tego, że dana osoba jest śmiertelnie chora, ma zupełnie inny walor, aniżeli nawet słuszne przekonanie osób mu bliskich co do nikłych szans na wyleczenie<sup>179</sup>. Nie można bowiem utożsamiać opinii z wiedzą, nawet jeżeli zarówno jedna jak i druga posiada walor powszechności<sup>180</sup>.

Istotnym elementem jest również sama minimalna wartość merytoryczna uzyskanej wiadomości. Użyte w art. 6 u. p. a. sformułowanie „związek” nie oznacza jedynie formalnego powiązania uzyskanej wiadomości ze świadczeniem pomocy prawnej<sup>181</sup>. Nie każda informacja powzięta przy świadczeniu pomocy przez adwokata będzie obwarowana obowiązkiem zachowania tajemnicy adwokackiej, a jedynie wiadomość, która jest bezpośrednio związana z udzielaniem pomocy prawnej i która posiada realną wartość dla samej sprawy. Istotnym kryterium, które winno być brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu wspomnianej kwestii, jest tym samym istota czynności powziętej przez adwokata, a nie tytuł zawodowy, jakim dana osoba posłużyła się przy jej dokonaniu.

---

<sup>177</sup> Tamże.

<sup>178</sup> Podobnie K. Łojewski, *Problematyka tajemnicy...*, Palestra 1967, nr 3, str. 42-56; M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 60; H. Ettinger, *Tajemnica zawodowa adwokata*, *Gazeta Sądowa Warszawska* 1908, nr 1, str. 2, dostęp pod adresem: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/369115/display/Default>; dostęp w dniu 04.05.2023 r.

<sup>179</sup> W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>180</sup> Tamże.

<sup>181</sup> Tamże.

Co istotne, wiadomości pozyskanych przez adwokata w trakcie udzielania pomocy prawnej nie można różnicować pod kątem ich wagi, tj. czy są to informacje mniej lub bardziej znaczące. Bez znaczenia pozostaje również sposób pozyskania wiadomości. Tajemnica dotyczy zarówno treści uzyskanych w sposób werbalny, jak i tych pozyskanych w sposób niewerbalny, to jest utrwalonych w aktach sprawy, notatkach, plikach znajdujących się w komputerze, z którego korzysta adwokat, bądź też na innych nośnikach danych, jak również przechowywanych na serwerze poczty elektronicznej<sup>182</sup>. Stąd też potrzeba zapewnienia wszechstronnej ochrony wszystkich potencjalnych źródeł rzeczowych i osobowych, które mogą zawierać informacje objęte tajemnicą adwokacką. Powyższe uzasadnione jest potrzebą ochrony zaufania, którym obdarza pełnomocnika podmiot korzystający z jego pomocy<sup>183</sup>. Nie ma bowiem potrzeby ochrony informacji, które co prawda zostały pozyskane przez adwokata, świadcząc pomoc prawną, niemniej dla samej sprawy nie przedstawiają żadnej, istotnej wartości rzeczowej, np. informacja w przedmiocie miejsca pracy klienta, czy też posiadanego potomstwa.

Nie tylko informacje pochodzące bezpośrednio od klienta objęte są zobowiązaniem do zachowania tajemnicy. Powyższe dotyczy również informacji uzyskanych pośrednio, to jest przez osoby trzecie np. współpracowników kancelarii, w ramach której adwokat wykonuje swoje obowiązki zawodowe. Jak wskazywano wcześniej, również podmioty, za pomocą których adwokat wykonuje swoje obowiązki zawodowe, winne zostać objęte obowiązkiem zawodowej poufności, czy też *quasi* obowiązkiem zawodowej poufności. Zatem naturalną konsekwencją przyjęcia powyższego twierdzenia musi być uznanie, iż w zakres tajemnicy zawodowej adwokata wchodzi nie tylko informacje, które pozyskał sam adwokat bezpośrednio od klienta, ale również informacje, które zostały pozyskane przez osoby trzecie, przy których pomocy adwokat świadczy pomoc prawną.

Celem wykazania słuszności wzmiankowanej koncepcji, warto przywołać postanowienie Sądu Najwyższego<sup>184</sup> z dnia 02.06.2011 r., w którym sąd zwrócił uwagę, że istnienie obowiązku zachowania zawodowej poufności nie jest uwarunkowane stopniem znajomości określonej informacji wśród osób trzecich, ale normatywnym obowiązkiem zachowania tejże wiadomości w tajemnicy. W konsekwencji tajemnica zawodowa obejmuje wiadomości pozyskane bezpośrednio od klienta, ale również wiadomości, w których posiadanie adwokat wszedł przy pomocy osoby trzeciej, przez którą rozumieć również należy przeciwnika

---

<sup>182</sup> Z. Krzemiński, Etyka..., dostęp w programie LEX.

<sup>183</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 14.11.2017 r., II AKz 432/17, dostęp w programie LEX nr 2402517.

<sup>184</sup> Postanowienie SN z 02.06.2011 r., SDI 13/11, dostęp w programie LEX nr 1615952.

procesowego. Z kolei w orzeczeniu z dnia 29.11.1963 r. Sąd Najwyższy<sup>185</sup> wskazał, że nie sposób uznać za słuszną tezę, w myśl której tajemnicą zawodową objęte są tylko informacje, które klient przekazał swojemu adwokatowi. Tajemnicę stanowią również wszelkie informacje otrzymane z innych źródeł, niezależnie od tego czy informacje te dotyczą klienta adwokata, czy innych osób, w tym oskarżonego<sup>186</sup>.

Pomimo tego, iż zakres przedmiotowy informacji chronionych tajemnicą adwokacką jest obszerny, to jak wskazywano wcześniej, nie wszystkie informacje, które adwokat pozyskuje, wykonując swój zawód, będą podlegać ochronie. Obowiązek zachowania tajemnicy nie rozciąga się bowiem na szeroko pojęte dokumenty finansowe, takie jak faktury czy raporty fiskalne. Tajemnicą nie będą objęte również dane personalne klientów. Jak wskazał NSA w Katowicach, „(...) tajemnica adwokacka nie obejmuje danych, które należy umieszczać na dokumentach finansowych (faktury, rachunki itp.), w związku z czym podatnik wykonujący zawód adwokata nie ma podstaw do odmowy okazania takich dokumentów uprawnionym do tego organom, w tym także organom skarbowym (...)”<sup>187</sup>. NSA<sup>188</sup> jednoznacznie wskazał, że treść art. 6 u. p. a. nie daje podstaw to przyjęcia, iż tajemnicą oprócz danych personalnych klientów objęte miałyby być także ogólne informacje o charakterze udzielonej pomocy prawnej. Cel ustanowienia art. 6 u. p. a. jest jednoznaczny. Chodzi o to, aby obowiązkiem zachowania tajemnicy objąć okoliczności, które mogą wyrządzić klientowi adwokata realną szkodę<sup>189</sup>. Z tej perspektywy fakt korzystania z pomocy prawnej, czy też ogólnikowa wiedza o rodzaju świadczonej na rzecz klienta usługi pozostaje bez większego znaczenia.

Niemniej jednak fakt, iż wskazane powyżej informacje nie są objęte szczególną ochroną, nie zwalnia adwokata z obowiązku dochowania należytej staranności przy ich posługiwaniu się. Częstokroć zdarza się, iż do wystawionej przez adwokata faktury dołączane jest zestawienie godzinowe wykonywanych na rzecz danego klienta czynności, które stanowią uzasadnienie kwoty, na którą wystawiona jest faktura. W przypadku konkretnego i bardzo precyzyjnego wskazania w załączonym do faktury harmonogramie prac, czynności wykonywanych na rzecz klienta, może dojść do naruszenia tajemnicy zawodowej. Z tej perspektywy dobrą praktyką zawodową byłoby posługiwanie się przy sporządzaniu wzmiankowanych dokumentów ogólnymi pojęciami, z których nie można wyprowadzić szczegółowych okoliczności zasięgnięcia przez klienta porady prawnej.

---

<sup>185</sup> Uchwała SN z 29.11.1963 r., VI KO 61/62, dostęp w programie LEX nr 1634715.

<sup>186</sup> Tamże.

<sup>187</sup> Wyrok NSA w Katowicach z 21.09.1998 r., I SA/Ka 2214/96, OSP 1999, nr 12, poz. 212.

<sup>188</sup> Tamże.

<sup>189</sup> Tamże.



Podsumowując całość wywodów niniejszego podrozdziału, skonstatować należy, iż zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej tworzą, zgodnie z literalnym brzmieniem art. 6 u. p. a., wszelkie wiadomości pozyskane w trakcie świadczenia pomocy prawnej. Niemniej, na zakres przedmiotowy tajemnicy adwokackiej składają się wyłącznie informacje, które adwokat powziął, wykonując czynności zawodowe. Przesłanką bezwzględnie warunkującą włączenie danej wiadomości w poczet zakresu przedmiotowego tajemnicy jest związek pomiędzy świadczoną pomocą prawną a uzyskaną informacją, to jest powiązanie, jakie zachodzi pomiędzy pozyskaniem danej informacji a udzieleniem pomocy prawnej jako istoty wykonywania zawodu adwokata. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej adwokata obejmuje wszystkie wiadomości o charakterze poufnym uzyskane przez adwokata, pozostające w bezpośrednim związku z wykonywaniem zawodu. Powyższe oznacza, iż przekazanie przez klienta informacji niejako dodatkowych, które nie są związane ze świadczeniem na jego rzecz pomocy prawnej, powoduje, iż takie wiadomości nie będą objęte tajemnicą adwokacką. Tajemnica adwokacka rozciąga się również na informacje pozyskane od osób trzecich, nie wyłączając wiadomości uzyskanych dzięki osobistym obserwacjom<sup>190</sup>.

Na marginesie warto zasygnalizować, iż wyłączenie z zawodowego obowiązku poufności wiadomości i dokumentów, które adwokat wykorzystuje, oczywiście za zgodą klienta w toku procedowanej sprawy, celem obrony praw jak i zabezpieczenia interesów mocodawcy, potwierdza, iż zakaz ujawniania i wykorzystania informacji objętych tajemnicą zawodową nie jest bezwzględny. Adwokat nie jest w stanie skutecznie spełniać swojej funkcji z całkowitym pominięciem przekazanych informacji. Przyjęcie antagonistycznej optyki spowodowałoby, iż wykonywanie zawodu adwokata byłoby niemożliwe oraz całkowicie wypaczałoby sens funkcjonowania instytucji tajemnicy adwokackiej, która zamiast chronić klienta, tak naprawdę doprowadziłaby do paraliżu zawodowego podmiotu pozyskującego informacje poufne. Co bezsprzecznie doprowadziłoby do niemożliwości świadczenia pomocy prawnej na rzecz klientów. Jak trafnie wskazał P. Skuczyński: „(..) wykorzystanie informacji objętych tajemnicą zawodową w interesie klienta wynika z istoty świadczenia na jego rzecz pomocy prawnej”<sup>191</sup>.

Tajemnica adwokacka obejmuje więc okoliczności bezpośrednio związane z udzielaniem pomocy prawnej, chroniąc tym samym zaufanie jakie powstaje pomiędzy stronami stosunku dyskrecji - adwokatem oraz podmiotem korzystającym z pomocy adwokackiej<sup>192</sup>. Skonstatować zatem trzeba, iż *ratio legis* art. 6 u. p. a. sprowadza się do tego, aby tajemnicą

---

<sup>190</sup> Wyrok NSA w Katowicach z 21.09.1998 r., I SA/Ka 2214/96, OSP 1999, nr 12, poz. 212.

<sup>191</sup> P. Skuczyński, *Etyka adwokatów...*, str. 250.

<sup>192</sup> Tamże, str. 250.

objęte były wszystkie okoliczności sprawy, które mogą wyrządzić podmiotowi, który korzysta z pomocy prawnej adwokata, realną szkodę, a nie sam fakt korzystania z pomocy. Słuszny pogląd wyraził P. Kardas<sup>193</sup>, zgodnie z którym, celem tajemnicy zawodowej adwokata, która została uregulowana w art. 6 u. p. a., nie jest ochrona szeroko pojętych interesów osób wykonujących zawody zaufania publicznego, lecz ochrona słuszných interesów i praw osób trzecich, które korzystają z pomocy przedstawicieli tychże zawodów. Najogólniej mówiąc, instytucja tajemnicy zawodowej służy realizacji słuszných celów publicznych, w tym w szczególności zachowaniu w dyskrekcji informacji, które zostały uzyskane w związku z wykonywaniem czynności zawodowych, w interesie osób korzystających z tej pomocy. Skonstatować należy, iż informacje przekazywane przedstawicielom zawodów zaufania publicznego, do których bez wątpienia należy zawód adwokata, powinny posiadać gwarancję realnej ochrony przed ich bezpodstawnym ujawnieniem. Powyższe wymaga wprowadzenia do systemu prawa rozwiązań, które gwarantują poufność oraz wykorzystywanie wiadomości pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy prawnej wyłącznie w celu realizacji powinności zawodowych. Istnienie specjalnej regulacji statuującej obowiązek zachowania przez przedstawicieli zawodów zaufania publicznego tajemnicy zawodowej stanowi konstytutywny element porządku prawnego w demokratycznym państwie prawa<sup>194</sup>.

Nadrzędny cel, któremu realizacji przyświecać ma instytucja tajemnicy zawodowej adwokata, stanowi ochrona zaufania, którym klient obdarza adwokata, przekazując mu poufne informacje, których ujawnienie pełnomocnikowi stanowi niezbędny element rzetelnego wykonywania pomocy prawnej. Niemniej, uprawnienie do wykorzystywania informacji objętych tajemnicą w interesie klienta jest ograniczone, zwłaszcza przepisami k. p. k., które takową możliwość zastrzegają jedynie dla sądu, i to wyłącznie przy spełnieniu określonych przesłanek<sup>195</sup>. Powyższe dotyczy oczywiście sytuacji, w której adwokat ma złożyć zeznania w charakterze świadka, wykorzystując informacje i wiadomości, które uzyskał przy prowadzeniu innej sprawy danego klienta, o czym w dalszej części pracy.

Trzeba jeszcze podkreślić, że ustawa z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw<sup>196</sup> wprowadziła instytucję reprezentanta dziecka. Zgodnie z art. 99 § 1 k.r.o. ustanawia go sąd opiekuńczy dla dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, którego żadne z rodziców reprezentować nie może. Ten reprezentant

---

<sup>193</sup> P. Kardas, *Konstytucyjne i ustawowe aspekty...*, str. 18.

<sup>194</sup> Tamże, str. 18 i nast.

<sup>195</sup> Tamże, str. 25.

<sup>196</sup> Dz.U. z 2023 r. poz. 1606.

może występować w procesie karnym, jako przedstawiciel procesowy małoletniego pokrzywdzonego (art. 51 § 2a k.p.k.). Reprezentantem może być adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka, lub ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka (art. 99<sup>1</sup> § 1 k.r.o.). Co ważne, ów adwokat korzysta z tajemnicy, która stanowi odmianę tajemnicy adwokackiej w rozumieniu u. p a., jej szczególną postać (art. 99<sup>2</sup> § 4 k.r.o.). Jest obowiązany zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na wykonywane czynności, z wyjątkiem wiarygodnych informacji o przestępstwach popełnionych na szkodę dziecka oraz zagrożeniu dobra dziecka. Ustawa nie wskazuje, jaki użytek z wiedzy o takich przestępstwach miałby uczynić adwokat, jednak wydaje się oczywiste, że powinien o tym powiadomić właściwe jednostki prokuratury wraz ze złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania karnego w kwestii tego przestępstwa, nawet gdy sam nie ma bliższych wiadomości o sprawcy<sup>197</sup>. Doszło w ten sposób do wyznaczenia zakresu przedmiotowego tej szczególnej tajemnicy adwokackiej.

### **3. Zakres temporalny tajemnicy adwokackiej**

Zgodnie z obowiązującymi regulacjami ustawowymi jak i korporacyjnymi, tajemnica adwokacka ma nieograniczony zakres temporalny i nie ulega przedawnieniu<sup>198</sup>. Przepis art. 6 ust. 2 u. p. a. wprost stanowi, iż obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie może być ograniczony w czasie. Analogicznie zagadnienie wpływu czasu na obowiązek zachowania tajemnicy postrzega Kodeks Etyki Adwokackiej w § 19 ust. 7, wskazując, iż obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej w ujęciu temporalnym nie jest w żaden sposób reglamentowany. Tym samym adwokat zobowiązany jest do zachowania tajemnicy adwokackiej bez względu na okres, jaki minął od chwili udzielenia pomocy prawnej, obejmującej wszystkie informacje uzyskane w związku z jej świadczeniem.

Wskazane powyżej regulacje wprowadzają jedną zasadę, w myśl której obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej nie ma granicznego terminu, po upływie którego ustaje

---

<sup>197</sup> P. Wicherek (w:) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, 2023, dostęp w programie LEX. Por. J. Gajda (w:) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2023, dostęp w programie Legalis.

<sup>198</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 61; Z. Krzeмиński, Etyka..., dostęp w programie LEX; wyrok WSA w Warszawie z 05.08.2015 r., II SA/Wa 1972/14, dostęp w programie Legalis 1363224; decyzja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 18.01.2013 r., DOLiS/DEC-49/13/3720, dostęp w programie Legalis 830860.

i przestaje wiązać zobowiązanego<sup>199</sup>. Przepisy traktujące o czasie obowiązywania zawodowej powinności do zachowania dyskrecji nie przewidują również żadnych przesłanek, których spełnienie warunkowałoby możliwość zwolnienia adwokata z tajemnicy adwokackiej, np. upływ 10 lat od dnia zakończenia świadczenia obsługi prawnej na rzecz klienta. Tym samym temporalny okres obowiązywania zawodowej dyskrecji jest niezależny od czynników takich jak: zaprzestanie czy też zawieszenie wykonywania zawodu, wygaśnięcie jak i odwołanie udzielonego pełnomocnictwa, zakończenie sprawy, w której adwokat reprezentował klienta<sup>200</sup>. Tajemnica zawodowa jest zatem obowiązkiem nie tylko adwokatów, którzy aktywnie uczestniczą w życiu palestry i świadczą czynności zawodowe na rzecz klientów, ale również obowiązuje osoby, które co prawda nie pozostają aktywnymi członkami korporacji zawodowej, z uwagi na zaprzestanie z różnych powodów wykonywania czynności zawodowych.

J. Naumann<sup>201</sup> postawił znacznie dalej idący wniosek, albowiem uznał, iż nawet śmierć klienta nie stanowi przesłanki zwalniającej adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy. Również E. Kruk wskazała, iż „Za prawidłowe należy jednak uznać rozwiązanie zawarte w art. 6 ust. 2 Prawa o adwokaturze, które nie zezwala na czasowe ograniczenie tajemnicy zawodowej adwokackiej, co oznacza, że taka tajemnica trwa, choćby nawet od chwili uzyskania poufnych informacji upłynął niezwykle długi czas lub osoby, których ta tajemnica dotyczy, zmarły.”<sup>202</sup> Bezkompromisowe podejście do nienaruszalności zawodowego obowiązku poufności bez względu na upływ czasu potwierdzone zostało przez orzecznictwo. Sąd Najwyższy<sup>203</sup> wskazał, że adwokat jest zawsze zobowiązany do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej.

Wyznaczenie temporalnego zakresu obowiązywania tajemnicy adwokackiej w ujęciu J. Naumanna jak i E. Kruk wydaje się słuszne. Z drugiej strony pojawiają się pewne wątpliwości. W chwili śmierci jednego z podmiotów związanych stosunkiem zaufania, w tym

---

<sup>199</sup> M. Smarzewski, M. Banach, Ochrona tajemnicy adwokackiej w procesie karnym w związku z czynnościami przesłuchania i przeszukania, *Palestra* 2017, nr 3, str. 75.

<sup>200</sup> Z. Krzemiński, *Etyka...*, dostęp w programie LEX.

<sup>201</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad ...*, dostęp w programie Legalis. Tak również M. Matusiak-Frącczak, *Ochrona poufności...*, str. 242.

<sup>202</sup> E. Kruk, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej jako okoliczność uzasadniająca odmowę zeznań w trybie art. 180 § 2 k.p.k., *Studia Iuridica Lublinensia* 2017, nr 4, str. 30; tak też P. Misztal, Przesłuchanie świadka będącego adwokatem co do okoliczności objętych tajemnicą zawodową w polskim procesie karnym (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)...*, str. 129; S. Trociuk, *Konstytucyjne aspekty ochrony tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)...*, str. 9; M. Trzos, *Tajemnica zawodów prawniczych we włoskiej regulacji. Tajemnica adwokacka, MoP* 2014, nr 5, dostęp pod adresem: <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/tajemnica-zawodow-prawniczych-we-wloskiej-regulacji-tajemnica-advokacka>.

<sup>203</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16.06.1994 r., I KZP 5/94, dostęp w programie Legalis 28690; podobnie WSA w Warszawie w wyroku z 05.08.2015 r., II SA/Wa 1972/14, dostęp w programie Legalis 1363224; wyrok WSA w Warszawie z 04.03.2015 r., IV SA/Wa 1331/14, dostęp w programie Legalis 1763387.

wypadku klienta, wspomniany stosunek zobowiązaniowy przestaje wiązać na skutek braku jednego z podmiotów, które go tworzyły. Można również postawić tezę, iż w sytuacji, w której dochodzi do śmierci klienta, nie można mówić o potrzebie ochrony jego szeroko rozumianego interesu poprzez nieujawnienie informacji poufnych, które go bezpośrednio dotyczą, skoro przestaje fizycznie istnieć podmiot, który rzeczoną ochroną miałby być objęty. J. Naumann potwierdził co prawda, iż w chwili śmierci klienta nie można mówić o jakichkolwiek interesach, których w dalszym ciągu bronić będzie adwokat, również poprzez nieujawnienie wiadomości, które zostały przez zmarłego klienta przekazane, niemniej zdaniem wzmiankowanego autora, „zaufanie nie umiera nigdy”, co uzasadnia nieograniczony okres obowiązywania tajemnicy adwokackiej<sup>204</sup>. Można mieć pewne zastrzeżenia co do uznania powyższego uzasadnienia za przekonujące we wszystkich potencjalnych sytuacjach, jakie mogą wystąpić. Chodzi tutaj o ochronę słusznych i istotnych interesów innej osoby niż zmarły klient. Poza tym, jak już wskazywano, stosunek wzajemnego zaufania zawsze powstaje pomiędzy dwoma osobami, a zatem czy można uznać za zasadne potwierdzenie istnienia jego dalszego bytu, czy też przyznawanie mu dalszej ochrony wynikającej z normy ustawowej, skoro na skutek śmierci przestaje istnieć osoba będąca jednym z uprawnionych podmiotów tegoż stosunku?

Podsumowując, całkowity brak temporalnego ograniczenia zawodowego obowiązku poufności wydaje się być rozwiązaniem słusznym, ale pozostawiającym określone wątpliwości. Być może przydałoby się jakieś zróżnicowanie w tej materii, utrzymujące jednak brak czasowego ograniczenia jako regułę. W każdym razie w przypadkach, w których zaistniałaby potrzeba ochrony informacji wrażliwych, których ujawnienie mogłoby narazić cześć lub prywatność (a zwłaszcza intymność) klienta czy też jego rodziny jak i osób mu bliskich na szkodę, bez wątplenia jest zasadne utrzymanie nieograniczonego w czasie obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej.

---

<sup>204</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis.

### Rozdział III

## Przesłuchanie adwokata w charakterze świadka a ochrona jego tajemnicy zawodowej

### 1. Uwagi wstępne

Kompleksowe wskazanie źródeł prawa kształtujących instytucję tajemnicy adwokackiej, jak również jej ochronę, jest bardzo problematyczne. Z jednej strony w obrocie prawnym dochodzi do rozproszenia regulacji prawnych dotyczących tajemnicy adwokackiej z tego powodu, że funkcjonuje szereg ustaw z różnych gałęzi prawa, które wprost traktują o tajemnicy zawodowej adwokata bądź tajemnicy zawodowej w ogóle<sup>205</sup>. Z drugiej strony, również doktryna jak i orzecznictwo sądów powszechnych, które o tajemnicy adwokackiej stanowią bezpośrednio czy też pośrednio, dostarczają licznych wątpliwości interpretacyjnych. Powyższe komplikacje powodują, iż do dnia dzisiejszego nie osiągnięto konsensusu w zakresie jednoznacznego rozstrzygnięcia fundamentalnego problemu interpretacyjnego związanego z tajemnicą adwokacką, sprowadzającego się do określenia czy tajemnica adwokata ma charakter względny czy też bezwzględny, a tym samym określenia, która norma prawna, stanowiąca o tajemnicy stanowić ma regułę, a zatem posiadać charakter *lex generalis*, a którą normę traktować należy jako wyjątek i przypisać jej charakter *lex specialis*<sup>206</sup>.

Z uwagi na powyższe, powstają liczne wątpliwości interpretacyjne z uwagi na wspomniane rozproszenie regulacji prawnych dotyczących tajemnicy adwokackiej, jak i brak spójności i jednoznaczności aktów prawnych, poglądów doktryny oraz wiodącej linii orzeczniczej sądów powszechnych w zakresie charakteru tajemnicy adwokackiej<sup>207</sup>. W celu podjęcia próby ujednolicenia w sposób wszechstronny i kompleksowy regulacji dotyczącej tajemnicy adwokackiej, niezbędne jest zatem odwołanie się zarówno do sztandarowych aktów prawnych traktujących o tajemnicy adwokackiej, jak również do bogatego dorobku doktryny czy też orzecznictwa sądów powszechnych.

Najczęściej zagadnienie tajemnicy zawodowej adwokata, w tym jej ochrony, omawia się w związku z innymi tajemnicami zawodowymi, ograniczając się głównie do analizy jej problematyki na gruncie przepisów k.p.k., w ujęciu względnych i bezwzględnych zakazów dowodowych oraz na gruncie u. p. a.<sup>208</sup>. Normom karnoprosesowym, traktującym

---

<sup>205</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>206</sup> Tamże.

<sup>207</sup> Tamże.

<sup>208</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy adwokackiej w ujęciu historycznym, CZPKINP 2007, nr 1, str. 57-72.

o zawodowym obowiązku poufności, należy przyznać wagę szczególną, to niemniej jednak analizowanie tajemnicy adwokackiej jedynie w kontekście przepisów k.p.k. może doprowadzić do pominięcia istotnych w praktyce kwestii, takich jak np. możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy przez mocodawcę na etapie postępowania przedsądowego. Pamiętać bowiem należy, iż tajemnica adwokacka związana jest z każdą formą świadczonej pomocy prawnej, a nie tylko z procesem karnym.

Stąd analiza ochrony tajemnicy adwokackiej w Polsce wykroczy poza regulację karnoprosesową i poszerzona zostanie o źródła takie jak u. p. a., Kodeks Etyki Adwokackiej czy też Konstytucję.

## **2. Zakazy dowodowe – ogólna charakterystyka**

Rozpoczynając analizę zagadnienia tajemnicy adwokackiej w ujęciu k.p.k. niezbędne jest dokonanie krótkiego wprowadzenia w zakresie zakazów dowodowych, które na gruncie k.p.k. regulują właśnie zagadnienie zawodowego obowiązku poufności.

Postępowanie dowodowe stanowi jeden z najważniejszych etapów w całym procesie karnym. Dowodzenie bez wątpienia jest jedyną, a zarazem słuszną drogą do poznania prawdy w postępowaniu karnym, jako warunek *sine qua non* prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie całego procesu, a zatem ustalenia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn. Przeprowadzenie bądź nieprzeprowadzenie określonego dowodu bardzo często będzie miało decydujący wpływ na wynik całego procesu, a w konsekwencji – na dalsze losy podmiotu postawionego w stan oskarżenia. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której podstawę wyroku rozstrzygającego o przedmiocie procesu stanowiłaby wyłącznie subiektywna ocena oskarżonego dokonywana przez sąd, a nie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Zasadniczą regułą procesu karnego jest zasada prawdy wyrażona w art. 2 § 2 k.p.k., zgodnie z którą podstawę wszelkich rozstrzygnięć w postępowaniu karnym powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Wspomniana zasada została sformułowana jako jedna z pierwszych w obowiązującym k.p.k., co bez wątpienia dowodzi jej szczególnego znaczenia i nadrzędnej roli w systemie zasad procesowych. Niemniej, prawda nie może być przez właściwe organy ustalana za wszelką cenę, nie zważając na środki i warunki jej ustalenia<sup>209</sup>. Skonstatować należy, iż przyznanie wszystkim organom wymiaru sprawiedliwości nieograniczonych możliwości dotarcia do prawdy w procesie karnym, co prawda stanowiłoby

---

<sup>209</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe w procesie karnym, Kraków 2005, str. 56. Por. Z. Doda, A. Gaberle, Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. I, Warszawa 1995, str. 185-186.

realizację dyrektywy z art. 2 § 2 k.p.k., to jednak bez wątplenia pozostawałoby w sprzeczności z innymi dobrami prawnie chronionymi, takimi jak np. konstytucyjne prawo do obrony. Z uwagi na powyższe zasada prawdy nie posiada charakteru absolutnego. Jest ona ograniczana poprzez liczne obostrzenia, które wiążą organy procesowe w trakcie dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie, między innymi przez zakazy dowodowe, które stanowią jedno z najważniejszych ograniczeń w dojściu do prawdy materialnej, jako ograniczenia w poszukiwaniu i pozyskiwaniu dowodów, chroniąc tym samym tajemnicę zawodową adwokata<sup>210</sup>. Jak widać, ustawodawca traktuje ochronę tajemnicy zawodowej w sposób szczególny, będąc świadomym istotnej wagi, jaką pełni w porządku prawnym.

Zakazy dowodowe nie tylko ograniczają dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie, ale stanowią również jedną z najbardziej złożonych jak i kontrowersyjnych instytucji współczesnego, karnoprosesowego prawa dowodowego<sup>211</sup>. Na powyższe składa się po pierwsze fakt, iż zakazy dowodowe do dnia dzisiejszego nie posiadają legalnej definicji, nadto ich doktrynalne rozumienie nie jest jednolite.

Pierwotnym źródłem instytucji zakazów dowodowych było ustawodawstwo niemieckie. E. Beling przyjął, iż zakazy dowodowe stanowią normy prawne, które całkowicie uniemożliwiają dowodzenie pewnych faktów albo uznają niektóre środki dowodowe za niedozwolone<sup>212</sup>. Powyższa terminologia została przyjęta przez doktrynę polską<sup>213</sup>. Co prawda, jak sygnalizowano wcześniej, do chwili obecnej pojęcie zakazów dowodowych nie posiada definicji legalnej, niemniej jednak podejmowane są próby stworzenia jednolitej definicji. I tak, M. Cieślak<sup>214</sup> wskazał, iż w ujęciu procesowym zakazy dowodowe stanowią konstrukcje przybierające postać norm prawnych, całkowicie wykluczających możliwość przeprowadzania dowodu czy też reglamentujących możliwość jego pozyskania. M. Rusinek przyjął z kolei, iż zakazy dowodowe są „zasadniczym mechanizmem, wykluczającym dotarcie do pewnych informacji”<sup>215</sup>. Za warte uwagi uznać również należy rozumienie zakazów dowodowych przez A. Kaftala, który uznaje, iż „zakaz dowodowy oznacza, że dowodu jako wiadomości o pewnych faktach nie można wykorzystać w procesie karnym”<sup>216</sup>. W doktrynie pojawiła się również kontrowersyjna definicja zakazów dowodowych autorstwa K. Łojewskiego, zgodnie z którą

---

<sup>210</sup> Podobnie S. Dąbrowski, J. Pietrzykowski, Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz, Warszawa 1997, str. 223.

<sup>211</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 21.

<sup>212</sup> E. Beling, Die Beweisverbote als Grenzen der Wahrheitserforschung im Strafprozess, Breslau 1903, str. 3 cyt. za Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 21.

<sup>213</sup> Tamże..., str. 22.

<sup>214</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe..., str. 264.

<sup>215</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 62.

<sup>216</sup> A. Kaftal, Głosa do wyroku SN z 21.10.1966 r., III Kr 122/66, OSPiKA 1967, str. 519.



„ustawa karnoprocesowa nie zawiera zakazów dowodowych (...) lecz istnieją tylko reguły postępowania uznane za zakazy dowodowe, które narzucają organowi procesowemu (sędziemu, prokuratorowi) określone rygory poznania faktu niezbędnego do wykonania prawidłowego orzeczenia w przedmiocie procesu”<sup>217</sup>. Z powyższym rozumieniem zakazów dowodowych nie sposób się zgodzić. Zakazy dowodowe bez wątplenia należy postrzegać jako normy prawne, które ograniczają podmiotom występującym w procesie karnym możliwość dojścia do prawdy, a zatem dokonania ustaleń faktycznych, jeżeli dojście do prawdy naruszałoby wartości, których ochrona jest niezbędna ze względu na ich znaczącą rolę i wagę w życiu społecznym. Co istotne, w doktrynie procesu karnego zgodnie przyjmuje się, że w polskiej procedurze karnej źródło zakazów dowodowych stanowią określone przepisy prawne<sup>218</sup>.

Za najbardziej trafną uznać należy definicję zaproponowaną przez Z. Kwiatkowskiego<sup>219</sup>, który przyjął, iż „zakazy dowodowe są to przepisy prawne wyłączające dowodzenie określonych faktów (tezy dowodowej), oraz wyłączające lub ograniczające wprowadzenie, przeprowadzenie i wykorzystywanie pewnych dowodów w procesie karnym.” Zakazy dowodowe przede wszystkim ograniczają dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie. Tym samym, istotę zakazów dowodowych stanowią mechanizmy, które w uzasadnionych okolicznościach uniemożliwiają ustalenie prawdy w toku procesu, chroniąc tym samym określone dobra i wartości takie jak np. tajemnica adwokacka, która uznawana jest za wartość nadrzędną z punktu widzenia wykonywania zawodu adwokata.

Podsumowując, zakazy dowodowe nie tylko wyłączają możliwość przeprowadzenia określonych dowodów, stanowiąc swoistą ochronę tajemnicy zawodowej, ale również wprowadzają ustawową regułę kolizyjną, wskazując sposób postępowania w przypadku kolizji wartości takich jak ochrona tajemnicy zawodowej i dobro wymiaru sprawiedliwości.

---

<sup>217</sup> K. Łojewski, W obronie instytucji odmowy zeznań, *Paestra* 1996, nr 5, str. 53-54.

<sup>218</sup> Postanowienie SN z dnia 28.03.2012 r. sygn. I KZP 25/11, OSNKW 2012, nr 5, poz. 46.

<sup>219</sup> Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe...*, str. 45.

### **3. Zakaz przesłuchiwania w charakterze świadków osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej**

#### **3.1. Zagadnienia wprowadzające**

Jak powszechnie wiadomo, problematyka zniesienia obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej na gruncie procedury karnej, celem przesłuchania adwokatów w charakterze świadków, jest od wielu lat przedmiotem licznych antagonizmów w środowisku prawniczym. Ich źródło stanowi relacja norm prawnych: art. 180 § 2 k.p.k., który dopuszcza zwolnienie przez sąd adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, jeżeli jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu oraz art. 6 pkt 1 i 3 u. p. a., które bezwarunkowo zobowiązują każdego członka palestry do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, o czym w dalszej części pracy. Niestety, spór w tej kwestii trwa do dnia dzisiejszego.

Jak już wielokrotnie podkreślano, celem tajemnicy adwokackiej nie jest ochrona samego adwokata i jego interesu, ale ochrona klienta i zaufania jakim obdarza on swojego pełnomocnika<sup>220</sup>. Analogiczną funkcję pełnią pozostałe tajemnice, w tym tajemnica lekarska, czy tajemnica spowiedzi. To nie lekarz czy też duchowny pełniący funkcję spowiednika jest podmiotem, którego chroni tajemnica zawodowa, a odpowiednio jest to pacjent czy też osoba, która korzysta z sakramentu spowiedzi. Zatem cel i sens tajemnicy adwokackiej, podobnie zresztą jak pozostałych tajemnic zawodowych, stanowi swoisty mechanizm, który daje gwarancję kompleksowej ochrony praw podmiotu, który zdecydował się na skorzystanie ze wsparcia adwokata.

Art. 180 § 2 k.p.k. stanowi bez wątpienia wyjątek od bezwzględnego obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, albowiem dopuszcza możliwość zwolnienia z niej adwokata przy kumulatywnym spełnieniu wskazanych w ustawie przesłanek. Normatywne *sine qua non* zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. stanowi dobro wymiaru sprawiedliwości i faktyczna niemożliwość ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie,

---

<sup>220</sup> W podobnym tonie wypowiada się E. Kruk, odnośnie do celów jakie przyświecają uregulowaniu w art. 180 § 2 k.p.k., E. Kruk, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej..., str. 26.

w przypadku braku zaistnienia którejkolwiek z nich zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k. będzie wyłączone<sup>221</sup>.

Z racji tego, iż art. 180 § 2 k.p.k. formułuje względny zakaz dowodowy warunkujący możliwość przesłuchania określonego kręgu podmiotów w charakterze świadków, analiza jego osnowy powinna rozpocząć się od zdefiniowania pojęcia świadka.

Doktryna rozróżnia dwa rodzaje świadka, mianowicie świadka w rozumieniu faktycznym (materialnym) i świadka w rozumieniu procesowym (formalnym)<sup>222</sup>. W znaczeniu faktycznym (materialnym) świadek to osoba będąca świadkiem przestępstwa, z kolei świadek w ujęciu procesowym (formalnym) to każda osoba wezwana w tym charakterze w postępowaniu karnym<sup>223</sup>.

Według S. Kalinowskiego<sup>224</sup> za świadka uznać należy „osobę fizyczną, która w procesie karnym toczącym się przeciwko innej osobie składa zeznania o faktach i właściwościach, które spostrzegła”. Powyższa definicja została przez K. Pawelca uzupełniona w ten sposób, iż świadkiem może być ten, kto jest zdolny do dokonywania spostrzeżeń i do komunikowania ich innym osobom, a zatem musi być to człowiek żyjący.<sup>225</sup> Z kolei R. Stefański i S. Zabłocki twierdzą, iż „świadkiem w ujęciu procesowym jest każda osoba dopuszczona w takim charakterze przez organ procesowy do udziału w postępowaniu karnym, a nie tylko ta, która została wezwana jako świadek.”<sup>226</sup> Z kolei orzecznictwo stoi na stanowisku, że zasada spójności systemu prawa i założenie o racjonalności ustawodawcy każe interpretować wszystkie podmioty objęte art. 245 k.k. w sposób *stricte* procesowy, to jest w sposób, który wynika ściśle z zakresu znaczeniowego przyjętego przez k.p.k.<sup>227</sup> Tym samym świadkiem w rozumieniu art. 245 k.k. będzie podmiot, który w tym charakterze został wezwany przez organ procesowy (np. w drodze postanowienia o dopuszczeniu dowodu z zeznań określonej osoby), a nie tylko osoba, która posiada wiedzę o określonym zdarzeniu, stanowiącym

---

<sup>221</sup> Tak też: Z. Gostyński, Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w procesie karnym, Warszawa 1997, str. 114; T. Grzegorzycy, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz., Warszawa 2014, str. 44. Por. A. Liszewska, Ochrona tajemnicy lekarskiej w postępowaniu karnym (w:) *Artes serviunt vitae sapientia imperat*. Proces karny *sensu largo*. Rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzycy z okazji 70. urodzin, red. R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy, Warszawa-Łódź 2019, str. 184.

<sup>222</sup> M. Śrubka, Przesłuchanie świadka w procesie karnym, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013, str. 7.

<sup>223</sup> S. Jędrzejewska, A. Kostrzewska, Świadek świadkowi nierówny – o przesłuchaniu wybranych kategorii świadków, Kortowski Przegląd Prawniczy, Olsztyn 2019, str. 17.

<sup>224</sup> S. Kalinowski, Polski proces karny w zarysie, Warszawa 1979, str. 185.

<sup>225</sup> K. Pawelec, Zarys metodyki pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych, Warszawa 2016, str. 268-269.

<sup>226</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, Warszawa 2019, dostęp w programie LEX.

<sup>227</sup> Wyrok SA w Warszawie z 21.09.2004 r., II AKa 344/04, OSA 2005, nr 9, poz. 65.

przedmiot rozpoznania<sup>228</sup>. Podsumowując, w charakterze świadka może występować każda osoba fizyczna, za wyjątkiem oskarżonego<sup>229</sup>.

Obowiązująca regulacja tajemnicy zawodowej w k.p.k., która dopuszcza możliwość ograniczania obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej adwokata, stanowi odpowiedź na zmiany legislacyjne jakie zapoczątkowała uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego<sup>230</sup>, w której skład orzekający opowiedział się za względnym, a nie bezwzględnym charakterem tajemnicy adwokackiej, zmieniając tym samym charakter obowiązku zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym adwokat dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej. We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy co prawda potwierdził bezwzględny zakaz dowodowy w postaci zakazu przesłuchania w charakterze świadka adwokata, który pełni rolę obrońcy co do faktów, o których dowiedział się jako obrońca udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, to równocześnie Sąd Najwyższy wprost potwierdził możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania zawodowej poufności. Mianowicie, Sąd Najwyższy jednoznacznie opowiedział się za możliwością przesłuchania adwokata w charakterze świadka przy spełnieniu przesłanek wskazanych w ustawie, to jest w przypadku, w którym ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą – w drodze przesłuchania adwokata jako świadka - jest nieodzowne dla zapewnienia prawidłowego wyrokowania w sprawie.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy<sup>231</sup> wskazał, że zwolnienie od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej możliwe jest niezależnie od tego, czy przepisy formułujące zawodowy obowiązek milczenia przewidują możliwość jego zniesienia. Przyjęcie odmiennego zapatrywania na powyższą kwestię, podważałoby normatywne znaczenie art. 180 § 2 k.p.k. (w chwili wydania uchwały przez SN art. 163 k.p.k.)<sup>232</sup>. Dodatkowo SN<sup>233</sup> wskazał, iż istotne nie jest to, czy u. p. a. nie przewiduje odstępstw od obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, lecz to, iż wzmiankowany akt prawny nie wyłącza wprost możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy. Powyższe potwierdza możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy.

Dla porządku wskazać należy, iż w powołanej uchwale Sąd Najwyższy powołuje się na art. 163 k.p.k., który obowiązywał w chwili jej wydania. Warto zwrócić uwagę, iż wzmiankowany art. 163 ówczesnego obowiązującego k.p.k. dopuszczał możliwość zwolnienia

---

<sup>228</sup> Tamże.

<sup>229</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

<sup>230</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 16.06.1994 r., I KZP 5/94, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 41.

<sup>231</sup> Tamże.

<sup>232</sup> Tamże.

<sup>233</sup> Tamże.

osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy służbowej lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji nie tylko przez sąd, ale również przez prokuratora. Rozwiązanie to należy ocenić skrajnie krytycznie i wyrazić daleko idącą aprobatę, iż w chwili obecnej nie jest stosowane. Abstrahując od tego, że na postanowienie prokuratora nie przysługiwało zażalenie, co powodowało, iż tryb ten pozbawiony był jakiegokolwiek kontroli przez instancję wyższą, to nie sposób znaleźć uzasadnienia dla wyposażenia podmiotu, który w procesie nie jest bezstronny (a to z uwagi na fakt, iż posiada jasno sformułowany cel, to jest ujęcie i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa) w możliwość nieograniczonego zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy, co wielokrotnie mogło prowadzić do nadużycia trybu z art. 163 k.p.k. i stanowić sposób na uzupełnienie materiału dowodowego przez organy ścigania. Wskazać również należy, iż art. 180 § 2 k.p.k. uzależnia możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy przy kumulatywnym spełnieniu dwóch a nie jednej, jak wskazano w powoływanym wyroku przesłanek, co dodatkowo zabezpiecza gwarancyjny charakter tajemnicy.

Jak należało się spodziewać, wzmiankowana uchwała Sądu Najwyższego została poddana totalnej krytyce przez środowisko adwokatury<sup>234</sup>. Między innymi, NRA wprost zbojkotowała rozwiązanie przyjęte przez uchwałę Siedmiu Sędziów SN, poprzez wydanie własnej uchwały nr 1/VIII/1994<sup>235</sup>, w której to uznała prymat art. 6 u. p. a. nad regulacjami procesowymi, potwierdzając tym samym bezwzględny charakter tajemnicy adwokackiej. NRA wskazała również, iż „przedstawiciele adwokatury obowiązek zachowania w poufności informacji zawodowych winni traktować jako wiążący i to niezależnie od stanowiska i woli organów procesowych”<sup>236</sup>. Powyższe stanowiło wyrażone wprost zobowiązanie całego środowiska adwokackiego do bezwzględnego przestrzegania tajemnicy adwokackiej, niezależnie od działań organów procesowych, w tym sądów, które adwokatów z tej powinności zwalniają na podstawie obowiązującego k.p.k. NRA swoje stanowisko podtrzymała w uchwale nr 22/2014<sup>237</sup>. Także obecnie próby relatywizowania tajemnicy zawodowej każdorazowo

---

<sup>234</sup> A. Furmanek, Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z 16.06.1994 r., I KZP 5/94, PS 1997, nr 5, str. 119; P.K. Sowiński, Głosa do wyroku TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, Prok. i Pr. 2007, nr 4, str. 167-178; odmiennie A. Gaberle, Ochrona tajemnicy adwokackiej. Głosa do uchwały SN z dnia 16 czerwca 1994 r., I KZP 5/94, PiP 1995, nr 4, str. 106-111; W. Marchwicki (w:) Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P.F. Piesiewicz, Warszawa 2023, dostęp w programie LEX.

<sup>235</sup> Uchwała nr 1/VIII/94 NRA z 18.06.1994 r., Palestra 1994, nr 7–8, str. 209- 210.

<sup>236</sup> Tamże, str. 209-210.

<sup>237</sup> Uchwała NRA nr 22/2014 z 22.11.2014 r., dostępna pod adresem: [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/UCHWALA\\_Nr\\_22-2014.pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/UCHWALA_Nr_22-2014.pdf) dostęp w dniu 10.08.2022 r., w której NRA stwierdza, że „Naczelna Rada Adwokacka potwierdza niezmiennosc i aktualnosc stanowiska Adwokatury Polskiej o bezwzględnym charakterze tajemnicy adwokackiej. Tajemnica adwokacka stanowi fundament Adwokatury i jest jej niezbywalna powinnościami w demokratycznym państwie prawnym”.

powodują zdecydowany sprzeciw środowiska adwokackiego. Z tego powodu regulacjom zawartym w u. p. a. oraz w Kodeksie Etyki Adwokackiej adwokatura przyznaje pierwszeństwo przed pozostałymi normami prawnymi, które traktują o zawodowym obowiązku poufności (ze szczególnym uwzględnieniem przepisów zawartych w k.p.k., które odnoszą się do zakazów dowodowych<sup>238</sup>.) Na marginesie warto jedynie wskazać, iż samorząd adwokacki jest na tyle konsekwentny w zakresie bezwzględności charakteru tajemnicy adwokackiej, iż podjął kroki zmierzające do wypracowania procedury mającej na celu wsparcie adwokatów, wobec których wydane zostaje postanowienie o zwolnieniu z zawodowego obowiązku poufności<sup>239</sup>.

Na sposób postrzegania obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej adwokata wpłynęło także wejście w życie obowiązującego k.p.k. Ustawa ta wprowadziła do polskiego porządku prawnego rozwiązanie przyjęte we wspomnianej powyżej uchwale, ustanawiając art. 180 § 2 k.p.k., który umożliwia zniesienie zawodowego obowiązku poufności w przypadku podmiotów zobowiązanych do jego zachowania, a zatem zarówno adwokatów jak i aplikantów adwokackich, co do faktów objętych tą tajemnicą, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Co istotne, art. 180 § 2 k.p.k. znajduje zastosowanie także wtedy, gdy przepisy ustaw zawodowych nie przewidują możliwości zwolnienia od obowiązku zachowania tajemnicy, jak ma to miejsce np. w przypadku adwokatów czy radców prawnych.

W ślad za wspomnianą uchwałą i k.p.k., kolejnym aktem prawnym, który potwierdził względny charakter tajemnicy adwokackiej i ograniczył jej restrykcyjność, była u. p. p. b. p. W myśl powołanego aktu normatywnego, spod obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej wyłączone zostały informacje, które są udostępnione na podstawie jego przepisów. Powyższa zasada znajduje również zastosowanie w przypadku informacji przekazywanych na podstawie przepisów rozdziału 11a działu III u. o. p.

Konfliktu w zakresie charakteru tajemnicy nie rozstrzygnął jednoznacznie nawet wyrok Trybunału Konstytucyjnego<sup>240</sup>, w którym Trybunał wskazał, iż przepis o uchyleniu tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym - art. 180 § 2 k.p.k. jest zgodny z Konstytucją.

---

<sup>238</sup> A. Furmanek, Glosa..., str. 119 i nast.; M. Sfora, Tajemnica adwokacka w świetle wybranych przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, *Palestra* 2004, nr 3-4, str. 81-84.

<sup>239</sup> Szerzej o wspomnianej procedurze M. Pietrzak, A. Krysztowicz, *Wsparcie adwokata w procedurze zwolnienia z tajemnicy adwokackiej przez radę adwokacką. Mechanizmy i dobre praktyki wypracowane przez ORA Warszawa* (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej...*, str. 66; uchwała Nr 15 Krajowego Zjazdu Adwokatury z dnia 26.11.2016 r., dostęp pod adresem: [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/Uchwala\\_Nr\\_15\\_tajemnica\\_adwokacka.pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/Uchwala_Nr_15_tajemnica_adwokacka.pdf)

<sup>240</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK - A 2004, nr 10, poz. 107.

Trybunał Konstytucyjny<sup>241</sup> słusznie zwrócił uwagę, iż Konstytucja nie stanowi ustawowego źródła zawodowego obowiązku poufności, albowiem nie zawiera przepisu, który wprost stanowiłby o prawie zawodowych pełnomocników do zachowania w tajemnicy informacji pozyskanych w toku udzielania pomocy prawnej lub przy prowadzeniu sprawy. Zawodowy obowiązek poufności, w ocenie Trybunału<sup>242</sup>, wynika wprost z aktów prawnych rangi ustawowej, które regulują wykonywanie określonych zawodów. Z uwagi na brak konstytucyjnego uregulowania prawa do zachowania tajemnicy przedstawicieli zawodów zaufania publicznego, w tym adwokatów, uznać należy, iż zakres obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej i prawo do odmowy złożenia zeznań uregulowane zostały przez legislatora na poziomie rangi ustawowej, z tym że swoboda ustawodawcy jest ograniczona innymi wartościami konstytucyjnymi.

Za punkt wyjścia swoich rozważań Trybunał<sup>243</sup> przyjął stwierdzenie, iż przepisy regulujące funkcjonowanie poszczególnych zawodów zaufania publicznego traktują tajemnicę zawodową jako obowiązek ciążyący na przedstawicielach tychże w zawodów, nie zaś jako ich prawo, co w ocenie Trybunału ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia kluczowego w niniejszej sprawie problemu, czyli zgodności przepisów o uchyleniu tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym z Konstytucją. Obowiązek poufności nie jest wyrazem uprzywilejowania adwokackiej grupy zawodowej, a obowiązkiem związanym bezpośrednio z wykonywaniem zawodu adwokata. W ocenie Trybunału<sup>244</sup> prawa z nim związane ustępują w toku postępowania karnego, czego wystarczający dowód stanowi chociażby obowiązek składania zeznań przez osobę powołaną do ich złożenia w charakterze świadka. Wyjątki od generalnej zasady bezwzględności obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej i innych tajemnic zawodowych poczytywać należy jako działania, które mają stanowić gwarancję dobra wymiaru sprawiedliwości. Jak trafnie wskazał Trybunał, „Jednym z podstawowych zadań demokratycznego państwa prawnego jest niewątpliwie wykrywanie przestępstw, ściganie ich sprawców i wymierzanie im kar. Jeśli do tego celu konieczne okaże się gromadzenie określonych informacji przez policję, prokuraturę i sądy, działania tych organów nie mogą być uznane za niezgodne z Konstytucją. Przewidziane w zaskarżonym art. 180 § 2 k.p.k. kryterium zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w postaci braku innych środków dowodowych i niezbędności dowodu z zeznań radcy prawnego dostatecznie usprawiedliwiają

---

<sup>241</sup> Tamże.

<sup>242</sup> Tamże.

<sup>243</sup> Tamże.

<sup>244</sup> Tamże.

domaganie się od niego informacji.”<sup>245</sup> Innymi słowy, w ocenie TK, art. 180 § 2 k.p.k. chroni dobro wymiaru sprawiedliwości, pozwalając na zniesienie zawodowego obowiązku poufności w ściśle określonych sytuacjach, co sprzyja osiągnięciu głównego celu postępowania karnego, to jest wykrycia sprawcy przestępstwa i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Zwiększenie prawdopodobieństwa ustalenia prawdy materialnej, a w konsekwencji wydanie prawidłowego orzeczenia stanowi wartość, do której osiągnięcia należy dążyć.

Dodatkowo, TK zwrócił uwagę, że wprowadzenie przez ustawodawcę art. 180 § 2 k.p.k. jest normatywnie spójne, dlatego, że legislator zobowiązując daną grupę zawodową (w tym wypadku adwokatów) do zachowania tajemnicy, postępuje konsekwentnie, ponieważ w pozostałych aktach prawnych, które wprowadzają obowiązek składania zeznań, ustanawia możliwość zachowania milczenia właśnie przez osoby, które są zobowiązane do zachowania tajemnicy<sup>246</sup>.

## **3.2. Przesłanki przeprowadzenia przesłuchania**

### **3.2.1. Niezbędność objętej tajemnicą informacji dla dobra wymiaru sprawiedliwości**

K. p. k. z roku 1969 nie przewidywał żadnych przesłanek, których spełnienie warunkowało możliwość przesłuchania adwokata na okoliczności objęte tajemnicą zawodową. Jak stanowił ówczesny art. 163 k.p.k. „Osoby obowiązane do zachowania tajemnicy służbowej lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, chyba że sąd lub prokurator zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy”. Dopiero obowiązujący k.p.k. wprowadził dodatkowe przesłanki, których spełnienie warunkuje możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania poufności.

Pierwszą przesłanką, której wystąpienie warunkuje możliwość zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k., a tym samym zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, jest szeroko pojęte dobro wymiaru sprawiedliwości. Niezależnie od tego, iż omówienie pojęcia „niemożności ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu” zawarte jest w kolejnym podrozdziale pracy, w tym miejscu warto jedynie zasygnalizować, iż zarówno pojęcie „niezbędności dobra wymiaru sprawiedliwości”, jak i „niemożności ustalenia

---

<sup>245</sup> Tamże. Cytowany wyrok dotyczy wykonywania zawodu radcy prawnego, ale na zasadzie analogii należy go zastosować także w stosunku do adwokata, wszak wyrok dotyczy art. 180 § 2 k.p.k., który reguluje kwestie zwolnienia z tajemnicy zawodowej zarówno radcy prawnego jak i adwokata.

<sup>246</sup> Tamże.



okoliczności na podstawie innego dowodu” stanowią klauzule generalne, nie posiadając tym samym definicji legalnej, co powoduje, iż próbę ich dookreślenia podejmuje zarówno orzecznictwo jak i doktryna<sup>247</sup>.

Doktryna pojęcie „klauzula generalna” rozumie jako „zwrot niedookreślony, który odsyła organ stosujący prawo do pewnych kryteriów i wartości pozaprawnych, najczęściej o charakterze aksjologicznym.”<sup>248</sup> A. Piaskowy<sup>249</sup> za cechę charakterystyczną klauzul generalnych uznaje ich niedookreśloność. Zdaniem tej autorki, niedookreśloność w ujęciu klauzul generalnych przejawia się w tym, że zakres zwrotów, które uznaje się za te klauzule nie jest precyzyjnie określony jak również nie jest jednoznaczny<sup>250</sup>.

W doktrynie wskazuje się na szerokie i wąskie rozumienie pojęcia *klauzul generalnych*<sup>251</sup>. Klauzulą generalną w rozumieniu *sensu largo* jest przepis zawierający zwroty niedookreślone, z kolei klauzulami generalnymi *sensu stricto* są zawarte w przepisie zwroty niedookreślone<sup>252</sup>. W chwili obecnej przyjmuje się, iż klauzulę generalną stanowi sam zwrot niedookreślony zawarty w przepisie, a nie sam przepis, który zwrot ten zawiera<sup>253</sup>.

Przechodząc do omówienia pierwszej przesłanki warunkującej możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zawodowej poufności, wskazać należy, iż w ujęciu doktrynalnym dobro wymiaru sprawiedliwości stanowi „potrzeba ustalenia prawdy obiektywnej”<sup>254</sup>, która wyraża się w tym, iż należy podejmować wszelkie czynności, które zmierzają do wykrycia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, stanowiąc zatem podstawowy cel postępowania karnego. Bezpośrednią konsekwencją przyjęcia powyższej wykładni pojęcia „dobra wymiaru sprawiedliwości” jest wyposażenie organów procesowych w normatywne środki, które umożliwiają zwolnienie podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej, w celu uzupełnienia zgromadzonego materiału dowodowego. Niemniej, celem zapobieżenia nadużywania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. i dowolnego zwalniania adwokatów z tajemnicy, w imię szeroko rozumianego dobra wymiaru sprawiedliwości,

---

<sup>247</sup> Tak też P. Błaszczak, Znaczenie klauzuli zasad współżycia społecznego w kontekście nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych (w:) Klauzule generalne w prawie krajowym i obcym, red. L. Zacharko, Katowice 2016, str. 9; B. Więzowska, Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności, Warszawa 2009, str. 66.

<sup>248</sup> M. Wilejczyk, Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe, PiP 2019, nr 2, str. 3-15.

<sup>249</sup> A. Piaskowy, Klauzule generalne w projekcie nowego kodeksu cywilnego, Transformacje Prawa Prywatnego 2012, nr 3, str. 50.

<sup>250</sup> Tamże, str. 50.

<sup>251</sup> B. Więzowska, Odpowiedzialność cywilna..., str. 66.

<sup>252</sup> Tamże, str. 66.

<sup>253</sup> A. Piaskowy, Klauzule generalne..., str. 49.

<sup>254</sup> Postanowienie SN z 15.12.2004 r., III KK 278/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 28; J. Sobczak, Granice prawne tajemnicy dziennikarskiej, Ius Novum 2007, nr 1, str. 48–69.

sposobność wyłączenia bezwzględniego charakteru tajemnicy adwokackiej ograniczono do przypadków, w których okoliczności, na które mają być przesłuchiwane dane osoby, mają rzeczywiście istotne znaczenie dla procedowanej sprawy, a jej waga przemawia za odstępstwem od obowiązku zachowania tajemnicy<sup>255</sup>.

Jak prawidłowo wskazał Sąd Najwyższy, w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości, zawiera się między innymi trafność orzekania w przedmiocie odpowiedzialności karnej (art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.), a w konsekwencji konieczność uwzględniania w podstawie dowodowej orzekania okoliczności, które są istotne dla sprawy, i które mogą mieć wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, a zatem rozstrzygnięcie co do sprawstwa, winy, jak i potencjalnego zastosowania wobec sprawcy sankcji karnej<sup>256</sup>. Zatem dobro wymiaru sprawiedliwości należy postrzegać jako potrzebę ustalenia prawdy obiektywnej, której realizacja wyraża się poprzez ustalenie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia w określonej sprawie<sup>257</sup>.

Samo dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest jednak wystarczające do zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. Mianowicie, przesłuchanie co do faktów objętych tajemnicą musi co prawda mieć na celu dobro wymiaru sprawiedliwości, niemniej winno również być ono niezbędne dla jego osiągnięcia. Sąd powinien zatem ustalić, czy dowód, który ma być przeprowadzony w toku postępowania na skutek zwolnienia z tajemnicy zawodowej, ma rzeczywiście istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, ale również należy dokonać oceny gradacji wartości, czy z punktu widzenia rangi sprawy oraz rodzaju i funkcji tajemnicy zawodowej zwolnienie z tajemnicy jest faktycznie zasadne<sup>258</sup>. Zeznania adwokata, który ma być przesłuchiwany w charakterze świadka, muszą być zatem bezwarunkowo konieczne do zapewnienia prawidłowego wyrokowania w sprawie, co bezpośrednio łączy się z przesłanką niemożności ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu.

Ocena omawianej przesłanki w doktrynie nie jest jednoznaczna<sup>259</sup>. Autorzy aprobujący zwolnienie adwokata z zawodowego obowiązku poufności, w tym kontekście wskazują, iż wprowadzenie przez ustawodawcę do art. 180 § 2 k.p.k. kryterium szeroko pojętego dobra wymiaru sprawiedliwości należy ocenić pozytywnie, a to z uwagi na fakt, iż zastosowanie tej przesłanki zapobiega zwalnianiu z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej w sytuacji,

---

<sup>255</sup> C.P. Kłak, Ochrona tajemnicy notarialnej w polskim procesie karnym, Prok. i Pr. 2013, nr 1, str. 36.

<sup>256</sup> Wyrok SN z 11.01.2017 r., IV KK 277/16, dostęp w programie LEX nr 2216092.

<sup>257</sup> Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.

<sup>258</sup> Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.

<sup>259</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

w której możliwe jest wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia końcowego bez ingerowania w zakres tajemnicy<sup>260</sup>.

Nie sposób polemizować z powyższym twierdzeniem, niemniej abstrahując od tego, iż dobro wymiaru sprawiedliwości stanowi klauzulę generalną, będącą tym samym pojęciem niezwykle ogólnym, nie można tracić z pola widzenia faktu, iż zgodnie z rozwiązaniem przyjętym w art. 180 § 2 k.p.k. sąd, jako podmiot wydający decyzję w przedmiocie zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy, dokonywać będzie oceny, czy zasadne jest zrezygnowanie z dostępnego źródła dowodowego w postaci zeznań adwokata, które mogłyby uzupełnić zebrany w sprawie materiał dowodowy. Powstaje zatem uzasadniona wątpliwość, czy sąd dokona obiektywnej, a nie subiektywnej analizy zebranych w sprawie dowodów i czy faktycznie będzie skłonny zrezygnować z „łatwiejszej” możliwości uzupełnienia materiału dowodowego w imię wartości, jaką stanowi nienaruszalność tajemnicy adwokackiej.

Na kanwie powyższych rozważań przywołać należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2020 r.,<sup>261</sup> w którym organ ten wskazał, iż przesłanki niezbędności dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie można sprowadzać jedynie do ustalenia tego, czy okoliczność, na jaką miałyby być przeprowadzony dowód, który wymaga zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k., ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W każdej bowiem sprawie procedowanej przed organami wymiaru sprawiedliwości, na co również trafnie zwraca uwagę R. Koper<sup>262</sup>, dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby podstawę końcowego rozstrzygnięcia stanowiła kompleksowa i wyczerpująca podstawa dowodowa, co wyklucza włączenie w poczet zebranych w sprawie materiałów dowodowych tych okoliczności, które nie posiadają istotnego znaczenia w sprawie<sup>263</sup>.

R. Koper postawił tezę, zgodnie z którą przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości jawić się może jako zbędna, albowiem „(...) w każdym procesie karnym należy w imię zadośćuczynienia wskazanemu dobru zmierzać do wyjaśnienia okoliczności sprawy w zakresie umożliwiającym wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że zamieszczenie takiej klauzuli w analizowanym przepisie ze względu na jej niekwestionowaną ogólnikowość, ma tylko ułatwić sądowi wydanie decyzji pozytywnej.”<sup>264</sup>

---

<sup>260</sup> C.P. Kłak, Ochrona tajemnicy notarialnej..., str. 36.

<sup>261</sup> Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.

<sup>262</sup> R. Koper, Granice ochrony tajemnicy dziennikarskiej w procesie karnym, RPEiS 2012, nr 2, str. 89.

<sup>263</sup> L. K. Paprzycki (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. L. K. Paprzycki, J. Grajewski, S. Steinborn, Warszawa 2012, str. 615.

<sup>264</sup> R. Koper, Granice ochrony..., str. 89; podobnie M. Czerwiński, Obowiązek zachowania tajemnicy..., str. 56. Bardzo rygorystyczne stanowisko, negujące w ogóle możliwość uchylecia kiedykolwiek tajemnicy adwokackiej z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, przedstawiła M. Matusiak-Frączczak, Ochrona poufności..., str. 306-307. Wydaje się, że Autorka nieco bagatelizuje cele postępowania karnego podlegające realizacji.

Powyższe oznacza, iż praktycznie każdy złożony przez stronę wniosek o zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. można by uznać za czynność niezbędną dla realizacji sformułowanej w art. 2 § 2 k.p.k. zasady prawdy materialnej, która nakłada na organy procesowe obowiązek opierania wszelkich rozstrzygnięć poczynionych w sprawie na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez które należy rozumieć ustalenia udowodnione, czyli takie, które w świetle przeprowadzonych dowodów pozwalają na przyjęcie, iż fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. W rezultacie praktycznie w każdej sytuacji procesowej można to uznać za działanie mające na celu realizację dobra wymiaru sprawiedliwości<sup>265</sup>.

Nie można zakładać, iż fakt znaczenia danej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy automatycznie stanowić będzie spełnienie przesłanki niezbędności dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Przyjęcie antagonistycznej optyki doprowadziłoby do faktycznego ujednolicenia przesłanek warunkujących możliwość zwolnienia z tajemnic zawodowych, w tym tajemnicy adwokackiej, z przesłankami dopuszczenia dowodu i uznania, że omawiana przesłanka z art. 180 § 2 k.p.k. jest *de facto* zbędna<sup>266</sup>. Jeżeli dany fakt nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to bezzasadne jest przeprowadzenie dowodu na tę okoliczność (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.)<sup>267</sup>. Powyższemu sprzeciwia się również zakaz dokonywania wykładni *per non est*<sup>268</sup>.

W orzecznictwie<sup>269</sup> uznano, iż sąd decydujący o zasadności skorzystania z trybu z art. 180 § 2 k.p.k., z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, powinien w pierwszej kolejności rozważyć, czy dana okoliczność faktycznie ma charakter priorytetowy dla sprawy, celem poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych, nadto winien dokonać jej gradacji w oparciu o to, czy istotnie posiada ważne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia, albowiem okoliczności drugo, czy trzeciorzędne nie uzasadniają skorzystania z instytucji zwolnienia z zawodowego obowiązku poufności.

Trudno uznać, iż opisana powyżej teza, która została przyjęta przez orzecznictwo, jest całkowicie prawidłowa. Dla każdego podmiotu analiza sformułowania „niezbędne” będzie odmienna. Dla organów ścigania każda wiedza związana ze sprawą jest z oczywistych względów niezbędna, co częstokroć może prowadzić do sytuacji, w których organy

---

<sup>265</sup> Wyrok SN z 28.03.2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249.

<sup>266</sup> Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.

<sup>267</sup> Tamże.

<sup>268</sup> Tamże.

<sup>269</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, KSAG 2019, nr 3-4, poz. 210-215; L. K. Paprzycki (w:) Kodeks..., str. 615.

postępowania przygotowawczego będą kształtować przekonanie o niezbędności zeznań świadka w osobie adwokata, podczas gdy zeznania te będą jedynie potrzebne czy też użyteczne. Postulować zatem należy wprowadzenie kryteriów, za pomocą których organy wymiaru sprawiedliwości mogłyby dokonywać oceny zasadności „niezbędności” dowodu w postaci zeznań adwokata.

Mając na uwadze powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż dobrym rozwiązaniem byłoby wyeliminowanie z treści art. 180 § 2 k.p.k. przesłanek nieostrych, stanowiących swoiste klauzule generalne, na rzecz bardziej precyzyjnych kryteriów zastosowania trybu zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Niemniej pojawia się uzasadniona wątpliwość, czy wyeliminowanie z treści art. 180 § 2 k.p.k. pojęć nieprecyzyjnych, zgodnie z powyższymi kryteriami, jest w ogóle możliwe<sup>270</sup>.

Z tego też powodu, bazując na aktualnym brzmieniu art. 180 § 2 k.p.k., baczyć należy, aby okoliczności danej sprawy były kompleksowo rozważone, postanowienie o zwolnieniu adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej miało charakter wyjątkowy i wydawane było tylko wtedy, gdy ujawnienie okoliczności objętych tą tajemnicą faktycznie jest nieodzowne dla zapewnienia prawidłowego wyrokowania, z uwagi na szeroko pojęte dobro wymiaru sprawiedliwości<sup>271</sup>. Istotą tajemnicy stanowi ochrona interesów mocodawcy, a nie adwokata, który w dobrej wierze i w pełnym zaufaniu powierza swoją sprawę profesjonalnemu pełnomocnikowi, pozostając w przeświadczeniu, iż pełnomocnik dochowa dyskrecji wymaganej z racji wykonywanego zawodu<sup>272</sup>. Tajemnica winna podlegać szczególnej ochronie, a samo zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy powinno mieć charakter wyjątkowy i ostateczny.

Omawiając przesłankę dobra wymiaru sprawiedliwości, nie sposób pominąć dyskusyjnego zagadnienia, które stanowi zwalnianie adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy w omawianym trybie już na etapie postępowania przygotowawczego. J. Naumann<sup>273</sup> uznał, że skoro zwolnienie adwokata z obowiązku zawodowej poufności uzasadniać ma każdorazowo dobro wymiaru sprawiedliwości, a zgodnie z art. 175 ust 1 Konstytucji wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe, przesłanka ta nie ziszcza się na etapie postępowania

---

<sup>270</sup> Por. K. Eichstaedt, Procedowanie w przedmiocie zwolnienia z zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej, statystycznej oraz tajemnicy Prokuraturii Generalnej (zagadnienia wybrane) (w:) *Quo vadis processus criminalis? Rzeczywistość i wyzwania*, red. R. Olszewski, A. Małolepszy, Warszawa-Łódź 2021, str. 307.

<sup>271</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 04.03.2009 r., II AKz 151/09, dostęp w programie LEX 512026.

<sup>272</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 16.05.2019 r., II AKz 239/19, dostęp w programie LEX 2738930.

<sup>273</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

przygotowawczego, które prowadzi prokurator, niebędący organem wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji autor<sup>274</sup> ten przyjął, iż nie można postawić tezy, jakoby zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej na etapie postępowania przygotowawczego miało na celu dobro wymiaru sprawiedliwości. W ocenie J. Naumana<sup>275</sup> powyższe stanowi raczej realizację potrzeb prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, który zmierza do zgromadzenia materiału dowodowego obciążającego podejrzanego celem skierowania do sądu przeciw niemu aktu oskarżenia. Autor<sup>276</sup> ten postuluje wyłączenie możliwości zastosowania art. 180 § 2 k.p.k. na etapie postępowania przygotowawczego, co stanowić miałyby dodatkową przesłankę, która wzmocniłaby gwarancyjny charakter tajemnicy adwokackiej.

Nie sposób zgodzić się z poglądem prezentowanym przez J. Naumanna, jakoby zwolnienie adwokata z zawodowego obowiązku poufności na etapie postępowania przygotowawczego nie stanowiło realizacji zasady dobra wymiaru sprawiedliwości. Owszem, prokurator nie jest organem wymiaru sprawiedliwości, niemniej cel jego działalności, który stanowi ściganie sprawców przestępstw i pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej, wykazuje bezpośredni związek z tą zasadą. Dodatkowo wskazać należy, iż ograniczenie możliwości zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. wyłącznie do etapu postępowania sądowego może mieć daleko idące, negatywne konsekwencje. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której przesłuchanie adwokata będzie stanowić jedyny dowód, którego przeprowadzenie jest niezbędne do wykazania faktów, których ustalenie umożliwi przedstawienie przez prokuratora zarzutów podejrzanemu. Sytuacja, w której prokurator zostanie takiej możliwości pozbawiony i nie będzie w stanie uzupełnić materiału dowodowego, *de facto* spowoduje paraliż postępowania przygotowawczego oraz uniemożliwi realizację jednego z głównych celów postępowania, który określa art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. Zapewnienie prokuratorowi mechanizmów, które umożliwiają skuteczne wykrywanie przestępstw i ściganie ich sprawców, nie tylko stanowi realizację interesu całego społeczeństwa, ale również bezpośrednio wpływa na umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego, co wykazuje bezpośredni związek z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Z tej perspektywy aktualne brzmienie art. 180 § 2 k.p.k., który dopuszcza zastosowanie tego trybu zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i w toku postępowania

---

<sup>274</sup> Tamże.

<sup>275</sup> Tamże.

<sup>276</sup> Tamże.

przed sądem, uznać należy za rozwiązanie słuszne, które nie powinno być modyfikowane w sposób ograniczający zastosowanie tego przepisu.

### 3.2.2. Niemożność ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu

Drugą przesłankę, warunkującą zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, stanowi „niemożliwość ustalenia okoliczności na podstawie innego dowodu”. Aktualne orzecznictwo wzmiankowane sformułowanie rozumie jako „ (...) faktyczne nieistnienie takiego źródła dowodowego, które mogłoby dostarczyć informacji na dany temat”<sup>277</sup>, czy też jako stan, w którym „nie ma innych dowodów, na podstawie których można ustalić istotne dla sprawy okoliczności.”<sup>278</sup> Zatem sytuację, w której organ procesowy nie jest w stanie dokonać ustaleń faktycznych na kanwie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należy traktować jako niemożność ustalenia okoliczności na podstawie innych dowodów <sup>279</sup>. Oczywiście stan „niemożliwości” musi być obiektywny, przesłanka niemożliwości ustalenia okoliczności na podstawie innego dowodu, opisana w art. 180 § 2 k.p.k., wskazuje, iż obiektywna niemożliwość oznacza faktyczne nieistnienie takiego źródła dowodowego, które mogłoby dostarczyć informacji na dany temat, a nie subiektywne przekonanie podmiotu, występującego z wnioskiem o zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, o niemożliwości ustalenia danej okoliczności na podstawie zebranych w sprawie dowodów. Nie wystarcza tu ani istnienie (możliwych do pokonania) przeszkód w dotarciu do istniejącego źródła dowodowego, ani też nieustalenie istnienia tego źródła wynikające z niepodjęcia wszystkich koniecznych w danym momencie czynności wykrywczych<sup>280</sup>. Wymóg ten judykatura definiuje jako warunek subsydiarności, który nie jest spełniony, gdy „istnieją wprawdzie przeszkody w dotarciu do istniejącego źródła dowodowego, ale są one możliwe do pokonania, albo z materiałów postępowania rysuje się możliwość ustalenia istnienia określonego źródła dowodowego, ale nie zostały podjęte wszystkie konieczne czynności wykrywcze.”<sup>281</sup>

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że wydanie przez sąd postanowienia w trybie art. 180 § 2 k.p.k. zezwalającego na przesłuchanie adwokata w charakterze świadka, nie przesądza o obowiązku przeprowadzenia takiego przesłuchania. Mianowicie, jeżeli w toku postępowania,

---

<sup>277</sup> Postanowienie SO w Warszawie z 25.08.2017 r., X Kz 977/17, dostęp w programie LEX 2447824; postanowienie SA w Katowicach z 12.11.2011 r., II AKz 664/11, dostęp w programie LEX 1102940.

<sup>278</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 01.12.2015 r., II AKz 452/15, KZS 2015, nr 12, poz. 39.

<sup>279</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 19.01.1995 r., I KZP 15/94, OSNKW 1995, nr 1–2, poz. 1.

<sup>280</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 12.10.2011 r., II AKz 664/11, dostęp w programie LEX 1102940.

<sup>281</sup> Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.

ale już po zwolnieniu adwokata z obowiązku zawodowej dyskrecji, organ procesowy uzyska dowody, na podstawie których możliwe jest dokonanie ustaleń w sprawie, a dowody te miały być uzyskane właśnie w oparciu o zeznania adwokata, to zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k. będzie niedopuszczalne<sup>282</sup>. W takiej sytuacji nie dojdzie do ziszczenia się wskazanej w art. 180 § 2 k.p.k. przesłanki: okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu<sup>283</sup>. Zastrzeżenie w orzecznictwie, iż skuteczne zwolnienie z tajemnicy nie zawsze musi powodować faktyczne przesłuchanie osoby obowiązanej, stanowi dodatkową gwarancję ochrony przekazanych informacji, które stanowią podstawę stosunku zaufania, który nawiązuje się pomiędzy klientem a pełnomocnikiem, a bez którego wykonywanie zawodu adwokata jest praktycznie niemożliwe<sup>284</sup>.

Zgodzić należy się z P.K. Sowińskim, iż brak utworzenia przez ustawodawcę legalnej definicji terminów: niemożność ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu jak i niezbędności poufnej informacji dla dobra wymiaru sprawiedliwości powoduje, iż niezależnie od wykładni wskazanych pojęć przyjętej przez orzecznictwo, próba ich zdefiniowania powinna być każdorazowo dokonywana również z uwagi na stan faktyczny procedowanej sprawy<sup>285</sup>.

Sąd Najwyższy wskazał, iż przez niezbędnosć rozumieć należy „niemożliwość dokonania ustaleń przy pomocy innych środków dowodowych, przy jednoczesnym wyczerpaniu istniejących w danej sprawie źródeł dowodowych.”<sup>286</sup> Innymi słowy, zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k. jest dopuszczalne, jeśli w sprawie doszło do wyczerpania materiału dowodowego, to jest do stanu, w którym nie istnieją inne dowody (za wyjątkiem zeznań adwokata), na podstawie których można by ustalić okoliczność kluczową dla sprawy, niejednokrotnie rozstrzygającą o ostatecznym jej wyniku.

Organ procesowy, rozpoznając wniosek w trybie art. 180 § 2 k.p.k., każdorazowo zobowiązany jest do przeprowadzenia dogłębnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, celem dokonania oceny, czy faktycznie zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej jest niezbędne, czy jednak możliwe jest ustalenie danej okoliczności za pomocą innego dowodu. W przypadku, w którym ustalenie okoliczności objętych tajemnicą

---

<sup>282</sup> Postanowienie SA w Szczecinie z 31.03.2020 r., II AKz 139/20, OSASz 2020, nr 1, poz. 69-84.

<sup>283</sup> Tamże; podobnie postanowienie SN z 29.01.2009 r., WZ 2/09, dostęp w programie LEX 608942; postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31; postanowienie SN z 03.09.2008 r., WZ 52/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1750.

<sup>284</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, dostęp w programie LEX 621274.

<sup>285</sup> P.K. Sowiński, Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym, Warszawa 2004, dostęp w programie Legalis.

<sup>286</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 19.01.1995 r., I KZP 15/94, OSNKW 1995, nr 1-2, poz. 1; postanowienie SN z 15.12.2004 r., III KK 278/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 28. Podobnie J. Kosonoga, System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego, Warszawa 2014, str. 173.



jest możliwe na podstawie innego dowodu, zwolnienie z tajemnicy jest niedopuszczalne<sup>287</sup>. Również niedopuszczalne jest zwolnienie adwokata z tajemnicy w sytuacji, w której dowód co prawda istnieje i został przeprowadzony, ale na jego podstawie nie można dokonać ustaleń faktycznych, np. z powodu jego niewiarygodności<sup>288</sup>.

Tak jak w przypadku przesłanki „niezbędności dla dobra wymiaru sprawiedliwości”, tak też przesłanka „niemożności ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu” jest w doktrynie poddawana słusznej krytyce<sup>289</sup>. R. Koper<sup>290</sup> wskazuje, iż kontrola zebranego w sprawie materiału dowodowego przez sąd, pod kątem wyczerpania środków dowodowych, każdorazowo obarczona jest ryzykiem powstania po stronie sądu subiektywnego stanu przeświadczenia co do wyczerpania środków dowodowych, a nie stanu obiektywnej pewności w zakresie faktycznego ich wyczerpania w sprawie. Wskazany autor<sup>291</sup> słusznie zwraca uwagę, iż sąd takowej oceny dokonuje „na przyszłość”, prognozując możliwość uzupełnienia zebranego materiału dowodowego czy też niemożliwości jego dopełnienia w przyszłości. Również P.K. Sowiński zwraca uwagę na uznaniowość tej przesłanki, wskazując że „Sąd, decydując się na przesłuchanie tak specyficznego świadka jakim jest (...) adwokat, (...) nie wie jeszcze, jaki będzie ostateczny wpływ takiego dowodu na wynik sprawy. Ów wpływ może co najwyżej przewidywać.”<sup>292</sup>

Co ciekawe, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się pozytywnie w zakresie przesłanki niemożności ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu, wskazując, iż o ile pojęcie "dobra wymiaru sprawiedliwości" jest bardzo ogólne, o tyle drugie z kryteriów wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k., tj. brak innych środków dowodowych jest konkretne, wymierne i sprawdzalne<sup>293</sup>.

Fakt, iż okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu, nie wydaje się być wystarczający do uchylenia tajemnicy zawodowej. W połączeniu z fakultatywnością zwalniania przez sąd z obowiązku dochowania tajemnicy może to grozić arbitralnością podejmowanych rozstrzygnięć<sup>294</sup>. Przesłanka niemożliwości ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu pełnić może „furtkę”, za pomocą której organy ścigania mogą

---

<sup>287</sup> J. Sobczak, *Granice prawne...*, str. 48–69.

<sup>288</sup> T. Razowski, *Zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2010, nr 7–8, str. 144–145.

<sup>289</sup> R. Koper, *Granice ochrony...*, str. 89-90.

<sup>290</sup> Tamże, str. 89-90.

<sup>291</sup> Tamże, str. 89-90.

<sup>292</sup> P.K. Sowiński, *Prawo świadka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>293</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, dostęp w programie LEX 133768.

<sup>294</sup> Tamże.

dowolnie uzupełniać zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sytuacji, w której nie istnieją obiektywne okoliczności, które uzasadniają zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k.

### 3.2.3. Uwagi końcowe

Wskazane w art. 180 § 2 k.p.k. przesłanki warunkujące zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy nie spełniają wymogu dostatecznej określoności. Powyższy zarzut w szczególności odnosi się do pierwszej przesłanki, to jest dobra wymiaru sprawiedliwości. Niezwykle trudne bowiem jest dokonanie gradacji dwóch konstytucyjnych wartości, to jest celu postępowania karnego i tajemnicy adwokackiej. Dokonanie tej gradacji jest możliwe oczywiście w konkretnych warunkach, na gruncie określonego stanu faktycznego. Nie można również tracić z pola widzenia, iż zastosowanie art. 180 § 2 k.p.k. jest bardzo szerokie, albowiem przepis ten znajduje zastosowanie zarówno w sprawach o zbrodnie jak i występki, a nawet wykroczenia skarbowe, czy też w postępowaniach z oskarżenia publicznego jak i prywatnego.

Co ciekawe, powyższej argumentacji nie podzielił Trybunał Konstytucyjny<sup>295</sup>, o czym już sygnalizowano. Trybunał<sup>296</sup> przyznał co prawda, iż pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości jest pojęciem nieostrym, to jednak w jego ocenie, drugie z kryteriów wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k., to jest brak innych środków dowodowych, które uniemożliwiają ustalenie danej okoliczności, jest wystarczająco precyzyjne. Trybunał<sup>297</sup> raczej pochoinnie wskazał, iż postanowienie w przedmiocie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy podejmuje sąd, dysponujący już całym materiałem dowodowym zebrany na etapie postępowania przygotowawczego. Powyższego wniosku nie da się wywieść z wykładni art. 180 § 2 k.p.k. Niezależnie od powyższego, co podnoszono już w treści pracy, zachodzi uzasadnione ryzyko, iż sąd na etapie zwalniania adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy będzie pozostawał w błędnym przeświadczeniu, iż w sprawie faktycznie zebrano już realnie dostępne środki dowodowe. Trybunał<sup>298</sup> podkreślił również, że „w prawie polskim istnieje pewna tradycja zwolnień z obowiązku zachowania tajemnicy, a stworzony przez ustawodawcę system zwolnień jest dość jasny i racjonalnie uzasadniony”, co wydaje się w ocenie Trybunału,

---

<sup>295</sup> Tamże. Podobnie M. Rusinek, *Z problematyki zakazów dowodowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2019, str. 210-215.

<sup>296</sup> Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, dostęp w programie LEX 133768.

<sup>297</sup> Tamże.

<sup>298</sup> Tamże.

przemawiać za akceptacją obowiązującej treści przepisu, który stanowi podstawę zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy i braku potrzeby jego nowelizacji.

Nie sposób też pominąć tego, iż wskazane w art. 180 § 2 k.p.k. kryteria stanowią klauzule generalne o niejednoznacznych granicach semantycznych, co powoduje, iż w praktyce *de facto* utrudnione jest zweryfikowanie zasadności ich spełnienia. Z drugiej jednak strony użycie w art.180 § 2 k.p.k. zwrotów niedookreślonych zapewnia elastyczność regulacji w zakresie określonego stanu faktycznego, niemniej powyższe wydaje się być sprzeczne z zasadą ochrony tajemnicy adwokackiej, z której zwolnienie powinno być dopuszczalne wyłącznie przy spełnieniu przesłanek ściśle określonych w ustawie.

Z uwagi na ogólnikowość przesłanek warunkujących możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, w doktrynie postuluje się nowelizację art. 180 § 2 k.p.k. w ten sposób, aby dodać trzecią przesłankę, w myśl której zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej adwokata byłoby uzależnione nie tylko od niemożliwości ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu czy też dobra wymiaru sprawiedliwości, ale również uzależnione byłoby od tego, czy informacje uzyskane od dysponenta tajemnicy są istotne dla orzeczenia o przedmiocie procesu<sup>299</sup>. Weryfikację wzmiankowanej przesłanki również należałoby pozostawić sądowi. Wydaje się, iż zaproponowana zmiana nie spełniłaby swojego celu, to jest nie skonkretyzowałaby wymogów, których realizacja warunkuje zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy. Można nawet sformułować zarzut, iż propozycja nowelizacji *de facto* powtarza, oczywiście przy pomocy innych sformułowań, obecne przesłanki z art. 180 § 2 k.p.k.

Zarówno niebagatelność informacji dla orzeczenia o przedmiocie procesu, jak i niemożność poczynienia istotnych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego każdorazowo związana jest z potrzebą ustalenia okoliczności, bez których wydanie końcowego rozstrzygnięcia nie byłoby możliwe. W przeciwnym wypadku ustawodawca nie zastrzegłby, iż zwolnienie z zawodowego obowiązku poufności adwokata może nastąpić wyłącznie w sytuacji, w której dostępne dowody nie pozwalają na ustalenie danej okoliczności. Również realizacja zasady dobra wymiaru sprawiedliwości wyraża się w tym, aby podstawę dowodową rozstrzygnięcia stanowiły wszystkie okoliczności, które są dla sprawy istotne. Zastosowanie wobec adwokata trybu z art. 180 § 2 k.p.k., co wielokrotnie podkreślano, traktować należy wyłącznie jako rozwiązanie ostateczne, z którego skorzystać można jedynie w sytuacjach wyjątkowych. Wydaje się być oczywiste, iż ingerencja w tak

---

<sup>299</sup> T. Razowski, *Zwolnienie świadka...*, str. 147-148.

doniosłą regulację, jaką jest tajemnica adwokacka, nie może następować celem ustalenia okoliczności, które z punktu widzenia przedmiotu procesu pozostają bez znaczenia.

Z propozycją nowelizacji art. 180 § 2 k.p.k., wystąpił również P.K. Sowiński<sup>300</sup>, sugerując zmianę treści wskazanego powyżej przepisu poprzez jego uzupełnienie w ten sposób, że wprowadzono by trzeci warunek uchylenia tajemnicy poprzez zastrzeżenie, zgodnie z którym do zwolnienia podmiotu zobowiązanego mogłoby dojść, o ile nie stałoby to w sprzeczności ze szczególnie ważnym interesem prywatnym, który nie byłby kolizyjny z celami wymiaru sprawiedliwości. P.K. Sowiński<sup>301</sup> uzasadniając powyższą nowelizację, trafnie zwrócił uwagę, iż złożenie zeznań przez adwokata może podważać jego pozycję zawodową nie tylko w samym środowisku, ale również wśród potencjalnych klientów, albowiem częstokroć dla klienta, który nie jest zawodowo związany z prawem, nieistotna jest sama legalność ujawnienia informacji poufnych, a ich faktyczne udostępnienie i negatywne konsekwencje z tym związane. Nadto, interes prywatny, który miałby być włączony w poczet przesłanek z art. 180 § 2 k.p.k., nie musi dotyczyć wyłącznie osoby oskarżonego czy też podejrzanego, może też dotyczyć osób trzecich, włącznie z osobą samego adwokata<sup>302</sup>. Powyższe rozwiązanie chroni zaufanie, jakim klient obdarza adwokata, a które stanowi fundamentalną wartość gwarantującą prawidłowe wykonywanie tegoż zawodu, a którego naruszenie stanowi bez wątpienia cenę, jaką należy ponieść w imię wymierzenia sprawiedliwości<sup>303</sup>. Z tych też powodów koncepcja ta zasługuje na pełną akceptację.

### 3.3. Tryb zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej

Tryb zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej (art. 180 § 2 k.p.k.) adresowany jest do organów procesowych. Nie można zgodzić się z antagonistycznym twierdzeniem prezentowanym w piśmiennictwie karnoprocesowym, zgodnie z którym norma z art. 180 § 2 k.p.k. adresowana jest do świadków, którzy mają prawo, a nie obowiązek powołać

---

<sup>300</sup> P.K. Sowiński, Zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w procesie karnym, MoP 2004, nr 3, dostęp pod adresem: <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/zwolnienie-adwokata-z-obowiazku-zachowania-tajemnicy-zawodowej-w-procesie-karnym/>, P.K. Sowiński, Prawo świadka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>301</sup> P.K. Sowiński, Zwolnienie adwokata z obowiązku..., MoP 2004, nr 3, dostęp pod adresem: <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/zwolnienie-adwokata-z-obowiazku-zachowania-tajemnicy-zawodowej-w-procesie-karnym/>

<sup>302</sup> Tamże.

<sup>303</sup> Z. Gostyński (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. Z. Gostyński, R.A. Stefański, Warszawa 2003, dostęp w programie LEX.

się na wymóg zachowania tajemnicy adwokackiej<sup>304</sup>. Powyższe stoi w oczywistej sprzeczności z literalnym brzmieniem art. 180 § 2 k.p.k., który wprost odwołuje się do organów procesowych.

Zachowanie tajemnicy zawodowej adwokata jest jego obowiązkiem, zatem na gruncie k.p.k. wzywianie przez organy procesowe adwokata w charakterze świadka bez uzyskania zwolnienia z obowiązku zachowania poufności, celem złożenia zeznań na okoliczności objęte tajemnicą, jest niedozwolone<sup>305</sup>. Zachowanie tajemnicy zawodowej jest nie tylko powinnością zawodową adwokata, ale również jego obowiązkiem moralnym. Powyższe dotyczy także innych osób wykonujących zawody objęte przepisem art. 180 § 2 k.p.k. Możliwość wzywania tych osób, by składały zeznania z pominięciem trybu z art. 180 § 2 k.p.k., jest niedopuszczalna, zaś osoby te nie mają prawa bez takiego zezwolenia dysponować swoją wiedzą potrzebną organom procesowym i dokonywać „samozwolnienia”. Powyższe potwierdzają również E. Plebanek i M. Rusinek, którzy w odniesieniu do świadków zobowiązanych do zachowania tajemnicy wskazują, że co prawda z perspektywy procesowej odmowa złożenia zeznań jest ich uprawnieniem, to jednak w przypadku osób zobowiązanych do zachowania zawodowej dyskrecji uprawnienie do odmowy złożenia zeznań jest także ich obowiązkiem<sup>306</sup>.

Z uwagi na fakt, iż zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem adwokat nie może samodzielnie zwolnić się z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, decyzja w tym przedmiocie będzie należeć wyłącznie do sądu procedującego nad wnioskiem. Jeżeli zobowiązany członek palestry, pomimo treści art. 180 § 2 k.p.k., ujawni informacje objęte obowiązkiem zawodowej poufności, nawet jeżeli zgodę w powyższym zakresie wyrazi sam klient, co adwokat jest w stanie wykazać, takowe zachowanie będzie należało kwalifikować jako działanie bezprawne, które stanowi podstawę wszczęcia wobec adwokata postępowania dyscyplinarnego, a nawet karnego. Z kolei zeznania złożone z pominięciem trybu z art. 180 § 2 k.p.k. nie będą mogły stanowić dowodu w sprawie. Co oczywiste, zwolnienie przez sąd adwokata z zawodowej powinności zachowania poufności nie oznacza, iż wiadomości przekazane przez świadka mogą zostać podane do publicznej wiadomości, stąd też sąd takową osobę przesłuchuje na rozprawie z wyłączeniem jawności<sup>307</sup> (art. 181 § 1 k.p.k.).

---

<sup>304</sup> M. Kurowski (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

<sup>305</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 16.06.2010 r., AKz 198/10, KZS 2010, nr 9, poz. 32.

<sup>306</sup> E. Plebanek, M. Rusinek, Ujawnienie tajemnicy zawodowej w procesie karnym a odpowiedzialność karna, CZPKINP 2007, nr 1, str. 82.

<sup>307</sup> W kwestii istoty jawności rozprawy zob. np. E. Kruk, Zasada jawności wyrokowania i jej ograniczenia (w:) Reformy procesu karnego w świetle jego zasad, red. D. Gil, E. Kruk, Lublin 2016, str. 119-123.

Co ciekawe, w przypadku tajemnicy dziennikarskiej Sąd Najwyższy<sup>308</sup> wskazał, że obowiązywanie bezwzględного zakazu zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej w zakresie danych, o jakich mowa w art. 180 § 3 k.p.k., nie oznacza, że dziennikarz ten nie może być przesłuchany na te okoliczności, jeżeli on sam nie zasłania się tajemnicą dziennikarską i wyraża wolę złożenia zeznań. W takiej sytuacji sąd nie może co prawda zwolnić dziennikarza z tajemnicy, natomiast może przesłuchać go na okoliczności objęte tą tajemnicą, jeżeli dziennikarz sam chce ją złamać<sup>309</sup>. Procedowana sprawa dotyczyła co prawda obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej, niemniej można dostrzec pewne analogie, jakie zachodzą pomiędzy obowiązkiem zachowania tajemnicy dziennikarskiej a obowiązkiem zachowania tajemnicy adwokackiej. Uznanie za trafną tezę sformułowanej przez Sąd Najwyższy, która dopuszcza przesłuchanie w charakterze świadka osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy zawodowej, bez uprzedniego zwolnienia przez właściwy sąd, to jest z pominięciem trybu z art. 180 § 2 k.p.k., wydaje się być niemożliwe. Przyjęcie takowego rozwiązania za trafne stoi w całkowitej sprzeczności z gwarancyjnym charakterem zakazu z art. 180 § 2 k.p.k. Przyznanie depozytariuszowi informacji nieograniczonego prawa do decydowania w przedmiocie jej ujawnienia (nie wiadomo, jakimi miałyby kierować się kryteriami) spowodowałoby, że obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej miałby jedynie charakter iluzoryczny.

W postępowaniu przygotowawczym wniosek o zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej składa prokurator, z kolei w postępowaniu sądowym wniosek taki złożyć może strona.

W tym miejscu warto przywołać treść § 19 ust. 8 Kodeksu Etyki Adwokackiej, który wprost stanowi, iż adwokatowi nie wolno zgłaszać dowodu z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu, ograniczając - w pewnym sensie - zakres podmiotowy zakazu dowodowego z art. 180 § 2 k.p.k. W doktrynie zwraca się uwagę, iż zgłoszenie takiego dowodu mogłoby zrodzić w odczuciu klientów uzasadnioną obawę narażenia ich interesów prawnych przez ujawnienie jakichkolwiek wiadomości przekazanych adwokatowi, a fundamentalnym filarem zawodu adwokata jest zaufanie, jakim obdarza go klient, pozostając tym samym w przeświadczeniu, iż wiadomości przekazane adwokatowi w trakcie świadczenia pomocy prawnej nie zostaną przekazane żadnym osobom trzecim<sup>310</sup>.

---

<sup>308</sup> Tamże, str. 82.

<sup>309</sup> Tamże, str. 82.

<sup>310</sup> Orzeczenie WSD z 05.07.2014 r., WSD 52/14, Legalis 1515064.

Traktowanie przez organy procesowe zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej jako standardowego środka dowodowego, bez spełnienia ustawowych wymogów, doprowadziłoby do nadwyrężenia zaufania, jakim klient obdarza adwokata, które stanowi fundament rzetelnej pomocy prawnej<sup>311</sup>. Jakikolwiek wątpliwości w zakresie poufności przekazywanych informacji negatywnie wpłynęłyby na relację mocodawca – obrońca/pełnomocnik, poprzez ograniczenie zaufania klienta do adwokata. Powyższe obawy mocodawcy mogłyby prowadzić do powstania uzasadnionego ryzyka, iż klient nie udzielałby adwokatowi wszystkich, niezbędnych informacji, w obawie przed narażeniem się na odpowiedzialność karną jak i cywilną, co doprowadziłoby do tego, iż adwokat, z uwagi na brak kompleksowych informacji o sprawie, nie byłby w stanie świadczyć adekwatnej pomocy prawnej do zaistniałego stanu faktycznego. Sformułowany w art. 6 u. p. a. obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej miałby jedynie charakter iluzoryczny, również wykonywanie ustawowych obowiązków przez adwokata byłoby mocno utrudnione<sup>312</sup>.

Jak wynika z przesłanek warunkujących zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k., fakt posiadania przez adwokata wiadomości, które mogą uwiarygodnić określoną tezę dowodową, nie jest wystarczającym powodem do złożenia wniosku o zwolnienie adwokata z obowiązku zawodowej poufności i tym samym naruszenia tajemnicy adwokackiej. Stąd też postanowienie w przedmiocie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy nie może być traktowane jako formalność, a każdorazowe wystąpienie przez uprawniony podmiot z wnioskiem w trybie art. 180 § 2 k.p.k. musi być poprzedzone wnikliwą analizą całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i obiektywnym, a nie subiektywnym przeświadczeniem, iż faktycznie zachodzą przesłanki umożliwiające jego złożenie. Podmiot wnioskujący powinien wykazać, iż ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą adwokacką jest faktycznie niezbędne dla zapewnienia prawidłowości orzekania, z uwagi na brak innych wystarczających dowodów. Unikać należy blankietowego zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy<sup>313</sup>.

Organy ścigania nie mogą trybu wskazanego w art. 180 § 2 k.p.k. traktować jako uniwersalnego sposobu pozyskania określonego materiału dowodowego. Na etapie postępowania przygotowawczego wniosek prokuratora, a na etapie postępowania sądowego wniosek strony w przedmiocie zwolnienia, powinien nie tylko spełniać wymogi formalne

---

<sup>311</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 18.09.2009 r., II AKz 472/09, LEX 534456.

<sup>312</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 12.10.2015 r., II AKz 348/15, LEX 1997433.

<sup>313</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 06.08.2019 r., II AKz 685/19, LEX 2751451; M. Matusiak-Frączczak, Ochrona poufności..., str. 252-254.

wskazane w art. 119 k.p.k., ale również zawierać informacje w zakresie okoliczności, których wykazanie jest niemożliwe za pośrednictwem dostępnych dowodów, jak również merytoryczne uzasadnienie potrzeby ich udostępnienia. Obowiązkiem wnioskującego jest podanie faktycznej podstawy, która w jego ocenie powoduje, iż zwolnienie z tajemnicy jest niezbędne jak i konieczne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a określonych okoliczności nie można ustalić na podstawie innych dowodów<sup>314</sup>. W związku z powyższym przyjęć należy, że już na etapie składania wniosku prokurator czy też strona postępowania powinna wykazać istnienie przesłanek warunkujących wydanie pozytywnego rozstrzygnięcia w zakresie zwolnienia z tajemnicy zawodowej. Obowiązek ten leży bowiem po stronie podmiotu, który występuje z wnioskiem o zwolnienie, powinność ta nie pozostaje w gestii sądu. Rola sądu w tym zakresie to zweryfikowanie zasadności złożonego żądania i wskazanych w nim twierdzeń, w oparciu o przedstawione dowody. Rolą sądu nie jest wykazywanie zaistnienia w sprawie ustawowych przesłanek warunkujących możliwość złożenia wniosku w trybie art. 180 § 2 k.p.k. Niemniej w sytuacji, w której wnioskujący powyższego obowiązku nie spełni, to na sądzie spoczywać będzie powinność poczynienia własnych ustaleń co do istnienia przesłanek z art. 180 § 2 k.p.k.<sup>315</sup>.

Orzecznictwo<sup>316</sup> potwierdza, że wniosek z art. 180 § 2 k.p.k. powinien dotyczyć faktów, które są niezbędne dla sprawy i których nie można wykazać za pomocą innych dowodów. Warunki te powinny być każdorazowo spełnione, w przeciwnym wypadku można by było odnieść wrażenie, że rola adwokatów sprowadza się do funkcji informatorów organów ścigania<sup>317</sup>. Skoro zwolnienie z tajemnicy adwokackiej jest wyjątkiem od zasady jej zachowania, to korzystanie z tego wyjątku powinno być rzetelnie uzasadnione<sup>318</sup>.

Zakres zwolnienia z tajemnicy adwokackiej każdorazowo musi być ściśle i precyzyjnie wytyczony w treści postanowienia wydanego na podstawie art. 180 § 2 k.p.k., aby uniemożliwić organom ścigania dowolne i swobodne uzupełnianie materiału dowodowego. Wyznaczenie zakresu musi odnosić się ściśle do procedowanej sprawy oraz okoliczności, co do których adwokat ma zostać przesłuchany. Przyznanie organowi procesowemu prawa do dobrowolnego wyznaczania zakresu zwolnienia z tajemnicy, dające mu pełną swobodę działania, stałoby w opozycji do unormowania wynikającego z treści art. 180 § 2 k.p.k.<sup>319</sup>

---

<sup>314</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 19.06.2013 r., II AKz 303/13, LEX 1378300; postanowienie SO w Warszawie z 28.11.2017 r., XII Kp 1007/17, LEX 2436825.

<sup>315</sup> Podobnie postanowienie SA w Katowicach z 19.06.2013 r., II AKz 303/13, LEX 1378300.

<sup>316</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 13.01.2009 r., II AKz 651/08, LEX 884573.

<sup>317</sup> Tamże.

<sup>318</sup> Tamże.

<sup>319</sup> Postanowienie SN z 31.01.2019 r., VI KZ 2/19, OSNKW 2019, nr 3, poz. 19.



Interesujące orzeczenie w kwestii zwolnienia adwokata z tajemnicy adwokackiej, wydał Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>320</sup>, który uznał, iż w sytuacji, w której z inicjatywą zwolnienia z tajemnicy określonego podmiotu występuje oskarżyciel publiczny, winien on w pierwszej kolejności wezwać podmioty obowiązane na przesłuchanie w charakterze świadków, a dopiero w sytuacji, w której wzmiankowane osoby powołają się na tajemnicę zawodową, zwrócić się do sądu z wnioskiem o zwolnienie z tajemnicy na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. Powyższy tok procedowania został potwierdzony w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach<sup>321</sup>. Sąd zwrócił uwagę, iż następcze wystąpienie z wnioskiem o zwolnienie z tajemnicy zawodowej stanowi obowiązek prokuratora. Uzasadniając swoje stanowisko, sąd argumentował, iż wstępne przesłuchanie adwokata jest niezbędne celem ustalenia zakresu ewentualnego zwolnienia z tajemnicy zawodowej, który stanowi podstawową kwestię wymagającą oceny przy wydawaniu postanowienia w przedmiocie zwolnienia. Opisany powyżej tryb postępowania ocenić należy pozytywnie. Co więcej, wstępne przesłuchanie pozwala również ustalić czy okoliczności, co do których obowiązany odmawia złożenia zeznań zasłaniając się tajemnicą, dotyczą faktów, o których wiedzę faktycznie powziął, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę. Powyższe pozwala rzetelnie zweryfikować, czy w sprawie rzeczywiście zachodzą dwie powiązane ze sobą przesłanki warunkujące możliwość zwolnienia z zachowania tajemnicy.

T. Grzegorzcyk<sup>322</sup> słusznie twierdzi, iż wydanie przez sąd postanowienia, które odmawia zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, nie wyłącza możliwości wystąpienia przez podmiot zobowiązany ponownie z takim wnioskiem. Proces karny jest procedurą dosyć dynamiczną, w której występuje wiele zmiennych, stąd niewykluczone, iż w toku dalszego procedowania może okazać się, iż ustalenie okoliczności, w zakresie której skierowano do sądu wnioski o zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy, okaże się faktycznie niezbędne i na tyle istotne dla postępowania, iż konieczne będzie zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k.<sup>323</sup>

Postanowienie w przedmiocie zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej zawsze wydaje sąd, niezależnie od podmiotu, który z takim wnioskiem wystąpił. Przyznanie sądowi wyłącznego uprawnienia w zakresie uchylecia obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej jest rozwiązaniem słusznym, niemniej nie jest pozbawione wad. Zachodzi ryzyko, iż sąd dążąc do zgromadzenia obszernego materiału dowodowego w sprawie,

---

<sup>320</sup> Orzeczenie SA w Krakowie z 25.03.2014 r., sygn. II AKa 68/14, LEX 1496159.

<sup>321</sup> Postanowienie SA w Katowicach z 17.02.2016 r., II AKz 64/16, LEX 2023126.

<sup>322</sup> T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego..., str. 620 i nast.

<sup>323</sup> Tamże.

jak również chcąc uniknąć potencjalnych zarzutów, które mogą okazać się zasadne w postępowaniu przed sądem odwoławczym, będzie zezwalał na zwolnienie adwokata z tajemnicy zawodowej, pomimo iż w danej sprawie nie będą zachodzić przesłanki, które to zwolnienie by uzasadniały. Oczywiście powyższego ryzyka nie można całkowicie wyeliminować, niemniej nie można dokonywać odgórnie negatywnej oceny działania sądu i zakładać tym samym, że sąd w swoim działaniu nie będzie kierował się np. dobrem wymiaru sprawiedliwości, przez co nie dokona obiektywnej oceny złożonego w sprawie wniosku. Faktem jest, iż to sąd, jako organ, który z definicji charakteryzuje się cechami takimi jak niezawisłość i niezależność, jest podmiotem władnym dokonać rzetelnej weryfikacji złożonego wniosku w trybie art. 180 § 2 k.p.k., pełniąc równocześnie rolę gwaranta zachowania właściwej formy procedowania, jak również rolę gwaranta merytorycznej zasadności wniosku<sup>324</sup>. Przyznanie właśnie sądowi wyłącznego prawa do procedowania w przedmiocie złożonego wniosku jest jedynym słusznym rozwiązaniem. Dodatkowo, warto zwrócić uwagę, iż art. 180 § 2 k.p.k. zastrzega możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej wydanego postanowienia, co stanowi dodatkowe zabezpieczenie praw jednostki jak i wpisuje się w standardy demokratycznego państwa prawa<sup>325</sup>.

W postępowaniu przygotowawczym sąd postanowienie w przedmiocie zwolnienia adwokata z tajemnicy wydaje na posiedzeniu bez udziału stron, w składzie jednoosobowym, w terminie nie dłuższym niż siedem dni od daty złożenia wniosku prokuratora (art. 329 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k. i art. 180 § 2 k.p.k.). Z kolei w toku postępowania sądowego postanowienie wydaje sąd, przed którym toczy się sprawa, na rozprawie lub na posiedzeniu (art. 28 § 1 k.p.k., art. 30 § 1 k.p.k.). Jak sygnalizowano powyżej, na postanowienie sądu przysługuje zażalenie, niezależnie od tego czy wydano postanowienie w przedmiocie zwolnienia z tajemnicy adwokackiej i zezwolenia na przesłuchanie czy też wydano postanowienie niewyrażające zgody na zwolnienie z tajemnicy i tym samym odmawiające przesłuchania adwokata<sup>326</sup>. Z. Gostyński<sup>327</sup> stoi na odmiennym stanowisku, wskazując że zażalenie przysługuje wyłącznie na postanowienie sądu zezwalające na przesłuchanie (postanowienie o przesłuchaniu), wykluczając tym samym zaskarżenie postanowienia, które nie zezwala na zwolnienie adwokata z tajemnicy. Powyższy pogląd nie znajduje uzasadnienia. Jak wskazuje treść art. 180 § 2 k.p.k., „na postanowienie sądu przysługuje zażalenie”. Treść

---

<sup>324</sup> Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASz 2014, nr 2, poz. 55.

<sup>325</sup> Tak też M Florczak - Wątor (w:) Konstytucja..., dostęp w programie LEX.

<sup>326</sup> R.A. Stefański, Z. Gostyński, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom I..., dostęp w programie LEX.

<sup>327</sup> Tamże.

tego przepisu nie uzależnia możliwości wniesienia zażalenia od rodzaju postanowienia w przedmiocie zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej.

Mając na uwadze treść art. 462 § 1 k.p.k., zgodnie z którym zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia, jednak sąd który je wydał lub sąd powołany do rozpoznania zażalenia może wstrzymać wykonanie postanowienia, skonstatować należy, iż w przypadku wydania postanowienia zezwalającego na zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy przesłuchanie go w charakterze świadka może nastąpić przed uprawomocnieniem przedmiotowego postanowienia<sup>328</sup>. Biorąc pod uwagę konsekwencje wydania postanowienia zezwalającego na zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, należy rekomendować, aby organy procesowe każdorazowo, w przypadku pozytywnego rozpoznawania wniosku w trybie art. 180 § 2 k.p.k., korzystały z uprawnienia, które przyznaje im art. 462 § 1 k.p.k. Należy rozważyć uzależnienie faktycznej możliwości przesłuchania adwokata dopiero od momentu uprawomocnienia się postanowienia sądu, co umożliwi wszechstronną weryfikację wniosku w przedmiocie jego zwolnienia w drodze postępowania zażaleniowego<sup>329</sup>.

Abstrahując od licznych problemów, które powstają przy dokonywaniu wykładni sformułowań warunkujących zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k., związanych z przesłankami jego zastosowania, problematyczna jest również merytoryczna jakość uzasadnienia postanowień w przedmiocie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej<sup>330</sup>. Częstokroć organy procesowe pomijają całkowicie kwestię związaną z wykazaniem spełnienia w danej sprawie ustawowych przesłanek warunkujących zastosowanie wobec adwokata trybu z art. 180 § 2 k.p.k., ograniczając się jedynie do wskazania, iż wyjaśnienie okoliczności objętych tajemnicą jest niezbędne w postępowaniu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, a ustalenie tych okoliczności w inny sposób jest w ocenie sądu niemożliwe<sup>331</sup>.

---

<sup>328</sup> Tamże.

<sup>329</sup> Tak też P. Kołodziejcki, *Tajemnica zawodowa doradcy podatkowego w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2013, nr 1, str. 57.

<sup>330</sup> Tak M. Wolny, *Pozorna ochrona? Zwalnianie przedstawicieli adwokatury oraz samorządu radcowskiego z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej – analiza HFCP (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)...*, str. 76.

<sup>331</sup> Tamże, str. 76 i nast.

### 3.4. Względny charakter tajemnicy adwokackiej

Art. 180 § 2 k.p.k., który przez część środowiska prawniczego poddawany jest daleko idącej krytyce<sup>332</sup>, stanowi jedyny przepis proceduralny, który wprowadza dopuszczalność uchylecia tajemnicy zawodowej w takim kształcie<sup>333</sup>. Analogicznego trybu na próżno szukać wśród przepisów postępowania administracyjnego, cywilnego, czy też postępowania w sprawach o wykroczenia. Oczywiście wzmiankowane akty prawne przyznają świadkowi prawo do odmowy złożenia zeznań, niemniej nie przewidują specjalnego trybu dotyczącego zwolnienia z obowiązku zachowania zawodowej poufności. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie. Zastrzeżenie przez ustawodawcę możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej jedynie na gruncie postępowania karnego, a więc w sprawach większego kalibru aniżeli np. sprawy o wykroczenia, stanowi dowód tego, iż legislator dostrzega wielką wagę omawianej tajemnicy.

Analizując zmiany treści art. 180 § 2 k.p.k. w ciągu ostatnich kilkunastu lat, nie można zgodzić się z tezą postawioną przez J. Naumanna, zgodnie z którą „Podejście do zagadnienia tajemnicy adwokackiej ewoluuje i to w tym – niestety – kierunku, że jej zakres oraz faktyczne znaczenie ulega systematycznemu ograniczeniu”<sup>334</sup>. Wydaje się, iż ustawodawca, wprowadzając każdą kolejną zmianę art. 180 § 2 k.p.k., kierował się chęcią wzmocnienia ochrony tajemnicy zawodowej. Powyższe wynika z zamkniętego katalogu przesłanek, które podmiot wnioskujący o zwolnienie winien spełnić, celem wydania pozytywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie zwolnienia oraz z przyznania jedynie sądowi prawa dokonania oceny zasadności wniosku, czy też z możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu.

Warto również zwrócić uwagę, iż obecna treść art. 180 § 2 k.p.k. jest także spójna z uregulowaniami międzynarodowymi, w tym z tezą 14 Międzynarodowego Kodeksu Etyki, przyjętego przez Zgromadzenie Delegatów Międzynarodowego Stowarzyszenia Adwokatów w Oslo w 1956 r., w której stwierdzono, że: „Adwokat nigdy nie powinien ujawniać tego, co zostało mu podane do wiadomości jako adwokatowi (...) chyba że ujawnienie tego zostało nakazane przez sąd”<sup>335</sup>.

---

<sup>332</sup> Tak też J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis; Z. Krzemiński, *Etyka...*, dostęp w programie LEX; H. Paluszyński (w:) *Przepisy o adwokaturze. Komentarz*, red. S. Garlicki, Warszawa 1969, str. 8.

<sup>333</sup> H. Paluszyński (w:) *Przepisy...*, str. 8 i nast.

<sup>334</sup> J. Naumann, *Zbiór Zasad...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>335</sup> Międzynarodowy Kodeks Etyki przyjęty przez Zgromadzenie Delegatów Międzynarodowego Stowarzyszenia Adwokatów (International Bar Association) w Oslo w dniu 25 lipca 1956 r., *Palestra* 1958, nr 12, str. 84 – 87; E. Kruk, *Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej...*, str. 28-29.

Bez wątpienia art. 180 § 2 k.p.k. stanowi istotny mechanizm legislacyjny, chroniący nienaruszalność tajemnicy zawodowej adwokata. Ustanowienie przez legislatora przepisu, którego celem jest ograniczanie sytuacji, w których dochodzi do ujawnienia wiadomości objętych zawodowym obowiązkiem poufności, stanowi zabezpieczenie gwarancyjnego charakteru tajemnicy, bez którego trudno wyobrazić sobie świadczenie pomocy prawnej.

Analiza powszechnie obowiązujących przepisów prawa jak i aktów prawa wewnętrznego, w aspekcie możliwości zniesienia zawodowego obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, prowadzi jednak do wniosku, iż kwestia ta została uregulowana w sposób wzajemnie się wykluczający<sup>336</sup>. Wzmiankowana kolizja wyraża się w tym, iż ustawa karnoprosowa, przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k., dopuszcza zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania poufności, co jednoznacznie wyklucza ustawa regulująca wykonywanie zawodu adwokata, co z kolei powoduje, że na gruncie u. p. a. tajemnica adwokacka ma charakter bezwzględny. Z. Krzemiński<sup>337</sup> trafnie wskazał, iż problem ten jest niezmiernie istotny nie tylko dla samej adwokatury, ale również, a może nawet przede wszystkim dla obywateli, którzy korzystają z pomocy prawnej adwokatów. Na marginesie warto wskazać, iż problem braku koherentności, w zakresie norm prawnych stanowiących o zwolnieniu z tajemnicy adwokackiej, wykracza poza uregulowania k.p.k., czy też przepisy u. p. a., które *stricte* dotyczą zagadnienia tajemnicy zawodowej. Przykładowo, z treścią art. 6 u. p. a. koliduje sformułowany w art. 177 § 1 k.p.k. obowiązek złożenia zeznań. Przepis ten stanowi, że każda osoba wezwana w charakterze świadka, a zatem również adwokat ma obowiązek stawienia i złożenia zeznań, o czym w dalszej części rozważań<sup>338</sup>.

Konsekwencją obowiązywania treści wzmiankowanych przepisów jest to, iż adwokat, z racji wykonywanego przez siebie zawodu, z jednej strony zobowiązany jest do zachowania dyskrecji – na podstawie przepisów u. p. a., z drugiej zaś, jako podmiot wezwany w charakterze świadka i zwolniony z zawodowego obowiązku poufności w trybie art. 180 § 2 k.p.k. zobligowany jest do złożenia zeznań<sup>339</sup>. Adwokat, który został w drodze postanowienia sądu zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy, każdorazowo staje przed dylematem, albowiem z jednej strony w myśl u. p. a. tajemnica adwokacka jest nienaruszalna, z drugiej jednak strony k.p.k. nakłada na każdego uczestnika postępowania, a zatem również na wspomnianego

---

<sup>336</sup> Podobnie P. Kardas, Tajemnica adwokacka a procesowe zakazy dowodowe (w): Etyka adwokacka..., str. 232.

<sup>337</sup> Z. Krzemiński, Etyka..., dostęp w programie LEX.

<sup>338</sup> Podobnie E. Kruk, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej..., str. 37.

<sup>339</sup> Tamże, str. 28.

adwokata, prawny obowiązek składania zeznań w przypadku wezwania do ich złożenia przez organ procesowy.

Z uwagi na powyższe powstaje kolizja przepisów prawa, która powoduje, iż konkretne zachowanie uregulowane jest przez kilka niezależnych od siebie aktów prawnych, które wyznaczają adresatom norm wzajemnie wykluczające się sposoby zachowania, co stoi w jawnej sprzeczności z zasadą koherentności obowiązującego systemu prawa. Co więcej, zachowanie zgodne z normami, które wynikają z u. p. a. prowadzi bądźże każdorazowo do naruszenia przepisu, który nakłada na uczestników postępowania wezwanych przez sąd w charakterze świadków obowiązek złożenia zeznań, z kolei spełnienie wzmiankowanego obowiązku wiązać się będzie z naruszeniem wymogu zachowania poufności. Opisane zachowania powodować będą pociągnięcie adwokata do odpowiedzialności karnej czy też dyscyplinarnej, w zależności od tego, czy naruszy on dyspozycję normy z u. p. a., czy też przepis k.p.k.

Powyższy konflikt norm prawnych trwa nieprzerwanie od początku XX wieku<sup>340</sup>. K.p.k.<sup>341</sup> z roku 1928 dopuszczał w art. 102 możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, wskazując iż jeżeli świadek odmawia zeznań z powodu tajemnicy zawodowej, a sąd nie uzna za możliwe go zwolnić, przesłuchanie odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Z kolei na mocy art. 101 wzmiankowanego powyżej k.p.k. ustawodawca nadał tajemnicy obrończej charakter bezwzględny, wskazując, iż nie wolno przesłuchiwać jako świadka obrońcy oskarżonego co do faktów, o których dowiedział się od niego przy udzielaniu porady prawnej, czy też prowadząc sprawę. Analogicznie, jak w obowiązującej u. p. a., akt prawny z roku 1938<sup>342</sup> regulujący ustrój adwokatury stanowił, iż adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy wiadomości udzielone mu z tytułu wykonywanego przezeń zawodu.

Z uwagi na fakt, iż opisanych powyżej antagonizmów nie sposób usunąć przy pomocy wykładni *sensu stricto*, odwołać należy się do reguł kolizyjnych, mających na celu usunięcie sprzeczności norm, które występują w systemie prawa<sup>343</sup>. Jak powszechnie wiadomo, w obowiązującym systemie prawa funkcjonują cztery główne normy kolizyjne. Po pierwsze jest to jest reguła *lex superior derogat legi inferiori*<sup>344</sup>, która posługuje się kryterium hierarchii

---

<sup>340</sup> Tak też M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 64.

<sup>341</sup> Tamże, str. 62.

<sup>342</sup> Tamże, str. 62.

<sup>343</sup> Podobnie K. Kanka, Zastosowanie reguł kolizyjnych norm prawa podatkowego. Praktyczne aspekty usuwania niespójności w prawie, Przegląd Podatkowy 2017, nr 10, str. 29; J. Nowacki, Z. Tobor, Wstęp do prawoznawstwa, Katowice 1998, str. 153; M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

<sup>344</sup> K. Kanka, Zastosowanie reguł kolizyjnych..., str. 31; M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

i zgodnie z którą norma prawna wyższego rzędu uchyla normę prawną rzędu niższego. Kolejna reguła kolizyjna to *lex specialis derogat legi generali*<sup>345</sup>, przyjmująca, iż przepisowi prawa o charakterze szczególnym przyznać należy pierwszeństwo przed przepisem o charakterze ogólnym. Następna zasada to reguła *lex posteriori derogat legi priori*<sup>346</sup>, posługująca się kryterium chronologiczności, w myśl której norma późniejsza uchyla normę wcześniejszą<sup>347</sup>. W tym miejscu warto zasygnalizować, że może dojść do sprzeczności aktów o różnej wadze, np. Konstytucji z ustawą „zwykłą”, w takim wypadku zastosowanie znajdzie zasada *lex superior derogat legi inferiori*, albowiem norma prawna wyższego rzędu uchyla normę prawną rzędu niższego<sup>348</sup>. Ostatnią regułą kolizyjną stanowi zasada, w myśl której *lex posteriori generali non derogat legi priori speciali*, zgodnie z którą norma późniejsza ogólna nie uchyla normy wcześniejszej szczególnej<sup>349</sup>.

Zaczynając od reguły *lex superior derogat legi inferiori*, wskazać należy, iż zasada ta nie doprowadzi do rozwiązania kolizji wzmiankowanych norm prawnych regulujących zagadnienie tajemnicy zawodowej adwokata, albowiem zarówno k.p.k. jak i u. p. a. stanowią równorzędne akty prawne<sup>350</sup>. Ustawa to akt normatywny o charakterze powszechnie obowiązującym, wydany przez parlament w specjalnej, wieloetapowej procedurze, którą regulują art. 118–123 Konstytucji<sup>351</sup>. Jedyna różnica pomiędzy u. p. a. a k.p.k. wynika z art. 123 ust.1 Konstytucji, zgodnie z którym ustawy będące kodeksami nie mogą zostać uchwalone w trybie pilnym, poprzez uprzywilejowanie projektu ustawy w stosunku do projektów rozpatrywanych na zasadach ogólnych, co ma na celu przede wszystkim przyspieszenie przeprowadzenia prac legislacyjnych niezbędnych do uchwalenia aktu normatywnego<sup>352</sup>.

Również druga z reguł kolizyjnych (*lex posteriori derogat legi priori*) nie znajdzie zastosowania celem rozwiązania przedstawionego konfliktu normatywnego. Co prawda u. p. a. jest aktem wcześniejszym niż k.p.k. z tego względu, że ustawa korporacyjna weszła w życie dnia 1 października 1982 r. a ustawa kodeksowa dnia 1 września 1998 r., to niemniej z uwagi na liczne nowelizacje zarówno art. 180 k.p.k. jak i art. 6 u. p. a. pierwszeństwo danego

---

<sup>345</sup> I. Lewandowska – Malec, Przepisy uchylające, reguły kolizyjne i klauzule niederogujące w prawie staropolskim, Forum Prawnicze 2011, nr 3, str. 10; M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

<sup>346</sup> K. Ziemiński, Rola i miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego, RPEiS 1978, nr 2, str. 6; M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

<sup>347</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

<sup>348</sup> Podobnie K. Ziemiński, Rola i miejsce..., str. 6.

<sup>349</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 60.

<sup>350</sup> Tamże, str. 61.

<sup>351</sup> P. Radziejewicz (w:) Konstytucja..., dostęp w programie LEX; podobnie M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 61.

<sup>352</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 61.

aktu prawnego byłoby zależne od daty ostatniej nowelizacji. Powyższe mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której równocześnie obowiązywałoby kilka różnych wykładni przepisów uzależnionych od daty wejścia w życie późniejszego aktu prawnego<sup>353</sup>.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie zatem znajdzie druga reguła kolizyjna, inaczej zwana regułą merytoryczną<sup>354</sup>. Reguła merytoryczna (nazywana również regułą porządku treściowego) odnosi się do zakresów regulacji i oznacza, iż norma szczególna uchyla normę ogólną, jeżeli norma szczególna nie jest normą niższego rzędu<sup>355</sup>.

Jak trafnie zauważa M. Kucharczyk<sup>356</sup>, przepisy u. p. a. dotyczą obowiązku zachowania poufności zawodowej w sposób ogólny, obejmując swym zakresem wszystko o czym adwokat dowiedział się w związku z wykonywaniem zawodu, regulują zatem sytuacje uniwersalne i odnoszą się do ogółu adwokatów. Z kolei przepisy k.p.k. regulują konkretne sytuacje prawne, związane z obowiązkiem zachowania tajemnicy adwokackiej, to jest z wystąpieniem przez adwokata w procesie w charakterze świadka, a zatem dotyczą podmiotów wybranych i odnoszą się tylko do niektórych okoliczności objętych tajemnicą adwokacką, z wyłączeniem faktów, które objęte są zakresem tajemnicy obrończej<sup>357</sup>.

Za usunięciem opisywanej kolizji przepisów prawa przy wykorzystaniu reguły kolizyjnej *lex specialis derogat legi generali* opowiedział się również M. Cieślak<sup>358</sup>, przyznając prymat przepisom k.p.k. mającym w ocenie powołanego autora charakter szczególny. M. Cieślak<sup>359</sup> zwrócił uwagę, iż przepisom proceduralnym należy nadać charakter specjalny z tego powodu, że w przeciwieństwie do uregulowania zawartego w art. 6 u. p. a. regulują konkretną, a nie uniwersalną sytuację, mianowicie składanie przez świadka będącego adwokatem zeznań w procesie karnym. M. Cieślak<sup>360</sup> trafnie również zauważył, iż tajemnica obrończa stanowi rodzaj tajemnicy adwokackiej, stąd nie należy przypisywać tajemnicy adwokackiej charakteru bezwzględniego. Tajemnica adwokacka ma bowiem zakres szerszy aniżeli tajemnica obrończa, stąd należy ją traktować tak jak pozostałe tajemnice<sup>361</sup>. Również Sąd Najwyższy<sup>362</sup> wyraził

---

<sup>353</sup> Tamże, str. 62; P. Sowiński, Prawo świadka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>354</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 62.

<sup>355</sup> A. Kalisz, Rozwiązywanie kolizji norm i zasad w kontekście praw człowieka. Uwagi teoretycznoprawne (w:) Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, str. 6.

<sup>356</sup> M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 62.

<sup>357</sup> Tamże, str. 62.

<sup>358</sup> M. Cieślak, Glosa do uchwały SN z 29.11.1962 r., VI KO 61/62, PiP 1963, nr 7, str. 172.

<sup>359</sup> M. Cieślak, Glosa do wyroku SN z 12.11.1964 r., II K 1018/61, PiP 1966, nr 3, str. 590.

<sup>360</sup> M. Cieślak, Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata (w:) A. Kaftal, M. Cieślak, S. Garlicki, Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata, Palestra 1964, nr 3, str. 9.

<sup>361</sup> Tamże, str. 9.

<sup>362</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 16.06.1994 r., I KZP 5/94, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 41.



swoje stanowisko w zakresie charakteru tajemnicy adwokackiej, opowiadając się za zastosowaniem zasady *lex specialis derogat legi generali*.

Skonstatować zatem należy, iż to przepisom k.p.k. przyznać należy pierwszeństwo wobec uregulowań zawartych w u. p. a.<sup>363</sup> Przyjęcie antagonistycznej optyki, to jest uznanie bezwzględności charakteru tajemnicy zawodowej adwokata powodowałoby, iż art. 180 k.p.k. miałby jedynie charakter fasadowy i iluzoryczny, ponieważ niedopuszczalne byłoby przesłuchanie adwokata w charakterze świadka na okoliczności związane z tajemnicą zawodową<sup>364</sup>. Innymi słowy, przepis ten byłby martwy. Nadto, uznanie względnego charakteru tajemnicy adwokackiej ma szczególne znaczenie w sytuacjach, w których adwokat posiada informacje dotyczące faktycznego sprawcy przestępstwa. Mianowicie, nie można wykluczyć hipotetycznej, ale jednak możliwej do wystąpienia sytuacji, w której w toku postępowania karnego mogłoby dojść do skazania osoby niewinnej, która nie popełniła przestępstwa, ale która z uwagi na bliski stosunek łączący ją z osobą sprawcy przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność za to przestępstwo, celem uniknięcia skazania osoby jej bliskiej<sup>365</sup>. Skazanie osoby niewinnej całkowicie wypacza kardynalną zasadę postępowania karnego, zgodnie z którą sprawca przestępstwa ma zostać wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, tak aby osoba niewinna tej odpowiedzialności nie poniosła. W takiej sytuacji możliwość złożenia zeznań przez adwokata, który posiada wiedzę odnośnie do rzeczywistego sprawcy przestępstwa, stanowiłaby dodatkowe zabezpieczenie realizacji celów postępowania karnego.

Uznanie przez doktrynę jak i orzecznictwo sądów powszechnych, iż art. 180 § 2 k.p.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 6 u. p. a. bynajmniej nie oznacza, jakoby ustawodawca przyjął model ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości na gruncie procesu karnego, całkowicie poświęcając dobro jednostki. Przeciwnie, na gruncie k.p.k. jako zasadę przyjęto nadanie tajemnicy zawodowej charakteru priorytetowego względem interesów wymiaru sprawiedliwości. Powyższe wynika wprost z treści art. 180 § 2 k.p.k., który stanowi, iż naruszenie zawodowego obowiązku dyskrecji może nastąpić wyłącznie w sytuacjach nadzwyczajnych. Zatem w przypadku powzięcia jakichkolwiek wątpliwości w zakresie negatywnych konsekwencji, jakie mogą wiązać się z ujawnieniem tajemnicy, należy te wątpliwości rozstrzygać na korzyść zawodowego obowiązku dyskrecji, co wyraża się w przesłankach, których wystąpienie warunkuje możliwość zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k.

---

<sup>363</sup> Podobnie M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 59 i nast.

<sup>364</sup> Tamże, str. 72.

<sup>365</sup> Tamże, str. 72.

Puentując, w świetle aktualnie obowiązujących przepisów prawa nie da się obronić tezy, zgodnie z którą art. 6 u. p. a. stanowi *lex specialis* względem art. 180 k.p.k., któremu należałoby nadać charakter *lex generalis*. Jak wskazywano wcześniej, powyższe stanowisko nie jest akceptowalne przez środowisko palestry<sup>366</sup>, które jednoznacznie opowiada się za bezwzględny charakter tajemnicy adwokackiej, nie uznając w tym zakresie żadnych kompromisów.

Zwolennicy bezwzględnego charakteru tajemnicy wskazują między innymi, iż żadne okoliczności nie uzasadniają ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą adwokacką, albowiem zachowanie poufności stanowi obowiązek publiczny adwokata, w związku z czym żaden podmiot, czy to organ wymiaru sprawiedliwości, czy też sam klient nie jest władny zwolnić adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy<sup>367</sup>. Również Z. Krzeziński<sup>368</sup>, będący obok J. Naumanna zwolennikiem bezwzględnego charakteru tajemnicy, nie przyznaje żadnemu podmiotowi prawa do zwolnienia adwokata z obowiązku poufności, uzasadniając powyższe twierdzenie, tym, iż obowiązek ten wynika wprost z ustawy. "(...) adwokat może milczeć, chociaż klient zezwala mu mówić. Ten ostatni nie jest sam sędzią swego własnego interesu. Najwyższym co do tego cenzorem jest sam adwokat"<sup>369</sup>. Autorzy<sup>370</sup> prezentujący odmienną, niemniej słuszną optykę, opowiadają się za zastosowaniem omówionej powyżej reguły kolizyjnej w zakresie art. 180 k.p.k. i art. 6 u. p. a., uznając tym samym względny charakter tajemnicy adwokackiej i dopuszczają możliwość zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. w zakresie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, przy spełnieniu wskazanych w ustawie przesłanek.

W konsekwencji, daleko idącej krytyce poddać należy obowiązującą treść art. 6 u. p. a., którego brzmienie (odczytywane dosłownie) prowadzi do wniosku, iż tajemnica adwokacka obejmuje absolutnie wszystko, o czym adwokat dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej<sup>371</sup>. Nadto, w myśl wzmiankowanego przepisu, obowiązek zawodowej

---

<sup>366</sup> J. Naumann, Zbiór Zasad..., dostęp w programie Legalis; S. Kalinowski, Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym, *Palestra* 1962, nr 8 str. 15; Z. Krzeziński, Problem tajemnicy zawodowej adwokata w świetle przepisów prawnych, *Palestra* 1959, nr 10, str. 31.

<sup>367</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 30.

<sup>368</sup> Z. Krzeziński, Glosa do uchwały Prezydium NRA z dnia 03.08.1967 r., *Palestra* 1969, nr 4, str. 18.

<sup>369</sup> M. Niedużak wzmiankowaną uchwałę powołuje za M. Rusinkiem, *Tajemnica zawodowa...*, str. 30.

<sup>370</sup> A. Kaftal, *Trójgłos* sprawie tajemnicy zawodowej adwokata (w:) A. Kaftal, M. Cieślak, S. Garlicki, *Palestra* 1963, nr 3, str. 10 i nast.; M. Cieślak, *Trójgłos* w sprawie... str. 6; S. Garlicki, *Trójgłos* w sprawie ..., str. 12; podobnie S. Tarapata, *Rzecz o wybranych prawno-karnych aspektach ujawniania przez adwokata informacji pozyskanych wskutek świadczenia przez niego pomocy prawnej – ujęcie materialno prawne i procesowe* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 339 - 375; J. Giezek, *O granicach tajemnicy...*, str. 60-72.

<sup>371</sup> Obecna treść art. 6 u. p. a. krytykuje również E. Kruk, wskazując, że użycie sformułowania „wszystko” w treści tej normy powoduje zbyt daleko idący luz interpretacyjny, który w ocenie Autorki może zostać wykorzystany przez samorząd adwokacki w kontekście postępowań dyscyplinarnych adwokatów, wszczętych w związku ze

poufności jest nieograniczony w czasie, co sprawia, iż powinność ta ma charakter nie tylko bezwzględny, ale również bezterminowy. Należy podzielić pogląd zaprezentowany przez J. Giezka<sup>372</sup>, zgodnie z którym absolutyzowanie tajemnicy i w konsekwencji uznanie, iż tajemnicą objęta jest bezwarunkowo każda wiadomość, którą adwokat pozyskał, a która związana jest ze świadczoną przez niego pomocą prawną, prowadzi do absurdalnej sytuacji, w której dochodzi do paraliżu pracy adwokata, na skutek niemożliwości wykorzystania przez niego żadnych, poufnych informacji, nawet celem obrony praw czy też interesów swojego klienta. Przykładowo, jak należałoby postąpić, uznając bezwzględny charakter tajemnicy adwokackiej w sytuacji, w której adwokat równocześnie występuje w imieniu dwóch klientów, których interesy są zbieżne?<sup>373</sup> Czy wiedza pozyskana od jednego z nich może być przez adwokata wykorzystana przy reprezentacji drugiego, o ile ich wzajemne interesy nie stoją w jawnej sprzeczności?<sup>374</sup> Czy powyższe należy już kwalifikować jako naruszenie tajemnicy adwokackiej, co uzasadniałoby wszczęcie wobec adwokata postępowania dyscyplinarnego?<sup>375</sup> Jak widać, dosłowne rozumienie treści art. 6 u. p. a. całkowicie wypacza sens tajemnicy adwokackiej. Opowiedzenie się za bezwzględnym charakterem tajemnicy zawodowej adwokata oznaczałoby również, iż art. 180 § 2 k.p.k., wbrew swojej treści, w stosunku do adwokata stanowiłby przepis martwy, co podważałoby koherentność systemu prawa i założenie o racjonalności ustawodawcy<sup>376</sup>. Wszak sytuacja, w której w treści aktu normatywnego znajdują się treści zbędne, puste, które można swobodnie zlekceważyć, jest nie do przyjęcia.

Skoro zatem obecne uregulowanie zagadnienia tajemnicy adwokackiej na gruncie k.p.k. i u. p. a. jest w oczywisty sposób wadliwe, należy podjąć próbę zmiany przepisów, które regulują tę materię<sup>377</sup>. Drogowskazem w zakresie nowelizacji art. 180 § 2 k.p.k. jak i art. 6 u. p. a., którym należy się kierować przy wprowadzaniu normatywnych zmian, celem usunięcia kolizji w zakresie omawianych przepisów, jest art. 86 § 1 k.p.k., który stanowi, iż obrońca może podejmować czynności procesowe jedynie na korzyść oskarżonego<sup>378</sup>. Tajemnicę adwokacką

---

składaniem przez nich zeznań w trybie art. 180 § 2 k.p.k., E. Kruk, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej..., str. 30.

<sup>372</sup> J. Gizek, O granicach tajemnicy..., str. 60-72; podobnie M. Leciak, Tajemnica państwowa w wyjaśnieniach oskarżonego w procesie karnym, Prok. i Pr. 2005, nr 11, str. 61.

<sup>373</sup> J. Gizek, O granicach tajemnicy..., str. 70.

<sup>374</sup> Tamże, str. 70.

<sup>375</sup> Tamże, str. 70.

<sup>376</sup> S. Tarapata, Rzecz o wybranych... (w:) Etyka adwokacka..., str. 341.

<sup>377</sup> Konieczność nowelizacji art. 6 u. p. a. z uwagi na obecne uregulowanie art. 180 § 2 k.p.k., dostrzega między innymi E. Kruk, wskazując, że obecna treść art. 6 u. p. a. uległa „dezaktualizacji”, E. Kruk, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej..., str. 28.

<sup>378</sup> Podobnie J. Gizek, O granicach tajemnicy..., str. 70, który wskazał, iż adwokat, reprezentujący dwóch oskarżonych, których interesy nie kolidują ze sobą, może udostępnić wiedzę uzyskaną od jednego oskarżonego drugiemu oskarżonemu, z wyłączeniem sytuacji, w której konsekwencją ujawnienia pozyskanych informacji

jak i możliwość zniesienia obowiązku jej zachowania należy postrzegać właśnie przez pryzmat działania wyłącznie w szeroko pojętym interesie klienta, którego reprezentuje adwokat.

W rezultacie, charakter tajemnicy adwokackiej winien wyrażać się w tym, iż ma ona co prawda charakter bezwzględny, niemniej powyższe należy rozumieć w ten sposób, iż tą tajemnicą objęta jest każda wiadomość, którą adwokat pozyskał w związku ze świadczeniem pomocy prawnej, przy równoczesnym dopuszczeniu możliwości zniesienia zawodowego obowiązku poufności w sytuacjach, w których jest to korzystne dla klienta<sup>379</sup>. Tym samym w przypadku, w którym zeznanie przez adwokata na okoliczności objęte tajemnicą z dużym prawdopodobieństwem doprowadziłoby do poprawy sytuacji procesowej klienta, umożliwić należy złożenie przez adwokata zeznań na okoliczności objęte zawodowym obowiązkiem poufności. Równocześnie możliwość zwolnienia z tajemnicy winna być każdorazowo wyłączona w sytuacji, w której ujawnienie wiadomości objętych tajemnicą mogłoby narazić wspomniany interes klienta, np. poprzez postawienie go w stan oskarżenia. W przypadku, w którym dobro klienta mogłoby doznać minimalnego uszczerbku, należy opowiedzieć się za bezwzględnym charakterem tajemnicy. W konsekwencji, interes klienta winien podlegać absolutnej ochronie.

Powyższe potwierdza aktualne orzecznictwo, między innymi wyrok NSA<sup>380</sup>, w którym sąd wskazał, że tajemnicą adwokacką powinny być objęte wszystkie informacje czy też okoliczności sprawy, które mogą wyrządzić klientowi adwokata szkodę<sup>381</sup>. Powyższe koresponduje z zasadą, zgodnie z którą tajemnica adwokacka w pierwszej kolejności ma chronić przede wszystkim interes klienta a nie adwokata, i to klientowi zapewnić ma gwarancję, iż ujawnienie adwokatowi wszelkich informacji związanych ze sprawą, nawet tych dla niego niekorzystnych, nie doprowadzi do negatywnego rozstrzygnięcia.

Na podobnych zasadach uregulowany został obowiązek wskazany w art. 2 ust. 1 pkt 14 u. p. p. b. p.<sup>382</sup> Na mocy tego przepisu adwokaci w przypadkach określonych w ustawie muszą udostępnić informacje w zakresie, w jakim świadczą na rzecz klienta pomoc prawną lub

---

byłoby naruszenie interesów oskarżonego, którego informacje dotyczą czy też potencjalna możliwość ich naruszenia; Ł. Chojniak, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a kolizja interesów adwokata i jego klienta (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 284.

<sup>379</sup> Podobne J. Giezek, *O granicach tajemnicy...*, str. 70; Ł. Chojniak, *Obowiązek zachowania tajemnicy...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 282.

<sup>380</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Katowicach z 21.09.1998 r. I SA/Ka 2214/96, ONSA 1999, nr 3, poz. 88; tak też Ł. Chojniak *Obowiązek zachowania tajemnicy...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 284; S. Tarapata, *Rzecz o wybranych...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 342.

<sup>381</sup> S. Tarapata, *Rzecz o wybranych...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 342.

<sup>382</sup> W myśl wspomnianego powyżej art. 2 pkt 1 ust. 14 w związku z art. 6 pkt 4 u. p. a., nałożony na członków samorządu adwokackiego obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie dotyczy również informacji przekazywanych na podstawie przepisów rozdziału 11a działu III u. o. p.

czynności doradztwa podatkowego<sup>383</sup>. Jednak art. 75 wymienionej ustawy wprowadza wyjątek od obowiązku denuncjacji, stanowiąc iż obowiązek przekazywania informacji i zawiadomień nie dotyczy wiadomości uzyskanych podczas ustalania sytuacji prawnej klienta w związku z postępowaniem sądowym, wykonywaniem obowiązków polegających na obronie, reprezentowaniu lub zastępowaniu klienta w postępowaniu sądowym albo udzielaniu klientowi porady prawnej dotyczącej wszczęcia postępowania sądowego lub uniknięcia takiego postępowania, niezależnie od czasu uzyskania tych informacji. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>384</sup> uznał względny charakter tajemnicy adwokackiej, podkreślając równocześnie, iż komunikacja pomiędzy adwokatem a klientem bezsprzecznie posiada status uprzywilejowany, nie tracąc tym samym z pola widzenia, iż naruszenie tajemnicy adwokackiej może mieć negatywny wpływ na prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, albowiem tajemnica adwokacka opiera się na relacji zaufania. Trybunał<sup>385</sup> dopuścił ograniczenie tajemnicy w zakresie informacji przekazanych w celu prania brudnych pieniędzy lub finansowania terroryzmu, gdy nie stanowi to nieproporcjonalnej ingerencji w aspekcie ochrony tajemnicy. Trybunał<sup>386</sup> swoje stanowisko uzasadnił tym, iż dopuszczona w powyższym zakresie ingerencja w zawodowy obowiązek poufności odpowiada pilnej potrzebie społecznej oraz jest proporcjonalna do uzasadnionego prawnie celu, który ma zostać zrealizowany.

Treść art. 180 § 2 k.p.k. powinna stanowić konsensus pomiędzy dobrem wymiaru sprawiedliwości a interesem mocodawcy. Jak bowiem adwokat miałby skierować do sądu pozew o zapłatę w przypadku, w którym klient uchybiłby płatności należnego mu wynagrodzenia?<sup>387</sup> Czy też jak adwokat miałby skutecznie bronić się w trakcie postępowania dyscyplinarnego jak również sądowego przeciwko zarzutom klienta w przedmiocie niezachowania należytej staranności w trakcie prowadzenia sprawy, jeżeli klient uznałby, iż właśnie na skutek nagannych działań adwokata i nierzetelnego prowadzenia sprawy klient poniósł szkodę majątkową?<sup>388</sup> Zgodnie z dosłowną wykładnią art. 6 ust. 1 u. p. a., za którą opowiada się część środowiska prawniczego, ze szczególnym uwzględnieniem członków

---

<sup>383</sup> Chodzi tutaj o czynności dotyczące: a) kupna lub sprzedaży nieruchomości, przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa, b) zarządzania środkami pieniężnymi, instrumentami finansowymi lub innymi aktywami klienta, c) zawierania umowy o prowadzenie rachunku bankowego, rachunku papierów wartościowych lub wykonywania czynności związanych z prowadzeniem tych rachunków, d) wnoszenia wkładu do spółki kapitałowej lub podwyższenia kapitału zakładowego spółki kapitałowej, e) tworzenia, prowadzenia działalności lub zarządzania spółkami kapitałowymi lub trustami.

<sup>384</sup> Wyrok ETPC z dnia 06.12.2012 r., 12323/11, LEX nr 1347924.

<sup>385</sup> Tamże.

<sup>386</sup> Tamże.

<sup>387</sup> Podobnie Ł. Chojniak, Obowiązek zachowania tajemnicy... (w:) Etyka adwokacka..., str. 291-292.

<sup>388</sup> Tamże, str. 286.

palestry, byłoby to niemożliwe, albowiem adwokat nie byłby w stanie wykazać zasadności skierowanego do sądu powództwa, czy też skutecznie bronić się przed sądem. Przeto w relacji klient – adwokat, tylko ten pierwszy posiada wyłączne prawo do swobodnego decydowania o ujawnieniu treści objętych tajemnicą i to tylko w zakresie, w którym informacji udziela bezpośrednio adwokatowi.

Tak jak wskazywano wcześniej, względny charakter tajemnicy adwokackiej powinien być postrzegany przez pryzmat realizacji celów, które winna tajemnica spełniać<sup>389</sup>. Interes klienta faktycznie powinien warunkować możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, ale nie powinien stanowić jedynej przesłanki warunkującej możliwość zniesienia obowiązku poufności. Przeto, tajemnica nie służy tylko ochronie interesu klienta czy też zaufania społecznego, ale również stanowi gwarancję prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. W związku z czym zasadne jest wprowadzenie możliwości jej ograniczenia w sytuacjach, które uzasadniają nie tylko interes samego klienta, ale również szeroko pojęty interes wymiaru sprawiedliwości. Przyjęcie, iż zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy może nastąpić jedynie w sytuacji, w której przemawia za tym interes klienta, z wyłączeniem dobra wymiaru sprawiedliwości, mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której wypaczona zostałaby kardynalna zasada podstępownictwa karnego, zgodnie z którą celem postępowania karnego jest to aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Możliwość uniknięcia tej niedopuszczalnej sytuacji, jaką jest skazanie osoby niewinnej na skutek złożenia zeznań przez adwokata, opisywano już powyżej.

Zaprezentowana powyżej wykładnia charakteru tajemnicy adwokackiej koresponduje z treścią art. 6 ust. 4 u. p. a., czego - wydaje się - nie dostrzegają zwolennicy absolutnego charakteru tajemnicy. Jak wskazywano wcześniej, przepisy wzmiankowanej ustawy również nie traktują tajemnicy adwokackiej jako wartości bezwzględnej. Jak sygnalizowano powyżej, zgodnie z art. 6 ust. 1 u. p. a. adwokat co prawda obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, to jednak ust. 4 wspomnianego artykułu wyłącza bezwzględny charakter tajemnicy w zakresie informacji udostępnianych na podstawie przepisów u. p. p. b. p., oraz przepisów u. o. p. (konkretnie rozdziału 11a działu III tej ustawy). Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej nie dotyczy też danych, które należy umieszczać na dokumentach finansowych (faktury, rachunki itp.), w związku z czym podatnik wykonujący zawód adwokata nie ma podstaw do odmowy

---

<sup>389</sup> Tak też A. Kaftal, *Trójgłos w sprawie...*, str. 1–7.

okazania takich dokumentów uprawnionym do tego organom, w tym także organom skarbowym<sup>390</sup>.

Rekapituluując powyższe rozważania, z uwagi na fakt, iż zdanie zdecydowanej większości środowiska adwokackiego, w myśl którego tajemnica adwokacka *sensu largo* winna mieć charakter bezwzględny, nie wydaje się być przekonujące, należy przypomnieć zaproponowaną wyżej<sup>391</sup> nowelizację art. 180 § 2 k.p.k. w zakresie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy. Treść wzmiankowanego artykułu, która warunkuje możliwość zwolnienia z zawodowego obowiązku poufności, zostałyby oprócz niezbędności dla dobra wymiaru sprawiedliwości, jak i niemożności ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu, wzbogacona o trzecią przesłankę, zgodnie z którą adwokat mógłby być zwolniony z obowiązku zachowania poufności, jeżeli owe zwolnienie nie byłoby sprzeczne ze szczególnie ważnym interesem prywatnym, który nie byłby kolizyjny z celami wymiaru sprawiedliwości. Jak już podnoszono, interes prywatny, który miałby stanowić trzecią przesłankę zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k. nie musi dotyczyć jedynie samego klienta (oskarżonego czy też podejrzanego), ale również może dotyczyć osób trzecich, w tym samego adwokata<sup>392</sup>. Stąd też zasadne jest niezawężanie przesłanki interesu prywatnego wyłącznie do osoby klienta, ale również objęcie nią podmiotów trzecich.

Wskazane w art. 180 § 2 k.p.k. kryteria stanowią klauzule generalne, o niejednoznacznych granicach semantycznych, co powoduje, iż w praktyce *de facto* niemożliwe jest zweryfikowanie zasadności ich spełnienia. Każdorazowa ocena spełnienia przesłanek dokonywana jest w dużej mierze w sposób subiektywny. Tym samym wprowadzenie dodatkowej przesłanki, mającej na celu ochronę interesu prywatnego, który może dotyczyć osoby oskarżonego, podejrzanego, czy też osób trzecich, włącznie z osobą samego adwokata, a zatem podmiotów, których mogą bezpośrednio dotyczyć poufne fakty, które mają zostać ujawnione, i które mogą odczuć realne, negatywne następstwa na skutek ujawnienia wiadomości objętych tajemnicą, z uwagi na bardziej ostre (w przeciwieństwie do pozostałych przesłanek) granice znaczeniowe, może skutecznie ograniczyć wydawanie przez organy procesowe postanowień, które zwalniają adwokata z obowiązku dochowania tajemnicy.

---

<sup>390</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Katowicach z 21.09.1998 r., I SA/Ka 2214/96, ONSA 1999, nr 3, poz. 88.

<sup>391</sup> W ślad za P.K. Sowińskim – rozdz. III pkt 3.2.3.

<sup>392</sup> P.K. Sowiński, Zwolnienie adwokata z obowiązku..., MoP 2004, nr 3, dostęp pod adresem: <https://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/arttykul/zwolnienie-adwokata-z-obowiazku-zachowania-tajemnicy-zawodowej-w-procesie-karnym/>

Zaproponowana powyżej nowelizacja korzystnie wpłynie na zabezpieczenie gwarancyjnego charakteru tajemnicy, niemniej nie usunie trwającego od wielu lat konfliktu legislacyjnego w zakresie wzajemnie wykluczających się przepisów dotyczących możliwości zwolnienia z tajemnicy, to jest art. 180 § 2 k.p.k. i art. 6 u. p. a. Stąd niezbędne jest, analogicznie jak w przypadku art. 180 § 2 k.p.k., znowelizowanie również treści art. 6 u. p. a., celem osiągnięcia kompromisu w zakresie antagonistycznych wartości – interesu dobra wymiaru sprawiedliwości i interesu jednostki<sup>393</sup>. Wydaje się, że w zakresie nowelizacji art. 6 u. p. a. należałoby sięgnąć do rozwiązań przyjętych na gruncie pozostałych ustaw zawodowych. Przykładowo, art. 40 u. z. l. w ustępie pierwszym stanowi, iż lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu, niemniej w ustępie drugim przewiduje się zniesienie obowiązku dyskrecji, gdy tak stanowią ustawy. Zatem wzorując się na art. 40 u. z. l., art. 6 u. p. a. należy znowelizować w ten sposób, iż dodany zostałby ustęp, który wyłączałby obowiązek zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym adwokat dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, gdy tak stanowią ustawy. Na skutek powyższej nowelizacji zostałyby wyeliminowane wieloletni spór toczący się w zakresie wzajemnej relacji art. 180 § 2 k.p.k. i art. 6 u. p. a., albowiem u. p. a. wprost dopuściłaby możliwość zwolnienia z zawodowego obowiązku poufności w przypadkach, w których tak stanowią inne akty prawne, np. art. 180 § 2 k.p.k. Stąd też ust. 4 art. 6 u. p. a., stanowiący o informacjach, których obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie dotyczy, mógłby zostać usunięty. Powyższe stanowiłoby dodatkowy, uzupełniający warunek niezbędny do wydania postanowienia o zwolnieniu adwokata z zawodowego obowiązku poufności i przeprowadzenia jego przesłuchania w charakterze świadka

Powyższa propozycja reformy w zakresie art. 6 u. p. a. jest trafna, niemniej wydaje się być niewystarczająca. Stąd sugestia kolejnej nowelizacji art. 6 u. p. a. w zakresie bezwzględności charakteru tajemnicy adwokackiej, w myśl której wprowadzona zostałaby możliwość zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy nie tylko w sytuacji, w której tak stanowią inne ustawy, ale również na podstawie łącznej zgody wyrażonej przez klienta jak i samego adwokata, który jako zawodowy pełnomocnik byłby w stanie dokonać rzetelnej oceny, czy zwolnienie nie pogorszy sytuacji procesowej klienta<sup>394</sup>. Dopuszczenie

---

<sup>393</sup> K. Broclawik, M. Czajka, Prawnokarne aspekty ochrony tajemnicy zawodowej radcy prawnego. Część II – Zagadnienia procesowe, R. Pr. 2001, nr 4, str. 42, wzmiankowani autorzy trafnie zwrócili uwagę, iż „Sednem problemu wydaje się być zatem nie sam fakt ograniczenia poznania prawdy przez organ procesowy, a skala samego ograniczenia, która stanowić będzie kompromis pomiędzy antagonistycznymi interesami – dobrem wymiaru sprawiedliwości a interesem jednostki”.

<sup>394</sup> Podobnie J. Giezek, Tajemnica adwokacka... (w:) Etyka adwokacka..., str. 195.



możliwości zwolnienia adwokata z tajemnicy zawodowej w drodze zgody wyrażonej przez dwa niezależne podmioty, czyli adwokata i jego klienta, stanowiłoby oddzielny od art. 180 § 2 k.p.k. przypadek (tryb) uchylenia tajemnicy uregulowany w normach ogólnych - u. p. a. Tym samym do zwolnienia adwokata z zawodowego obowiązku poufności mogłoby dojść albo w wyniku wyrażonej wspólnie zgody przez adwokata i klienta na podstawie przepisów u. p. a. albo w wyniku zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k.

Tym samym w sytuacji, w której sąd podejmowałby decyzję w przedmiocie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, mógłby w pierwszej kolejności skierować do adwokata pytanie, czy wraz z klientem wyraża zgodę na zwolnienie go z zawodowego obowiązku poufności na podstawie przepisów ogólnych. Oczywiście brak wyżej wymienionej zgody nie powodowałby niemożliwości skorzystania z art. 180 § 2 k.p.k. Brak wspólnej zgody adwokata i klienta nie może bowiem całkowicie przekreślać możliwości zwolnienia adwokata przez sąd w trybie art. 180 § 2 k.p.k. Przyjęcie odmiennej optyki poprzez uznanie, iż zwolnienie z tajemnicy w trybie u. p. a. miałoby nadrzędny charakter w stosunku do art. 180 § 2 k.p.k., przez co należy rozumieć sytuację, w której niewyrażenie przez adwokata i klienta zgody na zwolnienie miałoby uniemożliwić zwolnienie adwokata z tajemnicy na podstawie art. 180 § 2 k.p.k., mogłoby przykładowo doprowadzić do paraliżu postępowania przygotowawczego. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której pozyskanie przez prokuratora określonego dowodu byłoby niezbędne w celu skierowania aktu oskarżenia do sądu, a dowód ten możliwy byłby do uzyskania tylko poprzez przesłuchanie adwokata co do faktów objętych tajemnicą zawodową. W sytuacji, w której adwokat i klient nie wyraziliby zgody na zwolnienie z tajemnicy, niemożliwe byłoby uzyskanie dowodu, a w konsekwencji skierowanie aktu oskarżenia do sądu z uwagi na brak wystarczających dowodów w sprawie. Powyższe stanowiłoby oczywiście naruszenie art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.

Niemniej w przypadku, w którym do zwolnienia adwokata z tajemnicy doszłoby z mocy norm ogólnych na podstawie przepisów u. p. a., zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k. byłoby w zasadzie niecelowe, skoro tajemnica zostałaby uprzednio uchylona. W ujęciu powyższego, z punktu widzenia ekonomiki procesowej i realizacji zasady szybkości postępowania dobrą praktyką byłoby wprowadzenie uniwersalnej zasady, zgodnie z którą wystąpienie przez uprawniony podmiot do sądu z wnioskiem w przedmiocie zwolnienia adwokata z tajemnicy każdorazowo byłoby poprzedzone uzyskaniem stanowiska klienta i adwokata, czy w określonym zakresie wyrażają wspólną zgodę na zniesienie zawodowego obowiązku poufności. Kolejnym rozwiązaniem zasługującym na aprobatę byłoby wprowadzenie zasady, w myśl której w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego fakt zwolnienia

adwokata z obowiązku zawodowej poufności na podstawie norm ogólnych, to jest poprzez wspólną zgodę adwokata i jego klienta, każdorazowo potwierdzany byłby w drodze postanowienia sądu. Równocześnie sąd, przed wydaniem postanowienia potwierdzającego ten fakt, zobowiązany byłby zweryfikować, czy zgoda klienta jak i samego adwokata na zwolnienie z tajemnicy rzeczywiście została podjęta wspólnie przez obydwie podmioty. Dzięki powyższemu fakt wyrażenia wspólnej zgody przez adwokata i klienta nie mógłby być kwestionowany na dalszym etapie postępowania.

Warto także zwrócić uwagę, iż powyższe rozwiązanie stanowi swoiste remedium na jeden ze sztandarowych zarzutów przeciwników względnego charakteru tajemnicy, a to z uwagi na fakt, iż powyższa propozycja zapewnia nienaruszalność stosunku zaufania, jaki nawiązuje się pomiędzy adwokatem a klientem z uwagi na wspólną decyzję podjętą przez obydwie strony, która z definicji wyklucza działanie niezgodne z wolą jednej ze stron tego stosunku.

Przyznanie klientowi, wraz z reprezentującym go adwokatem, możliwości skierowania wniosku o zwolnienie z tajemnicy stanowi wyraz poszanowania jego autonomii w zakresie informacji przekazywanych zawodowemu pełnomocnikowi, ale również jest poszanowaniem jego niezależności w toczącym się postępowaniu<sup>395</sup>. Obecnie z niezrozumiałych przyczyn autonomia klienta w zakresie ujawnienia informacji pełnomocnikowi kończy się z chwilą ich przekazania adwokatowi, celem zabezpieczenia jego interesów przed sądem. Po dokonaniu tej czynności klient bezpowrotnie traci prawo do swobodnego dysponowania wiadomościami, które objęte są zawodowym obowiązkiem poufności, a które samodzielnie przekazał adwokatowi. Powyższe wydaje się być normatywnie niespójne z samą Konstytucją, która gwarantuje klientowi szereg wolnościowych praw, w tym prawo do poszanowania prywatności, czy też prawo do rzetelnego procesu. W świetle wzmiankowanych gwarancji konstytucyjnych, całkowicie niezrozumiałe jest zatem odbieranie klientowi prawa do autonomii w zakresie dysponowania wiadomościami, które samodzielnie udostępnił on swojemu adwokatowi, a których ujawnienie może polepszyć jego sytuację procesową.

Skoro orzecznictwo sądów powszechnych<sup>396</sup> stoi na stanowisku, iż obrońca posiada stanowisko samodzielne, a zatem przysługuje mu prawo do kwestionowania przyznania się oskarżonego do winy, jak również prawo do złożenia wniosku dowodowego w przedmiocie

---

<sup>395</sup> Dowodem na to, iż ustawodawca przyznaje oskarżonemu prawo do podejmowania w toku postępowania czynności w sposób autonomiczny i niezależny od swojego obrońcy, jest art. 86 § 2 k.p.k., który wprost wskazuje, iż udział obrońcy w postępowaniu nie wyłącza osobistego działania w nim oskarżonego.

<sup>396</sup> Wyrok SN z 30.12.1958 r., III K 1231/58, LEX nr 168928.

zbadań poczytalności oskarżonego, czy też prawo do zgłaszania wniosków dowodowych w zakresie wykazania okoliczności, których oskarżony nie chce ujawniać, to niezrozumiałe wydaje się być pozbawienie adwokata możliwości podjęcia wspólnie z własnym klientem decyzji w przedmiocie złożenia przez adwokata zeznań na okoliczności objęte tajemnicą, które bezspornie wpłyną korzystnie na sytuację procesową mocodawcy. Co więcej, obrońca ma prawo bronić oskarżonego w taki sposób, jaki według jego wiedzy i najlepszego przekonania uważa za najbardziej odpowiedni, choćby nawet sposób ten nie był zgodny z życzeniami oskarżonego<sup>397</sup>. Nadto, Sąd Najwyższy<sup>398</sup> w przypadku konfliktu powstałego między oskarżonym a obrońcą na tle sposobu obrony, potwierdził prawo obrońcy do wystąpienia do sądu z wnioskiem w przedmiocie zrzeczenia się obrony.

Dlaczego zatem nie przyznać adwokatowi analogicznej swobody w zakresie podejmowania czynności procesowych zmierzających do poprawy sytuacji jego klienta, nawet jeżeli realizacja powyższego możliwa jest wyłącznie w drodze zwolnienia adwokata z obowiązku zawodowej poufności?<sup>399</sup> Oczywiście chodzi tutaj wyłącznie o okoliczności objęte tajemnicą adwokacką *sensu stricto*, z wyłączeniem okoliczności objętych tajemnicą obrończą. Proponowana i opisywana możliwość zwolnienia adwokata z jego tajemnicy zawodowej nie znajduje bowiem zastosowania w stosunku do tajemnicy obrończej, która - w przeciwieństwie do tajemnicy adwokackiej *sensu stricto* - nie powinna nigdy być uchylana w drodze wspólnego oświadczenia klienta oraz adwokata.

Antagonistyczne stanowisko zajął L. Korczak<sup>400</sup>, wskazując, iż przyznanie prawa do zwolnienia przez klienta z tajemnicy adwokackiej jest niedopuszczalne. Powyższe twierdzenie autor uzasadnia tym, iż rolą pełnomocnika jest pomoc prawna, a nie faktyczna na rzecz swojego klienta<sup>401</sup>. L. Korczak<sup>402</sup> podniósł również, iż każdorazowe przyznanie adwokatowi możliwości zwolnienia z tajemnicy zawodowej doprowadzi do permanentnego stanu niepewności w

---

<sup>397</sup> Tamże.

<sup>398</sup> Tamże.

<sup>399</sup> Wyrok SA w Katowicach z 13.12.2007 r., II Aka 423/07, dostęp w programie LEX nr 418473, w którym sąd wskazał, iż „Niewątpliwie etyka adwokacka nakazuje obrońcy staranne reprezentowanie interesów swego mandanta i podejmowanie czynności jedynie na jego korzyść (art. 86 § 1 k.p.k.), niemniej jednak nie można tego wiązać z koniecznością wyrażania myśli ewidentnie sprzecznych z obowiązującymi normami prawa, tylko dlatego że taka była bezkrytyczna wola oskarżonego, bez szerszej refleksji prawnej z tym związanej.”

<sup>400</sup> L. Korczak, Kilka uwag o zakresie przedmiotowym obowiązku... (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 45. Por. M. Matusiak-Frączak, Ochrona poufności..., str. 288-289.

<sup>401</sup> L. Korczak, Kilka uwag o zakresie przedmiotowym obowiązku... (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., str. 45. L. Korczak wskazał również, iż „Można wprawdzie przyjąć, że radca prawny jest jedynie depozytariuszem informacji należących do klienta, jednakże nawet wówczas to na radcy prawnym ciąży ustawowy i deontologiczny obowiązek przestrzegania zachowania tajemnicy zawodowej, a wola klienta może być rozważana tylko w ramach ładu normatywnego stworzonego przez ustawy i deontologię.”

<sup>402</sup> Tamże, str. 45.

zakresie nienaruszalności poufności przekazanych wiadomości, co w ocenie autora godzić miałyby w istotę zawodu zaufania publicznego wynikającą z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Faktem jest, że zwolnienie z tajemnicy adwokackiej zawsze powinno stanowić rozwiązanie wyjątkowe i ostateczne, nadto powinno być przez organy procesowe wykorzystywane incydentalnie. Niemniej, zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej w opisywanym powyżej układzie podmiotowym nie doprowadziłoby do sytuacji, w której klient w dłuższej perspektywie czasowej nie miałby pewności co do tego, iż przekazane pełnomocnikowi informacje są należycie chronione, co miałyby naruszać istotę zawodu zaufania publicznego wynikającą z art. 17 ust. 1 Konstytucji. Skoro wzmiankowaną powyżej decyzję podejmowałby klient wspólnie ze swoim adwokatem, i to wyłącznie od autonomicznej woli wspomnianych osób zależne byłoby ujawnienie określonych informacji objętych tajemnicą, to nie sposób mówić o utracie przez klienta pewności w zakresie zachowania poufności przekazanych informacji, skoro to on byłby jej współdysponentem i współdecydem. Nadto, zwolnienie z tajemnicy adwokackiej postrzegać należy również z perspektywy korzyści, którą obywatele mogą odnieść na skutek możliwości zwolnienia podmiotu zobowiązanego z tajemnicy adwokackiej, a nie jako furtkę, z której bez ograniczeń mogą korzystać organy ścigania celem zgromadzenia obszernego materiału dowodowego<sup>403</sup>. Traktowanie zwolnienia z tajemnicy jako alternatywnego sposobu pozyskania dowodów ograniczone jest przez zakazy dowodowe.

Należy zwrócić uwagę, iż ograniczenie bezkompromisowego charakteru tajemnicy w zaprezentowany powyżej sposób nadal będzie gwarantować możliwość jej wyłączenia w zakresie ściśle ograniczonym, wyłącznie w razie ziszczenia się wskazanych w ustawie przesłanek, w drodze postanowienia wydanego przez sąd. W sytuacji, w której do zwolnienia z tajemnicy dojdzie z mocy norm ogólnych, fakt wyrażenia wspólnej zgody klienta i adwokata także byłby potwierdzany przez organ procesowy.

Z uwagi na zaprezentowaną powyżej argumentację skonstatować należy, iż uznanie bezwzględności charakteru tajemnicy adwokackiej stałoby w sprzeczności z celem postępowania karnego, jakim jest wykrycie sprawcy czynu zabronionego i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej<sup>404</sup>. Z drugiej jednak strony, nie można *a priori* zakładać, iż ustalenie prawdy obiektywnej w każdej sytuacji stanowić będzie wartość nadrzędną. Powyższe podważałoby sens funkcjonowania w k.p.k. zakazów dowodowych i ograniczeń proceduralnych, których rola nie ogranicza się jedynie do ochrony wartości, jaką jest tajemnica

---

<sup>403</sup> Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASz 2014, nr 2, poz. 55.

<sup>404</sup> Podobnie M. Kucharczyk, Charakter prawny tajemnicy..., str. 57-72.

zawodowa adwokata<sup>405</sup>. Uznanie względnego charakteru tajemnicy pozostaje bez wpływu na jej wyjątkowy i ostateczny charakter<sup>406</sup>. Zwolnienie z zawodowego obowiązku poufności winno następować wyłącznie w sytuacjach, w których dochodzi do spełnienia przesłanek ustawowych warunkujących to zwolnienie. Wyrażenie zgody na zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej każdorazowo i obligatoryjnie musi zostać poprzedzone rzetelną oceną, czy w sprawie faktycznie zostały wyczerpane możliwości pozyskania danych, które potrzebne są organom ścigania, tak aby zwolnienie nie miało charakteru przedwczesnego<sup>407</sup>. Doniosłość społeczna zawodu adwokata, której wyraz stanowi zakaz dowodowy z art. 180 § 2 k.p.k., powoduje, iż korzystanie z możliwości zniesienia obowiązku jej zachowania powinno następować w sposób rozważny i przemyślany, a przesłanki w nim wymienione powinny być interpretowane ściśle, stosowanie wykładni rozszerzającej jest niedopuszczalne<sup>408</sup>. Nadużywanie zakazów dowodowych mogłoby doprowadzić do tego, iż przewidziany w art. 6 u. p. a. zawodowy obowiązek poufności miałby wyłącznie charakter iluzoryczny, co bez wątpienia doprowadziłoby do obejścia zakazu przesłuchiwanie adwokata w zakresie tajemnicy adwokackiej<sup>409</sup>.

Reasumując: przedstawiona powyżej koncepcja nowelizacji art. 180 § 2 k.p.k. oraz art. 6 u. p. a. powinna wywoływać odczucia pozytywne. Stanowi ona kompromis pomiędzy bezwzględnym charakterem tajemnicy adwokackiej, który w praktyce wydaje się być nie do zachowania, a bezzasadnym ujawnianiem informacji objętych tajemnicą, które może doprowadzić do licznych, negatywnych konsekwencji, między innymi do postawienia klienta w stan oskarżenia.

#### **4. Zakaz przesłuchania obrońcy i adwokata osoby zatrzymanej**

##### **4.1. Zagadnienia wprowadzające**

Tajemnica obrończa, której ochronę zapewnia art. 178 pkt 1 k.p.k., stanowi jedną z najbardziej chronionych tajemnic na gruncie obowiązującego k.p.k. Tajemnica ta stanowi odmianę gatunkową tajemnicy zawodowej, wiążącej przedstawicieli prawniczych zawodów zaufania publicznego<sup>410</sup>. Sformułowany w art. 178 pkt 1 k.p.k. zakaz dowodowy, analogicznie

---

<sup>405</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 134 -144.

<sup>406</sup> Podobnie postanowienie SA w Katowicach z 17.07.2018 r., II AKz 495/18, LEX nr 2615568.

<sup>407</sup> Tamże.

<sup>408</sup> Podobnie postanowienie SA w Krakowie z 07.06.2018 r., II AKz 231/18, KZS 2018, nr 6, poz. 48.

<sup>409</sup> Tamże.

<sup>410</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, KSAG 2019, nr 3-4, poz. 210-215.

jak zakaz z art. 180 § 2 k.p.k., jest jednym z mechanizmów, które ograniczają dotarcie do określonych informacji, zapewniając tym samym ochronę tajemnicom zawodowym, w tym tajemnicy adwokackiej. W przeciwieństwie do tajemnicy adwokackiej, tajemnica obrończa podlega pełnej ochronie na gruncie obowiązującego k.p.k. Art. 178 pkt 1 k.p.k. wprowadza zakaz dowodowy o charakterze bezwzględny, całkowicie uniemożliwiając skorzystanie z określonego w nim źródła dowodowego dotyczącego określonej okoliczności<sup>411</sup>. Jako że podstawą relacji adwokat – mocodawca jest zaufanie, to oczywiste jest, iż oskarżony musi mieć całkowitą gwarancję, iż wiadomości, które powierzy obrońcy celem zbudowania skutecznej linii obrony, nie zostaną wykorzystane przeciwko niemu, stąd też zasadność obowiązywania bezwzględnego zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k. Z uwagi na powyższe skonstatować można, iż na gruncie procesu karnego, z punktu widzenia ochrony tajemnicy zawodowej adwokata, zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. jest jednym z najistotniejszych zakazów dowodzenia zaliczanych w poczet bezwzględnych zakazów dowodowych. Jego uchylenie, w przeciwieństwie do zakazu z art. 180 § k.p.k., nie jest możliwe<sup>412</sup>.

Zakres tajemnicy obrończej stanowią absolutnie wszystkie informacje, których oskarżony udzielił obrońcy, a które związane są z przedmiotem obrony. Wiadomości te pozostają wyłącznie w dyspozycji obrońcy i mogą zostać użyte jedynie na korzyść oskarżonego. Z uwagi na nienaruszalność prawa do obrony organy procesowe nie posiadają swobodnego dostępu do całokształtu wiadomości, które obrońcy przekazał oskarżony. Z tego powodu tajemnica adwokacka nie zawsze stanowić będzie tajemnicę obrończą, wszak tajemnica obrończa dotyczy wyłącznie udzielania pomocy prawnej w postaci obrony w sprawie odpowiedzialności karnej *sensu largo*<sup>413</sup>.

Całkowity zakaz przesłuchiwania obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, stanowi rozwinięcie zagwarantowanego poprzez ustawę zasadniczą prawa do obrony, wyrażonego w art. 42 ust. 2 Konstytucji. Zgodnie z powołanym artykułem każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania, może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie skorzystać z obrońcy wyznaczonego z urzędu.

---

<sup>411</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2011, str. 439–440; T. Grzegorzczak, J. Tylman, R. Olszewski, D. Świecki, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2022, str. 593; P.K. Sowiński, Prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. Obrona formalna, Rzeszów 2022, str. 178; R. Olszewski, Kumulacja procesowych ról uczestników polskiego postępowania karnego, Łódź 2013, str. 242.

<sup>412</sup> T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., str. 612.

<sup>413</sup> Tamże, str. 612.

Zakaz dowodowy z art. 178 k.p.k. jest również spójny z art. 6 u. p. a. z tego powodu, że bezwzględnie wyklucza możliwość przesłuchania w charakterze świadków obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k.<sup>414</sup> Niemniej zakres podmiotowy jak i przedmiotowy art. 178 pkt 1 k.p.k. jest węższy od zakresu z art. 6 ust. 1 u. p. a., ponieważ jak wynika z treści pierwszego przepisu, zakaz ten dotyczy wyłącznie obrońcy czy też adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., a zatem kontaktującego się z osobą zatrzymaną, a nie adwokata w szerokim tego słowa znaczeniu, to jest wykonującego swoje obowiązki zawodowe w ramach typowej pomocy prawnej. Bezwzględny charakter zakazu sformułowanego w art. 178 pkt 1 k.p.k. wyraża się w tym, iż osoby objęte zakresem jego zastosowania nie mogą być przesłuchane w charakterze świadków, a w przypadku ich wezwania mają prawo, jak i obowiązek odmówić złożenia zeznań.

Warto zwrócić uwagę, iż obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej adwokata nie stanowi bezpośredniego źródła bezwzględnego zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k. Treść tego zakazu nie odwołuje się do określonego kręgu podmiotów, które zobowiązane są do zachowania tajemnicy zawodowej, a jedynie ogranicza się do zakreślenia kręgu osób, których wykorzystanie w charakterze źródła dowodowego jest niedopuszczalne<sup>415</sup>. Tym samym adresatami zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k. są organy procesowe, które przeprowadzają dowody w sprawie i które w myśl zakazu nie mogą wykorzystać w charakterze źródeł dowodowych podmiotów w nim wskazanych<sup>416</sup>. Cechą charakterystyczną wzmiankowanego zakazu jest to, iż jego obowiązywanie jest całkowicie niezależne od woli osoby stanowiącej źródło dowodowe czy też zaistnienia jakichkolwiek innych okoliczności<sup>417</sup>.

M. Rusinek<sup>418</sup> twierdzi również, że zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. jest w doktrynie błędnie rozumiany jako dodatkowy instrument normatywny, mający na celu ochronę tajemnicy adwokackiej. Zdaniem M. Rusinka<sup>419</sup> z dyspozycji normy art. 178 pkt 1 k.p.k. nie można wyprowadzić obowiązku zawodowej poufności, jako że zakaz ten nie jest adresowany do podmiotów w nim wskazanych. Z tego względu obrońca, który ujawnia fakty związane

---

<sup>414</sup> Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, zatrzymanemu na jego żądanie należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem, a także bezpośrednią z nim rozmowę, co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę.

<sup>415</sup> T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., str. 612.

<sup>416</sup> R.A. Stefański, Z. Gostyński, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom I..., dostęp w programie LEX; P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-296, t. I, Warszawa 2007, str. 744.

<sup>417</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 70.

<sup>418</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 76; S. Kalinowski, Stanowisko obrońcy w procesie karnym, Palestra 1962, nr 8, str. 13.

<sup>419</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 76

z obroną, nie narusza normy z art. 178 pkt 1 k.p.k.<sup>420</sup> Jako że adresatem tego przepisu nie jest obrońca tylko właśnie organ procesowy, nie można z treści art. 178 pkt 1 k.p.k. wywodzić żadnych obowiązków, które powinien spełnić obrońca<sup>421</sup>. Z opisanych powyżej powodów M. Rusinek postuluje zrezygnowanie z terminu tajemnica obrończa z uwagi na fakt, iż jest on mylący<sup>422</sup>.

Zgodzić należy się z M. Rusinkiem<sup>423</sup>, iż co prawda bezwarunkowy zakaz dowodowy z art. 178 pkt 1 k.p.k. stanowi oddzielną i funkcjonującą niezależnie od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej regulację, która również ogranicza postępowanie dowodowe, poprzez wyłączenie możliwości skorzystania z określonych osobowych źródeł dowodowych w trakcie procesu, to niemniej zarówno art. 180 § 1 k.p.k. jak i art. 178 pkt 1 k.p.k. wzajemnie się uzupełniają. Ich cechą wspólną jest to, że czynności, o których stanowi art. 178 pkt 1 k.p.k., wykonywane są w ramach zawodu adwokata, w ramy którego wpisany jest obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej<sup>424</sup>. W konsekwencji czynności wykonywane przez obrońcę czy też adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, również objęte są tajemnicą zawodową adwokata. Objęcie danego źródła osobowego zakazem z art. 178 pkt 1 k.p.k. nie wyłącza zawodowego obowiązku poufności sformułowanego w art. 6 u. p. a., a który dodatkowo chroniony jest zakazem z art. 180 § 2 k.p.k. Zatem zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k., którego rolą jest ochrona tajemnicy obrończej, w naturalny sposób chroni również obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej, skoro tajemnica adwokacka stanowi jeden z elementów, które gwarantują prawo do rzetelnej obrony oskarżonego. Z tej perspektywy zrezygnowanie z terminu tajemnica obrończa nie wydaje się być pomysłem zasługującym na aprobatę.

Również Z. Kwiatkowski<sup>425</sup> przyjął, iż tajemnica adwokacka występuje w dwóch odmianach, to jest jako stypizowany w art. 178 pkt 1 k.p.k. bezwzględny zakaz przesłuchiwanie w charakterze świadka obrońcy lub adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę oraz jako ujęte w art. 180 k.p.k. względne prawo odmowy zeznań z uwagi na tajemnicę zawodową. Zatem powyższy Autor zarówno art. 178 pkt 1 k.p.k. jak i art. 180 § 2 k.p.k. postrzega jako regulacje wzajemnie się uzupełniające.

---

<sup>420</sup> Tamże, str. 76-77.

<sup>421</sup> Tamże, str. 76-77.

<sup>422</sup> Tamże, str. 76-77.

<sup>423</sup> Tamże, str.71.

<sup>424</sup> Tamże, str.71.

<sup>425</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 163 i nast.



Interesującego są także wywody P. Kardasa dotyczące charakteru tajemnicy obrończej. Wskazany Autor<sup>426</sup>, stwierdził, że tajemnica obrończa na gruncie uregulowań konstytucyjnych nie stanowi odmiany gatunkowej tajemnicy zawodowej, albowiem winna być traktowana jako odrębny rodzaj tajemnicy, a to z uwagi na fakt, iż wynika bezpośrednio z prawa do obrony oskarżonego przyznanego przez Konstytucję, a nie z ustaw samorządowych. P. Kardas<sup>427</sup> podniósł, iż istota i zakres tajemnicy obrończej na gruncie uwarunkowań konstytucyjnych nie wynika z roli, zadań i funkcji, które przypisuje się przedstawicielom zawodów zaufania publicznego, do których należą adwokaci, albowiem źródło tajemnicy obrończej na płaszczyźnie Konstytucji stanowią przepisy, które przyznają oskarżonemu prawo do obrony, a nie normy regulujące prawo do prywatności i wolność komunikowania się obywateli. Z kolei na płaszczyźnie obowiązującego k.p.k. tajemnicę obrończą, zdaniem wzmiankowanego Autora<sup>428</sup>, należy traktować jako gatunkową odmianę tajemnicy zawodowej adwokata. Na dowód powyższego P. Kardas przywołał postanowienie SA we Wrocławiu<sup>429</sup>, w którym sąd ten potwierdził odrębność tajemnicy zawodowej adwokata i tajemnicy obrończej, uznając je za tajemnice nierównoważne, niezależnie od płaszczyzny uregulowań prawnych. Niemniej P. Kardas<sup>430</sup>, niezależnie od płaszczyzny normatywnej stanowiącej podstawę klasyfikowania tajemnicy obrończej i adwokackiej, wskazał, iż każde naruszenie na gruncie procesu karnego obowiązku zachowania tajemnicy obrończej godzić będzie, co oczywiste, w fundamenty prawa do obrony, ale będzie również stanowić naruszenie wartości, które chronione są przez tajemnicę zawodową, w tym w szczególności prawa do prywatności, prawa do komunikowania się i ograniczenia zakresu pozyskiwania przez organy władzy publicznej informacji o obywatelach. Powyższe rozumienie tajemnicy obrończej jak i tajemnicy adwokackiej uznać należy za słuszne i przekonujące.

Można też wskazać inny argument. Przyjęcie, iż tajemnica obrończa jest całkowicie odrębna wobec tajemnicy adwokackiej jako takiej spowodowałoby, że ochrona tajemnicy zawodowej adwokata byłaby niespójna. Z logicznego punktu widzenia i biorąc pod uwagę podstawową rolę prawa do obrony w procesie, trzeba przyjąć, że zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. dotyczy co prawda wycinkowej kwestii procesowej, ale koresponduje z obowiązkiem zachowania tajemnicy adwokackiej.

---

<sup>426</sup> P. Kardas, *Tajemnica adwokacka a procesowe zakazy dowodowe* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 240.

<sup>427</sup> Tamże, str. 241

<sup>428</sup> Tamże, str. 241 i nast.

<sup>429</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, LEX nr 621274.

<sup>430</sup> P. Kardas, *Tajemnica adwokacka...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 243.

Warunkiem skutecznej obrony oskarżonego jest posiadanie przez obrońcę kompleksowej informacji w przedmiocie okoliczności sprawy jak i popełnionego przez oskarżonego czynu, w tym częstokroć informacji dla oskarżonego niekorzystnych. Powyższe możliwe jest wyłącznie w sytuacji, w której oskarżony będzie współpracował z obrońcą i ujawni całokształt niezbędnych informacji w sprawie, posiadając jednocześnie gwarancję, iż ujawnione przez niego fakty i wiadomości zostaną zachowane w tajemnicy. Z uwagi na powyższe, *ratio legis* zakazu dowodzenia tajemnicy obrończej stanowi ochrona zaufania pomiędzy oskarżonym a obrońcą, która pozwala na zapewnienie mu skutecznej obrony<sup>431</sup>. Powyższą funkcję w relacji klient – adwokat spełnia również tajemnica adwokacka.

Potrzeba zapewnienia szczególnej ochrony relacji, jaka zachodzi pomiędzy obrońcą czy też adwokatem działającym w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k., nie jest jedynym powodem, dla którego ustawodawca zdecydował się wprowadzić do polskiego porządku prawnego bezwzględny zakaz dowodowy. Wydaje się, iż powodem wprowadzenia zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k. jest również to, iż zeznania składane przez obrońcę czy też adwokata działającego w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k. są zawsze dowodem pośrednim, który w naturalny sposób może zostać zniekształcony<sup>432</sup>. Nadto oskarżony, jako podmiot głównie zainteresowany wydaniem korzystnego na jego rzecz orzeczenia, może przekazywać podmiotom przesłuchiwanym w charakterze świadków informacje dla niego korzystne, czy też zniekształcone. Z tego też powodu sąd nie ma obowiązku uznawać całokształtu zeznań świadka za wiarygodne, albowiem przysługuje mu prawo do uznania za wiarygodne zeznań co do niektórych przedstawionych przez świadka okoliczności<sup>433</sup>.

Podsumowując zagadnienia wprowadzające w zakresie zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k., zwrócić należy uwagę, iż zakaz ten przede wszystkim chroni zaufanie, jakim obdarza, czy też powinien oskarżony obdarzać obrońcę jak też adwokata działającego na podstawie 245 § 1 k.p.k., co stanowi warunek realizacji przez oskarżonego przysługujących mu konstytucyjnych uprawnień składających się na prawo do obrony. Niemniej zakaz ten zapewnia również realizację podstawowej zasady procesu karnego, to jest zasady prawdy, poprzez eliminację z postępowania dowodów niewiarygodnych czy też wątpliwych.

---

<sup>431</sup> Podobnie: T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne...*, str. 430; P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego...*, str. 745; A. Sakowicz, *Prawo do milczenia w polskim procesie karnym*, Białystok 2019, str. 352.

<sup>432</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 71.

<sup>433</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z 27.09.2017 r., II AKa 122/17, LEX nr 2381464.

Bez wątpienia na kanwie powyższych twierdzeń należy postawić tezę, zgodnie z którą bezwzględny zakaz dowodowy stypizowany w art. 178 pkt 1 k.p.k. stanowi dopełnienie tajemnicy adwokackiej, poprzez zapewnienie dodatkowej ochrony obowiązkowi dyskrecji w sytuacji, w której adwokat występuje w charakterze obrońcy czy też jako adwokat działający w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k. Zakaz ten w oczywisty sposób ogranicza możliwość dotarcia do prawdy, niemniej jednak zapewnia realizację prawa oskarżonego do obrony w wymiarze podstawowym, co zasługuje na pełną aprobatę.

#### **4.2. Zakres podmiotowy zakazu**

Przechodząc do omówienia podmiotowego zakresu bezwzględnego zakazu dowodzenia, powtórnie wskazać należy, iż z uwagi na istotę zakazów tego typu, która wyraża się w ograniczeniu, a w niektórych przypadkach całkowitym wyłączeniu możliwości przeprowadzania dowodu, adresatami zakazów są organy procesowe, w tym organy prowadzące dochodzenie, śledztwo jak również sąd, a nie podmioty takie jak obrońca, czy też adwokat działający w trybie art. 245 § 1 k.p.k.<sup>434</sup> Stąd też wzmiankowany zakaz nie stanowi wprost źródła zobowiązania do zachowania poufności obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., tym samym obrońca jak i adwokat ujawniający fakty związane z obroną poza przesłuchaniem, nie narusza art. 178 pkt 1 k.p.k., niemniej narusza obowiązek wynikający z art. 6 pkt u. p. a.

Osoby, co do których ograniczono możliwość przesłuchania zakazem dowodowym we wskazanym przepisie, to obrońca lub adwokat, a w wyniku nowelizacji z 2013 r. także radca prawny. Na skutek nowelizacji poszerzony został krąg podmiotów objętych tajemnicą obrończą. W poprzednim stanie prawnym zakaz ten obejmował wyłącznie obrońcę oraz adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. Z uwagi na temat niniejszej rozprawy doktorskiej omówienie zakazu z art. 178 pkt 1 k.p.k. zostanie ograniczone wyłącznie do obrońcy jak i adwokata działającego w trybie art. 245 § 1 k.p.k.

Analizując zakres podmiotowy art. 178 pkt 1 k.p.k., niezbędne jest wyjaśnienie, kto może pełnić funkcję obrońcy. Zgodnie z treścią art. 82 k.p.k.,<sup>435</sup> obrońcą może być jedynie osoba

---

<sup>434</sup> M. Cieślak, Zagadnienia dowodowe..., str. 264 i nast. Stanowisko to aprobuje S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2009, str. 352.

<sup>435</sup> Upoważnienie do pełnienia funkcji obrońcy, na podstawie art. 82 k.p.k., zgodnie z którym obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury lub ustawy o radcach prawnych, odnosi się jedynie do postępowania karnego.

uprawniona do obrony według przepisów u. p. a., co upoważnia również do występowania w charakterze obrońcy aplikanta adwokackiego (art. 77 u. p. a.).

Warto wskazać, iż zakaz ten w zakresie sformułowania „obrońca” nie ogranicza się jedynie do postępowania karnego, w związku z czym art. 178 pkt 1 k.p.k. będzie miał zastosowanie do wszelkich osób, które występują w sprawie w charakterze obrońcy<sup>436</sup>. W konsekwencji art. 178 pkt 1 k.p.k. zastosowanie będzie miał również do obrońców, w tym obrońców niezawodowych występujących w pozostałych postępowaniach, np. w sprawach o wykroczenia, czy też w sprawach dyscyplinarnych<sup>437</sup>.

Zakres podmiotowy bezwzględnego zakazu dowodzenia został rozszerzony na adwokata, który świadczy pomoc prawną w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k., to jest w sytuacji, w której zatrzymanemu na jego żądanie należy niezwłocznie umożliwić nawiązanie w dostępnej formie kontaktu z adwokatem<sup>438</sup>, a także bezpośrednią z nim rozmowę (w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, zatrzymujący może zastrzec, że będzie przy niej obecny). Z uwagi na powyższe ową tajemnicę określa się w literaturze „tajemnicą quasi-obrończą”<sup>439</sup>.

Objęcie zakazem adwokatów, z którymi kontaktował się oskarżony, a którzy jeszcze nie występują w sprawie w charakterze obrońcy w oparciu o udzielone pełnomocnictwo, jest uzasadnione tym, iż sytuacja procesowa adwokata, który udziela pomocy prawnej zatrzymanemu jest praktycznie tożsama z sytuacją obrońcy. Nadto osoba zatrzymana nie otrzymuje w chwili zatrzymania niejako automatycznie statusu podejrzanego, co powoduje, iż nie zawsze zatrzymany może ustanowić obrońcę, co jednak nie wyklucza konieczności skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej<sup>440</sup>. Dzięki przyjętemu w art. 178 pkt 1 k.p.k. rozwiązaniu, tajemnicą obrończą objęta będzie również porada prawna udzielona przez adwokata, która w swej istocie jest identyczna z obroną<sup>441</sup>.

Zasadność powyższego rozwiązania potwierdza aktualne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>442</sup>. ETPC podkreśla, iż prawo do korzystania z pomocy obrońcy stanowi jeden z głównych elementów składowych prawa do obrony jak i gwarancji rzetelnego

---

<sup>436</sup> M. Kurowski (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX; B. Kunicka- Michalska, Ochrona tajemnicy..., str. 93 i nast.

<sup>437</sup> B. Kunicka- Michalska, Ochrona tajemnicy..., str. 93 i nast.

<sup>438</sup> Co do tej formy zob. np. A. Ludwiczek, Forma porozumiewania się zatrzymanego z adwokatem w trybie art. 245 § 1 KPK (w:) Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, red. P. Hofmański, K. Zgryzek, Katowice 2003, str. 224 i nast.

<sup>439</sup> P.K. Sowiński, Prawo świadka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>440</sup> A. Ludwiczek, Sytuacja prawna adwokata udzielającego pomocy prawnej w trybie art. 245 § 1 k.p.k., Problemy Prawa Karnego 2001, nr 24, str. 104 i nast.

<sup>441</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 200 i nast.

<sup>442</sup> Wyrok ETPC z 02.03.2010 r., 54729/00, Legalis nr 208398.

procesu i winno być zagwarantowane od chwili podjęcia pierwszej czynności procesowej wobec osoby zatrzymanej. Jak wskazał ETPC<sup>443</sup> rzetelny proces charakteryzuje się tym, że podejrzanemu zapewnia się możliwość skorzystania z pomocy adwokata i to już w chwili jego zatrzymania albo tymczasowego aresztowania.

W tym miejscu warto również przywołać wyrok ETPC<sup>444</sup>, w którym wyeksplikowano wagę wczesnego dostępu do prawnika w postępowaniu karnym. W orzeczeniu tym zwrócono uwagę, iż zagwarantowanie dostępu do pomocy prawnej na wczesnym etapie postępowania stanowi wyraz „procesowej gwarancji wolności od samooskarżenia” jak i „podstawowe zabezpieczenie przed naruszeniem praw uczestnika postępowania poprzez nadużycie władzy przez organy procesowe”. Oskarżony w przeważającej większości przypadków nie posiada zawodowej wiedzy prawniczej, stąd zasadnym jest umożliwienie mu skorzystania z pomocy profesjonalisty, jakim jest adwokat, już na wczesnym etapie postępowania.

Również Trybunał Konstytucyjny<sup>445</sup> potwierdził, iż konstytucyjne prawo do obrony przysługuje każdej osobie już od momentu wszczęcia przeciwko niej postępowania karnego, co w praktyce oznacza przedstawienie zarzutów podejrzanemu, do momentu wydania prawomocnego wyroku, przy czym prawo to obejmuje także etap postępowania wykonawczego.

Także Sąd Najwyższy<sup>446</sup>, procedując w przedmiocie kontratypu wyłączającego odpowiedzialność karną sprawcy przestępstwa za składanie fałszywych zeznań, zwrócił uwagę, iż sformułowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji prawo do obrony obejmuje wszystkie etapy postępowania. Użyty przez ustawodawcę w art. 42 ust. 2 Konstytucji zwrot "każdy, przeciwko komu" nie musi oznaczać, że prawo do obrony przysługuje jedynie od momentu "*fazy in personam*" postępowania przygotowawczego, wszak proces karny posługuje się nie tylko pojęciem "podejrzany", ale również pojęciem "osoba podejrzana"<sup>447</sup>. Jeżeli zatem konstytucyjne prawo do obrony dotyczy wszystkich stadiów postępowania, to analogicznie prawo to powinno przysługiwać także osobie, która jest faktycznie, a nie tylko formalnie podejrzana<sup>448</sup>.

---

<sup>443</sup> Tamże.

<sup>444</sup> Wyrok ETPC z 05.02.2015 r., 29644/10, LEX nr 1624686.

<sup>445</sup> Wyrok TK z 17.02.2004 r., SK 39/02, LEX nr 84271.

<sup>446</sup> Uchwała SN z 26.04.2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45; tak też postanowienie SN z 15.01.2020 r., I KZP 10/19, LEX nr 2766081.

<sup>447</sup> Tamże.

<sup>448</sup> Tamże.

Powyższe orzeczenia jednoznacznie potwierdzają, iż prawo oskarżonego do swobodnego i nieograniczonego kontaktu z obrońcą stanowi kanon podstawowych standardów prawa międzynarodowego i krajowego<sup>449</sup>.

Jak wskazano wcześniej, adwokat działający na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., który ostatecznie nie został ustanowiony obrońcą, nie może zostać przesłuchany w charakterze świadka na okoliczność faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę. Nieuzyskanie przez podmiot świadczący pomoc prawną statusu procesowego obrońcy nie zmienia specyfiki samej czynności, która również wymaga zaufania, jakim zatrzymany obdarza adwokata w zakresie informacji, które mu przekazuje.

D. Gruszecka zwróciła uwagę na ciekawy aspekt związany z zakresem upoważnienia do obrony. Mianowicie, przywołana autorka wskazała iż aktualne brzmienie art. 178 pkt 1 k.p.k. powoduje, iż niemożliwym jest objęcie ochroną kontaktów, które dopiero zmierzają do nawiązania stosunku obrończego, argumentując że ustawodawca przyznał analogiczną ochronę, jaka zagwarantowana jest obrońcy, w zakresie faktów, które obrońca pozyskał w trakcie prowadzenia sprawy, jedynie adwokatowi działającemu na podstawie art. 245 § 1 k.p.k.<sup>450</sup>. W konsekwencji, z zakresu zastosowania bezwzględnego zakazu dowodzenia wyłączone są sytuacje, które nie stanowią jeszcze stosunku obrończego, ale w swej istocie stanowią realizację zagwarantowanego ustawą zasadniczą prawa do obrony. Tym samym, w myśl twierdzenia D. Gruszeckiej<sup>451</sup> tajemnicą obrończą nie będą objęte czynności, które dopiero nakierowane są na nawiązanie stosunku obrończego (np. sytuacja, w której osoba, wobec której nie jest jeszcze skierowane postępowanie karne, a zatem osoba, która nie występuje w sprawie w charakterze podejrzanego, zasięga porady prawnej adwokata co do oceny swojej sytuacji prawnej, przewidując, iż w niedługim czasie organy ścigania mogą skierować wobec niej czynności śledcze, które w konsekwencji mogą doprowadzić do przedstawienia jej zarzutów). Tym samym, według D. Gruszeckiej tajemnicą obrończą nie będą również objęte czynności takie jak wstępne nakreślenie stanu faktycznego sprawy potencjalnemu obrońcy, negocjacje w zakresie ustalenia akceptowalnych dla obydwu stron

---

<sup>449</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych w art. 14 ust 3 lit. b i d, wprowadza zasadę, zgodnie z którą każda osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa ma prawo do dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami celem przygotowania linii obrony i nieskrępowanego kontaktu z obrońcą przez siebie wybranym, a jeżeli nie posiada obrońcy, o uzyskaniu informacji w przedmiocie istnienia powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadkach, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie, [https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Miedzynarodowy\\_Pakt\\_Praw\\_Obywatelskich\\_i\\_Politycznych.pdf](https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Miedzynarodowy_Pakt_Praw_Obywatelskich_i_Politycznych.pdf).

<sup>450</sup> D. Gruszecka, Ochrona tajemnicy profesjonalnego pełnomocnika na przedpolu stosunku obrończego (w:) Etyka adwokacka a kontrydiktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015, str. 325.

<sup>451</sup> Tamże, str. 336.

warunków współpracy, rozmowy w przedmiocie wynagrodzenia należnego za podjęcie się obrony<sup>452</sup>.

Teza postawiona przez D. Gruszecką, która stanowi analizę zakresu podmiotowego bezwzględного zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k. wyłącznie przez pryzmat wykładni literalnej, wydaje się nie być trafna. Dokonując wykładni art. 178 pkt 1 k.p.k., należy kierować się przede wszystkim wykładnią celowościową, która na gruncie tego przepisu wyraża się w zagwarantowaniu oskarżonemu konstytucyjnego prawa do obrony, w drodze wyłączenia możliwości przesłuchania obrońcy jak i adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1, co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę<sup>453</sup>. Innymi słowy, ochroną z powołanego przepisu należy objąć również adwokata niebędącego obrońcą, który jedynie udzielił porady prawnej. Skoro ustawodawca zdecydował się objąć bezwzględnym zakazem dowodowym adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., który obrońcą nie jest, to w drodze analogii należy przyjąć, iż z takiej samej ochrony korzystać będzie adwokat, który nie będąc obrońcą, udzielił porady prawnej oskarżonemu (podejrzanemu) czy też osobie zatrzymanej, niezależnie od tego czy udzielenie porady prawnej nastąpiło po wszczęciu postępowania karnego, czy w ogóle przed skierowaniem postępowania *in personam*<sup>454</sup>.

Fakt, iż do zakresu zastosowania art. 178 pkt 1 k.p.k. dodano adwokata osoby zatrzymanej, nie poszerzając dalej zakresu podmiotowego tego przepisu w drodze nowelizacji dotyczącej adwokata osoby podejrzanej, mogłoby świadczyć o zasadności stanowiska reprezentowanego przez D. Gruszecką, zgodnie z którym adwokat osoby podejrzanej niebędący obrońcą w istocie nie korzysta z ochrony tego przepisu. Powyższe jednak nie tylko byłoby sprzeczne z wykładnią celowościową, ale również prowadziłyby do bardzo niekorzystnych następstw dla oskarżonego, które *de facto* stawiałyby pod znakiem zapytania zasadność funkcjonowania na gruncie procesu karnego bezwzględnego zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k.

Przykładowo, przyjmując wykładnię art. 178 pkt 1 k.p.k. prezentowaną przez D. Gruszecką, należałoby uznać, iż oskarżony który skorzystałby z pomocy prawnej adwokata, udzielając mu kompleksowych informacji w przedmiocie okoliczności sprawy, automatycznie zmuszony byłby do udzielenia temu adwokatowi umocowania do obrony. W przeciwnym razie (przy przyjęciu optyki D. Gruszeckiej) zakaz ten nie obowiązywałby adwokata, co mogłoby

---

<sup>452</sup> Tamże, str. 336.

<sup>453</sup> Podobnie Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 166.

<sup>454</sup> Tamże, str. 166 i nast.

stanowić realne zagrożenie dla interesów samego oskarżonego i swoistą furtkę dla organów procesowych w zakresie swobodnego gromadzenia materiału dowodowego. Oskarżony tym samym byłby pozbawiony realnego wyboru obrońcy, będąc niejako „skazanym” na wybór obrońcy, któremu jako pierwszemu przekazał informacje o sprawie.

Konkludując powyższe rozważania, za trafne uznać należy stanowisko prezentowane przez Z. Kwiatkowskiego<sup>455</sup>, zgodnie z którym fakt niezyskania statusu obrońcy przez osobę świadczącą pomoc prawną nie zmienia charakteru tej czynności, którą należy objąć ochroną, z uwagi na zaufanie jakim osoba podejrzana/zatrzymany kieruje się, w zakresie wiadomości, które przekazuje adwokatowi. Nie sposób zatem uznać, iż uregulowanie prawne z art. 178 pkt 1 k.p.k. obejmuje swym zakresem wyłącznie obrońcę i adwokata udzielającego pomocy prawnej zatrzymanemu. Uznanie wykładni D. Gruszeckiej godziłoby w podstawowe prawa oskarżonego, w tym prawo do obrony przyznane w art. 42 ust. 2 Konstytucji. Niezależnie od powyższych wywodów, przyznać należy rację D. Gruszeckiej, iż stosunek zaufania powstały pomiędzy osobą podejrzaną a jej pełnomocnikiem zasługuje na tożsamą ochronę, jaka zagwarantowana jest pomiędzy podejrzanym i jej obrońcą<sup>456</sup>. Na taką samą ochronę zasługują również czynności, które mieszczą się na przedpolu stosunku obrończego, które dopiero zmierzają do jego nawiązania<sup>457</sup>.

Z uwagi na pojawiające się wątpliwości interpretacyjne, związane z wykładnią art. 178 pkt 1 k.p.k., postulować należy jego nowelizację poprzez objęcie bezwzględny zakazem dowodowym z tego przepisu adwokata udzielającego pomocy prawnej. O zagwarantowaniu ochrony decydować powinien związek samej porady z przedmiotem procesu, a nie rola, jaką w procesie pełni podmiot, który pozyskał określoną informację.

Warto również zwrócić uwagę, iż fakt pełnienia przez adwokata funkcji obrońcy wobec oskarżonego i to niezależnie od tego, czy funkcję tę adwokat wykonywał w przeszłości czy też w chwili obecnej, nie wyłącza automatycznie możliwości jego przesłuchania w toku postępowania karnego<sup>458</sup>. Przesłanką warunkującą możliwość przesłuchania obrońcy w charakterze świadka jest bowiem to, czy przesłuchanie miało dotyczyć okoliczności, o których wiedzę adwokat pozyskał, pełniąc rolę obrońcy, czy też udzielając porady prawnej osobie zatrzymanej<sup>459</sup>. Chodzi tutaj o sytuacje, w których obrońca w posiadanie wiedzy

---

<sup>455</sup> Tamże.

<sup>456</sup> D. Gruszecka, *Ochrona tajemnicy...*, str. 335.

<sup>457</sup> Tamże, str. 325.

<sup>458</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, KSAG 2019, nr 3-4, poz. 210-215.

<sup>459</sup> Tamże.



o określonych faktach wchodzi w sposób pierwotny, właśnie z uwagi na fakt bycia obrońcą.<sup>460</sup> Wobec czego, powzięcie przez obrońcę, jak i adwokata działającego w trybie art. 245 § 1 k.p.k., konkretnych informacji przed pełnieniem tejże funkcji dopuszcza możliwość jego przesłuchania w charakterze świadka w toku postępowania.

Bez znaczenia pozostaje sposób, w jaki nawiązany został stosunek obrończy, czy obrońca został ustanowiony z wyboru, czy z urzędu<sup>461</sup>. Omawiany zakaz winien zostać uwzględniony z urzędu, w związku z czym wniosek obrońcy, który ma być przesłuchany lub strony, jest zbędny.<sup>462</sup> Bezwzględny zakaz dowodzenia, podobnie jak względny zakaz dowodzenia z art. 180 § 2 k.p.k., nie jest ograniczony temporalnie i trwa także po ustaniu wykonywania obowiązków obrońcy lub adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k.<sup>463</sup>. Zakaz przesłuchania obowiązuje również po skreśleniu adwokata z listy adwokatów jak i odpowiednio aplikantów adwokackich. Na zasadzie analogii zakaz nie przestaje obowiązywać w przypadku zawieszenia adwokata czy aplikanta w czynnościach zawodowych<sup>464</sup>.

W aspekcie zakresu podmiotowego bezwzględnego zakazu dowodowego wyłania się tożsame, problematyczne zagadnienie związane z zakresem zastosowania względnego zakazu dowodzenia z art. 180 § 2 k.p.k. Dużych trudności naręcza bowiem kwestia związana z zachowaniem obowiązku przestrzegania tajemnicy obrończej oraz zapewnienia gwarancji jej ochrony z uwagi na współdziałanie przez obrońcę, czy adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. w wykonywaniu obowiązków zawodowych z podmiotami trzecimi. Jak już wskazywano wcześniej, adwokat, pełniący także funkcję obrońcy, jest zobowiązany do zachowania tajemnicy adwokackiej, w której zawiera się również tajemnica obrończa z mocy przepisów u. p. a. oraz zgodnie z zasadami etyki adwokackiej. Powyższe wzmocnione jest dodatkowo instytucją omawianego bezwzględnego zakazu dowodowego, określonego w art. 178 pkt 1 k.p.k. Niemniej, co oczywiste, z ochrony tej nie korzystają pozostałe podmioty, za pośrednictwem których adwokat wykonuje swój zawód (z wyłączeniem aplikantów adwokackich, albowiem zarówno doktryna jak i aktualne orzecznictwo potwierdza, iż aplikant adwokacki, któremu adwokat występujący w sprawie udzielił substytucji, jest obrońcą

---

<sup>460</sup> Tamże.

<sup>461</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe ..., str. 166.

<sup>462</sup> B. Kurzępa, Zakazy dowodzenia w procesie karnym, Prokurator 2002, nr 2, str. 58.

<sup>463</sup> Tak też T. Ereciński, M. Płachta, Rola zeznań świadków na tle zasady swobodnej oceny dowodów (w:) Świadek w procesie sądowym, red. S. Waltoś, Warszawa 1985, str. 129.

<sup>464</sup> Podobnie, w zakresie ustania stosunku obrończego J. Izydorczyk, Tajemnica obrończa a tajemnica adwokacka (w:) Etyka adwokacka a kontradictoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015, str. 299-230.

w rozumieniu art. 82 k.p.k.)<sup>465</sup> - personel kancelarii, to jest sekretarki, współpracownicy niemający statusu adwokatów, aplikantów adwokackich. Osoby te nie są ustawowo zobowiązane do zachowania w poufności informacji uzyskanych w związku ze świadczeniem na rzecz adwokata czynności zawodowych w siedzibie kancelarii, jak również nie są chronione przed możliwością wykorzystywania ich jako źródeł informacji z uwagi na wąski zakres zastosowania zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k.

W konsekwencji, w przypadku korzystania przez obrońcę, czy też adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k. z pomocy wskazanych powyżej osób przy utrwalaniu treści rozmowy z oskarżonym albo zatrzymanym, adwokat naraża się na zarzut naruszenia zasad ochrony tajemnicy zawodowej. Jak również pozostawia organom procesowym swoistą „furtkę” w zakresie możliwości przesłuchania personelu kancelarii w charakterze świadków i ujawnienia informacji objętych bezwzględny zakazem dowodowym. Co prawda gwarancją zachowania przez współpracowników adwokata w tajemnicy informacji uzyskanych w toku czynności wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k. jest art. 266 k.k., zgodnie z którym kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, to jednak powyższe nie daje gwarancji nienaruszenia poufności w wypadku podjęcia czynności przesłuchania przez organy władzy publicznej. W aktualnym orzecznictwie pojawiają się orzeczenia, które wyłączają możliwość przesłuchania osób obecnych przy rozmowie zatrzymanego z obrońcą, w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k., jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie<sup>466</sup> przeprowadzenie dowodu z zeznań takich osób, stanowiłoby obejście zakazu z art. 178 pkt 1 k.p.k., a w konsekwencji naruszenie prawa oskarżonego do obrony. Natomiast z uwagi na fakt, iż nie stanowią one przyjętej powszechnie w środowisku prawniczym praktyki postępowania, należałoby rozważyć (analogicznie jak w przypadku podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej) rozszerzenie zakresu podmiotowego bezwzględnego zakazu dowodzenia, ewentualnie sformułować nakaz, który wprost wyłączałby możliwość wykorzystywania wskazanych powyżej osobowych źródeł dowodowych przez organy procesowe.

---

<sup>465</sup> Postanowienie SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58; T. Wróbel, Aplikant adwokacki – obrońca czy nie-obrońca? Uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z 26.11.2011 r. (I KZP 12/11), CZPKINP 2011, nr 4, str. 37-58.

<sup>466</sup> Wyrok SA w Krakowie z 25.11.1993 r., II AKr 144/93, LEX nr 28059.

Przechodząc do omówienia trybu wezwania osób wskazanych w art. 178 pkt 1 k.p.k., warto zaznaczyć, że zgodnie z dyspozycją art. 177 § 1 k.p.k. każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się na wezwanie uprawnionego organu, złożyć zeznania (jeżeli nie jest objęta zakazem dowodowym) w wyznaczonym miejscu i czasie. Sama wiedza co do okoliczności zdarzenia nie ma znaczenia w zakresie obowiązku stawiennictwa, co oznacza, iż obowiązek stawienia się na wezwanie celem przesłuchania w charakterze świadka istnieje nawet w sytuacji, w której osoba wzywana nie posiada żadnej wiedzy odnośnie do zdarzenia będącego przedmiotem procesu, jak również okoliczności z nim związanych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w odniesieniu do art. 153 k.p.k. z roku 1969: „To, że dana osoba nie była świadkiem czynów zarzucanych nie wyklucza jej udziału w sprawie w charakterze świadka, albowiem obowiązujący kodeks postępowania karnego ograniczenia takiego nie zawiera, jedynie bowiem ograniczenie dowodowe zawiera art. 153 k.p.k. w zakresie faktów powszechnie znanych.”<sup>467</sup> Teza ta aktualna jest współcześnie.

Bezwzględny obowiązek stawiennictwa świadka istnieje również w przypadku, w którym świadek objęty jest bezwzględnym zakazem dowodowym. Nie można zgodzić się z tezą sformułowaną przez T. Grzegorzycyka<sup>468</sup>, zgodnie z którą zakazy dowodowe eliminują obowiązek stawiennictwa podmiotu wezwanego w charakterze świadka. Zdaniem wskazanego Autora, osoba, której nie wolno w ogóle przesłuchiwać z uwagi na objęcie jej bezwzględnym zakazem dowodowym, nie musi stawiać się na wezwanie organu procesowego, z uwagi na jego bezprawność, jeżeli z wezwania wynika, iż przesłuchanie ma dotyczyć okoliczności, które objęte są zakazem z art. 178 k.p.k. T. Grzegorzycy<sup>469</sup> powyższe stanowisko uzasadnia tym, że skoro danej osoby nie wolno w ogóle przesłuchiwać, to nie musi ona stawiać się na bezprawne w takim wypadku wezwanie organu.

Przyjęcie optyki wzmiankowanego Autora w zakresie każdego wezwania, które dotyczy podmiotów objętych bezwzględnym zakazem dowodowym, a zatem również wezwania obrońcy, doprowadziłoby do sytuacji, w której ocena zasadności jak i legalności wezwania organu procesowego do stawiennictwa w charakterze świadka zostałaby przerzucona na świadka. Tymczasem bezsporne jest, iż to organ procesowy dokonuje oceny zasadności wezwania, bacząc przy tym na wszelkie okoliczności, które mogą uniemożliwić wykorzystanie powołanego świadka jako źródła dowodowego<sup>470</sup>. Powyższe odnosi się również

---

<sup>467</sup> Wyrok SN z 23.06.1981 r., III KR 6/81, LEX nr 21910.

<sup>468</sup> T. Grzegorzycyk, Kodeks postępowania karnego..., str. 608.

<sup>469</sup> Tamże, str. 608.

<sup>470</sup> M. Kurowski (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

do sytuacji takich jak wezwanie do złożenia zeznań w charakterze świadka obrońcy, które wydają się być w oczywisty sposób bezprzedmiotowe. Hipotetycznie można by uznać, iż teza T. Grzegorzcyka mogłaby być zasadna w sytuacji, w której obowiązek stawienia się na wezwanie organu procesowego dotyczyłby obrońcy, i to jedynie w przypadku, w którym ustalenie, że to właśnie obrońca wzywany jest do złożenia zeznań w charakterze świadka, jest niezwykle łatwe, co sprawiłoby, iż wezwanie byłoby *de facto* bezprzedmiotowe. Natomiast nie można wykluczyć, iż wzywający organ procesowy będzie chciał przesłuchać świadka na okoliczności nie objęte zakazem dowodowym z art. 178 pkt 1 k.p.k. Stąd, obrońca czy też inny podmiot objęty bezwzględny zakazem dowodowym powinien stawić się na wezwanie organu i odmówić złożenia zeznań w charakterze świadka, powołując się na brzmienie art. 178 pkt 1 k.p.k.

Analizując zasadność stawienia się świadka na wezwanie organu procesowego celem przesłuchania również w sytuacji, w której wezwanie to wydaje się być bezzasadne, warto przywołać treść art. 182 k.p.k. Przepis ten przyznaje osobie uprawnionej (osobie najbliższej jak i świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem) prawo do odmowy złożenia zeznań. Istotne jest to, że odmowa w ujęciu art. 182 k.p.k. musi nastąpić w drodze oświadczenia woli. Sąd Najwyższy co prawda uznał, iż przedmiotowe oświadczenie może zostać złożone nie tylko w formie ustnej, ale również w formie pisemnej<sup>471</sup>, niemniej powyższy pogląd nie został zaakceptowany przez doktrynę<sup>472</sup>. Jednoznacznie uznano<sup>473</sup>, iż złożenie oświadczenia o skorzystaniu z prawa do odmowy zeznań na piśmie wyłącza możliwość złożenia go w sposób swobodny przez uprawnioną osobę. Spełnienie wzmiankowanych warunków możliwe jest wyłącznie w przypadku złożenia oświadczenia w formie ustnej, bezpośrednio przed organem procesowym<sup>474</sup>. Powyższe wynika wprost z art. 171 § 7 k.p.k., zgodnie z którym wyjaśnienia, zeznania, oświadczenia, które zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, nie mogą stanowić dowodu<sup>475</sup>. Sporządzenie oświadczenia w formie pisemnej niesie za sobą duże ryzyko presji, a nawet ingerencji osób trzecich, powodując, iż decyzja w przedmiocie odmowy zeznań może należeć do osób trzecich, a nie do świadka<sup>476</sup>.

---

<sup>471</sup> Uchwała SN z 26.10.2006 r., I KZP 22/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 98, z glosą aprobującą D. Wysockiego, OSP 2007, nr 11, str. 127.

<sup>472</sup> M. Gajownik, Glosa do uchwały SN z 26.10.2006 r., I KZP 22/06, Prok. i Pr. 2008, nr 1, s. 160-164; A. Sakowicz, Glosa do uchwały SN z 26.10.2006 r., I KZP 22/06, GSP-Prz. Orz. 2008, nr 1, s. 105-112.

<sup>473</sup> A. Sakowicz, Glosa..., s. 105-112.

<sup>474</sup> Tamże.

<sup>475</sup> Tamże.

<sup>476</sup> Tamże.

Skoro zatem w przypadku zakazu względnego z art. 182 k.p.k. z reguły przyjmuje się, że skorzystanie z prawa odmowy zeznań musi nastąpić w formie ustnego oświadczenia woli złożonego przed organem procesowym, co w oczywisty sposób generuje obowiązek osobistego stawienia się na wezwanie, to na zasadzie ostrożnej, ale jednak analogii można również przyjąć, iż w przypadku wezwania podmiotu objętego zakazem dowodowym z art. 178 pkt 1 k.p.k. także istnieje obowiązek osobistego stawiennictwa, pomimo iż (z uwagi na bezwzględny charakter zakazu) wiadome jest, że podmiot ten odmówi złożenia zeznań. Jak już wskazywano powyżej, świadek nie jest podmiotem uprawnionym do oceny zasadności jak i legalności działań organów procesowych, jak również wolą organu procesowego może być przesłuchanie świadka na okoliczności nie objęte bezwzględnym zakazem dowodowym.

### **4.3. Zakres przedmiotowy zakazu**

Na zakres przedmiotowy zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k. składają się fakty, o których obrońca czy też adwokat działający w trybie art. 245 § 1 k.p.k. dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę. Z uwagi na wcześniejsze wywody, w zakresie objęcia dyspozycją art. 178 pkt 1 k.p.k. również adwokata, który wykonuje na rzecz swojego klienta czynności, które dopiero nakierowane są na nawiązanie stosunku obrończego, skonstatować należy, iż w zakres przedmiotowy powołanego przepisu włączyć również należy fakty, które zostały powzięte przez adwokata gdy proces nie został w ogóle wszczęty lub nie doszło jeszcze do przedstawienia zarzutów, pomimo iż taki adwokat w przepisie nie został wprost dookreślony<sup>477</sup>. Wspomniana porada prawna, celem objęcia jej ochroną z art. 178 pkt 1 k.p.k., musi być udzielana na rzecz podmiotu wskazanego w treści wzmiankowanego przepisu oraz winna pozostawać w bezpośrednim związku z procesem, w którym osoba, na rzecz której była udzielana, posiada status oskarżonego czy też jest osobą zatrzymaną.

W tym miejscu pokrótce należy wyjaśnić pojęcia takie jak „prowadzenie sprawy” i „udzielenie porady prawnej”. Wykładni pojęcia „prowadzenie sprawy” należy dokonać przez pryzmat art. 84 k.p.k., zgodnie z którym ustanowienie obrońcy lub wyznaczenie obrońcy z urzędu uprawnia go do działania w całym postępowaniu, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeżeli nie zawiera ograniczeń. Tym samym, sformułowanie „prowadzenie sprawy” oznacza podejmowanie przez obrońcę w imieniu oskarżonego cyklicznych czynności procesowych w toku całego postępowania do jego prawomocnego

---

<sup>477</sup> Podobnie S. Kalinowski, *Polski proces...*, str. 186.

zakończenia. Istotne również jest, że do prowadzenia sprawy niezbędne jest udzielenie obrońcy upoważnienia do obrony, które może być udzielone na piśmie albo przez oświadczenie do protokołu organu prowadzącego postępowanie karne. Z kolei sformułowanie „udzielenie porady prawnej”, w przeciwieństwie do pojęcia „prowadzenia sprawy”, ma charakter incydentalny. Zwykle dotyczy sytuacji epizodycznej, niepowtarzalnej. Do „udzielenia porady prawnej” nie jest również konieczne upoważnienie do obrony czy też pełnomocnictwo.

Ochroną zakazu z art.178 pkt 1 k.p.k. objęte będą, co wydaje się dosyć oczywiste, nie tylko fakty, których źródło stanowi sam oskarżony, ale również wiadomości przekazane przez podmioty trzecie<sup>478</sup>. Powyższe znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych, które przyjmują, iż „Zakaz dowodowy z art. 178 pkt 1 k.p.k. obejmuje wszystkie fakty, o których obrońca powziął wiadomość, pełniąc swą funkcję<sup>479</sup>”. Co ciekawe, doprecyzowanie podmiotowe użyte w treści art. 178 pkt 1 k.p.k., powoduje, iż wszelkie pozostałe okoliczności, o których obrońca czy też adwokat posiada wiedzę, ale źródłem tejże wiedzy nie jest wykonywanie funkcji obrońcy czy też świadczenie pomocy prawnej w trybie art. 245 § 1 k.p.k., chronione będą jedynie tajemnicą adwokacką, a nie powołanym zakazem dowodzenia<sup>480</sup>. Także orzecznictwo potwierdza powyższą tezę, wskazując że dyspozycja art. 178 pkt 1 k.p.k. (w ujęciu wykładni językowej) obejmuje wyłącznie sytuacje, w których obrońca pozyskuje określoną wiedzę w sposób pierwotny, to jest dowiadując się czegoś właśnie z uwagi na bycie obrońcą<sup>481</sup>. W konsekwencji, o powzięciu informacji przez obrońcę nie można mówić, jeżeli obrońca tę informację posiadał już wcześniej<sup>482</sup>.

Ani adwokat, ani oskarżony nie może z własnej woli owego zakazu uchylić i złożyć oświadczenia dowodowe<sup>483</sup>. W przypadku zachowania sprzecznego z dyspozycją zakazu, to jest złożenia zeznań przez obrońcę czy też adwokata działającego w trybie art. 245 § 1 k.p.k., w zakresie objętym zakazem te zeznania nie mogą stanowić dowodu, a zatem nie mogą stanowić faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. Niemniej okoliczności objęte tajemnicą obrończą mogą być dowodzone za pomocą innych środków dowodowych i stanowić tym samym pełnowartościowe dowody w sprawie. Słuszność zaprezentowanego stanowiska potwierdził Sąd Najwyższy, wskazując, iż k.p.k. nie wprowadza zamkniętego katalogu

---

<sup>478</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 165.

<sup>479</sup> Postanowienie SA w Krakowie, z 10.05.2000 r., II AKz 96/00, LEX nr 41723.

<sup>480</sup> Podobnie R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

<sup>481</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, KSAG 2019, nr 3-4, poz. 210-215; wyrok SO w Gliwicach z 17.05.2016 r., VI Ka 324/16, LEX nr 2077408.

<sup>482</sup> Tamże.

<sup>483</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 169.

dowodów, co powoduje, że za dowód można uznać wszystko, co pozwala wyjaśnić i ustalić prawdę, pod warunkiem iż dowód ten nie jest objęty zakazem dowodowym<sup>484</sup>.

#### **4.4. Bezwzględny czy względny charakter tajemnicy obrończej?**

Treść art. 178 pkt 1 k.p.k. nie pozostawia żadnej wątpliwości w zakresie tytułowego pytania - zakaz ten ma charakter bezwzględny. Jak wynika jednak z analizy tego przepisu, kwestia ta, szczególnie w praktyce, nie jest już tak jednoznaczna. Dowodem powyższego jest między innymi kontrowersyjne stanowisko S. Tarapaty<sup>485</sup>, który w zakresie charakteru zakazu przesłuchania obrońcy i adwokata osoby zatrzymanej wskazał, iż zakaz ten nie ma charakteru bezwzględnego. Uzasadniając swoje stanowisko, Autor<sup>486</sup> powyższej tezy podniósł, iż zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. nie znajduje zastosowania, gdy przekazanie określonych informacji uzyskanych przez obrońcę, a powziętych w trakcie udzielania pomocy prawnej, sprzeciwiałoby się wartościom takim jak ochrona szeroko rozumianego interesu klienta czy też dobru wymiaru sprawiedliwości. Przez dobro wymiaru sprawiedliwości rozumieć należy ochronę stypizowanej w art. 2 § 1 pkt 1 k. p. k. zasady, w myśl której główny cel postępowania karnego stanowi wykrycie i pociągnięcie sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej, przy równoczesnym zapobieżeniu pociągnięcia do odpowiedzialności osoby niewinnej. W ocenie S. Tarapaty<sup>487</sup> przykładem z praktyki wykazującym zasadność powyższego stanowiska jest sytuacja, w której przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w osobie obrońcy czy też adwokata działającego w okolicznościach wskazanych w art. 245 § 1 k.p.k. mogłoby doprowadzić do wydania w stosunku do danej osoby wyroku uniewinnającego lub łagodzącego odpowiedzialność w innym postępowaniu karnym.

Z uwagi na powyższe S. Tarapata<sup>488</sup> zwraca uwagę, iż każdorazowo interpretacja zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k. p. k. winna być dokonywana z perspektywy celów, jakie zakaz ten powinien spełniać, zatem obowiązywać on winien jedynie w sytuacji, w której ujawnienie przez obrońcę wiadomości pozyskanych od klienta dokonane zostałyby ze szkodą dla klienta. Za powyższą tezę przemawia między innymi fakt, że obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie służy ochronie interesów członków palestry, a ochronie szeroko pojętych

---

<sup>484</sup> Postanowienie SN z 14.11.2006 r., V KK 52/06, LEX nr 202271.

<sup>485</sup> S. Tarapata, *Rzecz o wybranych... (w:) Etyka adwokacka...*, str. 362.

<sup>486</sup> Tamże, str. 363-364.

<sup>487</sup> Tamże, str. 363.

<sup>488</sup> Tamże, str. 363.

interesów ich klientów. Autor<sup>489</sup> wskazuje nadto, iż nieujawnienie wiadomości objętej bezwzględnym zakazem dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k., która jest korzystna dla interesu mocodawcy z perspektywy innego postępowania karnego, może zostać zakwalifikowane jako zatajanie dowodów niewinności osoby podejrzanej (art. 236 § 1 k. k.).

Mamy tutaj do czynienia z kolejnym problematycznym zagadnieniem z zakresu ochrony tajemnicy zawodowej adwokata, w tym tajemnicy obrończej. Kwestia wyłączenia bezwzględnej tajemnicy obrończej w sytuacji, w której zwolnienie z obowiązku dyskrecji zapobiec ma skazaniu osoby niewinnej, jest niełatwa w rozstrzygnięciu.

Standardowym przykładem opisywanej sytuacji jest przyjęcie przez klienta odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony, którego nie popełnił, celem ochrony przed negatywnymi skutkami procesowymi faktycznego sprawcy przestępstwa, którym najczęściej jest osoba, z którą łączy go silna więź emocjonalna np. członek jego rodziny<sup>490</sup>. Powyższe każdorazowo powinno stanowić źródło konfliktu na linii klient – adwokat, albowiem w zaprezentowanym stanie faktycznym obrońca posiada bez wątpienia korzystną dla klienta informację, która doprowadzi do jego uniewinnienia, i do której wykorzystania w procesie jest zobowiązany, zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.p.k. Przepis ten nakłada na obrońcę obligatoryjny obowiązek przedsięwzięcia czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego. Z uwagi jednak na wolę klienta obrońca tejsze informacji nie może wykorzystać w toczącym się postępowaniu, z uwagi na fakt, iż klient chroni dobro, które stanowi dla niego wartość zdecydowanie większą, aniżeli sprawiedliwe rozstrzygnięcie w sprawie. Adwokat, który postąpi zgodnie z wolą klienta i nie ujawni przed sądem rzeczywistego sprawcy przestępstwa, da co prawda wyraz najwyższego poszanowania zawodowego obowiązku poufności, niemniej równocześnie sprzeniewierzy się głównemu celowi postępowania karnego, zgodnie z którym postępowanie karne winno być ukształtowane w taki sposób, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności. Poza tym, swym zachowaniem pogwałci zadania i cele samej adwokatury, która powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa (art. 1 ust. 1 u. p. a).

Z uwagi na powyższe, działanie adwokata polegające na celowym niezapobieżeniu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby niewinnej, jeżeli adwokat posiada wiedzę, iż faktycznym sprawcą przestępstwa jest ktoś inny niż reprezentowany przez niego klient, stanowi

---

<sup>489</sup> Tamże, str.363.

<sup>490</sup> Podobnie W. Kociubiński, O dysponowaniu tajemnicą obrońcy oraz jej granicach – perspektywa sądowa (w:) Etyka adwokacka..., str. 206.



podstawę do podjęcia w doktrynie debaty, czy wzmiankowane zachowanie stanowi sprzeniewierzenie się podstawowym zasadom postępowania karnego i podstawowym celom zawodu adwokata, który to stanowi zawód zaufania publicznego, a w konsekwencji czy powyższe stawia pod znakiem zapytania kwalifikacje etyczne adwokata do dalszego pozostawiania w szeregach palestry, czy też nie ma na niego wpływu, a opisane zachowanie należy traktować jako wyraz najwyższego poszanowania tajemnicy adwokackiej? Pozostaje również otwarte pytanie, czy celowe nieujawnienie przez adwokata faktycznego sprawy przestępstwa może zostać zakwalifikowane jako zatajanie dowodów niewinności osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego, wykroczenia, wykroczenia skarbowego lub przewinienia dyscyplinarnego, a tym samym czy wypełniać będzie znamiona czynu zabronionego z art. 236 § 1 k.k.<sup>491</sup>

Podsumowując powyższe rozważania w zakresie tajemnicy obrończej, opowiedzieć należy się za słusnością tezy postawionej przez S. Tarapatę, zgodnie z którą zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. nie powinien mieć charakteru bezwzględny, i obowiązywać wyłącznie w sytuacji, w której udzielenie informacji powziętych przez obrońcę nie byłoby korzystne dla klienta.<sup>492</sup> Stanowisko to nie jest odosobnione, w niektórych systemach zachodnioeuropejskich bezwzględny charakter nie jest przyznany nie tylko tajemnicy adwokackiej, ale także omawianej tajemnicy obrończej<sup>493</sup>.

Jakkolwiek powyższe zapatrywania, negujące bezwzględny charakter zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k., przez większą część doktryny zostaną z pewnością odrzucone z uwagi na ich kontrowersyjny charakter, to jednak nie można uznać ich za całkowicie bezzasadne. Zagadnienie zawodowej tajemnicy adwokackiej, w tym tajemnicy obrończej, bez wątpienia stanowi gwarancję należytego wykonywania zawodu adwokata, które bezpośrednio przekłada się na „sprawowanie społecznie użytecznej obsługi prawnej społeczeństwa”<sup>494</sup>. Warunkiem *sine qua non* świadczenia pomocy prawnej jest zaufanie, którym klient obdarza adwokata. Jego brak powodowałby wybiórcze przekazywanie przez klienta adwokatowi informacji o sprawie, z obawy przed odpowiedzialnością karną, jaka mogłaby grozić klientowi, gdyby adwokat nie był związany zawodowym obowiązkiem poufności, w tym obrończym obowiązkiem dyskrecji. Stąd tak ważne jest zapewnienie ustawowej gwarancji nienaruszalności informacji, które adwokat pełniący funkcję obrońcy, czy

---

<sup>491</sup> S. Tarapata, Rzecz o wybranych... (w:) Etyka adwokacka..., str. 363.

<sup>492</sup> Tamże, str. 364.

<sup>493</sup> M. Stanowska, Obce rozwiązania prawne w zakresie karnoprosesowej problematyki tajemnicy adwokackiej, *Studia Prawnicze* 1984, nr 3-4, str. 241 i nast.

<sup>494</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 13.01.2009 r., II AKz 651/08, LEX nr 884573.

też działający na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., powziął udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę. Niemniej, niezależnie od słuszności powyższych twierdzeń, zadać należy sobie jednak pytanie, czy innym, bez wątplenia podstawowym z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości wartościami, również można przyznać taką szczególną ochronę.

Wśród wzmiankowanych wartości wymienić można interes klienta, którego ochrona jest zadaniem adwokata, czy też dobro wymiaru sprawiedliwości, przez co rozumieć należy ukształtowanie postępowania karnego w taki sposób, aby zwiększyć prawdopodobieństwo wykrycia i pociągnięcia sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej, co spowoduje, iż osoba niewinna tej odpowiedzialności nie poniesie<sup>495</sup>. W świetle powyższego skonstatować należy, iż odpowiedź na zadane pytanie powinna być każdorazowo udzielana na kanwie konkretnego stanu faktycznego. Przykładowo w opisywanej powyżej sytuacji, w której klient bierze na siebie odpowiedzialność karną za przestępstwo, którego nie popełnił, chroniąc osobę mu bliską, będącą faktycznym sprawcą przestępstwa, celem uchronienia jej przed grożącą jej odpowiedzialnością karną, obrońca, który posiada wiedzę, iż postępowanie karne skierowane jest przeciwko niewłaściwej osobie, powinien w imię dobra klienta jak i dobra wymiaru sprawiedliwości ujawnić sprawcę przestępstwa. Niemniej, powyższe wartości nie są jedynymi kryteriami, którymi obrońca winien kierować się, naruszając bezwzględny zakaz ujawniania tajemnicy obrończej. Opisywana decyzja powinna być więc w konkretnych warunkach podjęta również z uwagi na: zasady etyki, którymi winien kierować się każdy adwokat, realizację celów procesowych (art. 2 k.p.k.), realizację społecznego poczucia sprawiedliwości, którego osiągnięcie warunkuje pociągnięcie faktycznego sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej, a także społeczny obowiązek zapobiegania i zwalczania przestępstw, co bezpośrednio wpływa na umocnienie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Nie można wykluczyć, iż w określonym układzie podmiotowym jak i przedmiotowym wskazanym wartościom nie należy przyznawać prymatu w stosunku do adwokackiego obowiązku zachowania milczenia i na odwrót.

W świetle powyższego, jak również z uwagi na fakt, iż postępowanie karne winno być ukształtowane w taki sposób, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej<sup>496</sup>, należy dopuścić możliwość zwolnienia obrońcy z tajemnicy

---

<sup>495</sup> Podobnie S. Tarapata, *Rzecz o wybranych... (w:) Etyka adwokacka...*, str. 357.

<sup>496</sup> Jak wskazał P. Kardas: „Ustalenie faktu popełnienia przestępstwa, wykrycie jego sprawcy, zgromadzenie dowodów oraz doprowadzenie do skazania, to przecież podstawowe cele procesu karnego. Istotnym elementem uzupełniającym tak rozumiane cele procesu jest zagwarantowanie mechanizmów zapobiegających skazaniu osoby niewinnej”, P. Kardas, *Zasady ochrony tajemnicy adwokackiej w polskim systemie prawa. (Kilka uwag o praktyce sądów w zakresie zwalniania adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym) (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)...*, red. A. Bodnar, str. 40.

obrończej przez sąd, na wniosek obrońcy, jeżeli zwolnienie to byłoby umotywowane zapobieżeniem skazaniu osoby niewinnej. Podstawę prawną tego wniosku mógłby stanowić art. 178 pkt 1 k.p.k., oczywiście po uprzednim znowelizowaniu. Sedno tej nowelizacji stanowiłoby wyłączenie bezwzględności zakazu z art. 178 pkt 1 k.p.k. w stosunku do zeznań obrońcy czy też adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., które miałyby uniemożliwić skazanie osoby niewinnej. Ocena zasadności takich zeznań spoczywałaby oczywiście na obrońcy, a wtórnie po ich złożeniu - na organie procesowym. W sytuacji, w której zwolnienie to okazałoby się niecelowe, obrońca powinien ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną związaną z bezpodstawnym naruszeniem tajemnicy obrończej.

Uniewinnienie klienta poprzez wskazanie przez obrońcę faktycznego sprawcy przestępstwa, nawet wbrew woli mocodawcy, może stanowić przesłankę, której wystąpienie winno umożliwiać zwolnienie obrońcy z tajemnicy zawodowej. Konsekwencją wskazanej sytuacji będzie co prawda całkowita i najpewniej nieodwracalna utrata przez klienta zaufania do obrońcy, na skutek działania niezgodnego z jego wolą, niemniej ochrona zaufania jakim klient obdarza adwokata, stanowiąca jedną z naczelných wartości w zawodzie adwokackim, może doznawać ograniczenia w sytuacji, w której jej bezwzględne przestrzeganie doprowadzić może do tak dalece negatywnych skutków, jak pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby niewinnej, co wypacza całkowicie cele postępowania karnego. Zapobieżenie skazaniu osoby niewinnej stanowi jedną z wartości, której należy podporządkować zasady postępowania karnego, czy w ogóle zakazy dowodzenia.

Podsumowując, tajemnica obrończa powinna mieć charakter bezwzględny, z wyłączeniem sytuacji, w których odpowiedzialność karną miałaby ponieść osoba niewinna, na skutek niemożliwości zwolnienia obrońcy z obowiązku zachowania tajemnicy, jak również z wyłączeniem sytuacji, w których obrońcy przysługuje prawo do ujawnienia informacji objętych tajemnicą obrończą celem obrony swoich praw (zapowiedź wywodów zawartych w kolejnym rozdziale).

Na marginesie powyższych rozważań warto jedynie wspomnieć, iż tajemnica obrończa (jak i adwokacka) nie będzie doznawać ograniczenia na skutek udzielenia dalszego pełnomocnictwa (substytucji). Udzielanie substytucji w celu zastępstwa procesowego każdorazowo wiąże się z przekazaniem substytutowi określonych informacji, w celu właściwego reprezentowania interesów jak i samego klienta. Z powyższym twierdzeniem należy się zgodzić, ale wyłącznie w sytuacji, w której nie dochodzi do przekazywania informacji związanych ze sprawą, w tym z obroną, podmiotom innym niż substytut.

Udostępnienie informacji w zakresie substytucji wyłącznie drugiemu adwokatowi pełniącemu funkcję obrońcy, w żadnym wypadku nie stanowi naruszenia bezwzględnego charakteru tajemnicy.

## **Rozdział IV**

### **Przesłuchanie adwokata w charakterze oskarżonego a ochrona jego tajemnicy zawodowej**

#### **1. Uwagi wstępne**

Jak wynika z analizy obowiązujących przepisów, w tym między innymi art. 180 § 2 k.p.k. i art. 6 u. p. a., adwokat nie może samodzielnie zwolnić się z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej. Niemniej, niedopuszczalność samodzielnego zwolnienia się adwokata, który ma zostać przesłuchany w charakterze świadka z obowiązku zawodowej poufności, bez przeprowadzenia trybu zwolnienia z art. 180 § 2 k.p.k. (który na chwilę obecną jest jedynym przepisem dającym taką możliwość), nie jest już tak oczywista w przypadku, w którym adwokat ten występuje w sprawie w charakterze oskarżonego<sup>497</sup>.

Dość oczywistym jest, że w takiej sytuacji adwokat będącym oskarżonym w procesie karnym będzie chciał zrealizować przysługujące mu prawo do obrony. Z tego powodu może dojść do sytuacji, w której poświęcenie przez adwokata tajemnicy adwokackiej lub obrończej będzie jedynym skutecznym sposobem na odparcie stawianych mu zarzutów.

Powyższe prowadzi do licznych komplikacji, których istota wyraża się w tym, że z jednej strony adwokat, chcąc poświęcić tajemnicę adwokacką lub obrończą celem obrony własnej, narazi się na zarzut popełnienia przestępstwa z art. 266 § 1 k.k., z drugiej jednak strony, gdy tego nie zrobi, grozić mu będzie odpowiedzialność karna ponieważ jest oskarżonym w procesie karnym, a poświęcenie tajemnicy zawodowej jest w tym przypadku jedynym sposobem na wyłączenie lub ograniczenie grożącej mu odpowiedzialności karnej.

Pojawia się zatem pytanie, czy adwokat będący oskarżonym w procesie karnym o jakiegokolwiek przestępstwo, celem uniknięcia grożącej mu odpowiedzialności karnej uprawniony jest do samozwolnienia się z obowiązku zawodowej poufności i ujawnienia informacji objętych tajemnicą? A w przypadku przyznania mu takiego prawa, czy ujawnienie przez adwokata informacji objętych tajemnicą, celem obrony własnej stanowi przestępstwo z art. 266 § 1 k.k.?

Próba rozstrzygnięcia powyższych wątpliwości znajduje się w kolejnym podrozdziale pracy.

---

<sup>497</sup> Postanowienie SN z 15.12.2004 r., III KK 278/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 28.

## 2. Prawo do obrony a obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej

Rozpoczynając analizę zagadnienia związanego z prawem do obrony adwokata a obowiązkiem zachowania jego tajemnicy zawodowej, dla porządku wskazać należy, iż *de lege lata* wobec adwokata składającego wyjaśnienia w charakterze oskarżonego niemożliwe jest zastosowanie przepisu z art. 180 § 2 k.p.k. Przepis ten odnosi się bowiem do świadków (ustawodawca umieścił go w rozdziale 21 k.p.k., który reguluje zagadnienia związane z występowaniem w sprawie w charakterze świadka)<sup>498</sup>.

Orzecznictwo<sup>499</sup> przyjmuje, że poza przypadkami wskazanymi w art. 180 § 2 k.p.k. tajemnica adwokacka doznaje ograniczenia w sytuacji, w której adwokat w związku z treścią danej rozmowy ze swoim klientem znalazł się w pozycji oskarżonego w postępowaniu karnym<sup>500</sup>. Również Sąd Najwyższy<sup>501</sup> uznał w takiej sytuacji priorytet prawa do obrony adwokata i to kosztem zagwarantowania nienaruszalności bezwzględnie zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k. SN<sup>502</sup> przyznał prawu do obrony wartość większą, aniżeli nienaruszalność tajemnicy adwokackiej, a w konsekwencji wskazał, iż nałożenie w powyższym układzie podmiotowym na adwokata obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej powodowałoby, iż adwokat *de facto* znalazłby się w sytuacji gorszej, niż każda inna osoba pozostająca w stanie oskarżenia. Powyższe znalazło potwierdzenie w uchwale NRA<sup>503</sup>, która tak jak SN przyjęła, iż adwokatowi, który znalazł się w pozycji oskarżonego w postępowaniu karnym, w związku z udzieleniem pomocy prawnej klientowi, przysługuje prawo do ujawnienia informacji objętych tajemnicą zawodową koniecznych do jego obrony, z tym jednak zastrzeżeniem, że zakres tego ujawnienia musi być adekwatny do zakresu obrony. Jedynie na marginesie warto zasygnalizować, iż powyższe stanowisko, które uznać należy za oczywiście słuszne, stoi w sprzeczności z dotychczasową, reprezentowaną przez NRA wykładnią charakteru tajemnicy adwokackiej, która to konsekwentnie opowiadała się za jej bezwzględnym charakterem, w warunkach braku jakichkolwiek wyjątków.

---

<sup>498</sup> Na powyższe zwraca także uwagę P.K. Sowiński, Jeszcze o tajemnicy adwokackiej z perspektywy przepisów art. 178 pkt 1 oraz 180 § 2 k.p.k. Uwagi polemiczne, Roczniki Nauk Prawnych 2019, nr 1, str.78

<sup>499</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 16.06.2010 r., II AKz 198/10, KZS 2010, nr 9, poz. 32; podobnie postanowienie SN w Krakowie z 10.05.2000 r., II AKz 96/00, KZS 2000, nr 5, poz. 41.

<sup>500</sup> Uchwała SN z 29.11.1963 r., VI KO 61/62, LEX nr 1634715. W powołanej uchwale SN wskazuje, że obowiązek zachowania milczenia nie obowiązuje także w sytuacji, w której adwokat w związku z treścią danej rozmowy ze swoim klientem znalazł się w pozycji obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym.

<sup>501</sup> Tamże.

<sup>502</sup> Tamże.

<sup>503</sup> Uchwała NRA z 10.11.1966 r., Palestra 1966, nr 12, str. 137. NRA, tak jak i SN, prawo do ujawnienia informacji, które objęte są tajemnicą adwokacką, przyznała także adwokatowi, który znalazł się w pozycji obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym.

Również w zakresie art. 178 pkt 1 k.p.k. doktryna w sytuacji, w której obrońca występuje w sprawie w charakterze oskarżonego, dopuszcza możliwość ograniczenia tajemnicy obrończej, pomimo iż możliwość ta nie wynika wprost z brzmienia art. 178 pkt 1 k.p.k.<sup>504</sup> Trafnie wskazuje D. Karczmarska, że odebranie w takiej sytuacji oskarżonemu możliwości naruszenia tajemnicy obrończej stanowiłoby *de facto* ograniczenie konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do obrony, zwłaszcza w sytuacji, w której przedmiot postępowania stanowiłby zarzut popełnienia przestępstwa związanego z działalnością zawodową wykonywaną przez oskarżonego<sup>505</sup>. Częstokroć w takim wypadku ujawnienie informacji objętych tajemnicą stanowi jedyną, skuteczną linię obrony, która doprowadzi do odparcia stawianych zarzutów<sup>506</sup>. Także R. Łyczywek<sup>507</sup> neguje absolutny charakter tajemnicy obrończej, wskazując, iż adwokatowi, który występuje w procesie w charakterze oskarżonego, przysługuje prawo do ujawnienia informacji związanych z tajemnicą obrończą, celem obrony własnej. Zdaniem R. Łyczywka<sup>508</sup> możliwość ujawnienia przez adwokata (który występuje we własnym procesie) prawdy, dzięki której zostanie skazany faktyczny sprawca przestępstwa, a osoba niewinna nie poniesie kary, stanowi realizację wyższego interesu publicznego.

Jak wskazuje P.K. Sowiński<sup>509</sup>, za przyznaniem oskarżonemu adwokatowi prawa do ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą celem obrony własnej, przemawia także art. 300 jak i 386 § 1 k.p.k. – pouczenie o prawach i obowiązkach oskarżonego. Powyższy Autor<sup>510</sup> słusznie zwraca uwagę, że zakres prawa do składania wyjaśnień oskarżonego jest zdecydowanie szerszy aniżeli prawo do składania zeznań przez świadka, tym samym w przeciwieństwie do sytuacji świadka, w przypadku oskarżonego nie muszą zostać spełnione

---

<sup>504</sup> Ł. Chojniak, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a kolizja interesów adwokata i jego klienta (w:) Etyka adwokacka..., str. 286; podobnie K. Dąbkiewicz, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Wydanie II, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX; A. Kiełtyka (w:) Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, red. M. Rogalski, Warszawa 2009, dostęp w programie LEX. Zarówno A. Kiełtyka, jak i K. Dąbkiewicz precyzyjnie określają, iż „Zakaz dowodowy z art. 178 pkt 1 k.p.k. obejmuje wszystkie fakty, o których obrońca powziął wiadomość, pełniąc swą funkcję”, stąd należy wyprowadzić wniosek, iż poza zakresem powyżej powołanego przepisu pozostają informacje, które obrońca powziął, przed podjęciem się obrony oskarżonego. Por. także M. Cieślak, Głosa do uchwały SN z 29.11.1962 r., VI KO 61/62, PiP 1963, nr 7, str. 172-173.

<sup>505</sup> D. Karczmarska, Prawnokarna ochrona tajemnicy a dowód z zeznań i wyjaśnień – zagadnienia wybrane (w:) Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian, red. Z. Cwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2009, str. 434-435.

<sup>506</sup> Tamże, s. 434-435.

<sup>507</sup> R. Łyczywek, Tajemnica zawodowa obrońcy, PiP 1962, nr 1, str. 106 i nast.; R. Łyczywek, Jeszcze o tajemnicy zawodowej adwokata, Paestra 1963, nr 11, str. 50-53.

<sup>508</sup> R. Łyczywek, Jeszcze o tajemnicy..., str. 50-53. Nieco analogicznie M. Matusiak-Frącczak, Ochrona poufności..., str. 297.

<sup>509</sup> P.K. Sowiński, Ujawnienie w wyjaśnieniach oskarżonego okoliczności stanowiących tajemnicę chronioną prawem (w:) Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian, red. Z. Cwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2009, str. 453.

<sup>510</sup> Tamże, str. 453.

żadne, dodatkowe przesłanki celem ujawnienia przez niego okoliczności objętych tajemnicą, oczywiście poza okolicznością obrony własnej. P.K. Sowiński<sup>511</sup> zauważa również, że oskarżonemu przyznano prawo, a nie obowiązek odmowy złożenia wyjaśnień, na tle przypadku, w którym miałyby one doprowadzić do ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą.

M. Cieślak, który także opowiadał się za prawem adwokata występującego w charakterze oskarżonego do ujawnienia tajemnicy obrończej, argumentował, że "żądanie od oskarżonego, aby pozwolił się powiesić niewinnie tylko dlatego, że fakty, które mógłby powołać na swoją obronę, objęte są taką czy inną tajemnicą, graniczyłyby wprost z niedorzecznością"<sup>512</sup>. Nie można bowiem przyznawać absolutnego prymatu ochronie tajemnicy związanej z wykonywaniem funkcji obrońcy nad prawem do obrony<sup>513</sup>.

Z całą mocą podkreślić należy, iż powyższe odstępstwo od bezwzględnego charakteru tajemnicy obrończej dotyczy sytuacji, w których obrońca zostaje postawiony w stan oskarżenia. Powyższe jednoznacznie potwierdza, iż z faktycznego punktu widzenia tajemnica obrończa nie posiada charakteru bezwzględnego, albowiem dopuszczalne jest wyłączenie obowiązku jej zachowania w opisywanej sytuacji. W każdej innej sytuacji procesowej (za wyjątkiem opisywanej już wyżej sytuacji, w których zeznania obrońcy miałyby zapobiec pociągnięciu do odpowiedzialności karnej osoby niewinnej) tajemnica powinna mieć charakter bezwzględnie nienaruszalny.

Orzecznictwo sądów powszechnych<sup>514</sup> zwraca również uwagę, iż należy starannie rozgraniczyć sytuacje, w których obrońca pozyskuje określoną wiedzę właśnie z uwagi na fakt, iż pełni funkcję obrońcy, od sytuacji, w których wzmiankowaną wiedzę obrońca dysponował już wcześniej, funkcji tej nie pełniąc. Zakaz z art. 178 pkt 1 k.p.k. będzie swoim zakresem obejmował bowiem wyłącznie informacje, które obrońca powziął przy wykonywaniu tej funkcji. Z tego powodu możliwe jest przesłuchanie obrońcy w charakterze świadka na okoliczności posiadanych przez niego wiadomości, które powziął przed nawiązaniem stosunku obrończego<sup>515</sup>.

Analizując powyższą argumentację, z jednej strony nie sposób odmówić adwokatowi, który występuje w sprawie w roli oskarżonego prawa do skutecznej obrony, poprzez umożliwienie mu ujawnienia wiadomości, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej

---

<sup>511</sup> Tamże, str. 453.

<sup>512</sup> M. Cieślak, Glosa do uchwały SN z 29.11.1962 r., VI KO 61/62, PiP 1963, nr 7, str. 172-173.

<sup>513</sup> Podobnie E. Plebanek, M. Rusinek, Ujawnienie tajemnicy zawodowej..., str. 85.

<sup>514</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, KSAG 2019, nr 3-4, poz. 210-215.

<sup>515</sup> Tamże.



lub prowadząc sprawę, które mogą doprowadzić do jego uniewinnienia. Analogiczne stanowisko zajął R. Baszuk<sup>516</sup>, albowiem wskazał, iż w jego ocenie prawo do obrony jest wartością, której należy przyznać silniejszą ochronę, aniżeli ochronie tajemnicy zawodowej, argumentując, iż prawo do obrony jest prawem wywodzonym bezpośrednio z Konstytucji. Na dowód powyższego R. Baszuk<sup>517</sup> wskazał, iż istnienie kontratypu braku bezprawności działania oskarżonego, który w postępowaniu karnym składa wyjaśnienia, poprzez które ujawnia wiadomości objęte tajemnicą zawodową, niemniej jednak czyni to celem realizacji prawa do obrony, aprobowane jest przez orzecznictwo sądów powszechnych<sup>518</sup> jak i doktrynę<sup>519</sup>. Z kolei zdaniem A. Kaftala<sup>520</sup>, który prezentuje nieco odmienne stanowisko aniżeli R. Baszuk, oskarżony nie jest automatycznie zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, natomiast przysługuje mu prawo do powoływania się na stan wyższej konieczności (art. 26 § 1 k.k.), gdy w celu obrony oskarżony narusza tajemnicę.

Powyższym ocenom dopuszczalnego zachowania adwokata nie można odmówić całkowicie słuszności, niemniej z drugiej strony przyjęcie absolutnego prymatu prawa do obrony nad obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej doprowadziłoby do przyznania oskarżonemu bezgranicznej autonomii w zakresie decydowania o możliwości samodzielnego zwolnienia się z obowiązku zachowania tej tajemnicy. Co istotne, ocena ta dokonywana byłaby na podstawie subiektywnego przeświadczenia oskarżonego, iż ujawnienie wiadomości objętych tajemnicą jest rzeczywiście niezbędne celem skutecznej obrony przed stawianymi zarzutami<sup>521</sup>. R. Koper trafnie wskazuje, iż prawo do obrony pełniłoby wtedy funkcję „kontratypu”, który uchyla bezprawność wszelkich czynności, które ujawniają treści objęte tajemnicą zawodową<sup>522</sup>. Z tego powodu nie można w każdej sprawie automatycznie przyznawać prymatu prawa do obrony nad obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej.

Wydaje się, że rozwiązaniem, które z jednej strony zabezpieczyłoby gwarancyjny charakter tajemnicy adwokackiej, z drugiej jednak nie naruszałoby prawa do obrony adwokata, który występowałby w sprawie w charakterze oskarżonego, byłoby uznanie, iż zwolnienie się przez depozytariusza z tajemnicy adwokackiej w sytuacji, w której byłby to jedyny skuteczny

---

<sup>516</sup> R. Baszuk Tajemnica adwokacka. W poszukiwaniu kontratypów wyłączających bezprawność dyscyplinarną (w:) Etyka adwokacka..., str. 315-321.

<sup>517</sup> Tamże, str. 315-321.

<sup>518</sup> Uchwała SN z 29.11.1963 r., VI KO 61/62, LEX nr 136253; M. Cieślak, Glosa do uchwały SN z 29.11.1962 r., VI KO 61/62, PiP 1963, nr 7, str. 172.

<sup>519</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 228-229; M. Klejnowska, Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie, Kraków 2004, str. 221-222.

<sup>520</sup> A. Kaftal, Procesowe zagadnienia tajemnicy adwokackiej, Palestra 1970, nr 1, str. 35-36.

<sup>521</sup> D. Karczmarzka, Prawnokarna ochrona..., str. 436.

<sup>522</sup> R. Koper, Granice ochrony..., str. 94-95.

sposób na ochronę przed skazaniem za zarzucane mu przestępstwo, stanowi kontratyp, na mocy którego adwokat – oskarżony mógłby uniknąć odpowiedzialności karnej związanej z ujawnieniem tajemnicy. Wszak w opisywanej sytuacji dochodzi do klasycznej kolizji dóbr, to jest kolizji pomiędzy nienaruszalnością tajemnicy adwokackiej a prawem do obrony. Kontratyp stanowiłby mechanizm, który pozwoliłby rozbieżność tę rozstrzygnąć.

Kontratypy to okoliczności, które wyłączają bezprawność czynu, czy też inaczej legalizują (z perspektywy prawa karnego) określone zachowanie<sup>523</sup>. Z racji tego, że ustawa nie wyjaśnia co należy rozumieć przez „okoliczności wyłączające bezprawność”, celem wyjaśnienia tego terminu sięgnąć należy do obowiązującego orzecznictwa. Sąd Najwyższy<sup>524</sup> wskazuje, że kontratypy to okoliczności, których wystąpienie powoduje, że czyn wypełniający znamiona przestępstwa, przestępstwem tym nie jest, dlatego że na mocy przepisu prawnego lub utartej praktyki działania takie uważane są za zgodne z prawem. Podstaw uchylenia odpowiedzialności karnej w przypadku omawianej konstrukcji prawnej upatruje się w wykładni systemowej (to co jest prawnie dozwolone, nie może być jednocześnie zakazane, *lex specialis derogat legi generali*), w zasadzie subsydiarności prawa karnego, a nawet w koncepcji negatywnych znamion przestępstwa<sup>525</sup>.

Najpowszechniejszy podział kontratypów, którym posługuje się zarówno orzecznictwo jak i doktryna, to podział na kontratypy ustawowe i kontratypy pozaustawowe<sup>526</sup>. Źródło kontratypów ustawowych stanowią (co oczywiste) ustawy, które określają ich znamiona, zaliczając do nich przede wszystkim: obronę konieczną (art. 25 k.k.) i stan wyższej konieczności (art. 26 k.k.)<sup>527</sup>. Z kolei znamiona kontratypów pozaustawowych nie są określone przez żadne akty prawne, dlatego że wynikają z praktyki wymiaru sprawiedliwości lub koncepcji doktrynalnych nauki prawa karnego<sup>528</sup>. Do kontratypów pozaustawowych zalicza się najczęściej zabiegi lecznicze, zgodę pokrzywdzonego, ryzyko sportowe oraz działania w ramach szczególnych uprawnień i obowiązków<sup>529</sup>. Niemniej, nie wszyscy autorzy<sup>530</sup> akceptują

---

<sup>523</sup> R. A. Stefański (w:) System Prawa Karnego Procesowego. Tom X. Postępowanie przygotowawcze, red. P. Hofmański, R. A. Stefański, Warszawa 2016, str. 1343-1344.

<sup>524</sup> Postanowienie SN z 11.10.2016 r., V KK 117/16, LEX nr 2135555; podobnie L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2019, str. 116.

<sup>525</sup> Z. Wiernikowski, Działanie w granicach uprawnienia i obowiązku prawnego jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu, PiP 1987, nr 3, str. 81.

<sup>526</sup> R. Kubiak, Czy istnieje „kontratyp zwyczajny”? Prok. i Pr. 2015, nr 7-8, str. 82; R. A. Stefański, Pozaustawowe okoliczności..., str. 1344; uchwała SN z 30.11.2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888.

<sup>527</sup> R. A. Stefański, Pozaustawowe okoliczności..., str. 1344.

<sup>528</sup> Tamże, str. 1344; postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 34; postanowienie SN z 09.07.2013 r., II KK 152/13, LEX nr 1352390.

<sup>529</sup> Uchwała SN z 30.11.2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888; A. Zoll, W. Wróbel, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2014, str. 346.

<sup>530</sup> A. Zoll, W. Wróbel, Polskie prawo..., str. 346.

koncepty kontratypów pozaustawowych. Również obowiązujące orzecznictwo<sup>531</sup> nie posiada jednolitego stanowiska w tej kwestii.

Między innymi A. Zoll i W. Wróbel odrzucają możliwość uznania kategorii kontratypów pozaustawowych, argumentując że „Uznanie, że czyn o określonych znamionach, realizujący opis typu czynu zabronionego pod groźbą kary, popełniony w określonej sytuacji dającej się opisać i zgeneralizować, jest kontratypem, mimo że ustawodawca sytuacji takiej nie uznał za usprawiedliwiającą, jest wkroczeniem władzy sądowej na obszar zastrzeżony konstytucyjnie dla władzy ustawodawczej”<sup>532</sup>.

Z powyższym stanowiskiem można polemizować. Oczywiście, z literalnego brzmienia art. 87 Konstytucji, który stanowi, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia, jak również z uwagi na brzmienie art. 175 Konstytucji, w myśl którego wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe, należy wyprowadzić wniosek, iż sądy nie posiadają kompetencji do stanowienia przepisów powszechnie obowiązującego prawa. Wszak katalog źródeł prawa, zawarty w art. 87 Konstytucji, jest katalogiem zamkniętym, który nie podlega swobodnemu rozszerzaniu.

Niemniej nie sposób nie zauważyć, iż w polskim porządku prawnym istnieje pewna kategoria okoliczności, które uchylają bezprawność określonych czynów z uwagi na społecznie ugruntowany i akceptowany zwyczaj, a nie określony przepis prawa<sup>533</sup>. Są to wspomniane powyżej kontratypy pozaustawowe, które zostały przyjęte przez doktrynę i uznane przez praktykę, to jest przez orzecznictwo sądów powszechnych<sup>534</sup>. Innymi słowy, można postawić tezę, iż ujęty w k. k. katalog kontratypów, to jest okoliczności wyłączających bezprawność czynów, nie jest katalogiem zamkniętym<sup>535</sup>. Przykładem zaczerpniętym prosto z praktyki, który potwierdza istnienie kontratypów pozaustawowych, jest np. powszechnie akceptowany zwyczaj polewania innych wodą w Poniedziałek Wielkanocny. Obyczaj ten, z uwagi na społeczną akceptację tego zjawiska nie będzie uznany za czyn zabroniony stypizowany w art. 51 § 1 k.w. jako zakłócanie porządku, którego popełnienie zagrożone jest określoną sankcją.

---

<sup>531</sup> Wyrok SA w Lublinie z 18.03.2003 r., II AKa 16/03, OSA 2004, nr 5, poz. 30.

<sup>532</sup> A. Zoll, W. Wróbel, Polskie prawo..., str. 346.

<sup>533</sup> R. Krajewski, Kontratypy weselne, Palestra 2014, nr 5-6, s. 18; D. Lapawa, Pozaustawowy kontratyp działania w ramach uprawnień wynikających z prawa do obrony w kontekście nowelizacji art. 233 § 1 Kodeksu karnego, Problemy Prawa Karnego 2018, nr 2, str. 96-97; P. Cegliński, Zarys problematyki wyłączenia odpowiedzialności karnej sprawcy wypadku sportowego, Quality in Sport 2015, nr 4, str. 49.

<sup>534</sup> R. Krajewski, Kontratypy..., str. 18; postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, Legalis nr 97638.

<sup>535</sup> Postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, Legalis nr 97638.

Jak widać, okolicznością wyłączającą bezprawność opisanego czynu, jest zwyczaj, a nie norma prawna.

Kolejnym przykładem kontratypu pozaustawowego to upominki wręczone np. lekarzom w podziękę za sprawowanie opieki medycznej nad osobą bliską. Także w tym wypadku opisany czyn nie zostanie zakwalifikowany jako przestępstwo przekupstwa stypizowane w art. 229 § 1 k.k., właśnie z uwagi na społeczną akceptację praktyki wręczania drobnych prezentów, wyrażających wdzięczność za udzieloną pomoc medyczną<sup>536</sup>.

Fakt istnienia kontratypów, których znamion nie określa ustawa, a praktyka wymiaru sprawiedliwości, czy też doktryna prawa karnego, jest zatem niezaprzeczalny. Można również w ślad za R. Krajewskim postawić tezę iż dzięki kontratypom pozaustawowym prawo karne może bardziej nadążać za realiami społecznymi, od których nie może być przecież oderwane<sup>537</sup>.

W ujęciu kontratypów pozaustawowych, na marginesie warto również wskazać, że bezprawność, będąca cechą normatywną określonego czynu zabronionego, powinna być oceniona z perspektywy całego systemu prawa, a nie jedynie w ujęciu samej ustawy, w tym wypadku k.k.<sup>538</sup> Z tej perspektywy należy zaaprobować koncepcję, w myśl której w prawie karnym oprócz kontratypów ustawowych funkcjonują także kontratypy pozaustawowe.

Przyjęcie, iż sprzeniewierzenie się przez adwokata zawodowemu obowiązkowi poufności celem obrony swoich praw w sytuacji, w której adwokat staje się oskarżonym, stanowi kontratyp, który wyłącza bezprawność a tym samym odpowiedzialność za ujawnienie informacji objętych zawodowym obowiązkiem dyskrecji, powoduje konieczność rozważenia następującego zagadnienia, czy kontratyp ten miałby być kontratypem ustawowym czy też kontratypem pozaustawowym?

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia rozpocząć należy od kontratypów ustawowych, to jest kontratypu obrony koniecznej oraz działania w stanie wyższej konieczności.

Kontratyp obrony koniecznej wyłącza odpowiedzialność karną podmiotu, który w obronie koniecznej odpięra bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Zdaniem J. Giezka kontratyp obrony koniecznej stanowi niezaprzeczone „prawo każdego człowieka do obrony swoich dóbr przed bezprawnymi atakami innej osoby.”<sup>539</sup>

---

<sup>536</sup> Podobnie postanowienie SN z 26.02.1988 r., VI KZP 34/87, Legalis nr 26178, przy czym wyrok ten odnosi się do problematyki wręczania drobnych prezentów innej grupie zawodowej – nauczycielom.

<sup>537</sup> R. Krajewski, *Kontratypy...*, str. 23.

<sup>538</sup> Uchwała SN z 30.11.2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888.

<sup>539</sup> J. Giezek (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, dostęp w programie LEX.

Z kolei Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż celem instytucji obrony koniecznej jest nie tylko ochrona dobra bezprawnie i bezpośrednio zaatakowanego, ale również kształtowanie zasady, w myśl której prawo nie powinno ustępować przed bezprawiem<sup>540</sup>.

Zatem niezbędne elementy zamachu, których wystąpienie warunkuje możliwość działania w ramach obrony koniecznej, są następujące: jego rzeczywiste wystąpienie oraz bezpośredni i bezprawny charakter tego zamachu. Z uwagi na fakt, iż charakter bezprawny zamachu stanowi warunek *sine qua non* powoływania się na kontratyp obrony koniecznej, z dużym prawdopodobieństwem należy wykluczyć możliwość przyjęcia, iż źródłem kontratypu uchylającego bezprawność czynności, które doprowadzają do ujawnienia treści objętych tajemnicą adwokacką, miałyby stanowić art. 25 k. k. Wszak nie sposób przyjąć, iż za bezprawny zamach można uznać fakt doprowadzenia przez klienta, na skutek złożonego przez niego wniosku o ściganie, zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa czy też aktu oskarżenia w sprawie z oskarżenia prywatnego (w zależności od okoliczności), do wszczęcia i prowadzenia przeciwko adwokatowi procesu karnego. Konstytucja w § 1 art. 45 przyznaje każdemu obywatelowi prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Tym samym klient, który swoim działaniem doprowadza do wszczęcia przeciwko adwokatowi postępowania karnego, w wyniku którego adwokat ten znajduje się w pozycji oskarżonego, działa w ramach swoich ustawowych praw, nawet jeżeli działania te finalnie nie przyniosą oczekiwanego przez klienta skutku w postaci pociągnięcia adwokata do odpowiedzialności karnej.

Wyłączenie odpowiedzialności karnej adwokata, który naruszałby zawodowy obowiązek poufności celem obrony swoich praw, należy także rozważyć z perspektywy art. 26 § 1 k.k. Przepis ten stanowi, iż nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącemu jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Równocześnie, nie popełnia przestępstwa także ten, kto, ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1 art. 26 k.k., poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego.

Zwrócić należy uwagę, iż doktryna<sup>541</sup> stan wyższej konieczności postrzega dwutorowo, to jest albo jako okoliczność wyłączającą bezprawność czynu albo jako okoliczność

---

<sup>540</sup> Wyrok SN z 27.07.1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5.

<sup>541</sup> A. Zoll (w:) Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, red. W. Wróbel, Warszawa 2016, str. 574.

wyłączającą winę, w zależności od proporcji kolidujących ze sobą dóbr. Stan wyższej konieczności z art. 26 § 1 k.k. określa się jako okoliczność wyłączającą bezprawność (dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego), z kolei stan wyższej konieczności z art. 26 § 2 k.k. określa się jako okoliczność wyłączającą winę (dobro poświęcane może przedstawiać wartość równą wartości dobra ratowanego albo wartość wyższą, niemniej wartość ta nie może być w sposób oczywisty wyższa od dobra ratowanego)<sup>542</sup>.

Analizę powyższego przepisu rozpocząć należy od wyjaśnienia terminu „stan wyższej konieczności”. Doktryna pojęcie to rozumie jako „stan (...) zarówno wyłączający bezprawność, jak i wyłączający winę, polegający na podjęciu czynu zmierzającego do uchylenia niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, przy czym podjęty czyn narusza inne dobro chronione prawem i realizuje ustawowe znamiona czynu zabronionego.<sup>543</sup>” Przenosząc treść art. 26 k.k. na omawianą sytuację, wskazać należy iż, czynem, który zmierzałby do uchylenia niebezpieczeństwa, które grozi dobru chronionemu prawem, który naruszałby inne dobro chronione prawem i równocześnie realizowałby ustawowe znamiona czynu zabronionego w zakresie ujawnienia informacji objętych tajemnicą adwokacką, byłby oczywiście czyn z art. 266 k.k. – ujawnienie informacji w związku z wykonywaną funkcją, który zagrożony jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Pobieżna analiza art. 26 k.k. mogłaby prowadzić do wniosku, iż przepis ten mógłby w takiej sytuacji stanowić źródło ustawowego kontratypu prawa do obrony adwokata. Wszak ujawnienie informacji poufnych celem obrony własnej stanowi działanie zmierzające do uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, w tym wypadku dobru chronionemu na podstawie art. 42 ust. 2 Konstytucji, który przyznaje każdemu, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania.

Niemniej, jak już wskazywano, zarówno § 1 jak i 2 art. 26 k.k. uzależniają zaklasyfikowanie określonego działania jako działania w stanie wyższej konieczności od pewnej hierarchii wartości dóbr chronionych prawem. Przepis art. 26 § 1 k.k. stanowi, iż w stanie wyższej konieczności działa ten, kto poświęca dobro o wartości niższej od dobra ratowanego. Z kolei w myśl § 2 art. 26 nie popełnia przestępstwa także ten, kto ratuje dobro nieprzedstawiające wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego. Przenosząc powyższe

---

<sup>542</sup> Tamże, str. 574-575; M. Kulik (w:) Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021, dostęp w programie LEX.

<sup>543</sup> Tamże.

rozważania na zagadnienie możliwości sprzeniewierzenia się przez adwokata zawodowemu obowiązkowi poufności w celu obrony własnej, wskazać należy, iż właśnie wspomniana hierarchia dóbr powoduje, że nie sposób stwierdzić w płaszczyźnie abstrakcyjnej (odgórnej), które z nich przedstawia wartość wyższą czy też wartość oczywiście wyższą. Oczywiście można argumentować, iż prawo do obrony stanowi wartość wyższą od tajemnicy adwokackiej, jako że prawo to stanowi dobro wprost chronione przez Konstytucję w art. 42 ust. 2 oraz dobro chronione przez obowiązujący k.p.k., który w art. 6 wprowadza zasadę, w myśl której oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Nie należy jednak tracić z pola widzenia tego, że tajemnica adwokacka co prawda nie jest prawem zagwarantowanym wprost w Konstytucji, to jednak stanowi rozwinięcie konstytucyjnych praw i zasad. Jak już wspomniano we wcześniejszych rozdziałach pracy, do praw tych zalicza się prawo do sądu, omawiane prawo do obrony jak i prawo do ochrony tajemnicy komunikowania się. Odnośnie do zasad konstytucyjnych, do których nawiązuje tajemnica adwokacka, wskazać należy np. zasadę domniemania niewinności czy też zasadę praworządności<sup>544</sup>.

Kolejnym argumentem, który przemawia za tym, iż art. 26 k.k. nie może stanowić źródła ustawowego kontratypu prawa do obrony adwokata, jest to, iż prowadzenie w granicach prawa procesu karnego nie stanowi bezpośredniego niebezpieczeństwa, które grozi określonemu dobru prawnemu. Z tego też powodu adwokat, który znalazł się w pozycji oskarżonego, składający wyjaśnienia naruszające ciążący na nim zawodowy obowiązek poufności, nie mógłby uniknąć odpowiedzialności karnej na podstawie art. 26 k.k. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na nieco odmienne stanowisko D. Karczmarzkiej<sup>545</sup>, która w ujęciu sytuacji mocno wyjątkowej, ale jednak hipotetycznie możliwej do wystąpienia, to jest w przypadku, w którym adwokat zostaje postawiony w stan oskarżenia na podstawie nieprawdziwych zarzutów, wskazała, iż opisanie zachowanie można zaklasyfikować jako bezpośrednio niebezpieczeństwo w rozumieniu art. 26 k.k., co uzasadnia ujawnienie przez adwokata informacji objętych tajemnicą, wyłączając tym samym bezprawność tego czynu.

Dodatkowo, z perspektywy kontratypu prawa do obrony adwokata na podstawie art. 26 k.k. problematyczne może się także wydawać spełnienie przesłanki warunkującej możliwość uznania danego działania za działanie w stanie wyższej konieczności. Chodzi tutaj o przesłankę istnienia niebezpieczeństwa, którego nie można było inaczej uniknąć, tzn. gdy działanie

---

<sup>544</sup> Tak też M. Zbucka (w:) *Etyka prawnicza...*, red. S. Sykuna, dostęp w programie Legalis.

<sup>545</sup> D. Karczmarzka, *Prawnokarna ochrona...*, str. 438.

w stanie wyższej konieczności jest *de facto* niezbędne<sup>546</sup>. Tym samym stan wyższej konieczności zachodzi tylko wtedy, gdy niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, przez co należy rozumieć, iż ujemnych konsekwencji niebezpieczeństwa nie sposób uniknąć inaczej, jak tylko poprzez poświęcenie innego dobra chronionego prawem. Dopóki istnieje możliwość uniknięcia ujemnych następstw owego zagrożenia w postaci zniszczenia lub uszczuplenia dobra chronionego bez poświęcania innego dobra korzystającego z ochrony prawnej, dopóty poświęcenie tego ostatniego nie jest realizacją stanu wyższej konieczności<sup>547</sup>.

Powyższe rozważania są istotne z perspektywy adwokata, który przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z pomocy innych podmiotów, które przez obowiązujące ustawodawstwo są pomijane w zakresie zobowiązania do zachowania zawodowego obowiązku poufności, a które posiadają dostęp do wiadomości poufnych. W takim przypadku zadać można sobie pytanie, czy zachowanie adwokata postawionego w stan oskarżenia, polegające na ujawnieniu informacji objętych tajemnicą adwokacką celem obrony swoich praw, będzie mogło zostać uznane za działanie w stanie wyższej konieczności, które wyłącza bezprawność (art. 26 § 1 k.k.), albo za działanie w stanie wyższej konieczności, które wyłącza winę?

Pozornie wydawać by się mogło, że nie. W końcu można postawić tezę, iż istnieje inne źródło osobowe, którego zeznania mogłyby doprowadzić do oczyszczenia adwokata z zarzutów w toczącym się postępowaniu. Tym samym złożenie przez adwokata zeznań, które naruszałyby zawodowy obowiązek poufności w sytuacji, w której zeznania o analogicznej treści mogłyby złożyć inny podmiot nie wykonujący zawodu adwokata, nie mogłyby być traktowane jako działanie w stanie wyższej konieczności. Z powyższym twierdzeniem nie sposób się jednak zgodzić. Owszem, osoby, które współpracują z adwokatem i posiadają dostęp do informacji poufnych obecnie nie są zobowiązane do zachowania zawodowego obowiązku poufności, co może dawać mylne wrażenie, jakoby podmioty te mogłyby być przesłuchiwane na okoliczności objęte tajemnicą, zwłaszcza w sytuacji, w której zeznania tych osób mogłyby doprowadzić do oczyszczenia adwokata z zarzutów. Natomiast jak już wskazywano, przesłuchanie przez organy procesowe współpracowników adwokata, przy pomocy których adwokat wykonywał jak i wykonuje czynności zawodowe, byłoby właściwie obejściem zakazu dowodowego z art. 180 § 2 k.p.k., a nawet obejściem bezwzględного zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k. Powyższe potwierdza także obowiązujące orzecznictwo<sup>548</sup>. Wszak w ten sposób organy procesowe uzyskałyby pełny dostęp do informacji pozyskanych w trakcie świadczenia pomocy

---

<sup>546</sup> M. Kulik (w:) Kodeks karny. Komentarz..., red. M. Mozgawa, dostęp w programie LEX.

<sup>547</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 13.03.2015 r., VI Ka 992/14, LEX nr 1831795.

<sup>548</sup> Tak między innymi wyrok SA w Krakowie z 25.11.1993 r., II Akr 144/93, LEX nr 28059.



prawnej. Tym samym jednoznacznie należy wykluczyć możliwość przesłuchania współpracowników adwokata na okoliczności objęte zawodowym obowiązkiem poufności.

Niemniej, jak sygnalizowano powyżej, z uwagi na niemożliwą do przeprowadzenia gradację wartości, to jest prawa do obrony i obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, jak również z uwagi na fakt, iż toczące się postępowanie karne nie może zostać zakwalifikowane jako bezpośrednie niebezpieczeństwo, które grozi dobru prawnemu, skorzystanie przez adwokata będącego oskarżonym z art. 26 k.k., celem uniknięcia odpowiedzialności karnej w związku z naruszeniem zawodowego obowiązku poufności, nie będzie możliwe.

Z uwagi na powyższe, źródła kontratypu prawa do obrony adwokata, który znalazł się w pozycji oskarżonego, należy poszukać poza obowiązującymi przepisami prawa. Kontratyp prawa do obrony adwokata stanowiłby kontratyp pozaustawowy, którego znamiona wynikałyby z praktyki wymiaru sprawiedliwości jak i doktrynalnych koncepcji nauki prawa karnego<sup>549</sup>. Jak wynika z wywodów zaprezentowanych w powyższych rozdziałach, aktualna doktryna jak i orzecznictwo potwierdza prawo adwokata do ujawnienia informacji objętych zawodowym obowiązkiem poufności w sytuacji, w której do ujawnienia dochodzi celem obrony jego praw, gdy znalazł się on w pozycji oskarżonego.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy<sup>550</sup>, wskazując, iż nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), osoba, która umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jej prawa do obrony (art. 6 k.p.k.). Sąd Najwyższy<sup>551</sup> równocześnie wyjaśnił, iż osobie składającej zeznania w charakterze świadka w zakresie czynu, który osoba ta miała popełnić, przysługuje kontratyp działania w granicach uprawnień, gwarantowany jej prawem do obrony, który obejmuje także składanie nieprawdziwych oświadczeń i wolność od samooskarżenia. Z tego powodu pouczenie takiej osoby o treści art. 183 § 1 k.p.k. nie może stanowić podstawy do pociągnięcia jej do odpowiedzialności karnej w związku ze składaniem fałszywych zeznań<sup>552</sup>. Przed odpowiedzialnością karną tę osobę chroni właśnie pozaustawowy kontratyp działania w własnej obronie<sup>553</sup>. Odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. nie poniesie również osoba, która została przesłuchana w charakterze świadka, wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego<sup>554</sup>. Powyższe znalazło

---

<sup>549</sup> Postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, LEX nr 346865.

<sup>550</sup> Uchwała SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, LEX nr 298949.

<sup>551</sup> Tamże.

<sup>552</sup> Tamże.

<sup>553</sup> Tamże.

<sup>554</sup> Uchwała SN z 26.04.2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45.

odzwierciedlenie również w uchwale SN<sup>555</sup>, w której wyłączono możliwość skazania sprawcy fałszywych zeznań za przestępstwo określone w art. 247 § 1 k.k. z 1969 r., jeżeli w postępowaniu karnym, w którym sprawca ten występował jako oskarżony, zeznania te uprzednio złożył w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem. W ocenie SN, działaniem, które wyłącza bezprawność jak i przestępczość czynu, jest działanie w granicach uprawnień (w opisywanym przypadku w granicach prawa do obrony), ponieważ nie można za czyn karalny uznawać zachowania jednostki, do którego jednostka ta jest umocowana<sup>556</sup>.

Niemniej postawiona przez SN teza, w myśl której nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań osoba, która umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jej prawa do obrony, straciła nieco na aktualności na skutek ustawy nowelizującej z dnia 11 marca 2016 r., która przemodelowała ówczesnie obowiązujący art. 233 k.k.<sup>557</sup> Mianowicie, legislator, oprócz tego, że zaostrzył odpowiedzialność karną, grożącą za składanie fałszywych zeznań do lat 8 (do roku 2016 przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. zagrożone było karą pozbawienia wolności do lat 3), dodał także odrębny przepis - art. 233 § 1a k.k., na mocy którego odpowiedzialność karna za składanie fałszywych zeznań została nałożona także na tego, kto zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu. Przy czym odpowiedzialność karna takiej osoby za przestępstwo składania fałszywych zeznań została ograniczona do lat 5. Oczywiście, warunkiem tej odpowiedzialności jest to, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności grożącej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie (art. 233 § 2 k.k.).

Jak wynika z rządowego uzasadnienia<sup>558</sup> do projektu ustawy nowelizującej z dnia 11 marca 2016 r., celem nowelizacji było ograniczenie wprowadzania organów procesowych w błąd na skutek składania fałszywych zeznań, które stanowią jedno z podstawowych źródeł dowodowych. W ocenie ustawodawcy<sup>559</sup> zmiana art. 233 § 1 k.k. oraz dodanie art. 233 § 1a k.k., ograniczy sytuacje, w których na skutek wprowadzenia organów procesowych w błąd mogłoby dojść do wydania wyroku, na mocy którego skazana zostałaby osoba niewinna, a sprawca czynu zabronionego nie poniósłby żadnej odpowiedzialności. Równocześnie

---

<sup>555</sup> Uchwała SN z 20.06.1991 r., I KZP 12/91, OSNKW 1991, nr 10-12, poz. 46.

<sup>556</sup> Tamże.

<sup>557</sup> M. Mozgawa (w:) Kodeks karny. Komentarz..., red. M. Mozgawa, dostęp w programie LEX.

<sup>558</sup> Tamże, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> [dostęp w dniu 24.07.2022].

<sup>559</sup> Tamże.

legislator<sup>560</sup> wskazał, iż pociągnięcie sprawcy przestępstwa składania fałszywych zeznań do odpowiedzialności karnej, nawet jeżeli nieprawdziwe zeznania sprawca ten składa z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu lub jego najbliższemu, nie stanowi naruszenia jego prawa do obrony, zagwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji jak i art. 6 EKPCZ. Wystarczającym zabezpieczeniem tychże gwarancji w ocenie legislatora jest między innymi art. 182 i art. 183 k.p.k., który daje określonemu podmiotowi prawo do odmowy złożenia zeznań (art. 182 k.p.k.) jak i prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie (art. 183 k.p.k.), jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe<sup>561</sup>.

Z powyższym założeniem można dyskutować. Mianowicie wydaje się, iż skorzystanie przez uprawniony podmiot z możliwości jaką przyznaje art. 183 k.p.k., stanowić będzie dla organów ścigania dosyć oczywisty sygnał, iż motywem skorzystania z prawa do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie będzie właśnie obawa przed grożącą odpowiedzialnością za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, którą mogą spowodować zeznania tej osoby<sup>562</sup>. Z tej perspektywy słuszność postawionej przez legislatora tezy, jakoby art. 182 i art. 183 k.p.k. stanowiły wystarczające zabezpieczenie gwarancji sprawcy przestępstwa składania fałszywych zeznań, wydaje się być wątpliwa.

Powyższego poglądu ustawodawcy nie podzielił Sąd Najwyższy<sup>563</sup>, który analizując art. 233 § 1a k.p.k. już po nowelizacji z dnia 11 marca 2016 r., uznał, iż osoba przesłuchiwana w charakterze świadka, która składa fałszywe zeznania z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną, nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. ani też z art. 233 § 1 k.k. W pozostałym zakresie, to jest w przypadku składania fałszywych zeznań celem ochrony osób najbliższych, odpowiedzialność tej osoby będzie wyłączona jedynie w sytuacji, w której nie została przez właściwy organ pouczona o prawie skorzystania z instytucji odmowy złożenia zeznań i prawie do odmowy odpowiedzi na pytania (art. 233 § 3 k.k.).

Równocześnie SN dopuścił pociągnięcie do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1a k.k. osoby, która z obawy o narażenie samego siebie na odpowiedzialność karną przesłuchiwana jest w charakterze świadka i świadomie zeznaje nieprawdę, ale wyłącznie w zakresie zeznań, które dotyczą pomówienia osoby trzeciej lub nieprawdziwych okoliczności,

---

<sup>560</sup> Tamże.

<sup>561</sup> Tamże.

<sup>562</sup> M. J. Szewczyk, Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a k.k.), Prok.i Pr. 2018, nr 9, str. 145.

<sup>563</sup> Postanowienie SN z 10 grudnia 2020 r., I KK 58/19, OSNK 2021, nr 2, poz. 8.

które nie są związane ze sprawstwem czynu i hipotetyczną odpowiedzialnością karną przesłuchiwanego<sup>564</sup>.

Skoro zatem orzecznictwo a także niektórzy przedstawiciele doktryny<sup>565</sup>, pomimo nowelizacji art. 233 k.k., nadal przyznają świadkowi, który składa fałszywe zeznania z obawy przed narażeniem samego siebie na odpowiedzialność karną, prawo do skorzystania z pozaustawowego kontratypu działania we własnej obronie (w zakresie własnej odpowiedzialności), to na zasadzie analogii z takiego kontratypu mógłby skorzystać adwokat, który sprzeniewierza się zawodowemu obowiązkowi poufności w celu obrony własnej, i który co istotne - składa wyjaśnienia, które są prawdziwe.

Drogowskazem w zakresie uznania, iż adwokat będący oskarżonym, który narusza zawodowy obowiązek poufności, celem obrony własnej działa w ramach pozaustawowego kontratypu, mogłoby być rozwiązanie kwestii ujawnienia przez podmiot zobowiązany do zachowania tajemnicy zawodowej informacji nią objętych, które doktryna dopuszcza na gruncie u. z. l. Mianowicie, lekarzowi, który został oskarżony, w toku procesu karnego przysługuje prawo do ujawnienia informacji, które są objęte tajemnicą lekarską, w zakresie, w jakim ujawnienie tych wiadomości jest niezbędne dla wyjaśnienia okoliczności sprawy<sup>566</sup>. Co istotne, lekarz ujawniający informacje poufne w opisywanym powyżej celu, nie naraża się na popełnienie przestępstwa stypizowanego w art. 266 k.k.<sup>567</sup> Powyższe rozwiązanie stanowi swoisty kontratyp prawa do obrony.

Oczywiście, przyznanie adwokatowi pozaustawowego kontratypu działania we własnej obronie, który nie wynika z określonego przepisu, jest ryzykowne z perspektywy czynników zmiennych, takich jak ewolucja społeczna czy też uwarunkowania kulturowe<sup>568</sup>. Przykładem takiego kontratypu, który w pewnym czasie wyłączał bezprawność czynu, było karcenie rodzicielskie, które w latach wcześniejszych uznawane było za jeden z elementów wychowania potomstwa<sup>569</sup>. Tymczasem obecnie używanie przemocy fizycznej, nawet w łagodnej formie przysłowiowego klapsa celem skarcenia dziecka, może być uznane za czyn z art. 217 § 1 k.k.

---

<sup>564</sup> Tamże.

<sup>565</sup> A. Jezusek, *Możliwość dezinformowania przez świadka organów postępowania w świetle prawa do obrony, zasady równości wobec prawa i zasady praworządności a realizacja znamion występku z art. 233 § 1a k.k.*, CZPKINP 2018, nr 4, str. 141.

<sup>566</sup> Tak między innymi M. Malczewska (w:) *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, red. E. Zielińska, Warszawa 2014, str. 709 i nast.; Ł. Caban (w:) *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, red. M. Kopec, Warszawa 2016, str. 712; M. Burdzik, *Lekarz w procesie karnym jako gwarant tajemnicy lekarskiej*, Warszawa 2021, str. 209 - 212.

<sup>567</sup> M. Burdzik, *Lekarz...*, str. 209 - 212.

<sup>568</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Dopuszczalność funkcjonowania kontratypów pozaustawowych*, Linia orzecznicza, 2019, dostęp w programie LEX.

<sup>569</sup> Tamże.

– naruszenie nietykalności cielesnej<sup>570</sup>. Niemniej z dużym prawdopodobieństwem uznać należy, iż czynniki takie jak ewolucja społeczna czy też uwarunkowania kulturowe, nie będą miały wpływu na prawo do obrony, które uznawane jest za jedno z fundamentalnych praw człowieka, zagwarantowane każdemu przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na spostrzeżenie P. K. Sowińskiego<sup>571</sup>, iż zasada wyrażona w art. 181 § 1 k.p.k., w myśl której przesłuchanie osób w wypadkach przewidzianych w art. 179 i art. 180 k.p.k. odbywa się na rozprawie z wyłączeniem jawności, powinna być w sposób analogiczny zastosowana do oskarżonego, który zasygnalizuje, iż będzie wyjaśniał w zakresie obowiązującej go tajemnicy. Także w tym wypadku należy wyłączyć jawność rozprawy w całości albo w części<sup>572</sup>. Powyższe rozwiązanie jest zgodne z treścią art. 360 § 1 pkt 1 lit. d k.p.k., który przyznaje sądowi kompetencje do wyłączenia jawności rozprawy w całości albo w części, jeżeli jawność mogłaby naruszyć ważny interes prywatny<sup>573</sup>. Interes klienta jest ważnym interesem prywatnym, który niewątpliwie zostaje naruszony w przypadku ujawnienia okoliczności objętych tajemnicą zawodową<sup>574</sup>. Z uwagi na powyższe całkowite czy też częściowe wyłączenie jawności rozprawy w przypadku, w którym wyjaśnienia składa postawiony w stan oskarżenia adwokat, a które to doprowadzą do złamania zawodowego obowiązku poufności, zasługuje na pełną aprobatę. Powyższe rozwiązanie stanowi także swoiste remedium na lukę prawną związaną z nieuregulowaniem przez ustawodawcę sytuacji prawnej adwokata, który składa wyjaśnienia w charakterze oskarżonego, a których złożenie spowoduje ujawnienie okoliczności objętych obowiązkiem poufności<sup>575</sup>. Przed rozpoczęciem składania wyjaśnień adwokat powinien wszak uprzedzić sąd, że zachodzi ryzyko ujawnienia wiadomości objętych tajemnicą adwokacką.

### 3. Uwagi końcowe

Podsumowując, adwokat, który składa wyjaśnienia w charakterze oskarżonego, może podać w swoich wyjaśnieniach informacje, które chronione są zarówno tajemnicą obrończą, jak i tajemnicą adwokacką<sup>576</sup>. Niemniej prawo do ujawnienia informacji objętych tajemnicą

---

<sup>570</sup> Tamże.

<sup>571</sup> P.K. Sowiński Jeszcze o tajemnicy adwokackiej..., str.78; P.K. Sowiński, Ujawnienie w wyjaśnieniach..., str. 451- 452.

<sup>572</sup> P.K. Sowiński, Ujawnienie w wyjaśnieniach..., str. 451-452.

<sup>573</sup> Tamże, str. 451-452.

<sup>574</sup> Tamże, str. 451-452.

<sup>575</sup> P.K. Sowiński Jeszcze o tajemnicy adwokackiej..., str. 78.

<sup>576</sup> Podobnie Ł. Chojniak, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a kolizja interesów adwokata i jego klienta (w): red. J. Giezek, P. Kardas, Etyka adwokacka..., str. 287.

zawodową przysługiwać będzie wyłącznie celem uzasadnionej obrony praw postawionego w stan oskarżenia adwokata. Granicę ujawnienia informacji poufnych powinien wyznaczać związek ujawnionych informacji z przedmiotem sprawy: czy ujawnienie informacji stanowi obronę adekwatną do stawianych zarzutów<sup>577</sup>. Nie można odmówić adwokatowi prawa do podejmowania czynności zmierzających do uchronienia się przed poniesieniem odpowiedzialności karnej w imię obrony interesu jego klienta.

Tym samym adwokat będący oskarżonym, który narusza zawodowy obowiązek poufności, ujawniając treści objęte tajemnicą adwokacką w obronie własnej, w sytuacji, w której jest to jedyny skuteczny sposób na ochronę przed skazaniem za zarzucane mu przestępstwo, nie ponosi za powyższe działanie odpowiedzialności karnej, z uwagi na pozaustawowy kontratyp prawa do obrony, który wyłącza bezprawność, a tym samym odpowiedzialność za ujawnienie informacji objętych zawodowym obowiązkiem dyskrecji.

---

<sup>577</sup> Tamże.

## **Rozdział V**

### **Przymusowe poszukiwanie, wydobycie i odebranie dowodów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata**

#### **1. Przeszukanie i zatrzymanie dowodów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata**

##### **1.1. Problem dopuszczalności przeszukania**

Przeszukanie stanowi środek przymusu oraz jedną z dowodowych czynności wykrywczych<sup>578</sup>, która ingeruje w sferę podstawowych praw i wolności obywatelskich, w tym w konstytucyjnie zagwarantowane prawo do nietykalności i wolności osobistej<sup>579</sup>.

Podstawę dokonywania czynności przeszukania, której celem (oprócz wykrycia lub zatrzymania albo przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej) jest znalezienie rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu w postępowaniu karnym, stanowi art. 219 § 1 k.p.k. Podmiotami władnymi do dokonania przeszukania jest prokurator albo na polecenie sądu lub prokuratora funkcjonariusze policji, a także inne organy wskazane w pozostałych ustawach.

Uderza brak w k.p.k. przepisów, które wyraźnie zabraniałyby dokonywania jakichkolwiek przeszukań w kancelariach adwokackich<sup>580</sup>. Nasuwa się więc wstępny wniosek, że takie przeszukiwanie jest dopuszczalne. Niebezpieczeństwo ujawnienia informacji objętych tajemnicą obrońcą w drodze przeszukania kancelarii adwokackiej dostrzegł samorząd adwokacki. W § 20 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności zawodu nałożono na adwokata, w przypadku dokonywanego przeszukania w lokalu, w którym wykonuje on zawód lub w jego mieszkaniu prywatnym, obowiązek żądania uczestniczenia w tej czynności przedstawiciela samorządu adwokackiego. Jak trafnie wskazał W. Jasiński<sup>581</sup>: „(...) obecność osób postronnych stanowi jedną z gwarancji, iż dokumenty objęte tajemnicą adwokacką nie zostaną zatrzymane niezgodnie z prawem”.

Co ważne, prawo międzynarodowe dostrzega potrzebę szczególnej ochrony prywatności jednostki. Zgodnie z art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>582</sup>, „nie wolno ingerować

---

<sup>578</sup> A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2020, dostęp w programie Legalis.

<sup>579</sup> Wyrok TK z 14.12.2017 r. K 17/14, Legalis nr 1695681.

<sup>580</sup> M. Matusiak-Frączak, Ochrona poufności..., str. 261.

<sup>581</sup> W. Jasiński, Dowodowe czynności wykrywcze a ingerencja w prawo do prywatności – standardy strasburskie, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 1, str. 20 – 21 i powołany przez W. Jasińskiego wyrok ETPC z 22.05.2008 r., 65755/01, LEX nr 397965.

<sup>582</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, dostęp pod adresem [https://www.unesco.pl/fileadmin/user\\_upload/pdf/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf), dostęp w dniu 09.09.2023 r.

samowolnie w czyjekolwiek życie prywatne, rodzinne, domowe, ani w jego korespondencję, ani też uwłaczać jego honorowi lub dobremu imieniu. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takiej ingerencji lub uwłaczaniu”. Podobne uregulowania zawiera Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 17 ust. 1 i 2: Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami), czy też Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 8 ust. 1 i ust. 2: Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób).

ETPC <sup>583</sup> trafnie zwrócił uwagę, iż przeszukanie na gruncie obowiązującego ustawodawstwa jest dopuszczalnym środkiem pozyskiwania dowodów w postępowaniu karnym, niemniej sąd dokonując oceny zasadności ingerencji organów ścigania w prawo do prywatności (przyznane w art. 8 EKPCZ), zobowiązany jest ocenić czy powody, dla których doszło do przeszukania, były odpowiednie i wystarczające, oraz czy została zachowana zasada proporcjonalności. M. Nowicki <sup>584</sup>, w kontekście przeszukania kancelarii adwokackiej, wskazuje dodatkowo na szereg okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie zasadności przeszukania miejsca pracy podmiotu, który świadczy pomoc prawną. Powyższy Autor<sup>585</sup> zwraca uwagę, iż działania te powinny być oceniane między innymi z perspektywy wagi czynu zabronionego, którego popełnienie stanowi powód przeszukania, podstawy przeszukania, to jest czy nastąpiło ono na skutek nakazu wydanego przez sąd czy też inny, władny podmiot, jak również z uwagi na to czy przeszukanie nastąpiło na skutek uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa oraz biorąc pod uwagę, czy zakres przeszukania był adekwatny do okoliczności danej sprawy. Równocześnie ETPC <sup>586</sup> całkowicie wyłączył możliwość swobodnego wglądu organów ścigania w korespondencję adwokata z klientem, który przebywa w zakładzie karnym, argumentując, że komunikacja pomiędzy

---

<sup>583</sup> Wyrok ETPC z 07.06.2007 r., 71362/01, LEX nr 290047.

<sup>584</sup> M. Nowicki, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Warszawa 2021, str. 780 i nast.

<sup>585</sup> Tamże.

<sup>586</sup> Wyrok ETPC z 24.05.2018 r., 28798/13, Laurent v. Francja, LEX nr 2491425.



wzmiankowanymi podmiotami, z uwagi na treść art. 8 EKPCZ, ma charakter uprzywilejowany, z wyłączeniem sytuacji, w której organy ścigania posiadają uzasadnione okolicznościami danej sprawy powody na to, iż korespondencja zawiera elementy sprzeczne z prawem, których nie można wykazać w inny sposób<sup>587</sup>.

Należy postawić pytanie, czy zasadne jest ograniczenie możliwości podjęcia decyzji w przedmiocie dokonania przeszukania kancelarii adwokackiej do ściśle określonych podmiotów, ograniczając ich krąg wyłącznie do niezależnego sądu?<sup>588</sup>

Orzecznictwo ETPC na powyższe pytanie w pewnym sensie odpowiada twierdząco. Mianowicie, ETPC w zakresie ochrony tajemnicy adwokackiej, z perspektywy przeprowadzenia czynności przeszukania kancelarii, posługuje się szeroką wykładnią pojęcia ochrony, uznając, iż kancelaria adwokacka podlega ochronie przyznanej na podstawie art. 8 EKPCZ, a to z uwagi na wielopłaszczyznowe rozumienie pojęcia „mieszkania”<sup>589</sup>. Zgodnie ze stanowiskiem ETPC<sup>590</sup>, przeszukanie pomieszczeń kancelarii adwokackiej może w sposób niezamierzony naruszać interesy nie tylko podmiotu, u którego dokonywane jest przeszukanie, ale również interesy osób trzecich, co do których nie ma podstaw dla dokonywania jakiegokolwiek ingerencji. Dobrym przykładem będzie tutaj wgląd przez organ dokonujący przeszukania w akta poszczególnych spraw prowadzonych przez adwokata, czy też adwokatów współpracujących, celem odnalezienia oraz zajęcia dokumentów związanych z prowadzonym postępowaniem. Rzetelne wykonanie przeszukania wymaga przecież sprawdzenia całego pomieszczenia i wszystkich znajdujących się w nim dokumentów.

Jak widać, czynność przeszukania dokonywana w kancelariach, w których usługi prawne świadczą wieloosobowe zespoły adwokackie, bezsprzecznie narusza nie tylko tajemnicę zawodową adwokata, wobec którego prowadzone są czynności, ale także tajemnicę pozostałych prawników. Na marginesie warto wskazać, iż między innymi z tego powodu ETPC uznał, iż ochroną objąć należy nie tylko zgromadzoną w kancelarii dokumentację zarówno w formie papierowej, ale również elektronicznej<sup>591</sup>.

J. Izydorczyk<sup>592</sup> wskazał, iż w krajach o ugruntowanej strukturze demokratycznej przeszukanie mieszkania powinno być decyzją zastrzeżoną wyłącznie dla sądu. Tym samym w

---

<sup>587</sup> K. Warecka, Strasburg: odrębna notatka od adwokata do jego klienta to poufna korespondencja, objęta tajemnicą obrończą, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/strasburg-odreczna-notatka-od-adwokata-do-jego-klienta-to-poufna,74984.html> dostęp w dniu: 11.11.2021 r.

<sup>588</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>589</sup> Tamże.

<sup>590</sup> B. Gronowska, Wyrok ETPC w Strasburgu z 27.9.2005 r. w sprawie Petri Sallinen i in. przeciwko Finlandii, Prok. i Pr. 2006, nr 1, str. 173-174.

<sup>591</sup> Tamże.

<sup>592</sup> J. Izydorczyk, Tajemnica obrończa... (w:) Etyka adwokacka..., str. 298.

ocenie tego Autora<sup>593</sup>, w państwie praworządym decyzji w przedmiocie przeprowadzenia czynności przeszukania nie powinien podejmować nie tylko funkcjonariusz policji, ale również prokurator. Można odnieść wrażenie, iż J. Izydorczyk opowiada się za maksymalnym ograniczeniem kręgu podmiotów władnych do wydania postanowienia nakazującego dokonanie czynności przeszukania, to jest wyłącznie do sądu.

Tymczasem k.p.k. dopuszcza możliwości dokonania przeszukania w przypadkach niecierpiących zwłoki, przez które rozumieć należy zaistnienie okoliczności nadzwyczajnych, w których zachowanie standardowej procedury trybu przeszukania mogłoby doprowadzić do utraty dowodu<sup>594</sup>. Zgodnie z treścią art. 220 § 3 k.p.k., w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli postanowienie sądu lub prokuratora nie mogło zostać wydane, organ dokonujący przeszukania okazuje nakaz kierownika swojej jednostki lub legitymację służbową, a następnie zwraca się niezwłocznie do sądu albo prokuratora o zatwierdzenie przeszukania. Postanowienie sądu albo prokuratora w przedmiocie zatwierdzenia należy doręczyć osobie, u której dokonano przeszukania, w terminie 7 dni od daty czynności na zgłoszone do protokołu żądanie tej osoby (art. 220 § 3 k.p.k.). O prawie zgłoszenia żądania należy ją pouczyć.

Jak widać, wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, iż w sytuacjach nagłych decyzję w przedmiocie przeszukania ma prawo podjąć funkcjonariusz Policji<sup>595</sup>. W konsekwencji funkcjonariuszom Policji przyznano również prawo do dokonania oceny, czy w danym stanie faktycznym rzeczywiście występuje przypadek niecierpiący zwłoki. Innymi słowy, uprawnienie do przeprowadzenia czynności przeszukania bez postanowienia sądu lub prokuratora, to jest w przypadkach nagłych, zostało przyznane właśnie policjantom. Powyższe rozwiązanie, które przyznaje policjantom uprawnienia naruszające zagwarantowaną w drodze ustawy ochronę tajemnicy adwokackiej oraz konstytucyjnie gwarantowane prawa obywatelskie, w tym prawo do ochrony prywatności, do ochrony tajemnicy komunikowania się, czy też prawo do nienaruszalności miru domowego, budzi zdecydowany sprzeciw części doktryny<sup>596</sup>.

Podjęcie decyzji o przeprowadzeniu czynności przeszukania każdorazowo prowadzi zatem do kolizji dwóch wartości - dobra wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw jednostki. Z kolei w przypadku przeszukania pomieszczeń, w których mogą znajdować się dokumenty, materiały czy też inne nośniki informacji, zawierające tajemnicę adwokacką, oprócz

---

<sup>593</sup> Tamże, str. 298.

<sup>594</sup> K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

<sup>595</sup> J. Izydorczyk, Tajemnica obrończa... (w:) Etyka adwokacka..., str. 298.

<sup>596</sup> Tamże, str. 298.

wspomnianej powyżej kolizji wartości dochodzi także do starcia dwóch tendencji, to jest potrzeby szybkiego reagowania w wypadkach niecierpiących zwłoki (dla dobra wymiaru sprawiedliwości) oraz potrzeby ochrony tajemnicy adwokackiej. Pomimo iż tryb przeszukania z art. 220 § 3 k.p.k. stanowi tryb wyjątkowy, który dotyczy przede wszystkim sytuacji nadzwyczajnych, kiedy postanowienie sądu lub prokuratora zarządzające przeszukanie nie może zostać wydane, to nadal przyznanie funkcjonariuszom policji prawa do naruszenia tajemnicy zawodowej, w tym tajemnicy adwokackiej, budzi szereg uzasadnionych wątpliwości, nawet przy zaistnieniu szczególnych okoliczności.

W ocenie J. Izydorczyka<sup>597</sup>, przyznanie przez ustawodawcę prawa do wydania decyzji w przedmiocie przeszukania, które ingeruje w tajemnicę zawodową adwokata, tak szerokiemu spektrum podmiotów - w tym między innymi funkcjonariuszom Policji - jest całkowicie niezrozumiałe<sup>598</sup>. Autor ten wskazuje, iż powyższe nabiera szczególnego znaczenia, nie tylko z uwagi na szeroko pojęty interes prywatny każdego obywatela, który w ten sposób zostaje naruszony, ale również z uwagi na szczególną rolę, jaką pełni tajemnica adwokacka. Wszak tajemnica adwokacka, która stanowi jedną z gwarancji prawidłowego wykonywania zawodu adwokata jako zawodu zaufania publicznego, z której zwolnić zobowiązanego może jedynie sąd, i to przy spełnieniu ściśle określonych w ustawie przesłanek, może zostać naruszona decyzją funkcjonariusza policji w przypadku zaistnienia okoliczności wskazanych w art. 220 § 3 k.p.k.

Powyższy Autor<sup>599</sup> zwraca uwagę, iż uprawnienie w zakresie podjęcia decyzji odnośnie do zezwolenia na przeszukanie mieszkania, w tym kancelarii adwokackiej, ustawodawstwo pozostałych krajów europejskich przyznaje wyłącznie niezależnemu i niezawisłemu sądowi. Z uwagi na powyższe J. Izydorczyk uznaje, iż przyznanie przez polskie normy prawa do wydania postanowienia w przedmiocie dokonania przeszukania funkcjonariuszom Policji czy prokuratorowi stoi w zdecydowanej sprzeczności z zasadą praworządności<sup>600</sup>. Poszanowanie tajemnicy zawodowej i wynikające z niej uznanie poufności konkretnych informacji uznawane jest za tak istotną wartość, iż ograniczenie obowiązku jej zachowania, czy też jej zniesienie uwarunkowane jest wyłącznie spełnieniem nadzwyczajnych, określonych w ustawie przesłanek, a przeszukanie dokonane przez funkcjonariuszy Policji bez wątplenia ingeruje w przyznaną ochronę. Kompleksowa ochrona tajemnicy adwokackiej nie może zostać

---

<sup>597</sup> Tamże, str. 298.

<sup>598</sup> Podobnie postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASz 2014, nr 2, poz. 55.

<sup>599</sup> J. Izydorczyk, *Tajemnica obrończa...* (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 298.

<sup>600</sup> Tamże, str. 298.

skutecznie zagwarantowana, jeżeli dochodzi do sprzeczności polegającej na tym, iż organy procesowe co prawda przestrzegają zakazu przesłuchiwania w charakterze świadka osób obowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej co do faktów objętych tą tajemnicą, ale z drugiej strony aprobuja możliwość zajęcia akt adwokackich w jakiegokolwiek formie<sup>601</sup>. Co więcej, wśród niektórych przedstawicieli doktryny dokument uznawany jest za źródło osobowe, a to z uwagi na fakt, iż jego autorem jest określony podmiot, a od wypowiedzi ustnej odróżnia go jedynie forma przekazu<sup>602</sup>.

Analizując ten postulat, stwierdzić należy, iż koncepcja ta z perspektywy ochrony tajemnicy adwokackiej wydaje się być oczywiście słuszna, niemniej z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości jest niemożliwa do zastosowania w praktyce. Nie można bowiem odgórnie zakładać, iż tajemnica adwokacka w każdej sytuacji będzie stanowiła wartość nadrzędną w stosunku do dobra wymiaru sprawiedliwości, które w omawianej sytuacji wyraża się poprzez potrzebę szybkiego reagowania w przypadkach niecierpiących zwłoki<sup>603</sup>. Zwrócić należy uwagę, że absolutne poszanowanie tajemnicy, które w omawianym wypadku wyrażałoby się w bierności organów ścigania, mogłoby doprowadzić do nieodwracalnej utraty materiału dowodowego w sprawie, a w konsekwencji niemożliwości pociągnięcia sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej. Z tego powodu ograniczenie kręgu podmiotów władnych wydać postanowienie w przedmiocie przeszukania wyłącznie do sądu wydaje się być niezasadne.

Niemniej nie należy tracić z pola widzenia tego, iż na skutek konfrontacji wspomnianych powyżej dwóch wartości: dobra wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw jednostki (w omawianym wypadku ochrony tajemnicy adwokackiej), może dojść do bezzasadnego uznania przewagi pierwszej z nich – interesu wymiaru sprawiedliwości. Powyższemu dodatkowo sprzyjają ogólnikowe i nieprecyzyjne przepisy regulujące materię czynności przeszukania<sup>604</sup>.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że "wypadek niecierpiący zwłoki zachodzi wówczas, gdy każde podjęcie czynności z jakimkolwiek opóźnieniem grozi realną utratą,

---

<sup>601</sup> Tak też W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>602</sup> M. Rusinek, *Tajemnica zawodowa...*, str. 176; W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>603</sup> Odmienne stanowisko zajęła E. Plebanek w ujęciu tajemnicy zawodowej lekarza, wskazując że: „(...) zawodowa dyskrecja medyka ma pierwszeństwo w kolizji z interesami wymiaru sprawiedliwości i tylko wyjątkowo możliwe jest jej poświęcenie dla realizacji celów procesu karnego i innych celów ogólnospołecznych”, E. Plebanek, *Zachowanie a ujawnianie tajemnicy lekarskiej i pielęgniarskiej – kolizja obowiązków oraz próba jej rozwiązania*, *Palestra* 2020, nr 6, str. 140.

<sup>604</sup> J. Izydorezyk, *Tajemnica obrończa... (w:) Etyka adwokacka...*, str. 298.

znieszczeniem lub zniszczeniem śladu lub dowodu”<sup>605</sup>. Innymi słowy, są to sytuacje, które wymagają od organów ścigania podjęcia czynności natychmiastowego zabezpieczenia materiału dowodowego, który może zostać w niedalekim czasie zafałszowany, a nawet zniszczony. Oczywiście, można argumentować, iż takie ryzyko (utrata istotnego materiału dowodowego) występuje głównie na początkowym etapie postępowania, co przemawia za przyjęciem, iż obecna regulacja art. 220 § 3 k.p.k. jest wystarczająca. Przypadki niecierpiące zwłoki, które uzasadniają przeprowadzenie przeszukania z pominięciem postanowienia sądu czy też prokuratora, to najczęściej sytuacje, w których materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest jeszcze dostateczny, i istnieje realne ryzyko jego utraty albo zniekształcenia, co może mieć istotne znaczenie dla sprawy<sup>606</sup>. Niemniej powyższe nie wydaje się być okolicznością, która miałaby uzasadniać zaniechanie podejmowania prób ograniczenia sytuacji, w których dochodzi do przeprowadzenia przeszukania nieuzasadnionego, między innymi z uwagi na mylne wyobrażenie organów ścigania, jakoby miało dojść do utraty istotnych dla sprawy dowodów.

Stąd też należy dążyć do precyzyjnego dookreślenia terminu „wypadek niecierpiący zwłoki”, którego interpretacja powinna mieć zawsze charakter ograniczony, aby zminimalizować sytuacje, w których mogłoby dojść do nadużycia instytucji przeszukania w sytuacjach nagłych, w których ani sąd, ani prokurator nie może wydać postanowienia w przedmiocie zarządzenia przeszukania. Powyższe twierdzenie zasługuje na aprobatę, niemniej R. Koper również w tym przypadku słusznie zwraca uwagę, że „(...) specyfika wypadków niecierpiących zwłoki łączy się w jakimś stopniu z niepewnością sytuacji ingerencyjnej, uzasadniając posługiwanie się klauzulami niedookreślonymi<sup>607</sup>.” Teza ta jest słuszna, natomiast z uwagi na szczególną dotkliwość jaką charakteryzuje się przeszukiwanie, nie należy pozostawać biernym w próbie normatywnego ukształtowania rozumienia sformułowania „w sytuacjach niecierpiących zwłoki”. Wykładnia tego pojęcia z jednej strony powinna być na tyle wąska, aby ograniczyć do minimum zakres czynności przeszukania, niemniej z drugiej strony pojęcie to powinno być na tyle elastyczne, aby pozostawić niezbędną przestrzeń interpretacyjną, która pozwoli na uzasadnione działanie organów ścigania w przypadkach nagłych, których nie da się zamknąć w „sztywnych ramach znaczeniowych”<sup>608</sup>.

---

<sup>605</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

<sup>606</sup> Tamże.

<sup>607</sup> R. Koper, Przeszukiwanie w wypadkach niecierpiących zwłoki, Prok. i Pr. 2014, nr 11-12, str. 16.

<sup>608</sup> Tamże, str. 21.

Nabiera to szczególnego znaczenia w omawianych przypadkach niecierpiących zwłoki, kiedy decyzję w przedmiocie przeszukania należy podjąć niezwłocznie (z pominięciem postanowienia sądu czy też prokuratora). Precyzyjne sformułowanie warunków przeszukania jest tym bardziej zasadne, ponieważ wskazane w art. 220 § 3 k.p.k. okoliczności, które ustawodawca zaklasyfikował jako sytuacje niecierpiące zwłoki, sprzyjają podejmowaniu przez organy, które władne są dokonać czynności przeszukania, decyzji nagłych (*ad hoc*), co w konsekwencji może doprowadzić do przeprowadzenia przeszukania niezasadnego. Postulat ten stanowi swoisty kompromis dwóch wartości. Z jednej strony zabezpiecza gwarancyjny charakter tajemnicy adwokackiej, z drugiej nie powoduje paraliżu postępowania karnego.

Podsumowując, dopuszczenie możliwości przeszukania pomieszczeń, w których znajdują się pisma lub inne dokumenty zawierające wiadomości objęte tajemnicą zawodową, jest zasadne z uwagi na niedający się usunąć konflikt dwóch wartości, to jest dobra wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw jednostki. Nie można natomiast tracić z pola widzenia faktu, iż precyzyjne określenie przesłanek warunkujących możliwość dokonania przeszukania ma szczególne znaczenie zwłaszcza w kontekście ochrony tajemnicy zawodowej adwokata i jej gwarancyjnego charakteru. R. Koper<sup>609</sup> trafnie zwraca uwagę, że z uwagi na to, iż czynność przeszukania charakteryzuje „drastyczność i intensywność”, stosowne przepisy powinny być ustanawiane z zachowaniem najwyższego stopnia precyzyjności. Innymi słowy, zarówno normy prawne jak i praktyka powinny uzupełniać się w ten sposób, aby maksymalnie przeciwdziałać naruszaniu praw jednostki, u której organy przeprowadzają przeszukanie. Okoliczności, których wystąpienie warunkuje dokonanie przeszukania, powinny być określone w sposób jak najbardziej szczegółowy, a korzystanie przez organy procesowe z tej instytucji powinno być proporcjonalne<sup>610</sup>.

### **1.2.Zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką – art. 225 § 1 k.p.k.**

Z perspektywy ochrony tajemnicy adwokackiej w związku z przeszukianiem, pierwszym przepisem, który reguluje to zagadnienie, jest art. 225 § 1 k.p.k. Przepis ten wprowadza zasadę, w myśl której w przypadku wydania lub znalezienia przy dokonywaniu przeszukania pism czy też innych dokumentów zawierających informacje niejawne lub wiadomości objęte tajemnicą zawodową, organ przeprowadzający czynność przeszukania przekazuje niezwłocznie zajęte

---

<sup>609</sup> Tamże, str. 20.

<sup>610</sup> Tamże.

pismo lub inny dokument bez jego odczytania prokuratorowi lub sądowi w opieczętowanym opakowaniu.

Z kolei kwestię zajęcia pism czy też innych dokumentów obejmujących okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy reguluje art. 225 § 3 k.p.k., wprowadzając zasadę, w myśl której w przypadku złożenia przez obrońcę lub inną osobę, od której żąda się wydania rzeczy lub u której dokonuje się przeszukania, oświadczenia, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, organ dokonujący czynności pozostawia te dokumenty wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Jeżeli jednak oświadczenie osoby niebędącej obrońcą budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przekazuje te dokumenty sądowi, który po zapoznaniu się z dokumentami zwraca je w całości lub w części osobie, od której je zabrano, albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Ochrona dokumentów zawierających informacje objęte tajemnicą adwokacką nie jest więc tożsama z ochroną przyznaną materiałom zawierającym tajemnicę obrończą. Dostęp do informacji zawartych na trwałych nośnikach danych, które zawierają treści objęte tajemnicą obrończą, reguluje art. 225 § 3 k.p.k.

Z kolei do wykorzystywania dokumentów zawierających tajemnicę zawodową, jako dowodów w postępowaniu karnym, stosuje się odpowiednio zakazy i ograniczenia określone w art. 178-181 k.p.k. (art. 226 k.p.k.).

Powyższe przepisy zostaną szczegółowo omówione w dalszych podrozdziałach pracy. Z uwagi na tematykę rozprawy omówienie art. 225 § 1 k.p.k. zostanie ograniczone do przeanalizowania trybu postępowania z zatrzymanymi lub znalezionymi w toku przeszukania pismami lub dokumentami zawierającymi informacje czy też wiadomości objęte tajemnicą zawodową, do której zachowania zobowiązany jest każdy adwokat.

Przepis art. 225 § 1 k.p.k. nakłada na organy dokonujące przeszukania obowiązek niezwłocznego przekazania zajętego pisma czy też dokumentu bez jego odczytania organowi, na którego polecenie przeprowadzane było przeszukanie, to jest prokuratorowi lub sądowi, w przypadku złożenia przez osobę, u której dokonano zatrzymania rzeczy lub u której przeprowadza się przeszukanie, oświadczenia, iż wydane lub znalezione przy przeszukaniu pismo lub inny dokument zawierają wiadomości objęte tajemnicą adwokacką. Przekazywane dokumenty muszą znajdować się w opieczętowanym opakowaniu.

Zakaz odczytywania zatrzymywanego dokumentu, czy też pisma przez organ przeprowadzający czynność przeszukania powoduje, iż podmiot ten nie jest władny dokonać

oceny wiarygodności zajętych materiałów, poprzez zapoznanie się z ich treścią<sup>611</sup>. Na marginesie warto zasygnalizować, iż tryb ograniczający dostęp organów procesowych nie obowiązuje w stosunku do pism lub innych dokumentów, które dotyczą tajemnicy zawodowej, jeżeli ich posiadaczem jest osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa, ani w stosunku do pism lub innych dokumentów o charakterze osobistym, których jest ona posiadaczem, autorem lub adresatem (art. 225 § 2 k.p.k.).

Zgodnie z treścią art. 225 § 1 k.p.k., podmiotami uprawnionymi do zapoznania się z treścią zatrzymanych dokumentów są prokurator lub sąd. Przyznanie przez ustawodawcę kompetencji do zatrzymania i zapoznania się z dokumentacją wskazanemu powyżej kręgowi podmiotów budzi liczne wątpliwości. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż to sądowi, a nie prokuratorowi, ustawodawca przyznał prawo do zwolnienia adwokata z zawodowego obowiązku poufności. Zastanowić się należy, czy w przypadku złożenia oświadczenia w trybie art. 225 § 1 k.p.k. sąd powinien być wyłącznym podmiotem, któremu organ przeprowadzający czynność zobowiązany byłby przekazać niezwłocznie pismo lub inny dokument bez jego odczytania w opieczętowanym opakowaniu. Innymi słowy, należy poddać pod rozagę zasadność sformułowania postulatu, w myśl którego to sądowi przyznano by wyłączną kompetencję do zapoznania się z dokumentami zatrzymanymi w trybie art. 225 § 1 k.p.k., z wyłączeniem prokuratora.

Zwolennicy<sup>612</sup> aktualnie obowiązującej regulacji, która oprócz sądu, również prokuratorowi przyznaje prawo do zapoznania się z dokumentacją zawierającą tajemnicę, która została zatrzymana na podstawie art. 225 § 1 k.p.k., w tym między innymi Z. Kwiatkowski<sup>613</sup>, jednoznacznie wskazują, że niemożliwość zniesienia przez prokuratora zawodowego obowiązku poufności pozostaje bez wpływu na jego prawo do zapoznania się z materiałami zatrzymanymi w wyżej powołanym trybie. Wskazują, iż „Prokurator jest, obok sądu, organem uprawnionym do zapoznania się z materiałami objętymi tymi tajemnicami, niezależnie od tego, czy jest władny samodzielnie uchylić tajemnicę, czy też musi w tym zakresie występować do sądu, a także do dokonania oceny merytorycznej, czy rzeczywiście materiały te zawierają taką

---

<sup>611</sup> K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., str. 797.

<sup>612</sup> M. Leciak, Tajemnica państwowa i jej ochrona w prawie karnym materialnym i procesie karnym, Toruń 2009, str. 316; P. Czyżyk (w:) Zatrzymanie rzeczy, przeszukanie, sprawdzenie osoby, kontrola osobista – taktyka realizacji, red. P. Czyżyk, M. Kaczmarczyk, J. Kosiński, Szczytno 2013, str. 56; R. A. Stefański, Wykorzystanie dokumentów zawierających tajemnicę państwową, służbową lub zawodową w nowym kodeksie postępowania karnego, Prok. i Pr. 1998, nr 5, str. 114.

<sup>613</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 378.



tajemnicę.”<sup>614</sup> Również R. Stefański<sup>615</sup> uznał za trafną obowiązującą treść art. 225 § 1 k.p.k. wskazując, iż prokurator tak samo jak sąd jest równoważnym podmiotem uprawnionym do przyjęcia, a w konsekwencji do zapoznania się z dokumentem zawierającym tajemnicę zawodową, w trakcie wykonywania czynności przeszukania.

Oczywiście, zasadność przekazania zajętych w toku przeszukania dokumentów sądowi nie budzi większych wątpliwości, jako że sąd w procesie pełni rolę bezstronnego i niezawisłego arbitra. Nie sposób jednak nie dostrzec, iż aktualna regulacja, na mocy której prokurator, tak jak i sąd, posiada prawo do zapoznania się z treścią zajętych dokumentów zawierających tajemnicę, może już budzić wątpliwości. Wszak prokurator, w odróżnieniu od sądu, jest aktywnym uczestnikiem postępowania, który zmierza do wydania w toku procesu wyroku skazującego. Dodatkowo, przyznanie prokuratorowi uprawnienia do wglądu w zatrzymane podczas przeszukania materiały zawierające treści objęte tajemnicą zawodową, może być postrzegane jako niekonsekwencja ustawodawcy. Mianowicie, skoro ustawodawca nie przyznał prokuratorowi prawa do zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej w trybie z art. 180 § 2 k.p.k., zastrzegając kompetencję tę wyłącznie sądowi, to zadać można sobie pytanie, dlaczego w przypadku zajętych w toku przeszukania dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką, prokurator na mocy art. 225 § 1 k.p.k. już władny jest zapoznać się z ich treścią? W świetle powyższego nasuwa się też kolejne pytanie, czy wspomniane uprawnienie przyznane prokuratorowi na podstawie art. 225 § 1 k.p.k. może naruszać zasadę prawa do obrony, jak i zasadę obiektywizmu?

Powyższe wątpliwości, zwłaszcza w świetle art. 225 § 3 k.p.k., wydają się być niezasadne. Wszak regulacja z art. 225 § 3 k.p.k. w przypadku złożenia oświadczenia przez obrońcę czy też inny podmiot, od którego żąda się wydania rzeczy lub u którego dokonuje się przeszukania, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma czy też inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, jednoznacznie nakazuje ich pozostawienie. Ustawodawca zdecydował się również dodatkowo zabezpieczyć nienaruszalność tajemnicy obrończej, albowiem zastrzegł, że w przypadku, w którym oświadczenie osoby niebędącej obrońcą budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przekazuje zatrzymane dokumenty sądowi, który po zapoznaniu się z tymi materiałami zwraca je w całości lub w części osobie, od której je zabrano, albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Jak widać, w trybie art. 225 k.p.k. prokurator nie posiada

---

<sup>614</sup> Tamże, str. 378.

<sup>615</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

uprawnienia do zapoznania się z treścią dokumentów zawierających tajemnicę obrończą, zatem nie można mówić o naruszeniu prawa do obrony oskarżonego.

Dodatkowo, ograniczenie wskazanych w art. 225 § 1 k.p.k. podmiotów, którym przekazywane są zajęte dokumenty czy też rzeczy, w ten sposób, że prokurator zostałby wyłączony z kręgu podmiotów, które władne są zapoznawać się z treścią dokumentów zawierających tajemnicę zawodową, w tym tajemnicę adwokacką, mogłoby doprowadzić do paraliżu postępowania. W jaki bowiem sposób prokurator miałby złożyć w trybie art. 180 § 2 k.p.k. wniosek o uchylenie tajemnicy adwokackiej w związku z przeszukaniem i zatrzymaniem dokumentów, które tę tajemnicę zawierają, skoro nie byłby w stanie w żaden sposób ocenić jego zasadności?

W tym aspekcie zgodzić się należy między innymi z Z. Kwiatkowskim i R. Stefańskim, iż aktualna regulacja, na mocy której prokurator tak samo jak sąd jest uprawniony do zapoznania się z dokumentem zawierającym tajemnicę zawodową w trakcie wykonywania czynności przeszukania, z jednej strony zabezpiecza interesy wymiaru sprawiedliwości, z drugiej jednak nie narusza praw oskarżonego, w tym między innymi jego prawa do obrony. Obowiązujące rozwiązanie jest kompromisem pomiędzy wyżej wymienionymi wartościami, dzięki któremu żadnej ze wzmiankowanych wartości nie nadano odgórnie charakteru priorytetowego,

Niedopuszczalne jest uchylenie tajemnicy w ten sposób, iż wydane postanowienie sądu dotyczyć będzie wszystkich zatrzymanych dokumentów, a nie dokumentów niezwiązanych z tajemnicą obrońcy. Analogiczną tezę sformułował Sąd Apelacyjny we Wrocławiu<sup>616</sup>, wskazując, że postanowienie o uchyleniu tajemnicy zawodowej musi w sposób niebudzący wątpliwości konkretyzować zakres przedmiotowy jak i podmiotowy zwolnienia. Wobec powyższego, niedopuszczalne jest wyrażenie przez sąd zgody na zatrzymanie i wykorzystanie w toku dalszego postępowania całości zabezpieczonego w trakcie przeszukania (np. kancelarii prawnej) zbioru dokumentów, zwłaszcza w sytuacji, w której materiał ten dotyczy wiadomości objętych tajemnicą zawodową kilku podmiotów (np. radcy prawnego i adwokata), które nie są objęte wnioskiem prokuratora<sup>617</sup>.

Czynności przeszukania dokonywać należy ze szczególną ostrożnością. Organy procesowe nie mogą traktować jej jako „furtki”, za pomocą której mogą dowolnie obchodzić zakazy dowodowe z art. 180 § 2 k.p.k. czy też z art. 178 pkt 1 k.p.k. Ochrona przyznana na podstawie wskazanych zakazów ma na celu przede wszystkim zagwarantowanie realizacji praw

---

<sup>616</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, LEX nr 621274.

<sup>617</sup> Tamże.

obywatela w zakresie dostępu do pomocy prawnej, co dodatkowo powinno zobowiązywać organy procesowe do szczególnej przezroczności w zakresie korzystania ze środka z art. 220 k.p.k.<sup>618</sup>

Orzecznictwo<sup>619</sup> sformułowało wymogi, jakie winien spełniać złożony w trybie art. 180 § 2 k.p.k. wniosek prokuratora o uchylenie tajemnicy, w związku z przeszukaniem i zatrzymaniem dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką. Do wymogów tych należą:

- a) wiarygodność zatrzymanych materiałów w zakresie toczącego się postępowania, to jest związek, jaki występuje pomiędzy zajętymi dokumentami a przedmiotem postępowania,
- b) znaczenie dowodowe poszukiwanych informacji,
- c) fakt, iż dokumenty zawierają okoliczności bezpośrednio związane z osobą oskarżonego, mogące stanowić jedyną podstawę ustaleń co do sprawstwa i winy w zakresie zarzucanych mu czynów zabronionych,
- d) konkretne fakty, które mają zostać za pomocą zatrzymanych dokumentów wykazane i udowodnione,
- e) zakres czasowy, przez co rozumieć należy ustalenie w jakim przedziale czasowym zatrzymane dokumenty zostały wytworzone,
- f) zakres podmiotowy, to jest ustalenie czyich dokumentów (wytwórcy czy dysponenta), zgoda ma dotyczyć,
- g) wykazanie, iż uchylenie tajemnicy jest niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości<sup>620</sup>.

Z racji tego, iż autorem tezy dowodowej postawionej we wniosku jest prokurator, to prokurator zobowiązany jest do wykazania jej słuszności. Rolą sądu, będącego strażnikiem praworządności w zakresie rozpoznawania prokuratorskiego wniosku, jest zbadanie, czy wniosek ten jest w rzeczywistości zasadny. Przy czym zgoda sądu nie może dawać prokuratorowi prawa do nieograniczonego zbadania wszelkich okoliczności utrwalonych w zatrzymanych dokumentach. W przeciwnym wypadku doszłoby do poważnego naruszenia gwarancji procesowych oskarżonego, z uwagi na całkowite zignorowanie przez organy procesowe obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez podmioty, które są autorami dokumentów.

---

<sup>618</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>619</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, LEX nr 621274.

<sup>620</sup> Tamże.

Co więcej, przyznanie przez sąd organom ścigania blankietowej zgody na zajęcie i dowolne przeglądanie treści materiałów zawierających tajemnicę zawodową, mogłoby doprowadzić do postawienia oskarżonemu kolejnych zarzutów w przypadku, w którym dokumenty zawierałyby oświadczenie w przedmiocie przyznania się oskarżonego do innych czynów zabronionych, niezwiązanych z przedmiotem postępowania, w którym dokonano przeszukania. Powyższe *de facto* stanowiłoby naruszenie istoty jak i funkcji tajemnicy zawodowej adwokata, poprzez pogwałcenie zasady poufności informacji, które klient przekazuje adwokatowi, a które to mogą zawierać wiadomości w przedmiocie czynów bezprawnych, których dopuścił się klient, ufając, iż treści te nie zostaną ujawnione podmiotom trzecim.

Zwrócić także należy uwagę, że wydanie zgody blankietowej na dokonanie nieograniczonej czynności przeszukania na podstawie wniosku, który nie spełnia wskazanych powyżej przesłanek, zwłaszcza w kilkuosobowych zespołach adwokackich, w których pomoc prawną świadczy wielu adwokatów jak i aplikantów, doprowadzić mogłoby do naruszenia tajemnicy adwokackiej wobec wszystkich podmiotów pracujących w danej kancelarii lub podmiotów z nią współpracujących<sup>621</sup>. Stąd tak istotne jest, aby sąd, wydając postanowienie w przedmiocie zezwolenia na zatrzymanie dokumentów dla celów postępowania, dokładnie sprecyzował ich zakres podmiotowy, przedmiotowy jak i temporalny, aby wykluczyć możliwość objęcia postanowieniem także innych osób i danych objętych tajemnicami zawodowymi powiązanych z innymi niż podejrzani osobami, nie objętymi wnioskiem o zwolnienie z zachowania tajemnicy<sup>622</sup>. Wydanie postanowienia o uchyleniu tajemnicy adwokackiej, czy też jakiegokolwiek innej tajemnicy zawodowej, poprzez wyrażenie zgody na zatrzymanie i wykorzystanie w toku dalszego postępowania zbiorów dokumentów, z pominięciem wskazania skonkretyzowanego zakresu przedmiotowego podmiotowego jak i czasowego, powinno być niedopuszczalne<sup>623</sup>.

Nawet podejrzenie popełnienia przez adwokata przestępstwa nie stanowi uzasadnienia do bezgranicznego dostępu organów procesowych do wszystkich materiałów czy też wiadomości związanych z tajemnicą zawodową. Raz jeszcze należy podkreślić, że każdorazowo zakres przeszukania winien być ściśle określony. Niedopuszczalne bowiem jest wydanie postanowienia zezwalającego na przeprowadzenie czynności przeszukania o charakterze

---

<sup>621</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>622</sup> Tamże.

<sup>623</sup> Podobnie postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASz 2014, nr 2, poz. 55.

blankietowym. W. Marchwicki<sup>624</sup> podkreśla, że przeprowadzenie w kancelarii przeszukania może mieć miejsce jedynie w przypadku uzasadnionego podejrzenia w stosunku do określonego adwokata, iż to przeszukanie doprowadzi do ujawnienia dowodów czynu zabronionego.

Niemniej wskazane powyżej wytyczne prokuratorskiego wniosku o zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę nie mogą być rozumiane w ten sposób, że prokurator jest zobowiązany wskazać, a także uwiarygodnić, które dokładnie dokumenty w jego ocenie zawierają informacje objęte tajemnicą zawodową. Jak wcześniej sygnalizowano, powyższe spowodowałoby, iż zakaz z art. 225 k.p.k. miałby jedynie charakter fasadowy, wszak spełnienie tego obowiązku prowadziłoby do zapoznania się przez prokuratora z treścią zatrzymanych dokumentów, co równoznaczne byłoby z obejściem zakazu z art. 180 § 2 k.p.k. Pozyskiwanie i wykorzystywanie źródeł dowodowych, nawet jeżeli ma ono na celu ujęcie sprawy przestępstwa, nie może odbywać się z pogwałceniem zasad i ograniczeń obowiązujących w państwie prawa<sup>625</sup>.

Stąd też organy procesowe zobowiązane są do korzystania z uprawnień przyznanych im na podstawie art. 219 i nast. k.p.k. ze szczególną ostrożnością i zobligowane są każdorazowo do dokonania właściwej gradacji interesów chronionych przez prawo (interesu jednostki vs. dobra wymiaru sprawiedliwości)<sup>626</sup>, jak również bezwzględnego przestrzegania zakazu z art. 225 k.p.k., który stanowi niezbędną regulację prawną, stojącą na straży nienaruszalności obywatelskich i procesowych praw uczestników postępowania.

Na marginesie zasygnalizować należy, iż z uwagi na dotkliwy charakter czynności przeszukania, zgodnie z dyspozycją art. 236 k.p.k., na postanowienie dotyczące przeszukania, zatrzymania rzeczy, w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz na inne czynności przysługuje zażalenie osobom, których prawa zostały naruszone. Zażalenie na postanowienie wydane lub czynność dokonaną w postępowaniu przygotowawczym rozpoznaje sąd rejonowy, w okręgu którego prowadzone jest postępowanie (art. 236 § 1 k.p.k.). Co istotne, wzmiankowane zażalenie nie służy prokuratorowi, albowiem nie jest on podmiotem, którego prawa zostały naruszone w drodze postanowienia<sup>627</sup>.

---

<sup>624</sup> W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>625</sup> Podobnie wyrok SA w Krakowie z 25.11.1993 r., II AKr 144/93, LEX nr 28059; postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKZ 588/10, LEX nr 621274.

<sup>626</sup> W podobnym tonie wypowiedział się SA we Wrocławiu w postanowieniu z 04.11.2010 r., II AKZ 588/10, LEX nr 621274.

<sup>627</sup> T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, str. 797

### **1.3.Zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę obrońcą – art. 225 § 3 k.p.k.**

#### **1.3.1. Istota zakazu**

Tak jak w przypadku zakazu zatrzymania dokumentów zawierających tajemnicę zawodową adwokata z art. 225 § 1 k.p.k., tak również zakaz zatrzymywania dokumentów zawierających tajemnicę obrońcą wprowadza ograniczenia, które utrudniają organom procesowym możliwość pozyskania dowodów. Mianowicie, zatrzymanie wydanych lub znalezionych w toku przeszukania pism lub dokumentów jest wyłączone w przypadku, w którym obrońca lub inna osoba, od której żąda się wydania rzeczy lub u której dokonuje się przeszukania, oświadczy, że wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy. W przypadku złożenia takiego oświadczenia przez osobę uprawnioną organ dokonujący czynności zobowiązany jest pozostawić dokumenty wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Jeżeli jednak oświadczenie osoby niebędącej obrońcą budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przekazuje te dokumenty, bez ich odczytania sądowi, który po zapoznaniu się z dokumentami zwraca je w całości lub w części osobie, od której je zabrano albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Art. 225 § 3 k.p.k. stanowi tym samym uzupełnienie bezwzględного zakazu przesłuchiwania obrońcy z art. 178 pkt 1 k.p.k.<sup>628</sup>

Cel wprowadzenia do porządku prawnego regulacji, która ogranicza organom ścigania dostęp do pism lub innych dokumentów, zawierających okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, a które zostały znalezione w toku przeszukania pomieszczeń i innych miejsc, wydaje się być dosyć czytelny. Wzmiankowane informacje mogłyby zostać wykorzystane przez organy prowadzące postępowanie karne przeciwko oskarżonemu, co stanowiłoby naruszenie zagwarantowanego prawa do obrony sformułowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji i art. 6 k.p.k. Nadto, przyznanie organom dokonującym przeszukania prawa do zapoznania się z treścią dokumentów objętych oświadczeniem obrońcy doprowadziłoby do ujawnienia okoliczności chronionych obowiązkiem zachowania poufności. Kontrola złożonego oświadczenia musiałaby prowadzić do zapoznania się z treścią pism jak i dokumentów, a więc do ujawnienia informacji, których obrońcy ujawniać nie wolno. Z tego samego powodu ustanowiono bezwzględny zakaz

---

<sup>628</sup> F. Prusak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1999, dostęp w programie LEX; M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 191.

przesłuchiwania jako świadków obrońcy lub adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się on udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę (art. 178 pkt 1 k.p.k.). Analogiczną rolę spełnia opisywany w niniejszym rozdziale zakaz z art. 225 § 3 k.p.k., uniemożliwiający w toku przeszukania zatrzymywanie pism lub innych dokumentów obejmujących okoliczności związane z wykonywaniem przez adwokata funkcji obrońcy. Zakaz ten obowiązuje niezależnie od tego, czy adwokat wykonuje funkcję obrońcy w sprawie, której dotyczy przeszukanie, czy w innej, przy czym samo oświadczenie obrońcy o takim charakterze dokumentów jest wiążące dla organu dokonującego przeszukania<sup>629</sup>. Żadne bowiem środki procesowe nie mogą ograniczać, ani tym bardziej wyłączać ochrony przyznanej tajemnicy obrończej.

Zakaz z art. 225 § 3 k.p.k. stanowi jedyną regulację k.p.k. która określa zasady postępowania z zatrzymanymi w toku przeszukania pismami czy też dokumentami, obejmującymi okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, ograniczając tym samym możliwość pozyskania dowodów, które w swej treści obejmują informacje objęte tajemnicą obrończą, a to z uwagi na fakt, iż związane są z wykonywaniem funkcji obrońcy. Z treści art. 225 § 3 k.p.k., wynika, iż przepis ten przyznaje obrońcy, jak również innej osobie, od której żąda się wydania rzeczy lub u której dokonuje się przeszukania, prawo do złożenia oświadczenia, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy. Skutkiem złożenia tego oświadczenia, jest to, iż organ dokonujący czynności zobowiązany jest do pozostawienia wzmiankowanych dokumentów wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Organ dokonujący przeszukania jak również prokurator nie może odczytać zabezpieczonych pism czy dokumentów, nie przysługuje mu prawo do odsłuchania rozmów telefonicznych jak i przeglądania zarejestrowanych obrazów. Co istotne, prokurator, jak i inny organ, nie może zapoznać się z zajętymi materiałami, celem zweryfikowania czy związane są z wykonywaniem przez adwokata funkcji obrońcy. Rola organu dokonującego przeszukania ogranicza się jedynie do zabezpieczenia zajętych dokumentów, poprzez umieszczenie ich w opieczętowanym opakowaniu, a następnie do ich przekazania właściwemu podmiotowi, to jest sądowi, będącemu organem władnym do wydania postanowienia w przedmiocie ich zatrzymania dla celów postępowania. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie, które z kręgu podmiotów uprawnionych na mocy art. 225 § 3 k.p.k. wyłącza prokuratora, jest rozwiązaniem zasługującym na pełną aprobatę. Tak jak wskazywano we wcześniejszych wywodach

---

<sup>629</sup> Wyrok SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.

odnoszących się do art. 225 § 1 k.p.k., skoro przyznanie prokuratorowi, jako podmiotowi realnie zainteresowanemu konkretnym rozstrzygnięciem w sprawie, prawa do zapoznania się z materiałami zgromadzonymi przez adwokata, które zawierają informacje związane z tajemnicą zawodową budzi wątpliwości, tym bardziej wątpliwości te (a nawet uzasadniony sprzeciw), budziłyby przyznanie prokuratorowi analogicznego uprawnienia na gruncie tajemnicy obrończej. Przyznanie prokuratorowi uprawnienia do zapoznania się z treścią pism czy też innych dokumentów, które obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, mogłoby realnie zagrozić interesom oskarżonego oraz znacznie pogorszyć jego sytuację procesową.

W sytuacji, w której oświadczenie w przedmiocie istnienia związku pomiędzy znalezionymi dokumentami a wykonywaniem funkcji obrońcy złoży obrońca, organ dokonujący przeszukania nie może dokonać zajęcia dokumentów, jak również nie ma prawa do zapoznania się z ich treścią czy też z ich wyglądem, nawet w sytuacji, w której oświadczenie obrońcy budzi uzasadnione wątpliwości podmiotu dokonującego przeszukania.

Ustawodawca przyznał oświadczeniu obrońcy walor wiarygodności w zakresie tego, że pisma lub inne dokumenty faktycznie zawierają okoliczności objęte tajemnicą obrończą<sup>630</sup>. Organ dokonujący przeszukania zakwestionowane dokumenty zobowiązany jest zwrócić obrońcy. D. Świecki<sup>631</sup> trafnie zauważył, iż w sytuacji, w której owe dokumenty znajdować się będą w kopercie, podmiot dokonujący przeszukania zobowiązany jest do pozostawienia dokumentacji w kopercie, gdyż działanie polegające na wyjęciu dokumentacji z koperty prowadziłoby już do ujawnienia wyglądu dokumentacji.

Zgoła odmienne stanowisko, w zakresie oceny art. 225 § 3 k.p.k., prezentuje K. Eichstaedt<sup>632</sup>. Autor<sup>633</sup> ten wskazuje, iż w sytuacji, w której obrońcy postawiono zarzut popełnienia przestępstwa, zakaz ten może stanowić realną przeszkodę w dotarciu przez organy ścigania do dowodów popełnienia przestępstwa, które nie pozostają w związku z wykonywaniem funkcji obrońcy. Wystarczy bowiem złożenie przez obrońcę oświadczenia, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, aby uniemożliwić organowi

---

<sup>630</sup> Podobnie P. Falenta, Przeszukanie kancelarii adwokackiej – wybrane aspekty procesowe i zawodowe, Paestra 2021, nr 5, str. 51; S. Waltoś, P. Hofmański, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2020, str. 392; K. Dudka, H. Paluszkiwicz, Postępowanie karne, Warszawa 2021, str. 334.

<sup>631</sup> D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

<sup>632</sup> K. Eichstaedt, Ograniczenia dowodowe w polskim procesie karnym i ich wpływ na dojście do prawdy (w): Z problematyki funkcji procesu karnego, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013, dostęp w programie LEX.

<sup>633</sup> Tamże.



dokonującemu przeszukania zajęcie dokumentacji. Powyższe automatycznie obliguje organ dokonujący czynności do pozostawienia dokumentów wymienionej osobie bez możliwości zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. W konsekwencji K. Eichstaedt<sup>634</sup> stoi na stanowisku, że obecna treść art. 225 § 3 k.p.k. umożliwia adwokatom unikanie odpowiedzialności karnej, poprzez złożenie oświadczenia, o którym mowa w tym przepisie, co paraliżuje pracę organów procesowych, w tym zapoznanie się z dokumentacją znajdującą się np. w kancelarii adwokackiej. Celem ograniczenia ryzyka związanego z wykorzystaniem przez obrońców, którzy występują w sprawie w charakterze oskarżonych czy też podejrzanych tego zakazu, K. Eichstaedt<sup>635</sup> proponuje zmianę przepisu art. 225 § 3 k.p.k. w ten sposób, aby przekazanie sądowi przez organ dokonujący przeszukania dokumentów było możliwe zawsze w sytuacji, w której złożone oświadczenie budzi uzasadnione wątpliwości, niezależnie od tego czy oświadczenie składa sam obrońca czy też podmiot trzeci.

Zdecydowana większość przedstawicieli środowiska prawniczego nie zgadza się z powyższym poglądem, wskazując, iż zakaz z art. 225 § 3 k.p.k. stanowi rozwinięcie bezwzględnego zakazu ujawniania tajemnicy obrończej z art. 178 pkt 1 k.p.k. i gwarancji prawa do obrony oskarżonego. Przyznanie wspomnianego uprawnienia organom ścigania doprowadziłoby do tego, iż art. 178 pkt 1 k.p.k. miałby jedynie charakter pozorny. Dokumentacja zgromadzona przez adwokata pełniącego funkcję obrońcy stanowi równie bogate i obszerne źródło dowodowe, jak i zeznania samego obrońcy.

Ustawodawca nie wprowadził jednak waloru bezwzględnej wiarygodności w zakresie oświadczenia złożonego przez osobę niewykonywającą funkcji obrońcy. W sytuacji powzięcia wątpliwości w zakresie złożonego przez nią oświadczenia, organ dokonujący przeszukania może zatrzymać dokumenty, niemniej nadal nie może zapoznać się z ich treścią. W takiej sytuacji organ zobowiązany jest zatrzymane w toku przeszukania akta niezwłocznie przekazać sądowi w opieczetowanym opakowaniu.

Jak wskazywano wcześniej, w przypadku złożenia oświadczenia przez osobę, która występuje w charakterze obrońcy, organ dokonujący przeszukania pozostawia zajmowane dokumenty wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Powyższa zasada w ocenie R. Stefańskiego<sup>636</sup> dotyczy również prokuratora, który zarządził zatrzymanie

---

<sup>634</sup> Tamże.

<sup>635</sup> Tamże.

<sup>636</sup> R.A. Stefański, Z. Gostyński, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

rzeczy czy też przeszukanie pomieszczenia<sup>637</sup>. Pogląd reprezentowany przez R. Stefańskiego jest oczywiście trafny. To sąd, jako bezstronny i niezależny organ, a nie prokurator, winien zapoznać się i dokonać selekcji dokumentów objętych, zgodnie ze złożonym oświadczeniem, tajemnicą obrońcą, i zdecydować, które należy zwrócić osobie, od której je zabrano albo wydać postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania. Uznanie, iż prokurator kierując do sądu wnioski o uchylenie tajemnicy, zobowiązany jest wskazać jak i uwiarygodnić, które dokumenty w jego ocenie zawierają informacje objęte tajemnicą obrońcą, spowodowałoby, iż zakaz z art. 225 § 3 k.p.k. pozostawałby bezprzedmiotowy, albowiem spełnienie wzmiankowanego powyżej obowiązku prowadziło do zapoznania się przez prokuratora z treścią zatrzymanych dokumentów, co równoznaczne jest z obejściem zakazu z art. 178 pkt 1 k.p.k.

W przypadku, w którym adwokat wykonujący funkcję obrońcy nie będzie obecny przy dokonywaniu przeszukania przez organy procesowe, celem uniknięcia powyższych negatywnych następstw jego nieobecności w trakcie dokonywania tej czynności, dobrą praktyką byłoby umieszczanie przez obrońcę na aktach pisemnego oświadczenia opatrzonego pieczętą jak i podpisem obrońcy, iż ich treść zawiera okoliczności objęte tajemnicą obrońcą<sup>638</sup>. Art. 225 § 3 k.p.k. nie precyzuje formy, w jakiej obrońca zobowiązany jest złożyć oświadczenie, które obliguje organy przeprowadzające przeszukanie do pozostawienia dokumentów objętych oświadczeniem, stąd skonstatować należy, iż do osiągnięcia celów z art. 225 § 3 k.p.k. wystarczające będzie złożenie oświadczenia w formie pisemnej. Dzięki powyższej praktyce fizyczna nieobecność obrońcy w trakcie przeszukania nie zwiększy prawdopodobieństwa zajęcia dokumentacji związanej z wykonywaniem funkcji obrońcy<sup>639</sup>.

Oprócz zatrzymania, także i dowodowe wykorzystanie dokumentów zawierających tajemnicę zawodową, jest ograniczone. Art. 226 k.p.k. wprost wskazuje, że w kwestii wykorzystania dokumentów zawierających tajemnicę zawodową, jako dowodów w postępowaniu karnym, stosuje się odpowiednio zakazy i ograniczenia określone w art. 178-181 k.p.k. Oznacza to, że chcąc zabezpieczyć zasadę nienaruszalności tajemnicy obrończej, ustawodawca wprowadził do k.p.k. regułę, w myśl której sąd dla celów dowodowych zatrzymuje tylko te materiały, które nie są związane z wykonywaniem funkcji obrońcy<sup>640</sup>.

---

<sup>637</sup> Zgodnie z treścią art. 96 k.p.k. sąd rozpoznaje wniosek prokuratora na posiedzeniu, na które strony mogą, ale nie muszą się stawić. Obecność stron na posiedzeniu ogranicza się w zasadzie do zajęcia stanowisk, nie przysługuje im prawo do zapoznania się z treścią dokumentów.

<sup>638</sup> W. Marchwicki, *Tajemnica adwokacka...*, dostęp w programie Legalis.

<sup>639</sup> Tamże.

<sup>640</sup> K. Eichstaedt (w:) *Kodeks postępowania karnego...*, red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

Pozostałe materiały zostają niezwłocznie zwrócone osobie, u której przeprowadzono czynność przeszukania<sup>641</sup>.

### 1.3.2. Zakres podmiotowy zakazu

Zgodnie z treścią art. 225 § 3 k.p.k., tajemnica obrończa podlega ochronie także wówczas, gdy w toku przeszukania inna osoba niż obrońca oświadczy, że wydane lub znalezione dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy. W przypadku uznania, iż oświadczenie złożone przez aplikanta należałoby traktować tak jakby pochodziło od obrońcy, organ dokonujący przeszukania zobowiązany byłby do pozostawienia dokumentów składającemu oświadczenie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Niezbędne zatem jest dokonanie interpretacji pojęcia „obrońca”, celem ustalenia zakresu podmiotowego zakazu z art. 225 § 3 k.p.k.

W doktrynie<sup>642</sup> procesu karnego ukształtowały się dwa antagonistyczne stanowiska w zakresie rozumienia terminu „obrońca”. Przedstawiciele pierwszej koncepcji opowiadają się za szerokim rozumieniem tego pojęcia, zgodnie z (którym za obrońcę należy uważać nie tylko podmiot, który pełni ową funkcję w procesie karnym, ale również za obrońcę uznać należy aplikanta, który obrońcę jedynie zastępuje<sup>643</sup>. W ocenie M. Zbrojewskiej<sup>644</sup>, która opowiada się za wzmiankowanym powyżej szerokim rozumieniem terminu „obrońca”, art. 225 § 3 k.p.k. ma na celu zintensyfikowanie ochrony tajemnicy obrończej.

Zwolennicy<sup>645</sup> stanowiska opozycyjnego opowiadają się za wąskim rozumieniem tego terminu, wskazując, iż pojęcie to determinuje treść art. 82 k.p.k. Zgodnie z powołanym przepisem, obrońcą może być wyłącznie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury lub ustawy o radcach prawnych. Aplikant, jak już sygnalizowano powyżej, występuje jedynie „w zastępstwie” w charakterze obrońcy i nie może tej funkcji pełnić samodzielnie. Aplikant nie może wykonywać funkcji obrońcy z wyłączeniem adwokata, który spełnił przesłanki z art. 65 u. p. a., i który posiada legitymację do wykonywania tego zawodu.

---

<sup>641</sup> Tamże.

<sup>642</sup> M. Zbrojewska, Glosa do postanowienia SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSP 2012, nr 4, poz. 36, str. 36.

<sup>643</sup> T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Warszawa 2008, str. 504 i nast.

<sup>644</sup> M. Zbrojewska, Glosa..., str. 36.

<sup>645</sup> P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-296..., str. 1032-1033.

Trafny jest pogląd M. Zbrojewskiej<sup>646</sup> i T. Grzegorzycy<sup>647</sup>. Zgodnie z zaprezentowanym przez powyższych autorów poglądem, norma z art. 225 § 3 k.p.k. znajdzie również zastosowanie w sytuacji, w której oświadczenie w przedmiocie dokumentów, które zawierają treści związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, złoży aplikant adwokacki upoważniony do zastępowania adwokata w charakterze obrońcy na podstawie art. 77 u. p. a. Wykładnia rozszerzająca zakazu z art. 225 § 3 k.p.k. zasadna jest z uwagi na ochronę szeroko rozumianych interesów oskarżonego, w tym zagwarantowanie mu właściwej reprezentacji i uchronienie go przed negatywnymi konsekwencjami niekorzystnych czynności procesowych. Art. 225 § 3 k.p.k. ma za zadanie ochronę tajemnicę obrończej, przez co rozumieć należy interes oskarżonego, a nie osobę samego obrońcy<sup>648</sup>.

Trafność powyższego stanowiska jest spójna ze stanowiskiem Sądu Najwyższego<sup>649</sup>, który uznał, iż norma z art. 225 § 3 k.p.k. jest wiążąca również w sytuacji, w której oświadczenie, że wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, złoży aplikant adwokacki, upoważniony przez adwokata zgodnie z art. 77 u. p. a. W myśl bowiem art. 77 ust. 1 u. p. a., po sześciu miesiącach aplikacji adwokackiej aplikant adwokacki może zastępować adwokata przed sądami, organami ścigania, organami państwowymi, samorządowymi i innymi instytucjami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. Przepis nie wprowadza żadnych ograniczeń do co zakresu czynności procesowych, które w imieniu adwokata może wykonywać aplikant, a jedynie wprowadza ograniczenie co do organów, przed którymi aplikant zastępować adwokata nie może. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej<sup>650</sup>, która w § 12 potwierdziła, iż aplikant adwokacki może zastępować adwokata przed sądami i innymi organami czy instytucjami na podstawie upoważnienia patrona lub innego adwokata za zgodą patrona. Niemniej Naczelna Rada Adwokacka zastrzegła, iż udzielając aplikantowi upoważnienia do zastępstwa w sprawie, adwokat, którego aplikant ma zastępować, obowiązany jest omówić z nim dokładnie sprawę i wiążące się z nią zagadnienia prawne oraz wnioski, jakie aplikant ma zgłosić na rozprawie.

---

<sup>646</sup> M. Zbrojewska, *Głosa...*, str. 36.

<sup>647</sup> T. Grzegorzycy, *Kodeks postępowania karnego...*, str. 504-505.

<sup>648</sup> R. A. Stefański (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, red. Z. Gostyński, Warszawa 1998, dostęp w programie LEX.

<sup>649</sup> Postanowienie SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.

<sup>650</sup> Uchwała nr 55/2011 NRA z 19.11.2011 r. w sprawie Regulaminu odbywania aplikacji adwokackiej.

Nie ma zatem żadnych przesłanek, które przemawiałyby za różnicowaniem działań obrońcy i działań podejmowanych przez aplikanta adwokackiego w postępowaniu karnym. Orzecznictwo stoi nawet na stanowisku, że aplikant występuje *de facto* jako „alter ego” obrońcy, i korzysta tym samym ze wszystkich uprawnień, które obrońcy przysługują<sup>651</sup>.

Przekazanie aplikantowi wszystkich informacji o sprawie stanowi zabezpieczenie interesów oskarżonego. Zaniechanie tej czynności stanowi podstawę do wszczęcia wobec adwokata postępowania dyscyplinarnego, albowiem uniemożliwia właściwą obronę oskarżonego. Tajemnica obrończa nie może być chroniona w mniejszym stopniu w trakcie wykonywania funkcji obrońcy przez aplikanta adwokackiego niż w trakcie wykonywania tejże funkcji przez podmiot wpisany na listę adwokatów. Zasada ta, na gruncie art. 225 § 3 k.p.k., jest więc widoczna w wyniku zrównania pod względem skutków procesowych oświadczenia złożonego przez adwokata pełniącego funkcję obrońcy z oświadczeniem złożonym przez aplikanta, upoważnionego przez adwokata do zastępowania go w sprawie. Aplikant adwokacki może również sporządzać i podpisywać pisma procesowe wskazane w przepisie art. 77 ust. 5 u. p. a., na podstawie pisemnego upoważnienia. Skoro zatem aplikant, z uwagi na wykonywanie w imieniu adwokata funkcji obrońcy, posiada wszechstronną i kompleksową wiedzę o sprawie, w której występuje, to uznać bez żadnej wątpliwości należy, iż przysługuje mu prawo do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 225 § 3 k.p.k.<sup>652</sup>

Ciekawe stanowisko zajął R. A. Stefański<sup>653</sup>, który opowiada się za jeszcze szerszą wykładnią pojęcia „obrońca” aniżeli M. Zbrojewska, albowiem uznaje, iż zakazem z art. 225 § 3 k.p.k. objąć należy również podmiot, który co prawda nie występuje w sprawie w charakterze obrońcy, ale udzielił oskarżonemu porady prawnej w toku postępowania karnego, czy też przed jego wszczęciem. Przy czym niezbędne jest, aby porada prawna pozostawała w związku z przedmiotem procesu. Za powyższym rozumieniem terminu „obrońca” na gruncie art. 225 § 3 k.p.k. przemawia również nowelizacja<sup>654</sup> art. 178 pkt 1 k.p.k., która w poczet podmiotów, które nie mogą być przesłuchane w charakterze świadków co do okoliczności objętych tajemnicą obrończą, włączyła również adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k.

Jak już wskazywano, art. 225 § 3 k.p.k. stanowi dopełnienie bezwzględnego zakazu dowodzenia z art. 178 pkt 1 k.p.k., zakazującego przesłuchania obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się udzielając

---

<sup>651</sup> Wyrok SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.

<sup>652</sup> Tamże.

<sup>653</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

<sup>654</sup> Ustawa nowelizująca z dnia 10 stycznia 2003 r.

porady prawnej lub prowadząc sprawę. W świetle powyższego, z uwagi na brak objęcia podmiotowym zakresem zakazu z art. 225 § 3 k.p.k. adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., zastanawiające jest, czy wzmiankowany tryb należy stosować również wobec adwokata, który został wezwany do zatrzymanego, celem udzielenia mu niezbędnej pomocy prawnej. Treść art. 225 § 3 każe domniemywać, iż tryb ten nie znajduje zastosowania wobec adwokata osoby zatrzymanej, niemniej z uwagi na fakt, iż adwokat działający na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., tak samo jak obrońca nie może być przesłuchiwany co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, uznać należy, iż z dokumentami jak i pismami adwokata osoby zatrzymanej należy postępować analogicznie, jak w przypadku dokumentacji zgromadzonej przez obrońcę oskarżonego<sup>655</sup>. M. Rusinek<sup>656</sup> wskazuje, iż zatrzymanie wspomnianych dokumentów byłoby, z uwagi na treść art. 226 k.p.k., co najmniej groteskowe, albowiem ich dowodowe wykorzystanie byłoby i tak niemożliwe. Brak wymienienia w treści art. 225 § 3 k.p.k. adwokata udzielającego pomocy prawnej osobie zatrzymanej traktować należy jako niedopatrzenie ustawodawcy, a w konsekwencji trzeba postulować uzupełnienie zakresu podmiotowego art. 225 § 3 k.p.k. o wzmiankowany podmiot<sup>657</sup>.

Podsumowując, większość przedstawicieli doktryny opowiada się za twierdzeniem, zgodnie z którym art. 225 § 3 k.p.k. znajduje zastosowanie wobec każdego obrońcy, niezależnie od okoliczności takich, jak rodzaj prowadzonego postępowania, sposób ustanowienia stosunku pełnomocnictwa, czy też charakter samego obrońcy, czy jest to obrońca zawodowy czy nieprofesjonalny<sup>658</sup>. Powyższą wykładnię terminu „obrońca” na gruncie art. 225 § 3 k.p.k. uznać należy za wiążącą.

Wspomniana zasada nie znajduje jednak zastosowania wobec osoby, która obrońcą nie jest. Powyższe oznacza, iż w sytuacji powzięcia przez organ dokonujący przeszukania jakichkolwiek wątpliwości w przedmiocie złożonego oświadczenia przez osobę inną niż obrońca, np. pracownika kancelarii, czy też sekretarkę, organ dokonujący przeszukania, zgodnie z trybem z art. 225 § 3 k.p.k., nie pozostawi tych dokumentów wymienionej osobie,

---

<sup>655</sup> Tak też R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX; Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 381; M. Rusinek, Tajemnica..., str. 193.

<sup>656</sup> M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 193; podobnie T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego..., str. 505.

<sup>657</sup> Tak też R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II..., dostęp w programie LEX.

<sup>658</sup> P. Kruszyński (red.), Nowe uregulowania prawne w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r., Warszawa 1999, str. 184; J. Bafia, J. Bednarszak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1971, str. 212; T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2011, str. 476-477; Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 380-381; M. Rusinek, Tajemnica zawodowa..., str. 192.

ale przekaże je niezwłocznie bez zapoznawania się z ich treścią sądowi w opieczętowanym opakowaniu. Co istotne ustawodawca nie użył w treści art. 225 § 3 k.p.k. sformułowania „uzasadnione wątpliwości”, co oznacza, iż podmiot dokonujący przeszukania posiada zdecydowanie zbyt daleko idący luz interpretacyjny jak i decyzyjny w zakresie związku znalezionych w toku przeszukania pism czy też dokumentów z wykonywaniem funkcji obrońcy.

Rozważyć należy konsekwencje procesowe złożenia oświadczenia z art. 225 § 3 k.p.k. przez podmiot, który funkcji obrońcy nie wykonuje. Ocena oświadczenia dokonywana jest przez organ dokonujący przeszukania, któremu z oczywistych względów zależy na przeprowadzeniu przeszukania i potencjalnym zajęciu dokumentów. Wydaje się, iż ustawodawca, wprowadzając rozróżnienie trybów postępowania w wypadku złożenia oświadczenia z art. 225 § 3 k.p.k. przez obrońcę i osobę, która funkcji tej nie pełni, kierował się wartościami jakie chronić ma art. 225 § 3 k.p.k., to jest zagwarantowaniem oskarżonemu prawa do obrony poprzez przyznanie tajemnicy obrończej szczególnej ochrony przed jej udostępnieniem podmiotom trzecim, gdy jej ujawnienie zostanie zagrożone w drodze wykonywania przeszukania czy zatrzymania rzeczy. Niemniej rozwiązanie to nie realizuje przyświecającego ustawodawcy celu. Przyznanie szczególnej ochrony jedynie oświadczeniu złożonemu przez obrońcę może być niewystarczające. Przykładowo, wystarczy, iż czynności przeszukania dokonywane będą w kancelarii adwokata pełniącego funkcję obrońcy w czasie jego nieobecności, a oświadczenie osoby niebędącej obrońcą, pomimo posiadania przez nią kompleksowej wiedzy o wszystkich sprawach przez niego prowadzonych, wzbudzi podejrzenia osoby, która dokonuje przeszukania (o subiektywnym charakterze tej oceny była mowa we wcześniejszych fragmentach pracy). Wzbudzenie podejrzeń będzie w tej sytuacji wystarczające do zajęcia dokumentów i pism, jak i przekazania ich sądowi, celem ich weryfikacji.

Należy zatem postulować nowelizację art. 225 § 3 k.p.k. w ten sposób, aby możliwość zajęcia i przekazania dokumentów obejmujących okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy uzależniona była od powzięcia przez organ dokonujący przeszukania wątpliwości, które będą obiektywnie uzasadnione.

### **1.3.3. Zakres przedmiotowy zakazu**

Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią § 19 ust. 2 i ust. 3 Kodeksu Etyki Adwokackiej tajemnicą adwokacką objęte są materiały znajdujące się w aktach adwokackich, jak i wszystkie wiadomości, notatki i dokumenty dotyczące sprawy i uzyskane od klienta oraz innych osób,

niezależnie od miejsca, w którym się znajdują, pisma (w tym także wersje robocze), tłumaczenia, a także prowadzona przez adwokata korespondencja, z uwzględnieniem korespondencji niewysłanej.

Tak jak w przypadku pozostałych tajemnic, również zakaz chroniący tajemnicę obrońcą obejmuje wszelką, zgromadzoną w sprawie dokumentację, w tym pisma czy notatki, które związane są z wykonywaniem funkcji obrońcy. Powyższe wynika między innymi z treści art. 225 § 3 k.p.k.<sup>659</sup>

Zakazem z art. 225 § 3 k.p.k. objęte będą również dane w postaci dokumentów czy też pism, które nie zostały utrwalone bezpośrednio przez adwokata jak i klienta, tylko przez osoby trzecie<sup>660</sup>. Chodzić będzie np. o wykazy połączeń telefonicznych sporządzane przez operatorów sieci, z których korzysta adwokat czy też jego klient<sup>661</sup>. Pomimo, iż wzmiankowane dokumenty nie zostały wytworzone bezpośrednio przez adwokata jak i jego klienta, to z uwagi na to, iż na ich podstawie można poczynić merytoryczne ustalenia w zakresie wiedzy adwokata o sprawie, jak również można za ich pomocą wykazać istotne okoliczności sprawy, uznać należy, iż objęte są one ochroną zgodnie z treścią art. 225 § 3 k.p.k. Powyższe potwierdził Trybunał Konstytucyjny<sup>662</sup>, który ochronę konstytucyjną przyznał nie tylko treści samej wiadomości, ale także wszystkim okolicznościom procesu porozumiewania się, do których TK zaliczył dane osobowe, informacje odnośnie numerów telefonów, historię przeglądanych stron internetowych, dane obrazujące czas i częstotliwość połączeń, a także wiadomości o położeniu geograficznym uczestników rozmowy.

#### **1.4.Uwagi końcowe**

Tryb z art. 225 k.p.k. stanowi kolejny mechanizm ochrony potrzeby zachowania tajemnicy adwokackiej oraz tajemnicy adwokata wykonującego funkcję obrońcy, ograniczając możliwość zajęcia i zapoznania się przez organy procesowe z treścią wiadomości, notatek i dokumentów, które dotyczą prowadzonej sprawy, a które adwokat czy też obrońca uzyskał od klienta oraz innych osób, niezależnie od miejsca, w którym się znajdują.

---

<sup>659</sup> A. Bodnar, Wprowadzenie (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego)..., red. A. Bodnar, str. 5; D. Szumiło - Kulczycka, Tajemnica obrończa a podsłuch procesowy i kontrola operacyjna, Palestra 2013, nr 1–2, str. 90; D. Gruszecka (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Warszawa 2021, dostęp w programie Legalis.

<sup>660</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

<sup>661</sup> Tamże.

<sup>662</sup> Wyrok TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK-A 2014, nr 7, poz. 80.



Jak widać, zakaz dowodowy z art. 225 k.p.k., tak jak każdy zakaz, w oczywisty sposób ogranicza realizację zasady prawdy materialnej, poprzez uszczuplenie puli dowodów, które mogłyby stanowić podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Mając jednak na uwadze wartości, które ów zakaz chroni, takie jak podstawowe prawa i swobody obywatelskie, którym częstokroć (choć oczywiście nie zawsze) przyznać należy pierwszeństwo przed dobrem wymiaru sprawiedliwości, nawet jeżeli ma to uniemożliwić realizację zasady prawdy, uznać należy, iż wraz z pozostałymi zakazami dowodzenia stanowi niezbędny element warunkujący realną ochronę interesów jednostki. Zgromadzenie przez organ procesowy kompleksowej wiedzy o sprawie i ustalenie prawdy obiektywnej nie może w każdej sytuacji stanowić wartości wyłącznie chronionej, z pominięciem zagwarantowania oskarżonemu poszanowania jego podstawowych praw, w tym prawa do obrony.

Analiza zagadnienia zakazu dowodowego z art. 225 k.p.k., regulującego tryb przeszukania i zajęcia dokumentów zawierających okoliczności związane z tajemnicą adwokacką, czy też z wykonywaniem funkcji obrońcy, prowadzi do wniosku, iż ten zakaz zawiera optymalną regulację jedynie w § 3, i to tylko w zakresie oświadczenia złożonego przez obrońcę. Sam cel regulacji z art. 225 k.p.k. należy, co oczywiste, ocenić pozytywnie z uwagi na fakt, iż faktyczne prawo do obrony oskarżonego wyraża się poprzez wprowadzenie do procedury karnej konkretnych, ustawowych gwarancji służących zarówno oskarżonemu jak i jego obrońcy, to niemniej, ograniczenie wyłącznie do obrońcy zakresu podmiotowego trybu z art. 225 § 3 k.p.k., w zakresie oświadczenia, które zobowiązuje organy dokonujące czynności zatrzymania i przeszukania do pozostawienia dokumentów osobie składającej oświadczenie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem, należy ocenić negatywnie.

Realne zapobieżenie zaznajomieniu się z dokumentacją zawierającą tajemnicę obrończą jest możliwe wyłącznie w sytuacji, w której oświadczenie, zgodnie z którym wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, zostanie złożone właśnie przez obrońcę. W przypadku złożenia takiego oświadczenia przez podmiot trzeci, organ dokonujący czynności uprawniony jest do zajęcia wydanych lub znalezionych w toku przeszukania pism lub innych dokumentów i przekazania ich właściwemu sądowi, wyłącznie na podstawie subiektywnego, a tym samym całkowicie pozbawionego rzetelnej weryfikacji odczucia w zakresie wątpliwości związanych z oświadczeniem osoby niebędącej obrońcą. Brak zastosowania analogicznego, tak jak w przypadku obrońcy, trybu odstąpienia od zajęcia dokumentów, w przypadku oświadczenia osoby niebędącej obrońcą, realnie zagraża interesom oskarżonego oraz może doprowadzić do pogorszenia jego sytuacji procesowej.

Warto także zwrócić uwagę, iż obrońca nie jest jedyną osobą, która posiada dostęp do informacji związanych z wykonywaniem tej funkcji. Analogicznie jak w przypadku tajemnicy adwokackiej, także i w przypadku tajemnicy obrończej, problematyczną kwestią jest dostęp podmiotów trzecich, które z obrońcą współpracują. Dobrym przykładem obrazującym powyższą komplikację są kilkusobowe zespoły adwokackie, w których poza zawodowymi pełnomocnikami zatrudniony jest także personel administracyjny, jak również osoby, przy pomocy których obrońca świadczy pomoc prawną (np. prawnicy, którzy nie są aplikantami). Wzmiankowane powyżej podmioty w ramach wykonywanych obowiązków zawodowych posiadają dostęp do informacji związanych z wykonywaniem przez adwokata funkcji obrońcy. Z uwagi na powyższe, w kontekście zakazu z art. 225 § 3 k.p.k. problematycznym jest to, iż obowiązek zachowania tajemnicy obrończej, a w konsekwencji zawodowa powinność złożenia oświadczenia w przedmiocie zatrzymanej dokumentacji, nie obejmuje współpracowników adwokata w tym np. prawników. Osoby te na podstawie obowiązujących przepisów nie są zobligowane do zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem w kancelarii czynności zawodowych, co więcej nie korzystają z ochrony, jaka przyznawana jest adwokatom czy też obrońcom na podstawie zakazów dowodzenia z art. 180 § 2 k.p.k., art. 178 pkt 1 k.p.k. jak i art. 225 § 3 k.p.k. W konsekwencji, osoby te mogą zostać przez organy procesowe swobodnie wykorzystane jako źródła informacji<sup>663</sup>. Z uwagi na zasygnalizowane powyżej problemy, należy postulować rozszerzenie przez ustawodawcę kręgu podmiotów upoważnionych do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 225 § 3 k.p.k., w ramach którego organy dokonujące przeszukania miejsca, w którym adwokat świadczy pomoc prawną, zostaną zobowiązane do pozostawienia zgromadzonej przez niego dokumentacji jak i materiałów osobie składającej oświadczenie, bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem.

Tylko zrównanie trybu odstąpienia od zajęcia dokumentacji w następstwie oświadczenia obrońcy i podmiotu trzeciego stanowić będzie faktyczną gwarancję nienaruszalności prawa do obrony i prawa do korzystania z pomocy obrońcy. Nie należy tracić z pola widzenia, iż tak jak tajemnica adwokacka nie chroni personalnych interesów adwokata, a zabezpiecza szeroko rozumiany interes klienta, tak również tryb z art. 225 k.p.k., regulujący zatrzymanie dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką, w tym tajemnicę obrończą, w pierwszej

---

<sup>663</sup> Analogicznie J. Giezek, P. Kardas, O etycznych i deontologicznych standardach aktywnej obrony w zmodyfikowanym modelu procedury karnej oraz wiążącej adwokata tajemnicy zawodowej (w:) *Etyka adwokacka...*, str. 29.

kolejności chroni interesy osób, które adwokatowi powierzyły swoje tajemnice<sup>664</sup>. Funkcją zakazów związanych z tajemnicą zawodową adwokata nie jest, co było już wielokrotnie podkreślane, ochrona interesów osób, które ten zawód wykonują, lecz nade wszystko ochrona osób, które w zaufaniu do publicznych funkcji adwokata powierzają mu wiedzę o faktach, z którą nie chcą na ogół dzielić się z innymi osobami. Gwarancja zachowania przekazanych informacji w tajemnicy jest podstawą wzajemnego zaufania i warunkiem swobodnego wykonywania wyżej wskazanych zawodów<sup>665</sup>.

Oczywiście można postawić tezę, iż uniwersalnym rozwiązaniem, które uniemożliwiłoby naruszenie praw i interesów oskarżonego w toku wykonywanego przeszukania, byłoby przyjęcie zasady, w myśl której każdy adwokat wykonywałby swój zawód bez możliwości utrwalania i przetwarzania zgromadzonych w trakcie świadczenia pomocy prawnej informacji o sprawie. Innymi słowy, świadczenie pomocy prawnej odbywałoby się jedynie przy użyciu własnej pamięci obrońcy czy pełnomocnika. Przenosząc powyższe na praktykę, stwierdzić należy, iż wprowadzenie powyższej zasady w życie byłoby niemożliwe, chyba że adwokat ograniczyłby się wyłącznie do prowadzenia jednej sprawy.

Faktem jest, że umożliwienie zapisywania jak i utrwalania informacji objętych tajemnicą zawodową adwokata, w tym tajemnicą obrończą, na trwałych nośnikach danych, co prawda zdecydowanie zwiększa ryzyko bezprawnego dostępu osób trzecich do treści poufnych, a w konsekwencji ujawnienia zapisanych informacji, niemniej jest niezbędne celem prawidłowego wykonywania zawodu, z zachowaniem najwyższych standardów świadczonej pomocy prawnej. Niemniej uniemożliwienie adwokatowi usystematyzowania zgromadzonych wiadomości na trwałych nośnikach, czy też rezygnacja z elektronicznych sposobów komunikowania się na odległość, nie tylko obniżałoby jakość świadczonej pomocy prawnej (z uwagi na niedoskonałość ludzkiej pamięci), ale również wpływałoby niekorzystnie na sytuację procesową oskarżonego. Powyższe negatywne konsekwencje mogłyby doprowadzić do naruszenia zapisanego w art. 42 Konstytucji prawa do obrony<sup>666</sup>.

Utrwalenie czynności, składających się na świadczenie pomocy prawnej, na trwałych nośnikach danych jest istotne nie tylko z punktu widzenia oskarżonego, ale również z uwagi na interes samego adwokata. Przykładowo, pozbawienie adwokata możliwości utrwalenia czynności w prowadzonej sprawie uniemożliwiłoby mu, w przypadku potencjalnego sporu

---

<sup>664</sup> J. Skorupka (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. J. Skorupka, Warszawa 2021, dostęp w programie Legalis.

<sup>665</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, LEX nr 621274, wyrok SN z 02.12.2015 r., III KK 309/15, LEX nr 1943849.

<sup>666</sup> W. Marchwicki, Tajemnica adwokacka..., dostęp w programie Legalis.

z klientem w przedmiocie rzetelnego świadczenia pomocy prawnej, wykazanie, iż sprawa była prowadzona z zachowaniem wymaganych standardów jak i z zachowaniem zasad wykonywania zawodu<sup>667</sup>. Co więcej, samorząd adwokacki na każdego członka palestry nakłada obowiązek skrupulatnego prowadzenia dokumentacji sprawy przez okres jednego roku od dnia jej zakończenia<sup>668</sup>. Nadto, Regulamin wykonywania zawodu adwokata zobowiązuje do dokumentowania w formie notatki każdej istotnej w sprawie informacji, w której posiadanie adwokat wszedł ustnie.

## **2. Kontrola i utrwalanie rozmów a ochrona tajemnicy zawodowej adwokata**

Dokonując analizy zagadnienia tajemnicy zawodowej adwokata, nie sposób pominąć art. 237 k.p.k. Przepis ten daje prokuratorowi prawo do wystąpienia do sądu z wnioskiem o zarządzenie kontroli oraz możliwości utrwalenia treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa<sup>669</sup>. W ujęciu przyznanego na mocy powyższego przepisu uprawnienia, zasadne wydaje się postawienie pytania, czy art. 237 k.p.k. może stanowić podstawę do przeprowadzania przez organy ścigania kontroli i utrwalania rozmów także wobec osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej, a zatem rozmów odbywanych w formie telefonicznej przez adwokatów?

Zgodnie z art. 237 k.p.k., możliwość kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych uwarunkowana jest kumulatywnym spełnieniem trzech przesłanek. Pierwszą przesłankę stanowi wszczęcie postępowania. Na marginesie wspomnieć należy, że w postępowaniu przygotowawczym wniosek prokuratora w przedmiocie zastosowania podsłuchu telefonicznego rozpoznaje sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 329 § 1 k.p.k.).

Determinanta druga to cel w jakim zarządzono kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych, który stanowić musi wykrycie i uzyskanie dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenie popełnieniu nowego przestępstwa. Przesłanka trzecia stanowi, iż kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa dotyczy

---

<sup>667</sup> Tamże.

<sup>668</sup> Obwieszczenie Prezydium NRA z dnia 29.10.2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Regulaminu wykonywania zawodu adwokata w kancelarii indywidualnej lub spółkach.

<sup>669</sup> Zob. uwagi A. Lacha dotyczące funkcji prewencyjnej przy podsłuchu: A. Lach, Prewencja indywidualna w procesie karnym, Warszawa 2020, str. 227-228.

przestępstw określonych w ustawie, to jest w art. 237 § 3 k.p.k.<sup>670</sup> Jak widać, kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych zastrzeżona jest dla najcięższych przestępstw<sup>671</sup>.

Oprócz przestępstw wskazanych w art. 237 § 3 k.p.k. (pkt 1-18), zarządzenie kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych w celu wykrycia i uzyskania dowodów dla toczącego się postępowania lub zapobieżenia popełnieniu nowego przestępstwa jest również zasadne w przypadku przestępstw określonych w rozdziale XVI k.k. oraz w art. 5-8 Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>672</sup>. Katalog określony w art. 237 § 3 k.p.k. jest zbiorem zamkniętym, który nie podlega rozszerzeniu.

Zakres podmiotowy art. 237 k.p.k. wskazany jest w § 4. Przepis ten stanowi, że kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne w stosunku do osoby podejrzanej, oskarżonego oraz w stosunku do pokrzywdzonego lub innej osoby, z którą może się kontaktować oskarżony albo która może mieć związek ze sprawcą lub z grożącym przestępstwem. R. Koper trafnie wskazuje, iż intencja ustawodawcy, który określił zamknięty katalog podmiotów, wobec których można stosować środek z art. 237 § 4 k.p.k., jest rozwiązaniem zasługującym na pełną aprobatę<sup>673</sup>. Niestety, katalog ten, z uwagi na użycie

---

<sup>670</sup> Art. 237 § 3 k.p.k. wskazuje następujące przestępstwa: 1) zabójstwo; 2) narażenie na niebezpieczeństwo powszechne lub spowodzenia katastrofy; 3) handel ludźmi; 4) uprowadzenie osoby; 5) wymuszanie okupu; 6) uprowadzenie statku powietrznego lub wodnego; 7) rozbój, kradzież rozbójnicza lub wymuszenie rozbójnicze; 8) zamach na niepodległość lub integralność państwa; 9) zamach na konstytucyjny ustrój państwa lub jego naczelne organy, albo na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej; 10) szpiegostwo lub ujawnienie informacji najważniejszych o klauzuli tajności "tajne" lub "ściśle tajne"; 11) gromadzenie broni, materiałów wybuchowych lub radioaktywnych; 12) fałszowanie oraz obrót fałszywymi pieniędzmi, środkami lub instrumentami płatniczymi albo zbywalnymi dokumentami uprawniającymi do otrzymania sumy pieniężnej, towaru, ładunku albo wygranej rzeczowej albo zawierającymi obowiązek wpłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie uczestnictwa w spółce; 12a) podrabianie lub przerabianie faktur lub używania faktur podrobionych lub przerobionych w zakresie okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należności publicznoprawnej lub jej zwrotu albo zwrotu innej należności o charakterze podatkowym oraz wystawianie i używanie faktur poświadczających nieprawdę co do okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należności publicznoprawnej lub jej zwrotu albo zwrotu innej należności o charakterze podatkowym; 13) wytwarzanie, przetwarzanie, obrót i przemyt środków odurzających, prekursorów, środków zastępczych lub substancji psychotropowych; 14) zorganizowanie grupy przestępczej; 15) przestępstwo związane z mieniem znacznej wartości; 16) użyciem przemocy lub groźby bezprawnej w związku z postępowaniem karnym; 16a) składaniem fałszywych zeznań oraz przedstawieniem przez biegłego, rzeczoznawcę lub tłumacza fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia; 16b) fałszywe oskarżenia innej osoby o popełnienie przestępstwa, przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego; 16c) tworzenie fałszywych dowodów lub innych podstępnych zabiegów, kierujących przeciwko innej osobie ściganie o przestępstwo, przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe albo podejmowania takich zabiegów w toku postępowania; 16d) zatajenie dowodów niewinności osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego; 16e) zawiadomieniem organu powołanego do ścigania o niepopelnionym przestępstwie lub przestępstwie skarbowym; 16f) poplecznictwo; 16g) niezawiadomienie o przestępstwie; 17) łapownictwo i płatna protekcja; 18) stręczycielstwo, kuplerstwo i sutenerstwo.

<sup>671</sup> R. Koper, Podmiotowe i przedmiotowe granice stosowania podsłuchu w procesie karnym, *Ius Novum* 2019, nr 1, str. 30.

<sup>672</sup> Statut został sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. poz. 708 oraz z 2018 r. poz. 1753).

<sup>673</sup> R. Koper, Przymusowe poszukiwanie, wydobycie i odebranie dowodów w procesie karnym a tajemnica dziennikarska, *Forum Prawnicze* 2018, nr 6, str. 6; M. Rogalski, Podsłuch procesowy i pozaprocessowy. Kontrola i utrwalanie rozmów na podstawie kpk oraz ustaw szczególnych, Warszawa 2019, str. 81-83.

sformułowań nieostrych, takich jak „innej osoby, z którą może się kontaktować oskarżony albo która może mieć związek ze sprawą lub z grożącym przestępstwem”, jest dosyć szeroki<sup>674</sup>.

Treść powyższego przepisu może prowadzić do wniosku, iż ustawodawca nie zdecydował się na przyznanie osobom zobowiązanym do zachowania tajemnicy zawodowej, w tym adwokatom, żadnej szczególnej ochrony w zakresie rozmów, które dotyczą okoliczności objętych zawodowym obowiązkiem poufności<sup>675</sup>. Uznanie powyższej wykładni art. 237 k.p.k. za trafną, a w konsekwencji obowiązującą, powodowałoby nie tylko naruszenie gwarancyjnego charakteru tajemnicy adwokackiej, ale również przyznanych na mocy Konstytucji zasad, w tym zasady ochrony życia prywatnego, zasady wolności jak i zasady ochrony tajemnicy komunikowania się<sup>676</sup>. Nie sposób również pominąć tego, że nieograniczone zastosowanie art. 237 k.p.k. wobec osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej stanowiłoby także naruszenie prawa do obrony.

Rozważając wpływ art. 237 k.p.k. na tajemnicę adwokacką, warto przywołać tezę postawioną przez G. Musialik<sup>677</sup>. Autorka<sup>678</sup> ta trafnie zwróciła uwagę, iż art. 237 k.p.k. znajduje zastosowanie w sferze tajemnicy komunikowania się, która jak wskazano wcześniej, stanowi jedną z konstytucyjnie zagwarantowanych wolności i praw osobistych (art. 49 Konstytucji). Między innymi z tego powodu ograniczenie tych wolności i praw może nastąpić jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie i w sposób w niej określony. Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę ochrony tajemnicy adwokackiej, należy wyprowadzić wniosek, iż zastosowanie art. 237 k.p.k. w stosunku do osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej, w tym tajemnicy adwokackiej, może być ograniczone, w zakresie prowadzonych przez te osoby rozmów telefonicznych, które dotyczą okoliczności objętych tajemnicami chronionymi ustawą, w tym między innymi tajemnicą adwokacką<sup>679</sup>.

Wykładnia art. 237 k.p.k. każe także domniemywać, iż kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych dotyczy wszystkich rozmów prowadzonych przez podmiot, wobec którego zastosowano podsłuch telefoniczny, a nie tylko rozmów, które są istotne z perspektywy toczącego się procesu<sup>680</sup>. Z tego powodu zastosowanie przez organy procesowe uprawnienia z art. 237 k.p.k. wobec osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej może być

---

<sup>674</sup> M. Rogalski, *Podsłuch procesowy i pozaprocessowy...*, str. 81-83.

<sup>675</sup> Tak też G. Musialik, *Dopuszczalność stosowania podsłuchu telekomunikacyjnego w stosunku do osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1997 roku*, *Palestra* 1998, nr 11-12, str. 89.

<sup>676</sup> Tamże, str. 89.

<sup>677</sup> Tamże, str. 89.

<sup>678</sup> Tamże, str. 89.

<sup>679</sup> Tamże, str. 89.

<sup>680</sup> Tamże, str. 89.

postrzegane jako niezasadne z uwagi na zasadę proporcjonalności<sup>681</sup>. Z drugiej strony, faktem jest, iż zastosowanie podsłuchu telefonicznego zostało ograniczone wyłącznie do określonych czynów o dużym stopniu społecznej szkodliwości. Decyzja w zakresie zastosowania podsłuchu została oddana do wyłącznej kompetencji sądu, dodatkowo postanowienie sądu zezwalające na kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych podlega zaskarżeniu zażaleniem (art. 240 k.p.k.). Z tej perspektywy wydawać by się mogło, iż powyższe okoliczności stanowią wystarczające uzasadnienie do naruszenia prywatności większej liczby osób, w tym osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej.

Niemniej, skoro ustawodawca zdecydował się ograniczyć możliwość przesłuchania w charakterze świadków osób obowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej co do faktów objętych tą tajemnicą tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a dana okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu, to również zastosowanie podsłuchu telefonicznego z art. 237 k.p.k. wobec tych podmiotów powinno być determinowane właśnie z perspektywy spełnienia przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k.

Powyższa propozycja nie jest oczywiście pozbawiona wad. Jak już wskazywano wcześniej, wspomnianym warunkom można postawić zarzut niedookreśloności, co może determinować używanie środka przymusu z art. 237 k.p.k. w sposób nadmierny<sup>682</sup>. Wszak zastosowanie np. podsłuchu telefonicznego powoduje kontrolę wszystkich rozmów prowadzonych przez podsłuchiwaną podmiot, a nie tylko rozmów wybranych. Niemniej obecne możliwości techniczne nie pozwalają na automatyczną i bieżącą selekcję utrwalonych zapisów. Tę czynność może wykonać jedynie człowiek, który najpierw musiałby się zapoznać z treścią utrwalonych nagrań, celem wykluczenia tych, które zawierają treści objęte tajemnicą.

Tym samym możliwość zarządzenia kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych wobec osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej mogłaby być dozwolona tylko wtedy, gdy toczące się postępowanie lub uzasadniona obawa popełnienia nowego przestępstwa dotyczyłaby jednego z przestępstw ujętych w art. 237 § 3 k.p.k., nadto pozyskanie tego dowodu byłoby niezbędne z perspektywy dobra wymiaru sprawiedliwości, a dana okoliczność nie mogłaby być ustalona na podstawie innego dowodu<sup>683</sup>.

Powyższe przesłanki nie znajdują jednak uzasadnienia do zastosowania kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych wobec obrońcy oskarżonego. Skoro art. 178 pkt 1

---

<sup>681</sup> Tamże, str. 89.

<sup>682</sup> R. Koper, Przymusowe poszukiwanie..., str. 15.

<sup>683</sup> Tamże, str. 15; podobnie M. Rogalski, Podsłuch procesowy i pozaprocessowy..., str. 85-86.

k.p.k. przyznaje pełną ochronę wiadomościom powziętym przez obrońcę albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, to przyzwolenie na zastosowanie wobec wskazanych podmiotów art. 237 k.p.k. stanowiłoby jawne naruszenie bezwzględnego zakazu dowodzenia jak i przyznanego przez Konstytucję prawa do obrony<sup>684</sup>. Powyższe jest również spójne z treścią art. 225 § 3 k.p.k., który w przypadku złożenia przez obrońcę oświadczenia, że wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, nakazuje organowi dokonującemu przeszukania pozostawienie tych dokumentów wymienionej osobie bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem<sup>685</sup>. Jedyne w przypadku, w którym wzmiankowane oświadczenie złoży osoba niebędąca obrońcą, a to oświadczenie budzi wątpliwości, organ dokonujący czynności przeszukania ma prawo przekazać zajęte dokumenty z zachowaniem rygorów określonych w art. 225 § 1 k.p.k. sądowi, który po zapoznaniu się z dokumentami zwraca je w całości lub w części, z zachowaniem wymogów określonych w art. 225 § 1 k.p.k., osobie, od której je zabrano, albo wydaje postanowienie o ich zatrzymaniu dla celów postępowania.

Nie należy tracić z pola widzenia także tego, iż przyznane przez Konstytucję prawo do obrony wyraża się między innymi w prawie oskarżonego do skorzystania z pomocy obrońcy. Skoro zatem oskarżony uprawniony jest do posiadania obrońcy, to na zasadnie analogii, w ramach tego uprawnienia należy także zagwarantować mu pełną dyskrecję kontaktów z osobą, która tę funkcję pełni<sup>686</sup>. Powyższe potwierdza również R. Koper, wskazując, że możliwość kontroli rozmów telefonicznych, poprzez zarządzenie podsłuchu względem osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy zawodowej, powinna być uzależniona od spełnienia warunków określonych przez art. 180 § 2 k.p.k., zaś w przypadku osób wymienionych w art. 178 k.p.k. możliwość ta jest wyłączona<sup>687</sup>.

Z tej perspektywy należałoby rozważyć nowelizację art. 237 k.p.k. w ten sposób, aby z zakresu jego zastosowania wprost wyłączone były podmioty, które na gruncie obowiązującego k.p.k. objęte są bezwzględnymi zakazami dowodowymi<sup>688</sup>. W zakresie zaś względnych zakazów dowodowych możliwość zastosowania art. 237 k.p.k. winna być uzależniona od spełnienia przesłanek, których wystąpienie determinuje uchylenie tych zakazów. Należy również zastrzec możliwość zarządzenia kontroli i utrwalania treści rozmów

---

<sup>684</sup> M. Rogalski, *Podsłuch procesowy i pozaprocesowy...*, str. 85-86.

<sup>685</sup> Tamże, str. 85-86.

<sup>686</sup> Tamże, str. 86.

<sup>687</sup> R. Koper, *Przymusowe poszukiwanie...*, str. 6.

<sup>688</sup> Podobnie M. Rogalski, *Podsłuch procesowy i pozaprocesowy...*, str. 86.



telefonicznych w stosunku do podmiotów objętych względnymi zakazami dowodowymi wyłącznie na rzecz sądu. Obecnie w przypadkach niecierpiących zwłoki uprawnienie to przyznane jest prokuratorowi, który jest obowiązany zwrócić się w terminie 3 dni do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie postanowienia. Sąd wydaje postanowienie w przedmiocie wniosku w terminie 5 dni na posiedzeniu bez udziału stron. Co prawda, w wypadku niezatwierdzenia postanowienia prokuratora sąd zarządza zniszczenie wszystkich utrwalonych zapisów, ale jeśli naruszenie tajemnicy adwokackiej w trybie art. 180 § 2 k.p.k. jest zastrzeżone wyłącznie dla sądu, to również kompetencja do wydania postanowienia o naruszeniu tajemnicy adwokackiej na podstawie art. 237 k.p.k. winna być przyznana wyłącznie temu organowi.

## Rozdział VI

### Konsekwencje naruszenia przepisów chroniących tajemnicę zawodową adwokata

#### 1. Konsekwencje naruszenia zakazów dowodowych

Naruszenie zakazów dowodowych dotyczy sytuacji, w których dowód zostaje pozyskany z naruszeniem przepisów postępowania, to jest wbrew dyspozycji normy stanowiącej zakaz dowodzenia. Każdorazowo w przypadku naruszenia zakazu dowodowego powinnością organu procesowego jest ustalenie zakresu uchybienia przepisom, które regulują zakaz dowodowy, rodzaju uchybienia oraz wpływu naruszenia na treść wydanego orzeczenia<sup>689</sup>. Sztandarowym przykładem naruszenia zakazu dowodzenia jest uchybienie zakazowi z art. 178 pkt 1 k.p.k., to jest przesłuchanie w charakterze świadka obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę i poczynienie na podstawie tych zeznań ustaleń faktycznych. Powyższe może być skutkiem np. pozostawania przez organ procesowy w błędnym przekonaniu, jakoby w rozpoznawanej sprawie nie zachodziły przesłanki, które warunkują objęcie zeznań adwokata czy też obrońcy bezwzględnym zakazem dowodzenia. Na marginesie zaznaczyć należy, że do postawienia danego podmiotu w stan odpowiedzialności karnej czy też dyscyplinarnej niezbędne jest (co dosyć oczywiste) naruszenie konkretnej normy prawa materialnego, ale również naruszenie normy etycznej sformułowanej w Kodeksie Etyki Zawodowej<sup>690</sup>

Z uwagi na fakt, iż naruszenie przepisów regulujących materię zakazów dowodowych ma każdorazowo daleko idące konsekwencje, takie jak naruszenie gwarancji procesowych uczestników postępowania, czy też błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia<sup>691</sup>, należy zastanowić się nad konsekwencjami naruszenia przez organ procesowy zakazu dowodowego<sup>692</sup>.

---

<sup>689</sup> Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe..., str. 432.

<sup>690</sup> W. Cieślak, T. Kanty, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.07.2010 r., SDI 12/10, Palestra 2012, nr 5-6, str. 146-152, J. Bodio, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.07.2010 r., SDI 12/10, Palestra 2012, nr 5-6, s. 153-160.

<sup>691</sup> Wyrok SN z 02.02.2016 r., IV KK 346/15, OSNKW 2016, nr 7, poz. 43; wyrok SO w Częstochowie z 08.05.2019 r., VII Ka 58/19, LEX nr 2667518; wyrok SN z 07.05.2019 r., V KK 180/18 LEX nr 2671614; z kolei SA w Warszawie w wyroku z 16.12.2016 r., II AKa 371/16, LEX nr 2225472, wskazał, iż „Błąd w ustaleniach faktycznych jest zazwyczaj skutkiem naruszenia określonych przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, w tym najczęściej art. 7 czy też 410 k.p.k.”

<sup>692</sup> K. Boratyńska, Procesowe konsekwencje wyjścia organów postępowania poza granice legalności czynności w nim podejmowanych (w:) Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania, red. D. Gruszecka, J. Skorupka, Warszawa 2015, str. 149. Przykładowo, Z. Kwiatkowski wskazuje, iż odmiennie do kwestii naruszenia zakazów dowodowych podchodzi niemiecki kodeks postępowania karnego, który naruszenie zakazów dowodowych traktuje jako uchybienie procesowe, które zaliczane jest do względnych przyczyn

Obowiązujący k.p.k. nie wskazuje wprost, jakie skutki związane są z naruszeniem zakazów dowodowych<sup>693</sup>. Część autorów opowiada się za twierdzeniem, w myśl którego naruszenie zakazów dowodowych winno być przez sąd traktowane jako względna przyczyna odwoławcza z art. 438 pkt 2 k.p.k. (obraza przepisów postępowania, jeżeli naruszenie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia)<sup>694</sup>. A. Gaberle na przykładzie podsłuchu, przeszukania i kontroli korespondencji wskazał, iż organ procesowy, który narusza określone ustawą warunki pozyskania w/w dowodów, powoduje, że wykorzystanie ich w dalszym toku postępowania jest niemożliwe<sup>695</sup>. Uznanie twierdzenia prezentowanego między innymi przez powołanego powyżej Autora za słuszne powodowałoby, że każda czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazów dowodowych winna<sup>696</sup> zostać zdyskwalifikowana, a dokonane na jej podstawie ustalenia powinny być przez sąd pominięte, z uwagi na wyłączenie możliwości przeprowadzenia dowodu przez przepisy<sup>697</sup>.

Odmienne stanowisko zajmuje Z. Sobolewski<sup>698</sup>. Autor ten nie opowiada się za słusnością tezy, zgodnie z którą konsekwencją naruszenia ustawowych zasad pozyskania dowodów każdorazowo miałyby być ich bezwzględna dyskwalifikacja oraz niemożliwość wykorzystania w toku procesu tak zdobytych materiałów. Przykładowo, Z. Sobolewski kwestionuje nielegalność dowodu z wyjaśnień oskarżonego, jeżeli wyjaśnienia oskarżony złożył pod wpływem obietnicy, ale obietnica ta nie wiązała się z groźbą bezprawną<sup>699</sup>. Zatem w ocenie Z. Sobolewskiego, złożenie wyjaśnień wyłącznie pod wpływem „lukratywnej” obietnicy nie sposób uznać za wyjaśnienia składane z wyłączeniem swobody wypowiedzi, co powoduje, że mogą zostać wykorzystane jako pełnowartościowy dowód w toku postępowania<sup>700</sup>. Z. Sobolewski analogicznie podchodzi do kwestii posługiwania się przez organy ścigania podstępem przy pozyskiwaniu dowodów, wskazując na dopuszczalność takiego rozwiązania, jeżeli nie jest ono powiązane z groźbą czy obietnicą<sup>701</sup>. Innymi słowy,

---

odwoławczych, ale wyłącznie w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia zakazu dowodowego, Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe...*, str. 433.

<sup>693</sup> Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe...*, str. 433.

<sup>694</sup> A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym*, Kraków 2007, dostęp w programie LEX; odmiennie K. J. Pawelec, *Substituowanie dowodów nielegalnych czynności operacyjno-rozpoznawczych. Zagadnienia podstawowe*, PS 2018, nr 3, str. 74-85.

<sup>695</sup> A. Gaberle, *Dowody...*, dostęp w programie LEX.

<sup>696</sup> Tamże.

<sup>697</sup> Podobnie T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, str. 574.

<sup>698</sup> Z. Sobolewski, *Samooskarżenie w świetle prawa karnego. Nemo se ipsum accusare tenetur*. Warszawa 1982, str. 116.

<sup>699</sup> Tamże.

<sup>700</sup> Tamże.

<sup>701</sup> Tamże, str. 111-114.

w ocenie wyżej wymienionego autora, dowód pozyskany nielegalnie jest dopuszczalny, o ile nie został pozyskany z wykorzystaniem środków przymusu<sup>702</sup>.

W kontekście pozyskania dowodów z naruszeniem zakazów dowodowych ciekawe stanowisko zajął SN<sup>703</sup>, który wskazał, że przepisy rozdziału 26 k.p.k., dotyczące kontroli i utrwalania rozmów, nie dotyczą prywatnego gromadzenia dowodów. Innymi słowy, SN rozgraniczył czynności dowodowe podejmowane przez organy procesowe, do których adresowane są przepisy rozdziału 26 k.p.k., od pozyskiwania dowodów przez osoby trzecie, które nie są adresatami norm prawnych traktujących o zakazach dowodowych. Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę faktyczną, w oparciu o procedowaną sprawę SN przyjął, iż np. taśma magnetofonowa z zapisaną przez pokrzywdzonego (oskarżyciela prywatnego) rozmową z oskarżonym może stanowić dowód w sprawie, który podlega ocenie na zasadach ogólnych<sup>704</sup>. SN dokonał zatem rozgraniczenia sytuacji, w których dowód zostaje pozyskany przez funkcjonariuszy władzy publicznej, od sytuacji, w której do pozyskania dowodu dochodzi przez osobę postronną. Rozstrzygnięcie SN należy ocenić pozytywnie. Wszak niedopuszczalne byłoby zaakceptowanie sytuacji, w której funkcjonariusze demokratycznego państwa uprawnieni byłiby do pozyskania dowodów z naruszeniem obowiązujących norm prawnych, i na podstawie tychże dowodów obywatele ponosiliby odpowiedzialność karną<sup>705</sup>. Obowiązująca zasada swobody dowodzenia jednoznacznie stanowi, iż dopuszczalne jest wykonywanie wszelkich czynności dowodowych, za wyjątkiem czynności, które są objęte zakazem ich przeprowadzania<sup>706</sup>.

Na kanwie powyższych twierdzeń nie sposób pominąć art. 168a k.p.k., w myśl którego dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na podstawie tego, iż został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k., chyba, że dowód został uzyskany w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności. Warto od razu zasygnalizować, iż wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że nie każde

---

<sup>702</sup> Tamże, str. 127-128.

<sup>703</sup> Wyrok SN z 10 maja 2002 r., WA 22/02, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 77.

<sup>704</sup> Tamże.

<sup>705</sup> Postanowienie SN - Izba Karna z 19.03.2014 r., II KK 265/13, Legalis 1048596. Również w postanowieniu SN z 30.11.2010 r. III KK 152/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 8, wskazano, iż „Fakt, że k.p.k., ustawa o Policji ani inne ustawy wprost nie przewidują dyskwalifikacji procesowej takich „pierwotnie skażonych” dowodów, jak czyni to np. art. 171 § 7 k.p.k., niczego w omawianym zakresie nie zmienia. Ustawodawca nie zakłada przecież niezgodnego z prawem działania swoich funkcjonariuszy i nie musi na taki wypadek określać skutków takich zachowań w dziedzinie prawa dowodowego, kiedy te można jednoznacznie wyprowadzić z analizy całego systemu prawa kształtującego zasady odpowiedzialności karnej wszystkich obywateli.”

<sup>706</sup> Wyrok SN z 02.02.2016 r., IV KK 346/15, OSNKW 2016, nr 7, poz. 43.

wykorzystanie dowodu uzyskanego wbrew normie prawnej, która sankcjonuje zakaz jego przeprowadzenia, stanowić będzie uchybienie, które skutkować będzie zmianą orzeczenia, którego podstawę stanowiły ustalenia faktyczne dokonane na podstawie niedopuszczalnego dowodu<sup>707</sup>.

Nowe brzmienie tego przepisu w literaturze zostało uznane za bardzo kontrowersyjne<sup>708</sup>, gdyż *de facto* dopuszcza ono możliwość korzystania z dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k., dyskwalifikując jedynie dowód, który został uzyskany w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności. Zgodzić się należy z M. Kurowskim<sup>709</sup>, który wyraził obawę, iż powyższe rozwiązanie budzi poważne wątpliwości co do jego zakresu treściowego oraz charakteru prawnego czy wreszcie stosunku do innych norm prawnych statuujących zakazy dowodowe.

Z tej perspektywy art. 168a k.p.k. może stanowić daleko idące zagrożenie dla ochrony tajemnicy zawodowej, w tym tajemnicy zawodowej adwokata. Skoro dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k. (chyba że dowód został uzyskany w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności), to uznać należy, iż w procesie karnym dopuszczalne jest wykorzystanie jako dowodu informacji czy też wiadomości, które zostały pozyskane z pogwałceniem obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej. W doktrynie<sup>710</sup> wyraża się także obawy, czy przepis ten nie będzie wykorzystywany jako *lex specialis* w stosunku do znanych zakazów dowodowych. Nadto w piśmiennictwie<sup>711</sup> niektórzy autorzy słusznie

---

<sup>707</sup> Podobnie K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Wydanie II, dostęp w programie LEX.

<sup>708</sup> Podobne obawy wyraża E. Plebanek, Kilka uwag na temat znaczenia przepisu art. 168a k.p.k. dla dopuszczalności wykorzystania w postępowaniu sądowym dowodu pozyskanego z naruszeniem rygorów ustawowych, *Palestra* 2018, nr 10, str. 31.

<sup>709</sup> M. Kurowski (w:) Kodeks postępowania karnego..., red. D. Świecki, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX.

<sup>710</sup> Tamże.

<sup>711</sup> Np. A. Rychlewska, O przepisie art. 168a k.p.k. jako przyzwoleniu na korzystanie w ramach procesu karnego z dowodów zdobytych w sposób nielegalny, *Palestra* 2016, nr 5, s. 18; M. Błoński, Przeprowadzanie na rozprawie dowodów uzyskanych w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, *PiP* 2017, nr 8, s. 91; Ł. Cora, Aksjologia procesowa a dopuszczalność dowodu z art. 168a k.p.k., *PiP* 2018, nr 10, s. 126; K. Zgryzek (w:) *Proces karny*, red. K. Marszał, J. Zagrodnik, Warszawa 2019, str. 354. Ł. Cora wskazuje nawet, że „Ponadto regulacja ta zamiast blokować możliwość nielegalnego działania podmiotów instytucjonalnych i prywatnych, pozostaje w rażącej sprzeczności z funkcją gwarancyjną prawa karnego procesowego, gdyż dopuszcza sytuację, w której sąd może orzekać o odpowiedzialności karnej nie tylko na podstawie dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania, lecz także za pomocą czynu zabronionego w rozumieniu art. 1 § 1 k.k.” Zob. Ł. Cora, Wykładnia

zwracają uwagę, że treść zakazu warunkującego dopuszczenie dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa (a zwłaszcza prawa karnego) stoi w jawnej sprzeczności z konstytucyjnymi gwarancjami rzetelnego procesu, a to z uwagi na fakt, iż treść tego przepisu *de facto* autoryzuje nielegalne działania organów państwa.

Art. 168a k.p.k. odnosi się także do naruszenia przepisów postępowania, i to właśnie ta sytuacja ma największe znaczenie z punktu widzenia ochrony tajemnicy adwokackiej. W. Jasiński<sup>712</sup> trafnie zwrócił uwagę, iż użyte w powołanym przepisie sformułowanie „naruszenie przepisów postępowania” adresowane jest w przeważającej większości wypadków do organów procesowych. Co jednak ważne, wykładni omawianego artykułu nie można dokonywać z pominięciem słowa „wyłącznie”, co powoduje, iż całościowa interpretacja art. 168a k.p.k., dokonywana z uwzględnieniem właśnie tej partykuły, prowadzi do wniosku, że naruszenia prawa objęte treścią przepisu nie mogą stanowić jedynej podstawy uznania przez organ procesowy określonego dowodu za niedopuszczalny<sup>713</sup>. Innymi słowy, jeżeli organ procesowy w toku pozyskiwania dowodu naruszył nie tylko uregulowania k.p.k., ale również normy prawne znajdujące się w pozostałych aktach prawnych, to art. 168a k.p.k. nie będzie miał zastosowania<sup>714</sup>. Analogicznie, jeżeli organ procesowy w toku pozyskania dowodu naruszy wyłącznie normy procesowe, dowód będzie mógł zostać wykorzystany w procesie i stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Powyższe potwierdził W. Jasiński, stawiając

tezę,

w myśl której „Dopuszczalny jest dowód uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania, jeżeli za jego niedopuszczalnością nie przemawia inny niż naruszenie prawa procesowego argument.”<sup>715</sup> Powyższe założenie ma daleko idące konsekwencje z perspektywy problematyki ochrony tajemnicy adwokackiej. Mianowicie, jeżeli w toku procesu dojdzie do naruszenia przez organ procesowy, jako głównego adresata normy z art. 168a k.p.k., zakazu z art. 178 pkt 1 k.p.k. czy też zakazu z art. 180 § 2 k.p.k., to dowód ten, w świetle aktualnego brzmienia art. 168a k.p.k., będzie mógł być bez żadnych przeszkód wykorzystany w toku procesu. Wszak organ procesowy (co już podnoszono w toku pracy), nie jest adresatem normy z art. 6 u. p. a., w konsekwencji nie jest zobowiązany do zachowania tajemnicy adwokackiej.

---

dowodu z art. 168a k.p.k. w zgodzie z Konstytucją RP. Glosa do wyroku SA 27.04.2017 r., II AKa 213/16, GSP - Prz.Orz. 2018, nr 3, str. 105-109.

<sup>712</sup> W. Jasiński, Nielegalnie uzyskane dowody w procesie karnym. W poszukiwaniu optymalnego rozwiązania, Warszawa 2019, dostęp w programie LEX.

<sup>713</sup> Tamże.

<sup>714</sup> Tamże.

<sup>715</sup> Tamże.

W kontekście powyższego pojawia się następująca wątpliwość: czy wprowadzenie do polskiego porządku prawnego art. 168a k.p.k. nie doprowadzi do fasadowości przepisów warunkujących legalność czynności dowodowych, w tym przepisów z art. 180 § 2 k.p.k. i art. 178 pkt 1 k.p.k.? W ocenie W. Jasińskiego, skoro rolą każdego organu procesowego jest dokonanie oceny dopuszczalności dowodu, to organ ten, oprócz zweryfikowania, czy doszło do naruszenia prawa procesowego, winien jednak również zbadać, czy istnieje inna podstawa prawna, która przesądzałaby o niedopuszczalności dowodu uzyskanego z naruszeniem norm procesowych<sup>716</sup>.

Wydaje się, iż naruszenie zakazów uregulowanych w powołanych powyżej przepisach winno taką inną podstawę stanowić. Źródło twierdzenia o niedopuszczalności dowodu z powodu pogwałcenia przepisów regulujących zakazy dowodowe wynika ze sformułowania „wyłącznie na tej podstawie”, a zatem uznanie dowodu za niedopuszczalny jest możliwe, gdy zaistnieje specyficzny dodatek, kolejna podstawa w tym zakresie, którą jest potrzeba poszanowania zakazów dowodowych. Podobne stanowisko zajął S. Brzozowski<sup>717</sup>, który art. 168a k.p.k. uznał za przepis ogólny w stosunku do przepisów ustanawiających zakazy dowodowe. Tym samym, w myśl reguły *lex specialis derogat legi generali*, pozyskanie przez organ procesowy dowodu z naruszeniem zakazu dowodowego winno doprowadzić do niedopuszczalności wykorzystania tego dowodu w procesie<sup>718</sup>.

Podsumowując, *de lege lata* konsekwencje procesowe związane z naruszeniem zakazów dowodowych, które chronią zarówno konstytucyjne prawa obywateli, jak również stanowią realizację gwarancji procesowych uczestników postępowania karnego, nie są oczywiste czy też jednoznaczne. Przykładowo, nie ma żadnych wątpliwości, co organ procesowy powinien zrobić w zakresie uprzednio złożonych zeznań świadka, który przed pierwszym przesłuchaniem przed sądem skorzystał z prawa odmowy ich złożenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 186 § 1 k.p.k., w przypadku, w którym osoba uprawniona do odmowy złożenia zeznań albo zwolniona z obowiązku ich złożenia na podstawie art. 185 k.p.k. oświadczy, że chce z tego prawa skorzystać, zeznania uprzednio przez nią złożone nie mogą stanowić dowodu. Powyższa

---

<sup>716</sup> Tamże.

<sup>717</sup> S. Brzozowski, *Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania w kontekście art. 168a k.p.k.*, *Palestra* 2017, nr 1-2, str. 57.

<sup>718</sup> Tamże, str. 57. Podobnie K. Lipiński, *Klauzula uadekwatniająca przesłanki niedopuszczalności dowodu w postępowaniu karnym* (art. 168a k.p.k.), *Prok. i Pr.* 2016, nr 11, str. 48-51; E. Plebanek, *Zakazane owoce z drzewa poznania. O granicach dopuszczalności wykorzystania w postępowaniu karnym dowodów pozyskanych nielegalnie* (uwagi na tle art. 168a k.p.k.), *CZPKINP* 2019, nr 4, s. 53; R. Koper, *Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym*, Warszawa 2022, str. 446-447.

regulacja wraz z art. 171 § 5 k.p.k.<sup>719</sup> stanowią jednak normy prawne, które wprost wskazują, iż wyjaśnienia, zeznania oraz oświadczenia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew wyraźnym zakazom nie mogą stanowić dowodu.

Należy również rozważyć kwestię pozyskania dowodów uzyskanych z naruszeniem art. 225 § 3 k.p.k. Niestety, ustawodawca nie zdecydował się jednoznacznie uregulować tej kwestii. Mianowicie, jak należy postąpić z dowodami, które zostały bezpodstawnie włączone do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest z dowodami, które zawierają treści związane z wykonywaniem funkcji obrońcy (i również zostały odczytane na rozprawie)? Czy dowód taki winien stanowić podstawę wydanego orzeczenia, jako dowód przeprowadzony w toku postępowania sądowego? Również, jak należy potraktować dowód w postaci zeznań obrońcy albo adwokata działającego na podstawie art. 245 § 1 k.p.k., co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę? Czy należy wykluczyć jego wykorzystanie w procesie? Nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć na zadane powyżej pytania, z uwagi na brak wyraźnie wskazanej podstawy prawnej. Pozostaje jedynie żywić nadzieję, iż sądy konsekwentnie będą dyskwalifikować, a tym samym wykluczać z materiału dowodowego informacje uzyskane z naruszeniem obowiązujących zakazów dowodowych.

Brak jednoznacznych uregulowań w tym zakresie powoduje, iż można postawić pytanie, czy nie należy wprowadzić do polskiego k.p.k. rozwiązania, które jednoznacznie stanowiłoby, iż dowody uzyskane w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami byłyby niemożliwe do wykorzystania, a w konsekwencji nie mogłyby stanowić ustaleń faktycznych w sprawie. Z drugiej jednak strony, naruszenie przepisów prawa charakteryzuje się różnym stopniem jak i rangą uchybienia, przy czym naruszenie zakazów dowodowych z reguły ma charakter poważnego naruszenia, które zwykle powoduje wykluczenie tak pozyskanego dowodu z procesu<sup>720</sup>. Wszak naturalną konsekwencją istnienia zakazu przeprowadzenia dowodu powinna być dyskwalifikacja dowodu uzyskanego z jego pogwałceniem.

Część środowiska prawniczego nie widzi potrzeby normatywnego uregulowania powyższej kwestii, twierdząc, iż należy w tym przypadku zaufać rozsądkowi jak i ocenie sądu,

---

<sup>719</sup> Art. 171 § 5 k.p.k. określa zasady przeprowadzenia przesłuchania, w myśl których niedopuszczalne jest: 1) wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej; 2) stosowanie hipnozy albo środków chemicznych lub technicznych wpływających na procesy psychiczne osoby przesłuchiwanej albo mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji jej organizmu w związku z przesłuchaniem. Na ten temat np. Z. Kwiatkowski, Skutki procesowe przeprowadzenia dowodów w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym, *Problemy Prawa Karnego* 1997, nr 22, str. 74-78; Z. Kwiatkowski, Niedopuszczalne metody przeprowadzenia dowodów z osobowych źródeł dowodowych, *Problemy Prawa Karnego* 2000, nr 23.

<sup>720</sup> S. Brzozowski, *Dopuszczalność dowodów...*, str. 57.



który sprawując wymiar sprawiedliwości nie włączy w poczet materiału dowodowego dowodów pozyskanych z naruszeniem przepisów prawa, w tym dowodów uzyskanych z naruszeniem zakazów dowodowych. Zgodzić się należy z tym, że przed wprowadzeniem do k.p.k. art. 168a w większości<sup>721</sup> przyjmowano, iż pozyskanie dowodu z naruszeniem jakiegokolwiek zakazu dowodowego winno powodować jego dyskwalifikację, co mogłoby uzasadniać brak potrzeby normatywnego uregulowania powyższej kwestii. Niemniej, czy przyjęcie powyższej optyki nie stanowi działania sprzecznego z istotą zakazów dowodowych?<sup>722</sup> Brak właściwej reakcji ustawodawcy może powodować mylne wrażenie, jakoby legislatura akceptowała dowody pozyskane w sposób bezprawny<sup>723</sup>.

Rozważając słuszność tezy sformułowanej przez P. Lecha<sup>724</sup>, zgodnie z którą niezbędne jest wprowadzenie do polskiego porządku karnoprosesowego normy ogólnej, która kompleksowo regulowałaby problematykę wykorzystania w procesie karnym dowodu uzyskanego w sposób nielegalny, skonstatować należy, iż zaproponowane rozwiązanie może być zbyt daleko idące. Mianowicie, w oczywisty sposób naruszenie przepisów regulujących materię pozyskiwania dowodów w toku postępowania jest istotnym naruszeniem prawa, które powinno spotkać się z określonymi konsekwencjami. Niemniej nie należy tracić z pola widzenia tego, iż naruszenie wspomnianych zasad może mieć różną wagę. Inaczej bowiem należy podejść do naruszeń związanych ze standardami przeprowadzenia dowodu, a inaczej do naruszeń, które godzą np. w prawa i wolności obywatelskie<sup>725</sup>. Z tej perspektywy odgórne uznanie, iż każdy dowód, który został pozyskany z naruszeniem prawa, powinien być dyskwalifikowany z materiału dowodowego, wydaje się być zbyt radykalnym rozwiązaniem<sup>726</sup>. Tym samym należy rozważyć rozwiązanie pośrednie polegające na dopasowaniu konsekwencji do wagi naruszenia, do którego doszło na skutek gromadzenia materiału dowodowego. Konsekwencje mogą oczywiście przybrać charakter procesowy, przez które należy rozumieć wykluczenie wadliwego dowodu z materiału dowodowego, przy czym skutek ten winien zostać

---

<sup>721</sup> Jak już wskazywano, niektórzy autorzy np. W. Jasiński, nie uznają „automatycznej” dyskwalifikacji dowodu tylko dlatego, że został uzyskany z naruszeniem zakazów dowodowych.

<sup>722</sup> M. Adamczyk Ochrona praw jednostki w procesie karnym jako element funkcji gwarancyjnej postępowania karnego (w:) Z problematyki funkcji procesu karnego, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013, dostęp w programie LEX.

<sup>723</sup> Tamże, str. 345 i nast.

<sup>724</sup> P. Lech, Owoce zatrutego drzewa w procesie karnym. Dowody zdobyte nielegalnie, *Palestra* 2012, nr 3-4, str. 45. Za ustanowieniem ogólnej regulacji normującej podstawy i tryb orzekania w kwestii dopuszczalności wykorzystania dowodów zdobytych nielegalnie opowiadają się także np. J. Skorupka, *Procesowe konsekwencje działania organów postępowania karnego w sposób sprzeczny z ustawą (w:) Zasada legalizmu w procesie karnym*, t. 1, red. B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski, Lublin 2015, str. 413-417; W. Jasiński, *Nielegalnie uzyskane...*, str. 610-612.

<sup>725</sup> W. Jasiński, *Nielegalnie uzyskane...*, dostęp w programie LEX.

<sup>726</sup> J. Skoczeń, *Istota dowodów nielegalnych*, *Forum Prawnicze* 2015, nr 2, str. 41-42.

zastrzeżony dla najbardziej poważnych naruszeń, tak jak np. naruszenie zakazu dowodowego z art. 178 pkt 1 k.p.k.<sup>727</sup> czy art. 180 § 2 k.p.k. Natomiast dopuścić również należy następstwa, które nie będą miały skutków procesowych (w obrębie toczącego się postępowania), ale spełnią swoją rolę prewencyjną.

## **2. Odpowiedzialność karna adwokata w związku z ujawnieniem tajemnicy zawodowej**

Nie tylko przedstawiciele zawodów zaufania publicznego, w tym przedstawiciele palestry, przywiązują dużą wagę do zagadnienia ochrony tajemnicy adwokackiej. Również ustawodawca, zdając sobie sprawę z rangi tajemnicy zawodowej adwokata, oprócz opisywanych we wcześniejszych fragmentach pracy zakazów dowodzenia, wprowadził do k.k. mechanizm zabezpieczający jej gwarancyjny charakter, poprzez ustanowienie sankcji karnej określającej konsekwencje związane z bezpodstawnym ujawnianiem informacji w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową. Zgodnie bowiem z treścią art. 266 § 1 k.k., kto wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przedmiotem ochrony cytowanego przepisu jest zatem poufność informacji, której ujawnienie on sankcjonuje<sup>728</sup>.

Przestępstwo ujawnienia informacji w związku z wykonywaną funkcją stanowi przestępstwo indywidualne właściwe, z uwagi na fakt, iż elementem niezbędnym do uznania, iż popełniony czyn jest karalny na gruncie art. 266 § 1 k.k., jest ustalenie, iż sprawca zobowiązany jest do zachowania poufności na podstawie właściwej ustawy, w przypadku adwokata jest to oczywiście u. p. a.<sup>729</sup> Przesłanką warunkującą pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w związku z naruszeniem normy z art. 266 § 1 k.k. jest ujawnienie czy też wykorzystanie przez podmiot zobowiązany informacji, z którą podmiot ten zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową. Adwokat naruszy zatem art. 266 § 1 k.k., jeżeli bezpodstawnie

---

<sup>727</sup> Tamże.

<sup>728</sup> A. Lach (w:) Kodeks karny. Komentarz, Wydanie III, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, dostęp w programie LEX.

<sup>729</sup> E. Plebanek, M. Rusinek, Ujawnienie tajemnicy zawodowej..., str. 74; A. Lach (w:) Kodeks karny..., dostęp w programie LEX; M. Kalitowski (w:) Kodeks karny. Komentarz, Wydanie V, red. M. Filar, Warszawa 2016, str. 1467.

ujawni poufne informacje, które uzyskał w związku ze świadczeniem pomocy prawnej. Wartość ujawnionej informacji dla konkretnej sprawy, w ujęciu samego faktu popełnienia przestępstwa pozostaje bez znaczenia, będzie ona miała jedynie wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu<sup>730</sup>.

Ujawnienie informacji na gruncie art. 266 § 1 k.k. jest rozumiane szeroko, to jest nie tylko poprzez ustne jej przekazanie, ale również ujawnienie w drodze pisemnej, poprzez gest czy inny rodzaj mowy ciała<sup>731</sup>. Do ujawnienia tajemnicy dochodzi w momencie zapoznania się z nią przez osobę nieuprawnioną, stąd samo przekazanie dokumentów sprawy osobie nieuprawnionej może być zakwalifikowane jedynie jako usiłowanie naruszenia obowiązku zachowania tajemnicy. Oczywiście jest, iż nie będzie stanowiło przestępstwa udostępnienie informacji, która została już upubliczniona.

Z treści art. 266 § 1 k.k. jasno wynika, że adwokat ponosić będzie odpowiedzialność karną za bezprawne ujawnienie informacji, które pozyskał w związku z wykonywaną pracą, to jest świadczoną pomocą prawną, jeśli to ujawnienie stanowi wynik działania niezgodnego z przepisem ustawy czy też wbrew przyjętemu na siebie zobowiązaniu umownemu. Art. 266 § 1 k.k. należy poczytywać jako normę sankcjonującą, która znajduje zastosowanie wobec wszelkich wystąpień przeciwko zawodowemu obowiązkowi poufności, które nie są zagrożone żadną dolegliwością na gruncie przepisów, które wprowadzają obowiązek jego dochowania<sup>732</sup>. Ustawodawca rozgraniczył zatem ujawnienie informacji w aspekcie przypadków związanych z naruszeniem przepisu ustawy i przypadków związanych z zachowaniem sprzecznym z umową<sup>733</sup>. W przypadku adwokata chodzić będzie oczywiście o umowę, która łączy go z klientem, na rzecz którego świadczy pomoc prawną<sup>734</sup>. Uznać jednak należy, iż praktycznie każdorazowe naruszenie przez adwokata obowiązku dyskrecji, z uwagi na treść art. 6 u. p. a., stanowić będzie nie tylko zachowanie sprzeczne z dyspozycją normy prawnej, ale również zachowanie sprzeczne z zobowiązaniem umownym, nawet jeżeli strony wprost takiego zakazu w umowie nie ustanowiły. Pamiętać bowiem należy, iż każdorazowo w przypadku świadczenia na rzecz danego podmiotu pomocy prawnej przez adwokata, w jakimkolwiek zakresie, adwokat zobowiązany jest do zachowania poufności, a źródłem tego obowiązku są obowiązujące normy prawne oraz normy etyczne, które obowiązują niezależnie

---

<sup>730</sup> Podobnie W. Wróbel, D. Zając (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II, Komentarz do art. 212-277d, red. A. Zoll, Warszawa 2017, dostęp w programie LEX; postanowienie SN z dnia 21.03.2013 r., III KK 267/12, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.

<sup>731</sup> B. Kunicka - Michalska, Ochrona tajemnicy..., str. 92 i nast.

<sup>732</sup> P. Kozłowska-Kalisz (w:) Kodeks karny. Komentarz..., red. M. Mozgawa, dostęp w programie LEX.

<sup>733</sup> Tamże.

<sup>734</sup> Tamże.

od postanowień umownych. Nawet niewyrażony w umowie wprost obowiązek zachowania dyskrecji staje się obligatoryjną częścią stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, z uwagi na ustawowy obowiązek poufności, jak i zasady etyki zawodowej. Przy czym pamiętać należy, iż normy etyczne nie mogą stanowić samodzielnego źródła prawa, w tym wypadku obowiązku dyskrecji, których naruszenie mogłoby powodować odpowiedzialność karną.

Skazanie za przestępstwo stypizowane w art. 266 § 1 k.k. może powodować zastosowanie wobec adwokata środka karnego z art. 41 § 1 k.k. w postaci zakazu wykonywania zawodu. Doktryna wskazuje, iż w przypadku umyślnego naruszenia obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej sąd winien zastosować wobec adwokata środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu, z uwagi na daleko idące nadwyżęenie zaufania z nim związanego, o czym w dalszej części rozprawy doktorskiej.

Oczywiste jest, iż adwokat zwolniony na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. z tajemnicy zawodowej nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej za naruszenie dyspozycji normy z art. 266 § 1 k.k. Powstaje zatem pytanie, czy adwokat, który złożył w charakterze świadka zeznania i ujawnił okoliczności związane z tajemnicą, ale nie został zwolniony z obowiązku jej zachowania na podstawie art. 180 § 2 k.p.k., będzie ponosił odpowiedzialność karną w związku z ujawnieniem informacji z uwagi na wykonywaną funkcję? Przedstawiciele pierwszego stanowiska wskazują, iż świadkowi, który nie odmówił złożenia zeznań z uwagi na obowiązującą tajemnicę zawodową i zeznał na okoliczności nią objęte, nie można przypisać odpowiedzialności karnej<sup>735</sup>. Uzasadniają to tym, iż na gruncie procedury karnej nie obowiązują przepisy, które nakładałyby na organ procesowy obowiązek pouczenia świadka o prawie odmowy złożenia zeznań z uwagi na wymóg zachowania tajemnicy oraz o odpowiedzialności za jej ujawnienie<sup>736</sup>. Z powyższym stwierdzeniem nie sposób się zgodzić, zwłaszcza w przypadku adwokata. Każda osoba, która wykonuje zawód, który związany jest z obowiązkiem zachowania w tajemnicy informacji powziętych przy jego wykonywaniu, musi być świadoma istnienia powyższego obowiązku i sankcji karnych związanych z jego naruszeniem. Zwrócić należy uwagę, iż jakkolwiek obowiązek poufności ustanawiany jest najczęściej w celu ochrony nie podmiotu wykonującego dany zawód, a osoby, która stanowi źródło informacji objętych ochroną, co znalazło potwierdzenie w cytowanych wcześniej orzeczeniach sądów powszechnych. Nieuzasadnionego ujawnienia informacji związanych z wykonywaną funkcją w żadnym wypadku nie można tłumaczyć nieznaną jakością zawodowego obowiązku zachowania tajemnicy czy też dobrem wymiaru sprawiedliwości.

---

<sup>735</sup> B. Kunicka - Michalska, *Ochrona tajemnicy...*, str. 164–165.

<sup>736</sup> Tamże, str. 164-165.

W obowiązującym stanie prawnym to nie adwokat jest podmiotem uprawnionym do dokonania gradacji wartości w związku z oceną zasadności zwolnienia z obowiązku zawodowej poufności. Uprawnienie to przyznane jest wyłącznie sądowi. Również K. Łojewski<sup>737</sup> wskazał, iż zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej może być dokonane wyłącznie na podstawie decyzji właściwego organu, potwierdzając, iż w obowiązującym ustawodawstwie adwokat nie może samodzielnie zwolnić się z obowiązku zachowania poufności.

Jak trafnie zauważają M. Rusinek i E. Plebanek<sup>738</sup>, obowiązek zawodowej dyskrecji każdorazowo związany jest z obowiązkiem podjęcia wszelkich prawem przewidzianych środków, które zmierzają do jego ochrony i udaremniają ujawnienie treści poufnych. Co prawda odmowa złożenia zeznań jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem świadka, to niemniej z uwagi na zawodowy obowiązek dyskrecji świadek winien z niej skorzystać, w przeciwnym wypadku naraża się na zarzut naruszenia art. 266 § 1 k.k.<sup>739</sup> Stąd też wyłączona zostaje możliwość powołania się przez adwokata na art. 26 § 2 k.k., adwokat nie będzie mógł uzasadniać swojego zachowania kontratypem stanu wyższej konieczności i kolizją obowiązków<sup>740</sup>. Adwokat nie będzie nadto mógł twierdzić, iż ratował dobro chronione prawem, przez co rozumieć należy dobro wymiaru sprawiedliwości, poświęcając dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego<sup>741</sup>. Niezależnie od tego, iż to nie adwokat uprawniony jest do oceny gradacji kolizyjnych dóbr (dobra wymiaru sprawiedliwości i dobra jednostki), to przepis art. 26 § 4 k.k. wyraźnie stanowi, iż kontratyp ten nie znajduje zastosowania wobec sprawcy, który poświęca dobro, które ma szczególny obowiązek chronić nawet z narażeniem się na niebezpieczeństwo osobiste<sup>742</sup>. Zatem występujący w charakterze świadka adwokat, który złożył zeznania bez uprzedniego zwolnienia przez właściwy organ z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, swoim zachowaniem w pełni wyczerpie znamiona czynu zabronionego w postaci ujawnienia informacji w związku z wykonywaną funkcją<sup>743</sup>.

Odpowiedzialność karną związaną z naruszeniem art. 266 § 1 k.k. przypisać będzie można adwokatowi również w sytuacji, w której świadomie zaniecha złożenia oświadczenia na podstawie art. 225 § 1 i 3 k.p.k.<sup>744</sup> Niezłożenie przez adwokata takowego oświadczenia stanowi bowiem zachowanie jawnie sprzeczne z obowiązkiem ochrony tajemnicy adwokackiej oraz

---

<sup>737</sup> K. Łojewski, Jeszcze o tajemnicy zawodowej adwokata, *Palestra* 1964, nr 12, str. 26.

<sup>738</sup> E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy zawodowej...*, str. 82.

<sup>739</sup> Tamże, str. 82.

<sup>740</sup> Tamże, str. 83.

<sup>741</sup> Tamże, str. 84.

<sup>742</sup> Podobnie W. Wróbel, D. Zając (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II...*, dostęp w programie LEX.

<sup>743</sup> W. Wróbel (w:) *Kodeks karny. Część szczególna, Tom II, Część I, Komentarz do art. 117–277a k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, dostęp w programie LEX.

<sup>744</sup> E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy zawodowej...*, str. 93.

tajemnicy obrończej. Co prawda art. 225 k.p.k., a zwłaszcza § 3 nie nakłada na adwokata obowiązku złożenia oświadczenia w przedmiocie tego, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, to niemniej z uwagi na treść art. 6 u. p. a., który wprost nakłada na każdego adwokata obowiązek poufności, powyższe zachowanie kwalifikować należy jako ujawnienie informacji w związku z wykonywaną funkcją, czy też działalnością.

Adwokata nie obowiązuje ustawowa powinność denuncjacji wskazana w art. 304 § 1 k.p.k., jeżeli wiadomość o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu powziął w związku z udzielaniem pomocy prawnej<sup>745</sup>. Sąd Najwyższy<sup>746</sup> uznał, że zachowanie przez adwokata tajemnicy zawodowej jest nadrzędne wobec zachowania zgodnego z dyspozycją art. 304 § 1 k.p.k. Respektowanie przez członków palestry tajemnicy adwokackiej jest koniecznym warunkiem wykonywania zadań określonych w art. 1 ust. 1 u. p. a., na co uwagę również zwracał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16.06.1994 r.<sup>747</sup> Spełnienie przed adwokata obowiązku z art. 304 § 1 k.p.k. w zakresie zawiadomienia o popełnieniu przez swojego klienta przestępstwa ściganego z urzędu całkowicie podważałoby sens nie tylko samej tajemnicy adwokackiej, ale również wykonywania zawodu adwokata w ogóle. Zatem wynikający z ustawy zawodowy obowiązek poufności zawsze stanowić będzie normę *lex specialis* w stosunku do ustawowego obowiązku zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu z art. 304 § 1 k.p.k.<sup>748</sup>

Na kanwie powyższych rozważań należy również poddać analizie zagadnienie spenalizowanego niezawiadomienia o przestępstwie przez osobę posiadającą wiarygodne informacje o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynów zabronionych wskazanych w art. 240 § 1 k.k., w kontekście obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, w tym tajemnicy obrończej. Jak stanowi treść powołanego przepisu, kto, mając wiarygodną wiadomość o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 118 (ludobójstwo), art. 118a (zbrodnie przeciwko ludzkości), art. 120 (stosowanie środków masowej zagłady), art. 121 (wytwarzanie, gromadzenie lub obrót zakazanymi środkami), art. 122 (niedopuszczalne sposoby lub środki walki), art. 123 (zamach na życie lub zdrowie jeńców wojennych lub ludności cywilnej), art. 124 (inne przestępne

---

<sup>745</sup> M. Szewczyk (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277, red. A. Zoll, Kraków 2006, dostęp w programie LEX; odmiennie A. Marek (w:) Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, Warszawa 2010, dostęp w programie LEX.

<sup>746</sup> Wyrok SN - Izba Karna z 20.12.2007 r., SDI 28/07, LEX nr 568835.

<sup>747</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 16.06.1994 r., I KZP 5/1994, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 41.

<sup>748</sup> W. Wróbel, D. Zajac (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II..., dostęp w programie LEX.

naruszenie prawa międzynarodowego), art. 127 (zamach stanu), art. 128 (zamach na konstytucyjny organ RP), art. 130 (szpiegostwo), art. 134 (zamach na życie prezydenta RP), art. 140 (zamach na jednostkę sił zbrojnych RP), art. 148 (zabójstwo), art. 148a (przyjęcie zlecenia zabójstwa), art. 156 (ciężki uszczerbek na zdrowiu), art. 163 (sprowadzenie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego), art. 166 (zawładnięcie statkiem wodnym lub powietrznym), art. 189 (bezprawne pozbawienie wolności), art. 197 § 3 -5 (zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej), art. 198 (seksualne wykorzystanie niepoczytalności lub bezradności), art. 200 (seksualne wykorzystanie małoletniego), art. 252 (wzięcie zakładnika) lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym, nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jak wynika z powyższego wyliczenia, art. 240 § 1 k.k. wprowadza prawny obowiązek denuncjacji w zakresie czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości<sup>749</sup>. Tym samym wydawać by się mogło, iż właśnie z uwagi na to, że art. 240 § 1 k.k. reguluje obowiązek zawiadomienia o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynów zabronionych, które są w najwyższym stopniu naganne oraz zasługują na szczególne potępienie, obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej, w tym tajemnicy obrończej w zakresie powołanego przepisu będzie wyłączony. Doktryna jednak nie udziela jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy dyspozycją art. 240 § 1 k.k. objęci są również adwokaci jak i adwokaci pełniący funkcję obrońcy<sup>750</sup>.

Zdaniem L. Gardockiego, obowiązek wynikający z art. 240 § 1 k.k. nie znajduje zastosowania wobec osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej oraz odpowiednio tajemnicy obrończej, ale już w ocenie powołanego autora dotyczy podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy dziennikarskiej czy też lekarskiej, powodując tym samym ich uchylenie<sup>751</sup>. Tezę tę aprobuje M. Szewczyk, wskazując, że brzmienie art. 178 pkt 1 k.p.k. w zakresie bezwzględного obowiązku zachowania tajemnicy obrończej wyłącza ustawowy obowiązek denuncjacji stypizowany w art. 240 § 1 k.k.<sup>752</sup> Z kolei I. Zgoliński<sup>753</sup> opowiada się za twierdzeniem, w myśl którego osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy adwokackiej mają ustawowy obowiązek zawiadomienia o przestępstwie, a w konsekwencji mogą być pociągnięte do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 240 § 1 k.k.

---

<sup>749</sup> I. Zgoliński (w:) Kodeks karny..., red. V. Konarska-Wrzošek, dostęp w programie LEX.

<sup>750</sup> J. Żylińska, Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.), Prok.i Pr. 2015, nr 10, str. 50 i nast.

<sup>751</sup> L. Gardocki, Prawo..., str. 313.

<sup>752</sup> M. Szewczyk (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., red. A. Zoll, Warszawa 2013, dostęp w programie LEX.

<sup>753</sup> I. Zgoliński (w:) Kodeks karny..., red. V. Konarska-Wrzošek, dostęp w programie LEX.

Próbując odpowiedzieć na zadane pytanie, można próbować odwołać się do analogii w kontekście rozwiązania przyjętego w ujęciu art. 304 § 1 k.p.k. Skoro przyjmuje się, iż adwokat jak i obrońca nie jest związany ustawową powinnością denuncjacji wskazaną w art. 304 § 1 k.p.k., to tym samym można próbować przyjąć, iż także z perspektywy art. 240 § 1 k.k., adwokat jak i obrońca który powziął wiadomość o przestępstwach w nim wymienionych w związku z udzielaniem pomocy prawnej, nie powinien ponosić odpowiedzialności karnej związanej z niezawiadomieniem organu powołanego do ścigania przestępstwa o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego objętego zakresem art. 240 § 1 k.k. Trzeba jednak zaznaczyć, iż opisana powyżej analogia nie jest jednoznaczna z tego powodu, iż art. 304 § 1 k.p.k. dotyczy obowiązku społecznego, który charakteryzuje się tym, iż jego niespełnienie nie jest obwarowane sankcją karną, z kolei art. 240 § 1 k.k. to obowiązek prawny, którego niewypełnienie zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3. Nie sposób jednak stracić z pola widzenia, iż potwierdzenie w przypadku adwokatów obowiązku denuncjacji, w kontekście przestępstw wymienionych w art. 240 § 1 k.k., byłoby całkowicie sprzeczne z ideą tajemnicy zawodowej oraz godziłoby w konstytucyjną zasadę prawa do obrony oskarżonego. Można by postawić tezę, iż sprawcy przestępstw wymienionych w art. 240 § 1 k.k. zostaliby *de facto* pozbawieni prawa do obrony, gdyby uznać, że obrońca będzie ponosić odpowiedzialność karną w związku z niezawiadomieniem organu powołanego do ścigania przestępstw o fakcie ich popełnienia. Opowiedzieć należy się za rozwiązaniem, zgodnie z którym zarówno adwokat jak i obrońca nie może być podmiotem przestępstwa z w/w przepisu.

### **3. Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokata w związku z ujawnieniem tajemnicy zawodowej**

Jak wskazywano w poprzednim podrozdziale, adwokat zwolniony na podstawie art. 180 § 2 k.p.k. z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej za naruszenie dyspozycji normy z art. 266 § 1 k.k. Analogiczna zasada nie znajdzie jednak zastosowania w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata, który ujawnił okoliczności związane z wykonywaniem swojego zawodu, z uwagi na zastosowanie trybu z art. 180 § 2 k.p.k.

Źródło powyższej niekonsekwencji stanowi obecne uregulowanie art. 180 § 2 k.p.k. oraz art. 6 u. p. a., jak również absolutyzowanie tajemnicy adwokackiej przez część środowiska



palestry<sup>754</sup>. Sąd Najwyższy<sup>755</sup> w uchwale siedmiu sędziów, podjętej dnia 16.06.1994 r., potwierdził, iż sąd lub prokurator może zwolnić - na podstawie art. 163 k.p.k. – z obowiązku zachowania tajemnicy adwokata, gdy ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą - w drodze przesłuchania adwokata jako świadka - jest nieodzowne dla prawidłowego wyrokowania w sprawie. NRA, zaledwie dwa dni po opublikowaniu wspomnianej uchwały, wydała uchwałę nr 1/VIII/94, w której wyraziła daleko idącą dezaprobatę w zakresie wspomnianej uchwały SN, wskazując jednocześnie, iż „Obowiązek bezwzględnego zachowania w tajemnicy wszystkiego, czego adwokat dowiedział się przy udzielaniu pomocy prawnej był, jest i musi nadal pozostać fundamentem zawodu adwokata. Niezależnie od tego, jak często sądy i prokuratura podejmą w praktyce próby zmuszania adwokatów do ujawnienia faktów objętych tajemnicą zawodową, już sama możliwość takiego działania zagraża istocie opartych na zaufaniu stosunków między klientem a adwokatem; nie może być mowy o zaufaniu, jeśli klient, zasięgający pomocy prawnej, będzie musiał liczyć się z tym, że przekazane adwokatowi informacje mogą zostać przez tegoż adwokata ujawnione w już toczącym się lub mogącym być wszczętym w przyszłości postępowaniu karnym w jakiegokolwiek sprawie”<sup>756</sup>. Jednocześnie NRA postanowiła, iż art. 6 u. p. a., jak i § 19 Kodeksu Etyki Adwokackiej są nadal normami wiążącymi wszystkich adwokatów, zobowiązując równocześnie organy samorządu adwokackiego do pomocy adwokatom, którzy będą zwalniani przez organ procesowy w trybie art. 180 § 2 k.p.k. z obowiązku zachowania tajemnicy<sup>757</sup>. NRA zanegowała tym samym charakter szczególny normy z art. 180 § 2 k.p.k. względem ogólnej normy zawartej w art. 6 u. p. a.

Z uwagi na powyższe, *de lege lata* relacja wzmiankowanych norm nie odpowiada zasadzie spójności systemu prawa, albowiem to samo zachowanie przez jedną normę prawną jest dozwolone, a nawet nakazane, podczas gdy przez normę drugą jest nie tylko zabronione, ale również obwarowane poniesieniem określonej dolegliwości prawnej.

Innymi słowy, w obowiązującym systemie prawnym adwokat narażony jest na poniesienie odpowiedzialności dyscyplinarnej, postępując zgodnie z obowiązującym prawem, to jest zeznając w charakterze świadka po uprzednim zwolnieniu z obowiązku zachowania poufności zawodowej w trybie art. 180 § 2 k.p.k., naruszając jednocześnie art. 6 u. p. a. (w ocenie organów samorządowych). Z kolei postępując sprzecznie z art. 180 § 2 k.p.k.,

---

<sup>754</sup> Uchwała NRA nr 1/VIII/94 z dnia 18 czerwca 1994 r., *Palestra* 1994, nr 7–8, str. 209- 210.

<sup>755</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 16.06.1994 r., I KZP 5/94, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 41.

<sup>756</sup> Uchwała NRA nr 1/VIII/94 z dnia 18 czerwca 1994 r., *Palestra* 1994, nr 7–8, str. 209-210.

<sup>757</sup> Tamże.

adwokat najpewniej nie poniesie odpowiedzialności dyscyplinarnej z uwagi na postawę zgodną z dyspozycją art. 6 u. p. a., natomiast z perspektywy art. 177 § 1 k.p.k. jego zachowanie może zostać uznane za niezgodne z ustawowym obowiązkiem złożenia zeznań, co może wiązać się z zastosowaniem art. 287 k.p.k. w celu wymuszenia obowiązku procesowego. Na marginesie warto również zasygnalizować, iż niezłożenie przez adwokata zeznań w trybie art. 180 § 2 k.p.k., które *de facto* stanowi postępowanie sprzeczne z prawem, też w sumie może stanowić podstawę pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie art. 80 u. p. a. oraz nałożenia na niego kar dyscyplinarnych wskazanych w art. 81 u. p. a.

Zarówno adwokaci, jak i aplikanci adwokaccy pozostają w permanentnym stanie niepewności w zakresie dolegliwości dyscyplinarnych, które mogą ponieść na skutek zachowania co prawda zgodnego z dyspozycją sądu, ale nieakceptowanego przez samorząd zawodowy, z uwagi na sprzeczność tegoż zachowania z zasadami etyki zawodowej. Jak stanowi bowiem art. 80 u. p. a., adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych, a adwokaci również za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 177 § 1 k.p.k. każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania. Zatem adwokat, wobec którego wydano prawomocne postanowienie w przedmiocie przesłuchania go w charakterze świadka, winien zgodnie z normatywnym obowiązkiem wynikającym z art. 177 § 1 k.p.k. stawić się na wezwanie organu procesowego i złożyć zeznania. Z racji tego, iż przepisy ustaw korporacyjnych, w tym przepisy u. p. a., traktują tajemnicę zawodową jako bezwzględny obowiązek nałożony na każdego adwokata, nie przewidujący żadnych wyjątków, każde odstępstwo od zasady jego przestrzegania, nawet odstępstwo wynikające z zastosowania trybu z art. 180 § 2 k.p.k., stanowić będzie podstawę pociągnięcia adwokata do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zatem adwokat, który będzie chciał postąpić zgodnie z obowiązującym prawem i złożyć zeznania na okoliczności objęte tajemnicą, naruszy nie tylko etyczny obowiązek przestrzegania tajemnicy adwokackiej wynikający z § 19 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, ale również ustawowy obowiązek zachowania milczenia wynikający z treści art. 6 u. p. a., który nie przewiduje żadnych wyjątków od bezwzględnej zasady w nim przewidzianej. Powyższe stanowić może podstawę pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i godności zawodu, jak również nałożenia kar dyscyplinarnych, w postaci upomnienia, nagany, kary pieniężnej, zawieszenia w czynnościach

zawodowych na czas od trzech miesięcy do pięciu lat, czy też sankcji najbardziej dotkliwej, to jest wydalenia z adwokatury.

Z kolei adwokat, który pomimo wydania prawomocnego postanowienia sądu, na podstawie którego zostanie zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy adwokackiej, odmówi złożenia zeznań, z jednej strony da wyraz pełnego poszanowania norm etycznych oraz postąpi zgodnie z obowiązującymi regulacjami korporacyjnymi, z drugiej jednak strony naruszy wynikający z art. 177 § 1 k.p.k. ustawowy obowiązek stawiennictwa i złożenia zeznań, co należy zaklasyfikować jako zachowanie niezgodne z obowiązującym prawem<sup>758</sup>. Z uwagi na powyższe, bezpodstawną, w ocenie organów procesowych, odmowa złożenia przez adwokata zeznań, co prawda nie stanowi przestępstwa z art. 239 § 1 k.k.<sup>759</sup>, to jednak stanowić będzie podstawę do zastosowania środków dyscyplinujących, czyli kar porządkowych w postaci kary pieniężnej, a nawet aresztowania<sup>760</sup> (art. 287 § 1 i 2 w zw. z art. 285 § 1 k.p.k.). W opisaney sytuacji adwokatowi, który uchyla się od złożenia zeznań w charakterze świadka, nie będzie można postawić również zarzutu z art. 233 § 1 k.k. i to niezależnie od tego, czy adwokat w ogóle nie odpowiada na pytania, czy też odpowiada w sposób wybiórczy, odnosząc się tylko do wybranych okoliczności<sup>761</sup>. Twierdzenie to zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy<sup>762</sup>, który wskazał, iż bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznania nie jest "zatajeniem prawdy" w rozumieniu art. 233 § 1 k.k.

Na marginesie warto zasygnalizować, iż skreślenie adwokata z listy powoduje, co oczywiste, brak możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie ustaw zawodowych. Tylko adwokaci jak i aplikanci wpisani na listę adwokatów i odpowiednio listę aplikantów mogą odpowiadać dyscyplinarnie na podstawie u. p. a.

---

<sup>758</sup> Tak też R. Baszuk *Tajemnica adwokacka. W poszukiwaniu kontratypów wyłączających bezprawność dyscyplinarną (w:) Etyka adwokacka...*, str. 309-311.

<sup>759</sup> Zgodnie z treścią wzmiankowanego artykułu, kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, tworzy fałszywe dowody, zaciera ślady przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego, albo odbywa za skazanego karę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tak też uchwała składu siedmiu sędziów SN z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 1.

<sup>760</sup> Analogicznie J. Brylak w odniesieniu do tajemnicy radcowskiej, zob. J. Brylak, *Tajemnica radcowska w Kodeksie postępowania karnego (w:) Publicznoprawny status radcy prawnego*, red. M. Pawełczyk, R. Stankiewicz, Warszawa 2012, str. 44.

<sup>761</sup> Z. Młynarczyk, *Fałszywe zeznania w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, str. 109 i nast.

<sup>762</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 1.

#### 4. Problem wyłączenia odpowiedzialności adwokata z tytułu naruszenia przepisów chroniących tajemnicę adwokacką

Z uwagi na wzajemnie wykluczające się przepisy regulujące funkcjonowanie poszczególnych zawodów zaufania publicznego, w tym zawodu adwokata, to jest art. 6 u. p. a., który wyłącza możliwość zwolnienia z tajemnicy adwokackiej oraz obowiązujące przepisy regulujące materię prawa karnego procesowego, w tym art. 180 § 2 k.p.k., który takie zwolnienie przy spełnieniu ustawowych przesłanek dopuszcza, naruszenie tajemnicy adwokackiej, nawet w trybie art. 180 § 2 k.p.k., może powodować pociągnięcie adwokata do odpowiedzialności prawnej, począwszy od odpowiedzialności odszkodowawczej, przez dyscyplinarną, a skończywszy na odpowiedzialności karnej. Powyższy stan niepewności prawnej należy poddać daleko idącej krytyce. Absolutnie nieakceptowalne jest występowanie tak daleko idącej niespójności systemu prawnego, która wyraża się w tym, iż to samo zachowanie jest przez dwa przepisy prawa zarówno dozwolone jak i zakazane, a nadto obwarowane sankcją prawną.

Usunięcie powyższej niespójności legislacyjnej zaproponował R. Baszuk<sup>763</sup>, poprzez wykorzystanie we wszczętym przeciwko adwokatowi postępowaniu dyscyplinarnym kontratypów pozaustawowych wynikających z prawa zwyczajowego, powszechnie akceptowanych przez doktrynę jak i orzecznictwo, a dotyczących kolizji dóbr prawnych, gdy dochodzi do usprawiedliwionego naruszenia danego dobra prawnego celem ochrony innego dobra. Powyższe twierdzenie znajduje odzwierciedlenie w obowiązującej linii orzecniczej, zgodnie z którą nie można pociągnąć do odpowiedzialności zawodowej za zachowanie "zgodne z nakazem lub zakazem albo upoważnieniem obowiązującej ustawy", choćby zachowanie takie formalnie stanowiło naruszenie norm etyki zawodowej ujętych w kodeksie etyki zawodowej przyjętej przez daną korporację zawodową<sup>764</sup>. Z racji tego, iż zachowanie zgodne z prawem nie zawsze będzie zgodne z obowiązującymi zasadami etyki, postulowany przez R. Baszuka<sup>765</sup> kontratyp działania w ramach obowiązku prawnego winien znaleźć zastosowanie właśnie w takowej sytuacji. Zatem adwokat, który zastosował się do postanowienia sądu wydanego w trybie art. 180 § 2 k.p.k. i złożył w sprawie zeznania na okoliczności, które objęte były tajemnicą adwokacką, nie powinien ponosić odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowanie, które co prawda godzi w zasady etyki adwokackiej, to jednak jest zgodne z powszechnie

---

<sup>763</sup> R. Baszuk Tajemnica adwokacka. W poszukiwaniu kontratypów... (w:) Etyka adwokacka..., str. 305-320.

<sup>764</sup> Wyrok SN z 27.09.2012 r., SDI 24/12, LEX nr 1226771.

<sup>765</sup> R. Baszuk Tajemnica adwokacka. W poszukiwaniu kontratypów... (w:) Etyka adwokacka..., str. 315-321.

obowiązującym prawem. W takiej sytuacji adwokat wszak realizuje obowiązek, który nałożyła na niego ustawa.

Kontratyp pozaustawowy w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata powinien również znaleźć zastosowanie w sytuacji, w której adwokat, pomimo zwolnienia przez sąd z obowiązku zachowania tajemnicy nie składa zeznań w charakterze świadka na okoliczności objęte tajemnicą, czym w oczywisty sposób narusza dyspozycję art. 177 § 1 k.p.k.<sup>766</sup> Opisane powyżej zachowanie, jako sprzeczne z prawem, winno stanowić podstawę do zastosowania wobec adwokata środków dyscyplinujących z art. 287 § 1 i 2 w zw. z art. 285 § 1 k.p.k., nie powinno natomiast stanowić podstawy wszczęcia wobec członka palestry postępowania dyscyplinarnego z uwagi na postępowanie niezgodne z prawem<sup>767</sup>.

Zastosowanie kontratypów pozaustawowych, które wyłączają odpowiedzialność dyscyplinarną adwokata, ma szczególne znaczenie w sytuacji, w której wobec adwokata zostaje wszczęte postępowanie dyscyplinarne, a jego inicjatorem jest sam klient<sup>768</sup>. Wszak w takim układzie podmiotowym klient, jako dysponent tajemnicy, może swobodnie rozporządzać wiadomościami, które objęte są tajemnicą zawodową, czego nie mógłby zrobić adwokat związany zawodowym obowiązkiem dyskrecji, który to obowiązek całkowicie uniemożliwiłby mu skuteczną obronę<sup>769</sup>. W takiej sytuacji należy postulować zniesienie odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata, który ujawnia informacje objęte tajemnicą zawodową, niemniej czyni to celem obrony swoich praw<sup>770</sup>.

Interesujące stanowisko zajęła również B. Kunicka – Michalska, wskazując iż brak istnienia po stronie organu procesowego ustawowego obowiązku poinformowania świadka o grożącej mu odpowiedzialności karnej z uwagi na ujawnienie okoliczności objętych tajemnicą zawodową stanowi swoisty kontratyp wyłączający odpowiedzialność karną zeznającego świadka<sup>771</sup>. Powyższe twierdzenie wydaje się znaleźć zastosowanie jedynie w przypadku przedstawicieli pozaprawniczych zawodów wymienionych w art. 180 § 2 k.p.k., to jest lekarza, dziennikarza czy też doradcy podatkowego (który nie ukończył studiów prawniczych) jak i osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy statystycznej. Faktycznie wobec przedstawicieli wyżej wymienionych zawodów niepoinformowanie przez sąd o potencjalnej odpowiedzialności karnej, która może grozić za złożenie zeznań wbrew ustawowemu

---

<sup>766</sup> Tamże, str. 315-321.

<sup>767</sup> Tamże.

<sup>768</sup> Tamże.

<sup>769</sup> Tamże.

<sup>770</sup> Tamże.

<sup>771</sup> B. Kunicka - Michalska, *Ochrona tajemnicy...*, str. 164-165.

zobowiązaniu do zachowania poufności powinno stanowić okoliczność wyłączającą ich odpowiedzialność. Natomiast powyższej zasady nie sposób zastosować wobec przedstawicieli zawodów prawniczych, których obowiązkiem jest znajomość powszechnie obowiązującego prawa i konsekwencji związanych z jego nieprzestrzeganiem.

Na koniec warto jeszcze skrótkowo omówić zakres ochrony tajemnicy zawodowej adwokata w innych postępowaniach niż karne. Procedura cywilna jak i administracyjna przyznają adwokatowi daleko idący luz decyzyjny w przypadku powołania go w charakterze świadka w celu złożenia zeznań na okoliczności objęte tajemnicą zawodową.

W postępowaniu cywilnym kwestia ta została uregulowana w taki sposób, iż art. 261 § 2 k.p.c. przyznaje świadkowi prawo do odmowy odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeżeli zeznanie miałoby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej. W związku z czym adwokat przesłuchiwany jako świadek w postępowaniu cywilnym ma pełną swobodę decyzyjną w zakresie złożenia zeznań i wyłącznie od jego autonomicznego uznania zależy, czy skorzysta z prawa odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie zadane przez sąd. Na gruncie postępowania cywilnego odmowa złożenia przez adwokata zeznań nie wiąże się z pociągnięciem go do jakiegokolwiek odpowiedzialności (oczywiście za wyjątkiem odpowiedzialności dyscyplinarnej związanej z naruszeniem art. 6 u. p. a).

Podobnie jest w postępowaniu administracyjnym. W art. 83 § 2 k.p.a. przyznano adwokatowi prawo autonomicznej odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli odpowiedź mogłaby spowodować naruszenie obowiązku zachowania prawnie chronionej tajemnicy zawodowej. Również na gruncie procedury administracyjnej odmowa złożenia zeznań nie jest kwalifikowana jako naruszenie powszechnie obowiązujących norm prawnych i nie stanowi podstawy wszczęcia jakiegokolwiek postępowania przeciwko adwokatowi, za wyjątkiem oczywiście postępowania dyscyplinarnego.

## Zakończenie

Jak wynika z przeprowadzonej analizy obowiązujących norm prawnych, orzecnictwa sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego czy też aktualnych poglądów doktryny, problem braku koherentności w zakresie przepisów regulujących zwolnienie z zawodowego obowiązku poufności, jest nadal aktualny. Powyższa niespójność legislacyjna wpływa negatywnie nie tylko na cały system prawa powszechnie obowiązującego, stanowi również źródło licznych problemów natury nie tylko prawnej, ale także etycznej.

Wzajemnie wykluczające się przepisy regulujące zagadnienie zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, między innymi art. 6 u. p. a. oraz art. 180 § 2 k.p.k. powodują, iż adwokat zwolniony z tajemnicy pozostaje każdorazowo w stanie permanentnej niepewności w zakresie negatywnych konsekwencji, które może ponieść w zależności od dyspozycji przepisu, do którego się zastosuje. Powyższa kolizja ustawowa jest również niekorzystna z perspektywy interesu publicznego jak i dobra wymiaru sprawiedliwości. Tajemnica adwokacka stanowi gwarancję prawidłowego wykonywania zawodu adwokata, będącego zawodem zaufania publicznego jak i niebagatelną część składową całego systemu ochrony prawnej, bez którego wymiar sprawiedliwości nie może prawidłowo funkcjonować. Tym samym występowanie tak daleko idącej sprzeczności przepisów prawa, która wyraża się w tym, iż to samo zachowanie jest przez dwa przepisy prawa zarówno dozwolone jak i zakazane, a nadto obwarowane sankcją prawną, jest sytuacją nie tylko niedopuszczalną, ale również poddającą w wątpliwość racjonalność ustawodawcy. Można nawet postawić tezę, zgodnie z którą istnienie w obowiązującym systemie prawnym dwóch wzajemnie sprzecznych norm, które regulują dokładnie tę samą materię, stanowi wypaczenie idei spójności prawa.

Powyższe potwierdza słuszność postawionej na wstępie pracy tezy, w myśl której niespójność przepisów regulujących tajemnicę zawodową adwokata nie sprzyja ukształtowaniu optymalnego standardu ochrony tej tajemnicy. Sytuacja ta wymaga niezwłocznej interwencji ze strony legislatora.

Źródłem powyższej kolizji prawnej, która bezpośrednio wpływa na obniżenie standardów ochrony tajemnicy zawodowej adwokata, jest brak jednoznacznego określenia charakteru tajemnicy adwokackiej, mianowicie czy tajemnica ta ma charakter względny czy też bezwzględny. Celem wyeliminowania powyższej niezgodności normatywnej należy jednoznacznie określić charakter tajemnicy.

Przeprowadzona analiza zagadnienia tajemnicy zawodowej adwokata prowadzi do wniosku, iż zawodowy obowiązek poufności ma bez wątpienia charakter względny. Za słuszością powyższego twierdzenia przemawia przede wszystkim fakt, iż uznanie bezwzględności charakteru tajemnicy doprowadziłoby do paraliżu wykonywania zawodu adwokata, świadczenie pomocy prawnej na rzecz podmiotów, które tej pomocy faktycznie potrzebują, byłoby niemożliwe. Przyznanie tajemnicy adwokackiej nienaruszalnego charakteru prowadziłoby również do naruszenia konstytucyjnych praw jednostki, w tym prawa do obrony oskarżonego, w tym wypadku adwokata, który będąc oskarżonym naruszyłby zawodowy obowiązek poufności, ujawniając treści objęte tajemnicą adwokacką celem obrony własnej. Oczywiście powyższe dotyczy wyłącznie sytuacji, w której naruszenie zawodowego obowiązku poufności jest jedynym skutecznym sposobem na ochronę przed skazaniem za zarzucane adwokatowi przestępstwo.

Niemniej nie sposób niejako odgórnie zakładać, iż tajemnicy zawodowej adwokata zawsze należy przyznawać pierwszeństwo w sytuacji kolizji z innymi wartościami, takimi jak np. dobro wymiaru sprawiedliwości. Nadanie tajemnicy adwokackiej charakteru prymarnego doprowadziłoby do uznania (oczywiście na gruncie procesu karnego), iż wartości, które wprost wynikają z Konstytucji, takie jak prawo do obrony, zasada domniemania niewinności, ale również sam cel procesu karnego w postaci wykrycia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, celem uniknięcia poniesienia odpowiedzialności karnej przez osobę niewinną, stanowiłyby wartości drugorzędne i poboczne.

Z uwagi na powyższe, jednoznacznie skonstatować należy, iż tajemnica adwokacka na gruncie procesu karnego nie stanowi wartości absolutnej i nadrzędnej, której podporządkować należy wszystkie inne dobra, w tym dobro wymiaru sprawiedliwości.

Co więcej, charakter względny powinno posiadać również tajemnica obrończa, co zostało wykazane w poprzednich rozdziałach pracy. Tym samym uznać należy, iż art. 180 § 2 k.p.k. stanowi przepis o charakterze szczególnym, któremu przyznać należy pierwszeństwo w stosunku do art. 6 u. p. a. będącego regulacją ogólną.

Jednoznaczne określenie charakteru tajemnicy zawodowej adwokata pozwala na zaproponowanie nowelizacji przepisów regulujących jej materię, które doprowadzą do podwyższenia i optymalizacji standardów ochrony tajemnicy.

Zaproponowana nowelizacja art. 6 u. p. a. polegająca na dodaniu ustępu, który wyłączałby obowiązek zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym adwokat dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, gdy tak stanowią ustawy, pozwoliłaby na usunięcie z systemu prawa wieloletniego sporu w zakresie wzajemnej relacji art. 180 § 2 k.p.k. i art.



6 u. p. a. Ustawa o adwokaturze wprost dopuściłaby możliwość zwolnienia adwokata z zawodowego obowiązku poufności w przypadkach, w których tak stanowią inne akty prawne, między innymi art. 180 § 2 k.p.k. Powyższa nowelizacja doprowadziłaby do ukształtowania optymalnego standardu ochrony tajemnicy, poprzez usunięcie z systemu prawa funkcjonującej od wielu lat niedopuszczalnej kolizji norm prawnych, która w chwili obecnej powoduje, iż konkretne zachowanie uregulowane jest przez kilka niezależnych od siebie aktów prawnych, które wyznaczają adresatom norm antagonistyczne sposoby zachowania.

Niemniej posiadając pełną świadomość wielkiej wagi, jaką pełni instytucja tajemnicy adwokackiej w całym systemie prawa, niezbędna również jest nowelizacja art. 180 § 2 k.p.k., celem dodatkowego zabezpieczenia jej gwarancyjnego charakteru. Art 180 § 2 k.p.k. winien być wzbogacony o trzecią przesłankę warunkującą możliwość sądowego zwolnienia adwokata z zawodowego obowiązku poufności, zgodnie z którą adwokat mógłby być zwolniony z obowiązku zachowania poufności, jeżeli owe zwolnienie nie doprowadziłoby do naruszenia interesu klienta, to jest interesu podmiotu, którego bezpośrednio dotyczą fakty objęte tajemnicą. Instytucję tajemnicy adwokackiej *sensu largo* postrzegać należy właśnie przez pryzmat interesu klienta (czego wyraz daje chociażby art. 86 § 1 k.p.k.), przez co rozumieć należy, iż tajemnicą adwokacką objęta jest każda wiadomość, którą adwokat pozyskał w związku ze świadczeniem pomocy prawnej. Niemniej właśnie z uwagi na szeroko pojęty interes klienta i jego dobro, dopuścić należy możliwości zniesienia zawodowego obowiązku poufności w sytuacjach, w których jest to dla klienta bezwzględnie korzystne. Pamiętać należy, iż dopuszczenie możliwości zniesienia tajemnicy z uwagi na dobro klienta, w dalszym ciągu nakładałoby na podmioty wnioskujące o przedmiotowe zwolnienie, jak i organy wymiaru sprawiedliwości obowiązek przeprowadzenia wnikliwej analizy w zakresie tego czy okoliczności sprawy jak i interesy wymiaru sprawiedliwości rzeczywiście uzasadniają, w drodze wyjątku, naruszenie chronionego przez tajemnicę interesu publicznego i prywatnego. Sąd, dalej winien pełnić funkcję strażnika praworządności w demokratycznym państwie prawa.

Również zaproponowana nowelizacja w zakresie art. 6 u. p. a., wyrażająca się poprzez przyznanie ustawowego prawa do zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy na podstawie łącznej zgody wyrażonej przez klienta jak i samego pełnomocnika stanowi dodatkowe zabezpieczenie gwarancyjnego charakteru tajemnicy. Możliwość zwolnienia z obowiązku poufności uzależniona byłaby od decyzji dwóch podmiotów, to jest od decyzji mocodawcy, ale również od decyzji samego adwokata. Podmioty te są władne dokonać oceny w zakresie okoliczności faktycznych sprawy jak i potencjalnych konsekwencji, zarówno pozytywnych czy też negatywnych ujawnienia tajemnicy, z dwóch niezależnych od siebie

perspektyw. Adwokat z punktu widzenia profesjonalisty, klient z punktu widzenia strony postępowania. Nadto powyższe rozwiązanie daje adwokatowi możliwość podjęcia decyzji w przedmiocie ujawnienia informacji poufnych w zgodzie z własnym sumieniem oraz przestrzeganą etyką zawodu. Zastosowanie rozwiązania kompromisowego, to jest zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, na wspólny wniosek klienta i jego adwokata, nadal zabezpieczone byłoby poprzez wydanie stosownego postanowienia przez sąd, który władny byłby podjąć ostateczną decyzję w przedmiocie zniesienia tajemnicy. Nie sposób mówić też o jakimkolwiek negatywnym wpływie opisanego rozwiązania na liczbę osób korzystających z pomocy adwokatów, czy też na ograniczenie w ujawnianiu przez klienta wszystkich faktów niezbędnych do właściwej oceny sytuacji prawnej przez adwokata, skoro to właśnie klient wraz ze swoim adwokatem decydowałby o możliwości jego zwolnienia z obowiązku zachowania poufności. Powyższe stanowi dodatkową okoliczność, która sprzyja ukształtowaniu optymalnego standardu ochrony tajemnicy adwokackiej.

Analiza pozostałych norm k.p.k. regulujących zagadnienie tajemnicy adwokackiej prowadzi do wniosku, iż kolejnym przepisem, którego treść na chwilę obecną nie zabezpiecza w należyty sposób gwarancyjnego charakteru tej tajemnicy, i który w konsekwencji wymaga nowelizacji, jest art. 225 § 3 k.p.k., regulujący tryb przeszukania i zajęcia dokumentów zawierających okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy. Analiza tej regulacji prowadzi do wniosku, iż jedynie w przypadku oświadczenia przez obrońcę, iż wydane lub znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem funkcji obrońcy, organy dokonujące czynności zobowiązane są do pozostawienia dokumentów obrońcy bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. W zakresie oświadczenia złożonego przez podmioty inne niż obrońca, zasada ta nie znajduje zastosowania, co uprawnia organy dokonujące przeszukania do zajęcia wydanych lub znalezionych w toku przeszukania pism lub innych dokumentów i przekazania ich właściwemu sądowi, co grozi naruszeniem tajemnicy obrończej i realnie zagraża interesom oskarżonego. Z tej perspektywy koniecznym wydaje się być znowelizowanie art. 225 § 3 k.p.k. w ten sposób, aby poszerzyć krąg podmiotów władnych złożyć oświadczenie w trybie tego przepisu o osoby, które z obrońcą współpracują, tak aby organy dokonujące przeszukania miejsca, w którym obrońca świadczy pomoc prawną, zostały zobowiązane do pozostawienia zgromadzonej przez niego dokumentacji jak i materiałów osobie składającej oświadczenie, bez zapoznawania się z ich treścią lub wyglądem. Powyższa propozycja pozwoli zminimalizować ryzyko ujawnienia tajemnicy obrończej przy przeprowadzaniu przeszukania przez organy ścigania.

Kolejnym przepisem, którego zakres podmiotowy nie sprzyja zabezpieczeniu optymalnego standardu ochrony tajemnicy adwokackiej, i który tym samym wymaga zmiany, jest art. 237 § 4 k.p.k. Obecnie kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych są dopuszczalne w stosunku do osoby podejrzanej, oskarżonego oraz pokrzywdzonego lub innej osoby, z którą może się kontaktować oskarżony albo która może mieć związek ze sprawcą lub z grożącym przestępstwem. Jak widać katalog podmiotów objętych art. 237 § 4 k.p.k. nie zawiera wyłączenia czy też ograniczenia możliwości kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych osoby podsłuchiwanej z adwokatem. Powyższe, w ujęciu art. 180 § 2 k.p.k. i określonych w nim przesłanek warunkujących możliwość przesłuchania adwokata będącego zobowiązanym do zachowania tajemnicy zawodowej, jest niekonsekwencją ustawodawcy. Skoro bowiem ustawodawca zdecydował się ograniczyć możliwość przesłuchania w charakterze świadków osób obowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej co do faktów objętych tą tajemnicą przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k., to również zastosowanie podsłuchu telefonicznego z art. 237 k.p.k. wobec podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej powinno być obwarowane analogicznymi obostrzeniami.

Z tej perspektywy konieczna jest nowelizacja tego przepisu w ten sposób, iż możliwość kontroli rozmów telefonicznych, poprzez zarządzenie podsłuchu względem osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej, obligatoryjnie powinna być uzależniona od spełnienia warunków określonych w art. 180 § 2 k.p.k., zaś w przypadku osób wymienionych przez art. 178 pkt 1 k.p.k. możliwość ta powinna być wyłączona. Powyższe rozwiązanie odnośnie do podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy adwokackiej dodatkowo zabezpieczy jej gwarancyjny charakter, z kolei w przypadku podmiotów objętych bezwzględnym zakazem dowodowym jednoznacznie wyłączy możliwość kontroli jak i utrwalania rozmów prowadzonych przez te osoby, co pozwoli na usunięcie jakichkolwiek wątpliwości związanych z możliwością zastosowania wobec takich podmiotów art. 237 k.p.k.

Ostatnią kwestią w kontekście ochrony tajemnicy adwokackiej, która wymaga podsumowania, jest zagadnienie związane z konsekwencjami naruszenia omawianych zakazów dowodowych między innymi na płaszczyźnie procesowej (w ujęciu wykorzystania dowodu w procesie karnym przeprowadzonego z naruszeniem zakazów dowodowych).

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, w polskim porządku karnoprosesowym obecnie nie istnieje norma ogólna, która kompleksowo regulowałaby problematykę wykorzystania dowodu w procesie karnym przeprowadzonego z naruszeniem zakazów dowodowych odnoszących się do zawodowego obowiązku poufności. Powyższe ma daleko idące

konsekwencje między innymi w zakresie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez podmioty zobowiązane. Obecnie brak przepisu prawnego, który jednoznacznie wskazywałby, czy dowód taki winien stanowić podstawę wydanego orzeczenia, jako dowód przeprowadzony w toku postępowania sądowego.

W ujęciu powyższego zadać można sobie pytanie, czy słusznym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie do polskiego porządku karnoprocesowego normy ogólnej, która ogólnie regulowałaby problematykę wykorzystania dowodu w procesie karnym przeprowadzonego z naruszeniem zakazów dowodowych, w tym zakazów regulujących zagadnienie tajemnicy zawodowej. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna, niemniej wydaje się, iż powyższe rozwiązanie nie spełni zamierzonego celu. Nie można bowiem niejako „odgórnie” wszystkim naruszeniom zakazów dowodowych przypisywać takiego samego stopnia dolegliwości czy intensywności. Przykładowo, naruszenia standardów przeprowadzenia dowodów nie należy zrównywać z naruszeniem, które np. ingeruje w prawa i wolności obywatelskie. W związku z powyższym automatyczne uznanie, iż każdy dowód, który został pozyskany z naruszeniem prawa, powinien być bez wyjątków dyskwalifikowany z materiału dowodowego, wydaje się być zbyt radykalnym rozwiązaniem.

Podsumowując rozważania rozprawy doktorskiej skonstatować należy, iż dalsza bierność ustawodawcy w zakresie kolizji norm prawnych regulujących zagadnienie tajemnicy zawodowej adwokata oraz brak jednoznacznego określenia jej charakteru uniemożliwia zagwarantowanie najwyższych standardów w zakresie jej ochrony.

Niezależnie od tego, iż wzmiankowane powyżej zmiany legislacyjne wydają się być zasadne, celem zachowania koherentności systemu prawa i gwarancyjnego charakteru samej tajemnicy, nie należy tracić z pola widzenia tego, iż wielka waga tajemnicy adwokackiej wymaga, aby dokonywanie jakichkolwiek zmian w treści przepisów, które regulują jej istotę, następowało ze szczególnym uwzględnieniem tego, iż ochrona tajemnicy adwokackiej stanowi akredytację prawidłowego wykonywania zawodu adwokata, jako zawodu zaufania publicznego, jak również gwarancję ochrony zaufania, którym adwokata każdorazowo obdarza klient, a bez którego świadczenie pomocy prawnej jest praktycznie niemożliwe.

Innymi słowy, pomimo opowiedzenia się za relatywizacją bezwzględności charakteru tajemnicy adwokackiej, raz jeszcze z całą mocą podkreślić należy, iż korzystanie z możliwości zwolnienia adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy, niezależnie od tego czy podstawę tego zwolnienia stanowić będzie art. 180 § 2 k.p.k., czy znowelizowany w zaproponowany powyżej sposób art. 6 u. p. a., winno być dokonywane z należytą rozważą i ostrożnością.

## BIBLIOGRAFIA

### LITERATURA

1. **Adameczyk M.**, Ochrona praw jednostki w procesie karnym jako element funkcji gwarancyjnej postępowania karnego (w:) Z problematyki funkcji procesu karnego, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013.
2. **Bafia J., Bednarzak J., Flemming M., Kalinowski S., Kempisty H., Siewierski M.**, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1971.
3. **Baszuk R.**, Tajemnica adwokacka. W poszukiwaniu kontratypów wyłączających bezprawność dyscyplinarną (w:) Etyka Adwokacka a kontraduktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
4. **Beling E.**, Die Beweisverbote als Grenzen der Wahrheitserforschung im Strafprozess, Breslau 1903, cyt. za Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe w procesie karnym, Kraków 2005.
5. **Błaszczak P.**, Znaczenie klauzuli zasad współżycia społecznego w kontekście nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych (w:) Klauzule generalne w prawie krajowym i obcym, red. L. Zacharko, Katowice 2016.
6. **Błoński M.**, Przeprowadzanie na rozprawie dowodów uzyskanych w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, PiP 2017, nr 8.
7. **Bodio J.**, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.07.2010 r., SDI 12/10, Palestra 2012, nr 5-6.
8. **Bodnar A.**, Wprowadzenie (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
9. **Boratyńska K.**, Procesowe konsekwencje wyjścia organów postępowania poza granice legalności czynności w nim podejmowanych (w:) Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania, red. D. Gruszecka, J. Skorupka, Warszawa 2015.
10. **Braciak J.**, Prawo do prywatności, Warszawa 2004.
11. **Broclawik K., Czajka M.**, Prawnokarne aspekty ochrony tajemnicy zawodowej radcy prawnego. Część II – Zagadnienia procesowe, R. Pr. 2001, nr 4.
12. **Brylak J.**, Tajemnica radcowska w Kodeksie postępowania karnego (w:) Publicznoprawny status radcy prawnego, red. M. Pawełczyk, R. Stankiewicz, Warszawa 2012.
13. **Brzozowski S.**, Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania w kontekście art. 168a k.p.k., Palestra 2017, nr 1-2.

14. **Burdzik M.**, Lekarz w procesie karnym jako gwarant tajemnicy lekarskiej, Warszawa 2021.
15. **Caban L.** (w:) Ustawa o zawodach lekarza i lekarza denty. Komentarz, red. M. Kopeć, Warszawa 2016.
16. **Cegliński P.**, Zarys problematyki wyłączenia odpowiedzialności karnej sprawcy wypadku sportowego, *Quality in Sport* 2015, nr 4.
17. **Chojniak L.**, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a kolizja interesów adwokata i jego klienta (w:) *Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
18. **Cieślak M.**, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 29.11.1962 r., VI KO 61/62, *PiP* 1963, nr 7.
19. **Cieślak M.**, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.11.1964 r., akt: II K 1018/61, *PiP* 1966, nr 3.
20. **Cieślak M.**, Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata (w:) A. Kaftal, M. Cieślak, S. Garlicki, *Palestra* 1964, nr 3.
21. **Cieślak M.**, Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Tom I, Warszawa 1955.
22. **Cieślak W., Kanty T.**, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.07.2010 r., SDI 12/10, *Palestra* 2012, nr 5-6.
23. **Cora Ł.**, Aksjologia procesowa a dopuszczalność dowodu z art. 168a k.p.k., *PiP* 2018, nr 10.
24. **Cora Ł.**, Glosa do wyroku SA 27.04.2017 r., II AKa 213/16, *GSP - Prz.Orz.* 2018, nr 3.
25. **Czarnecki P.**, Kodeks Etyki Adwokackiej jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, *Palestra* 2014, nr 9.
26. **Czerwiński M.**, Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej adwokata a uzasadniony interes społeczny, *Palestra* 2013, nr 11-12.
27. **Czyżyk P.** (w:) *Zatrzymanie rzeczy, przeszukanie, sprawdzenie osoby, kontrola osobista – taktyka realizacji*, red. P. Czyżyk, M. Kaczmarczyk, J. Kosiński, Szczytno 2013.
28. **Dąbkiewicz K.**, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Wydanie II, Warszawa 2017.
29. **Dąbrowski S., Pietrzykowski J.**, Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz, Warszawa 1997.
30. **Doda Z., Gaberle A.**, Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. I, Warszawa 1995.
31. **Dudka K.** (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Wydanie II, Warszawa 2020.

32. **Dudka K., Paluszkiewicz H.**, Postępowanie karne, Warszawa 2021.
33. **Eichstaedt K.**, Ograniczenia dowodowe w polskim procesie karnym i ich wpływ na dojście do prawdy (w:) Z problematyki funkcji procesu karnego, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013.
34. **Eichstaedt K.**, Procedowanie w przedmiocie zwolnienia z zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej, statystycznej oraz tajemnicy Prokuraturii Generalnej (zagadnienia wybrane) (w:) *Quo vadis processus criminalis?* Rzeczywistość i wyzwania, red. R. Olszewski, A. Małolepszy, Warszawa-Łódź 2021.
35. **Eichstaedt K.** (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, Warszawa 2017.
36. **Erciński T., Plachta M.**, Rola zeznań świadków na tle zasady swobodnej oceny dowodów (w:) Świadek w procesie sądowym, red. S. Waltoś, Warszawa 1985.
37. **Ettinger H.**, Tajemnica zawodowa adwokata, Gazeta Sądowa Warszawska 1908, nr 1.
38. **Falenta P.**, Przeszukanie kancelarii adwokackiej – wybrane aspekty procesowe i zawodowe, Palestra 2021, nr 5.
39. **Florczak - Wątor M.**, (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2019.
40. **Furmanek A.**, Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16.06.1994 r., w sprawie o sygn. akt: I KZP 5/94, PS 1997, nr 5.
41. **Gaberle A.**, Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007.
42. **Gaberle A.**, Ochrona tajemnicy adwokackiej. Glosa do uchwały SN z dnia 16 czerwca 1994 r., I KZP 5/94, PiP 1995, nr 4.
43. **Gabriel-Węglowski M.**, Dopuszczalność funkcjonowania kontratypów pozaustawowych, Linia orzecznicza.
44. **Gajda J.** (w:) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2023.
45. **Gajewska-Kraczkowska H.**, Tajemnica zawodowa (w:) Etyka zawodów prawniczych, Etyka prawnicza, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2006.
46. **Gajownik M.**, Glosa do uchwały SN z dnia 26.10.2006 r., I KZP 22/06, Prok. i Pr. 2008, nr 1.
47. **Gardocki L.**, Prawo karne, Warszawa 2019.
48. **Garlicki S.**, Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata (w:) A. Kaftal, M. Cieślak, S. Garlicki, Palestra 1964, nr 3.

49. **Gawryluk M.**, Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 2012.
50. **Giezek J.**, O granicach tajemnicy adwokackiej oraz zgodzie dysponenta na jej ujawnienie, Palestra 2014, nr 9.
51. **Giezek J.**, Tajemnica adwokacka - wartość względna czy absolutna? O nieujawnialności informacji objętych tajemnicą adwokacką (w:) Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
52. **Giezek J.** (w:) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, Warszawa 2021.
53. **Giezek J., Kardas P.**, O etycznych i deontologicznych standardach aktywnej obrony w zmodyfikowanym modelu procedury karnej oraz wiążącej adwokata tajemnicy zawodowej (w:) Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
54. **Gostyński Z.**, Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w procesie karnym, Warszawa 1997.
55. **Gostyński Z.** (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. Z. Gostyński, R.A. Stefański, Warszawa 2003.
56. **Gronowska B.**, Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 27.9.2005 r. w sprawie Petri Sallinen i in. przeciwko Finlandii, Prok. i Pr. 2006, nr 1.
57. **Gruszecka D.**, Ochrona tajemnicy profesjonalnego pełnomocnika na przedpolu stosunku obrończego (w:) Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
58. **Gruszecka D.** (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz., red. J. Skorupka, Warszawa 2021.
59. **Grzegorzczak T.**, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008.
60. **Grzegorzczak T.**, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014.
61. **Grzegorzczak T., Tylman J.**, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2011.
62. **Grzegorzczak T., Tylman J., Olszewski R., Świecki D.**, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2022.
63. **Gutowski M.**, O granicach tajemnicy adwokackiej w prawie prywatnym, Palestra 2019 nr 8.
64. **Hofmański P.** (red.), **Sadzik E., Zgryzek K.**, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-296, Tom I, Warszawa 2007.



65. **Izydorczyk J.**, Tajemnica obrończa a tajemnica adwokacka (w:) Etyka adwokacka a kontradyktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
66. **Jasiński W.**, Dowodowe czynności wykrywcze a ingerencja w prawo do prywatności – standardy strasburskie, Europejski Przegląd Sądowy 2015, nr 1.
67. **Jasiński W.**, Nielegalnie uzyskane dowody w procesie karnym. W poszukiwaniu optymalnego rozwiązania, Warszawa 2019.
68. **Jezusek A.**, Możliwość dezinformowania przez świadka organów postępowania w świetle prawa do obrony, zasady równości wobec prawa i zasady praworządności a realizacja znamion występku z art. 233 § 1a k.k., CZPKINP 2018, nr 4.
69. **Jędrzejewska S., Kostrzewska A.**, Świadek świadkowi nierówny– o przesłuchaniu wybranych kategorii świadków, Kortowski Przegląd Prawniczy, Olsztyn 2019.
70. **Jurzyk M.**, Tajemnica zawodowa adwokatów w systemie prawnym Stanów Zjednoczonych, Palestra 1998, nr 5–6.
71. **Kaftal A.**, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.10.1966 r., III KR 122/66, OSPiKA 1967.
72. **Kaftal A.**, Procesowe zagadnienia tajemnicy adwokackiej, Palestra 1970, nr 1.
73. **Kaftal A.**, Recenzja pracy K. Łojewskiego „Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym”, PiP 1971, nr 6.
74. **Kaftal A.**, Trójgłos w sprawie tajemnicy zawodowej adwokata (w:) A. Kaftal, M. Cieślak, S. Garlicki, Palestra 1964, nr 3.
75. **Kalinowski S.**, Polski proces karny w zarysie, Warszawa 1979.
76. **Kalinowski S.**, Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym, Palestra 1962, nr 8.
77. **Kalitowski M.** (w:) Kodeks karny. Komentarz, Wydanie V, red. M. Filar Warszawa 2016.
78. **Kalisz A.**, Rozwiązywanie kolizji norm i zasad w kontekście praw człowieka. Uwagi teoretycznoprawne (w:) Wolność wypowiedzi versus wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015.
79. **Kanka K.**, Zastosowanie reguł kolizyjnych norm prawa podatkowego. Praktyczne aspekty usuwania niespójności w prawie, Przegląd Podatkowy 2017, nr 10.
80. **Karczmarzka D.**, Prawnokarna ochrona tajemnicy a dowód z zeznań i wyjaśnień – zagadnienia wybrane (w:) Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian, red. Z. Cwiągalski, G. Artymiak, Warszawa 2009.
81. **Kardas P.**, Konstytucyjne i ustawowe aspekty ochrony tajemnicy zawodowej powierzanej przedstawicielom zawodów zaufania publicznego, CZPKINP 2014, nr 4.

82. **Kardas P.**, O sposobach rozwiązywania kolizji norm i konfliktu dóbr w związku z tajemnicą adwokacką – tajemnica adwokacka w kontekście kolizji norm oraz konfliktu wartości, *Palestra* 2019, nr 7-8.
83. **Kardas P.**, Proceduralne gwarancje ochrony tajemnicy adwokackiej (w:) *W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosowi*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022.
84. **Kardas P.**, Tajemnica adwokacka a procesowe zakazy dowodowe (w:) *Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
85. **Kardas P.**, Zasady ochrony tajemnicy adwokackiej w polskim systemie prawa. (Kilka uwag o praktyce sądów w zakresie zwalniania adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym) (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
86. **Kieltyka A.** (w:) *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, red. M. Rogalski, Warszawa 2009.
87. **Klejnowska M.**, *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004.
88. **Kłak C.P.**, *Ochrona tajemnicy notarialnej w polskim procesie karnym*, *Prok. i Pr.* 2013, nr 1.
89. **Kociubiński W.**, O dysponowaniu tajemnicą obrońcy oraz jej granicach – perspektywa sądowa (w:) *Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
90. **Kołodziejski P.**, *Tajemnica zawodowa doradcy podatkowego w postępowaniu karnym*, *Prok. i Pr.* 2013, nr 1.
91. *Komentarz do Karty Podstawowych Zasad Prawnika Europejskiego*, dostęp pod adresem: [https://www.ccbe.eu/fileadmin/speciality\\_distribution/public/documents/DEONTOLOGY/DEON\\_CoC/PL\\_DEON\\_CoC.pdf](https://www.ccbe.eu/fileadmin/speciality_distribution/public/documents/DEONTOLOGY/DEON_CoC/PL_DEON_CoC.pdf).
92. **Koper R.**, *Granice ochrony tajemnicy dziennikarskiej w procesie karnym*, *RPEiS* 2012, nr 2.
93. **Koper R.**, *Podmiotowe i przedmiotowe granice stosowania podsłuchu w procesie karnym*, *Ius Novum* 2019, nr 1.
94. **Koper R.**, *Przeszukanie w wypadkach niecierpiących zwłoki*, *Prok. i Pr.* 2014, nr 11-12.
95. **Koper R.**, *Przymusowe poszukiwanie, wydobycie i odebranie dowodów w procesie karnym a tajemnica dziennikarska*, *Forum Prawnicze* 2018, nr 6.

96. **Koper R.**, Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym, Warszawa 2022.
97. **Korczak L.**, Kilka uwag o zakresie przedmiotowym obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez radców prawnych (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
98. **Kosonoga J.**, System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego, Warszawa 2014.
99. **Kozłowska-Kalisz P.** (w:) Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021.
100. **Krajewski R.**, Kontratypy weselne, Palestra 2014, nr 5-6.
101. **Kruk E.**, Obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej jako okoliczność uzasadniająca odmowę zeznań w trybie art. 180 § 2 k.p.k., Studia Iuridica Lublinensia 2017, nr 4.
102. **Kruk E.**, Skarga oskarżycielska jako przejaw realizacji prawa do oskarżania uprawnionego oskarżyciela w polskim procesie karnym, Lublin 2016.
103. **Kruk E.**, Zasada jawności wyrokowania i jej ograniczenia (w:) Reformy procesu karnego w świetle jego zasad, red. D. Gil, E. Kruk, Lublin 2016.
104. **Kruszyński P.** (red.), Nowe uregulowania prawne w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r., Warszawa 1999.
105. **Krzemiński Z.**, Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, komentarz, Kraków 2006.
106. **Krzemiński Z.**, Glosa do uchwały Prezydium NRA z dnia 03.08.1967 r., Palestra 1969, nr 4.
107. **Krzemiński Z.**, Problem tajemnicy zawodowej adwokata w świetle przepisów prawnych, Palestra 1959, nr 10.
108. **Kubiak R.**, Czy istnieje "kontratyp zwyczaju"? Prok. i Pr. 2015, nr 7-8.
109. **Kucharczyk M.**, Charakter prawny tajemnicy adwokackiej w ujęciu historycznym. CZPKINP 2007, nr 1.
110. **Kulik M.** (w:) Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021.
111. **Kunicka - Michalska B.**, Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym, Warszawa 1972.
112. **Kurowski M.** (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, Warszawa 2017.
113. **Kurzępa B.**, Zakazy dowodzenia w procesie karnym, Prokurator 2002, nr 2.

114. **Kwiatkowski Z.**, Niedopuszczalne metody przeprowadzenia dowodów z osobowych źródeł dowodowych, *Problemy Prawa Karnego* 2000, nr 23.
115. **Kwiatkowski Z.**, Skutki procesowe przeprowadzenia dowodów w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym, *Problemy Prawa Karnego* 1997, nr 22.
116. **Kwiatkowski Z.**, Zakazy dowodowe w procesie karnym, Kraków 2005.
117. **Lach A.**, Prewencja indywidualna w procesie karnym, Warszawa 2020.
118. **Lach A.** (w:) Kodeks karny. Komentarz, Wydanie III, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020.
119. **Lapawa D.**, Pozaustawowy kontratyp działania w ramach uprawnień wynikających z prawa do obrony w kontekście nowelizacji art. 233 § 1 Kodeksu karnego, *Problemy Prawa Karnego* 2018, nr 2.
120. **Lech P.**, Owoce zatrutego drzewa w procesie karnym. Dowody zdobyte nielegalnie, *Palestra* 2012, nr 3 - 4.
121. **Leciak M.**, Tajemnica państwowa i jej ochrona w prawie karnym materialnym i procesie karnym, Toruń 2009.
122. **Leciak M.**, Tajemnica państwowa w wyjaśnieniach oskarżonego w procesie karnym, *Prok. i Pr.* 2005, nr 11.
123. **Lewandowska – Malec I.**, Przepisy uchylające, reguły kolizyjne i klauzule niederogujące w prawie staropolskim, *Forum Prawnicze* 2011, nr 3.
124. **Lipiński K.**, Klauzula uadekwatniająca przesłanki niedopuszczalności dowodu w postępowaniu karnym (art. 168a k.p.k.), *Prok. i Pr.* 2016, nr 11.
125. **Liszewska A.**, Ochrona tajemnicy lekarskiej w postępowaniu karnym (w:) *Artes serviunt vitae sapientia imperat. Proces karny sensu largo. Rzeczywistość i wyzwania*. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin, red. R. Olszewski, D. Świecki, J. Kasiński, P. Misztal, K. Rydz-Sybilak, A. Małolepszy, Warszawa- Łódź 2019.
126. **Ludwiczek A.**, Forma porozumiewania się zatrzymanego z adwokatem w trybie art. 245 § 1 KPK (w:) *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości*. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, red. P. Hofmański, K. Zgryzek, Katowice 2003.
127. **Ludwiczek A.**, Sytuacja prawna adwokata udzielającego pomocy prawnej w trybie art. 245 § 1 k.p.k., *Problemy Prawa Karnego* 2001, nr 24.
128. **Łojewski K.**, Jeszcze o tajemnicy zawodowej adwokata, *Palestra* 1964, nr 12.
129. **Łojewski K.**, Problematyka tajemnicy zawodowej adwokata (na marginesie uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 listopada 1966r.), *Palestra* 1967, nr 3.

130. **Łojewski K.**, W obronie instytucji odmowy zeznań, *Palestra* 1996, nr 5.
131. **Łukasik P.**, Rola adwokata w realizacji praw stron procesu karnego (w:) *Problemy z sądową ochroną praw człowieka*, t. II, red. R. Sztychmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2012.
132. **Łyczywek R.**, Jeszcze o tajemnicy zawodowej adwokata, *Palestra* 1963, nr 11.
133. **Łyczywek R.**, Tajemnica zawodowa obrońcy, *PiP* 1962, nr 1.
134. **Malczewska M.** (w:) *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, red. E. Zielińska, Warszawa 2014.
135. **Malicki A.**, O dysponowaniu tajemnicą adwokacką oraz jej granicach – perspektywa adwokacka (w:) *Etyka adwokacka a kontradyktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
136. **Marchwicki W.**, Przedmiotowy zakres ochrony tajemnicy adwokackiej. Czemu służy ochrona tajemnicy adwokackiej? (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
137. **Marchwicki W.**, *Tajemnica adwokacka. Analiza konstytucyjna*, Warszawa 2015.
138. **Marchwicki W.** (w:) *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, red. P.F. Piesiewicz, Warszawa 2023.
139. **Marek A.** (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2010.
140. **Matusiak-Frączak M.**, *Ochrona poufności komunikacji klienta z adwokatem. Standardy międzynarodowe, standard Unii Europejskiej oraz standardy krajowe wybranych państw a prawo polskie*, Warszawa 2023.
141. **Mednis A.**, *Prawo do prywatności a interes publiczny*, Kraków 2006.
142. Międzynarodowy Kodeks Etyki przyjęty przez Zgromadzenie Delegatów Międzynarodowego Stowarzyszenia Adwokatów (International Bar Association) w Oslo w dniu 25 lipca 1956 r., *Palestra* 1958, nr 12.
143. **Misztal P.**, Przesłuchanie świadka będącego adwokatem co do okoliczności objętych tajemnicą zawodową w polskim procesie karnym (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
144. **Młynarczyk Z.**, *Fałszywe zeznania w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971.
145. **Mozgawa M.** (w:) *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2021.
146. **Mrowicki M.**, Tendencje ograniczania tajemnicy adwokackiej lub radcowskiej dostrzeżone w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w latach 2016-2018 (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.

147. **Musialik G.**, Dopuszczalność stosowania podsłuchu telekomunikacyjnego w stosunku do osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1997 roku, *Palestra* 1998, nr 11-12.
148. **Naumann J.**, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz*, Warszawa 2020.
149. **Niedużak M.**, Czy tajemnica adwokacka może obowiązywać tylko adwokatów? Rozważania na gruncie § 19 ust. 4 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu (w:) *Etyka prawnicza, stanowisko i perspektywy*, red. H. Izdebski, P. Skuczyński, Warszawa 2011.
150. **Nowacki J., Tobor Z.**, *Wstęp do prawoznawstwa*, Katowice 1998.
151. **Nowicki M.**, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
152. **Olszewski R.**, *Kumulacja procesowych ról uczestników polskiego postępowania karnego*, Łódź 2013.
153. **Paluszyński H.** (w:) *Przepisy o adwokaturze. Komentarz*, red. S. Garlicki, Warszawa 1969.
154. **Paprzycki L.K.** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, red. L. K. Paprzycki, J. Grajewski, S. Steinborn, Warszawa 2012.
155. **Pawelec K.J.**, Substituowanie dowodowe nielegalnych czynności operacyjno-rozpoznawczych. *Zagadnienia podstawowe*, *PS* 2018, nr 3.
156. **Pawelec K.**, *Zarys metodyki pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych*, Warszawa 2016.
157. **Piaskowy A.**, Klauzule generalne w projekcie nowego Kodeksu Cywilnego, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2012, nr 3.
158. **Pietrzak M., Krysztofowicz A.**, Wsparcie adwokata w procedurze zwolnienia z tajemnicy adwokackiej przez radę adwokacką. Mechanizmy i dobre praktyki wypracowane przez ORA Warszawa (w:) *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
159. **Plebanek E.**, Kilka uwag na temat znaczenia przepisu art. 168a k.p.k. dla dopuszczalności wykorzystania w postępowaniu sądowym dowodu pozyskanego z naruszeniem rygorów ustawowych, *Palestra* 2018, nr 10.
160. **Plebanek E.**, Zachowanie a ujawnianie tajemnicy lekarskiej i pielęgniarskiej – kolizja obowiązków oraz próba jej rozwiązania, *Palestra* 2020, nr 6.

161. **Plebanek E.**, Zakazane owoce z drzewa poznania. O granicach dopuszczalności wykorzystania w postępowaniu karnym dowodów pozyskanych nielegalnie (uwagi na tle art. 168a k.p.k.), CZPKINP 2019, nr 4.
162. **Plebanek E., Rusinek M.**, Ujawnienie tajemnicy zawodowej w procesie karnym a odpowiedzialność karna, CZPKINP 2007, nr 1.
163. **Prusak F.**, Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 1999.
164. **Radzewicz P.** (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2019.
165. **Razowski T.**, Zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w procesie karnym, Prok. i Pr. 2010, nr 7–8.
166. **Rogalski M.**, Podśluch procesowy i pozaprocessowy. Kontrola i utrwalanie rozmów na podstawie kpk oraz ustaw szczególnych, Warszawa 2019.
167. **Rusinek M.**, Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym, Warszawa 2007.
168. **Rusinek M.**, Z problematyki zakazów dowodowych w postępowaniu karnym, Warszawa 2019.
169. **Rychlewska A.**, O przepisie art. 168a k.p.k. jako przyzwoleniu na korzystanie w ramach procesu karnego z dowodów zdobytych w sposób nielegalny, Palestra 2016, nr 5.
170. **Safjan M.**, Problemy prawne tajemnicy lekarskiej, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1995, nr 1.
171. **Sakowicz A.**, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26.10.2006 r., I KZP 22/06, GSP-Prz.Orz. 2008, nr 1.
172. **Sakowicz A.**, Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 2020.
173. **Sakowicz A.**, Prawnokarne gwarancje prywatności, Kraków 2006.
174. **Sakowicz A.**, Prawo do milczenia w polskim procesie karnym, Białystok 2019.
175. **Sarnecki P.** (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.
176. **Sawicki J.**, Tajemnica zawodowa lekarza i dziennikarza, Warszawa 1960.
177. **Sfora M.**, Tajemnica adwokacka w świetle wybranych przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, Palestra 2004, nr 3-4.
178. **Skoczeń J.**, Istota dowodów nielegalnych, Forum Prawnicze 2015, nr 2.
179. **Skorupka J.**, Procesowe konsekwencje działania organów postępowania karnego w sposób sprzeczny z ustawą (w:) Zasada legalizmu w procesie karnym, t. 1, red. B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski, Lublin 2015.

180. **Skuczyński P.**, Etyka adwokatów i radców prawnych, Warszawa 2016.
181. **Smarzewski M., Banach M.**, Ochrona tajemnicy adwokackiej w procesie karnym w związku z czynnościami przesłuchania i przeszukania, *Palestra* 2017 nr 3.
182. **Sobczak J.**, Granice prawne tajemnicy dziennikarskiej, *Ius Novum* 2007, nr 1.
183. **Sobczak J.**, Ochrona tajemnic zawodowych w Kodeksie postępowania karnego (w:) *Quo vadis processus criminalis? Rzeczywistość i wyzwania*, red. R. Olszewski, A. Małolepszy, Warszawa-Lódź 2021.
184. **Sobolewski Z.**, Samooskarżenie w świetle prawa karnego. *Nemo se ipsum accusare tenetur*. Warszawa 1982.
185. **Sowiński P.K.**, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.11.2004 r., SK 64/03, *Prok. i Pr* 2007, nr. 4.
186. **Sowiński P.K.**, Jeszcze o tajemnicy adwokackiej z perspektywy przepisów art. 178 pkt 1 oraz 180 § 2 k.p.k. Uwagi polemiczne, *Roczniki Nauk Prawnych* 2019, nr 1.
187. **Sowiński P.K.**, Prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. *Obrona formalna*, Rzeszów 2022.
188. **Sowiński P.K.**, Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym, Warszawa 2004.
189. **Sowiński P.K.**, Przesłuchanie radcy prawnego w charakterze świadka w toku procesu karnego, *R. Pr.* 2003, nr 5.
190. **Sowiński P.K.**, Ujawnienie w wyjaśnieniach oskarżonego okoliczności stanowiących tajemnicę chronioną prawem (w:) *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Ćwiąkański, G. Artymiak, Warszawa 2009.
191. **Sowiński P.K.**, Zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w procesie karnym, *MoP* 2004, nr 3.
192. **Stanowska M.**, Obce rozwiązania prawne w zakresie karnoprosesowej problematyki tajemnicy adwokackiej, *Studia Prawnicze* 1984, nr 3-4.
193. **Stefański R.A.**, Wykorzystanie dokumentów zawierających tajemnicę państwową, służbową lub zawodową w nowym kodeksie postępowania karnego, *Prok. i Pr.* 1998, nr 5.
194. **Stefański R.A.** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, red. Z. Gostyński, Warszawa 1998.
195. **Stefański R.A.** (w:) *System Prawa Karnego Procesowego. Tom X. Postępowanie przygotowawcze*, red. P. Hofmański, R. A. Stefański, Warszawa 2016.
196. **Stefański R.A., Zablocki S.**, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296*, Warszawa 2019.



197. **Strzyżewska-Racewicz E.**, Przeciwdziałanie praniu pieniędzy a tajemnica zawodów prawniczych w perspektywie prawnoporównawczej (w:) Z problematyki funkcji procesu karnego, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski, Warszawa 2013.
198. **Sykuna S.**, Etyka prawnicza. Zagadnienia podstawowe, Warszawa 2019.
199. **Szewczyk M.**, Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a k.k.), Prok. i Pr. 2018, nr 9.
200. **Szewczyk M.** (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., red. A. Zoll, Kraków 2006.
201. **Szewczyk M.** (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., red. A. Zoll, Warszawa 2013.
202. **Szumilo - Kulczycka D.**, Tajemnica obrończa a podsłuch procesowy i kontrola operacyjna, Palestra 2013, nr 1–2.
203. **Śrubka M.**, Przesłuchanie świadka w procesie karnym, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2013.
204. **Świecki D.** (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, Warszawa 2017.
205. **Tarapata S.**, Rzecznictwo o wybranych prawnokarnych aspektach ujawniania przez adwokata informacji pozyskanych wskutek świadczenia przez niego pomocy prawnej – ujęcie materialno prawne i procesowe (w:) Etyka adwokacka a kontradyktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015.
206. **Tokarczyk R.**, Etyka prawnicza, Warszawa 2004.
207. **Trela J.** (w:) Prawo o adwokaturze. Komentarz, red. P. Kruszyński, Warszawa 2016.
208. **Trociuk S.**, Konstytucyjne aspekty ochrony tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
209. **Trzos M.**, Tajemnica zawodów prawniczych we włoskiej regulacji. Tajemnica adwokacka, MoP 2014, nr 5.
210. **Tuleja P.** (w:) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2019.
211. **Waltoś S.**, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2009.
212. **Waltoś S., Hofmański P.**, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2020.
213. **Ważny A.**, Problemy zwolnienia z tajemnicy adwokackiej, dziennikarskiej i lekarskiej w procesie karnym, Prok. i Pr. 1998 r., nr 10.

214. **Wicherek P.** (w:) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Frasz, M. Habdas, 2023, LEX.
215. **Więzowska B.**, Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności, Warszawa 2009.
216. **Wilejczyk M.**, Integralna filozofia prawa Ronalda Dworkina a problem klauzul generalnych. Klauzule generalne jako odesłania wewnątrzsystemowe, PiP 2019, nr 2.
217. **Wolny M.**, Pozorna ochrona? Zwalnianie przedstawicieli adwokatury oraz samorządu radcowskiego z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej – analiza HFCP (w:) Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy, red. A. Bodnar, Warszawa 2019.
218. **Wróbel T.**, Aplikant adwokacki – obrońca czy nie-obrońca? Uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z 26.11.2011 r. (I KZP 12/11), CZPKINP 2011, nr 4.
219. **Wróbel W., Zając D.** (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II, Komentarz do art. 212-277d, red. A. Zoll, W. Wróbel, Warszawa 2017.
220. **Wysocki D.**, Glosa do uchwały SN z 26.10.2006 r., I KZP 22/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 98, OSP 2007, nr 11.
221. **Zagrodnik J.**, Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym. Ujęcie metodyczne, Warszawa 2020.
222. **Zbrojewska M.**, Glosa do postanowienia SN z dnia 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSP 2012, nr 4.
223. **Zgoliński I.** (w:) Kodeks karny. Komentarz, Wydanie III, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.
224. **Zgryzek K.** (w:) Proces karny, red. K. Marszał, J. Zagrodnik, Warszawa 2019.
225. **Ziemski K.**, Rola i miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego, RPEiS 1978, nr 2.
226. **Zoll A.** (w:) Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, red. W. Wróbel, Warszawa 2016.
227. **Zoll A., Wróbel W.**, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2013.
228. **Żylińska J.**, Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.), Prok. i Pr. 2015, nr10.

## AKTY NORMATYWNE

1. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1928 nr 33 poz. 313.).
2. Ustawa z dnia 4 maja 1938 r. - Prawo o ustroju adwokatury (Dz. U. 1938 nr 33 poz. 289.).
3. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r., Kodeks Pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510).
4. Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1184).
5. Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).
6. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r., Prawo prasowe (Dz.U.2018.1914).
7. Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U.2022.1799).
8. Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r., o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. z 2022 r. poz. 1731).
9. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Tekst uchwalony w dniu 02.04.1997 r., (Dz.U.1997.78.483.)
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks Karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).
11. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375).
12. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2022 r. poz. 2651).
13. Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2021 r. poz. 1342).
14. Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 2003 r. nr 17 poz. 155 ze zm.).
15. Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. 2011 nr 174 poz. 1039).
16. Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247.).
17. Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz.U. z 2022 r. poz. 593).
18. Karta Podstawowych Zasad Wykonywania Zawodu Prawnika w Europie oraz Kodeks Postępowania Prawników Europejskich.
19. Kodeks Etyki Adwokatów Unii Europejskiej przyjęty przez 18 delegacji narodowych reprezentujących Adwokatury i Stowarzyszenia Prawnicze Unii Europejskiej, podczas

Sesji Plenarnej CCBE w dniu 28 października 1988 r., ze zmianami uchwalonymi podczas Sesji Plenarnych CCBE w dniach 28 listopada 1998 r., i dnia 06 grudnia 2002 r.

20. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.

## **ORZECZNICTWO SN**

### **UCHWAŁY**

1. Uchwała SN z 29.11.1963 r., VI KO 61/62, LEX nr 1634715.
2. Uchwała SN z 20.06.1991 r., I KZP 12/91, OSNKW 1991, nr 10-12, poz. 46.
3. Uchwała składu siedmiu sędziów SN – Izba Karna z 16.06.1994 r., I KZP 5/94, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 41.
4. Uchwała składu siedmiu sędziów SN - Izba Karna z 19.01.1995 r., I KZP 15/94, OSNKW 1995, nr 1–2, poz. 1.
5. Uchwała składu siedmiu sędziów SN - Izba Karna z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 1.
6. Uchwała SN z dnia 26.10.2006 r., I KZP 22/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 98.
7. Uchwała SN z 26.04.2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45.
8. Uchwała SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, LEX nr 298949.
9. Uchwała SN z 30.11.2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888.

### **WYROKI**

10. Wyrok SN z 11.06.1935 r., III C 1146/34, OSN 1936, nr. 3, poz. 108.
11. Wyrok SN z 30.12.1958 r., III K 1231/58, LEX nr 168928.
12. Wyrok SN z 27.07.1973 r., IV KR 153/73, OSNKW 1974, nr 1, poz. 5.
13. Wyrok SN z 23.06.1981 r., III KR 6/81, LEX nr 21910.
14. Wyrok SN z 28.03.2007 r., SDI 3/07, LEX nr 568840.
15. Wyrok SN - Izba Karna z 20.12.2007 r., SDI 28/07, LEX nr 568835.
16. Wyrok SN z 28.03.2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249.
17. Wyrok SN z 15.07.2010 r., SDI 12/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 25.
18. Wyrok SN z 27.09.2012 r., SDI 24/12, LEX nr 1226771.
19. Wyrok SN z 15.11.2012 r., SDI 32/12, LEX nr 1231613.
20. Wyrok SN z 02.12. 2015 r., III KK 309/15, LEX nr 1943849.
21. Wyrok SN z 02.02.2016 r., IV KK 346/15, OSNKW 2016, nr 7, poz. 43.
22. Wyrok SN z 01.12.2016 r., SDI 65/16, LEX nr 2182292.

23. Wyrok SN z 11.01.2017 r., IV KK 277/16, LEX nr 2216092.
24. Wyrok SN z 07.05.2019 r., V KK 180/18, LEX nr 2671614.
25. Wyrok SN z 10 maja 2002 r., WA 22/02, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 77.

## **POSTANOWIENIA**

1. Postanowienie SN z 26.02.1988 r., VI KZP 34/87, Legalis nr 26178.
2. Postanowienie SN z 15.12.2004 r., III KK 278/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 28.
3. Postanowienie SN z 14.11.2006 r., V KK 52/06, LEX nr 202271.
4. Postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, Legalis nr 97638.
5. Postanowienie SN z 03.09.2008 r., WZ 52/08, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 1750.
6. Postanowienie SN z 29.01.2009 r., WZ 2/09, LEX nr 608942.
7. Postanowienie SN z 30.11.2010 r., III KK 152/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 8.
8. Postanowienie SN z 02.06.2011 r., SDI 13/11, LEX nr 1615952.
9. Postanowienie SN z 26.10.2011 r., I KZP 12/11, OSNKW 2011, nr 10, poz. 90.
10. Postanowienie SN z 28.03.2012 r., I KZP 25/11, OSNKW 2012, nr 5, poz. 46.
11. Postanowienie SN z 21.03.2013 r., III KK 267/12, OSNKW 2013, nr 7, poz. 58.
12. Postanowienie SN z 09.07.2013 r., II KK 152/13, LEX nr 1352390.
13. Postanowienie SN z 19.03.2014 r., II KK 265/13, Legalis 1048596.
14. Postanowienie SN z 11.10.2016 r., V KK 117/16, LEX nr 2135555.
15. Postanowienie SN z 07.01.2008 r., V KK 158/07, OSNKW 2008, nr 5, poz. 34.
16. Postanowienie SN z 31.01.2019 r., VI KZ 2/19, OSNKW 2019, nr 3, poz. 19.
17. Postanowienie SN z 11.06.2019 r., II DSI 16/19, OSNID 2020, nr 2.
18. Postanowienie SN z 15.01.2020 r., I KZP 10/19, LEX nr 2766081.
19. Postanowienie SN z 19.05.2020 r., I KZ 8/20, OSNKW 2020, nr 8, poz. 31.
20. Postanowienie SN z 10 grudnia 2020 r., I KK 58/19, OSNK 2021, nr 2, poz. 8.

## **ORZECZNICTWO TK**

### **WYROKI**

1. Wyrok TK z 10.07.2000 r., SK 21/99, OTK 2000, nr 5, poz. 144.
2. Wyrok TK z 10.07.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.
3. Wyrok TK z 17.02.2004 r., SK 39/02, LEX nr 84271.
4. Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, poz. 107.
5. Wyrok TK z 02.07.2007 r., K 41/05, Legalis 83206.
6. Wyrok TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK-A 2014, nr 7, poz. 80.

7. Wyrok TK z 14.12.2017 r., K 17/14, Legalis nr 1695681.

## **POSTANOWIENIA**

1. Postanowienie TK z 07.01.2010 r., Ts 265/08, OTK-B 2010, nr 3, poz. 179.

## **ORZECZNICTWO SA**

### **WYROKI**

1. Wyrok SA w Krakowie z 25.11.1993 r., II AKr 144/93, LEX nr 28059.
2. Wyrok SA w Lublinie z 18.03.2003 r., II AKa 16/03, OSA 2004, nr 5, poz. 30.
3. Wyrok SA w Białymstoku z 18.03.2010 r., II Aka 18/10, LEX nr 577418.
4. Wyrok SA w Katowicach, z 13.12.2007 r., II Aka 423/07, LEX nr 418473.
5. Wyrok SA w Krakowie, z 25.03.2014 r., II AKa 68/14, LEX nr 1496159.
6. Postanowienie SA w Krakowie, z 12.10.2015 r., II AKz 348/15, LEX nr 1997433.
7. Wyrok SA w Warszawie z 16.12.2016 r., II AKa 371/16, LEX nr 2225472.
8. Wyrok SA we Wrocławiu z 27.09.2017 r., II AKa 122/17, LEX nr 2381464.

## **POSTANOWIENIA**

1. Postanowienie SA w Krakowie z 13.01.2009 r., II AKz 651/08, LEX nr 884573.
2. Postanowienie SA w Katowicach z 04.03.2009 r., II AKz 151/09, LEX nr 512026.
3. Postanowienie SA we Wrocławiu z 18.09.2009 r., II AKz 472/09, LEX nr 534456.
4. Postanowienie SA w Krakowie z 16.06.2010 r., II AKz 198/10, KZS 2010, nr 9, poz. 32.
5. Postanowienie SA w Katowicach z 12.10.2011 r., II AKz 664/11, LEX nr 1102940.
6. Postanowienie SA we Wrocławiu z 04.11.2010 r., II AKz 588/10, LEX nr 621274.
7. Postanowienie SA w Katowicach z 19.06.2013 r., II AKz 303/13, LEX nr 1378300.
8. Postanowienie SA w Szczecinie z 29.10.2013 r., II AKz 330/13, OSASzcz 2014 nr 2, poz. 55.
9. Postanowienie SA w Rzeszowie z 10.03.2015 r., II AKz 37/15, LEX nr 1656918.
10. Postanowienie SA w Łodzi z 06.05.2015 r., II AKz 225/15, OSA 2015, nr 1, poz. 8.
11. Postanowienie SA w Katowicach z 05.08.2015 r., II AKz 443/15, LEX nr 1809515.
12. Postanowienie SA w Krakowie z 12.10.2015 r., II AKz 348/15, LEX nr 1997433.
13. Postanowienie SA w Krakowie z 01.12.2015 r., II AKz 452/15, KZS 2015, nr 12, poz. 39.

14. Postanowienie SA w Katowicach z 17.02.2016 r., II AKz 64/16, LEX nr 2023126.
15. Postanowienie SA w Katowicach z 08.02.2017 r., II AKz 66/17, LEX nr 2309508.
16. Postanowienie SO w Warszawie z 25.04.2017 r., XII Kp 368/17, LEX nr 2436811.
17. Postanowienie SA w Krakowie z 14.11.2017 r., II AKz 432/17, LEX nr 2402517.
18. Postanowienie SA w Krakowie z 07.06.2018 r., II AKz 231/18, KZS 2018, nr 6, poz. 48.
19. Postanowienie SA w Katowicach z 17.07.2018 r., II AKz 495/18, LEX nr 2615568.
20. Postanowienie SA w Krakowie, z 16.05.2019 r., II AKz 239/19, LEX 2738930.
21. Postanowienie SA w Katowicach z 06.08.2019 r., sygn. akt: II AKz 685/19, LEX nr 2751451.
22. Postanowienie SA w Gdańsku z 11.09.2019 r., II AKz 789/19, LEX nr 2772604.
23. Postanowienie SA w Szczecinie z 31.03.2020 r., II AKz 139/20, OSASz 2020, nr 1, poz. 69-84.
24. Postanowienie SA w Krakowie z 10.05.2000 r., II AKz 96/00, KZS 2000, nr 5, poz. 41.

## **ORZECZNICTWO SO**

### **WYROKI**

1. Wyrok SO w Gliwicach z 17.05.2016 r., VI Ka 324/16, LEX nr 2077408.
2. Wyrok SO w Częstochowie z 08.05.2019 r., VII Ka 58/19, LEX nr 2667518
3. Wyrok SO w Gliwicach z 13.03.2015 r., VI Ka 992/14, LEX nr 1831795.

### **POSTANOWIENIA**

1. Postanowienie SO w Warszawie z 25.08.2017 r., X Kz 977/17, LEX nr 2447824.
2. Postanowienie SO w Warszawie z 28.11.2017 r., XII Kp 1007/17, LEX nr 2436825.
3. Postanowienie SO w Warszawie z 06.12.2017 r., X Kz 1503/17, LEX nr 2447827.

## **ORZECZNICTWO SĄDÓW ADMINISTRACYJNYCH**

1. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 31.12.2003.) w Katowicach z 21.09.1998 r., I SA/Ka 2214/96, ONSA 1999, nr 3, poz. 88.
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21.09.2004 r., II AKa 344/04, OSA 2005, nr 9, poz. 65.
3. Wyrok WSA z siedzibą w Warszawie z 04.03.2015 r., IV SA/Wa 1331/14.
4. Wyrok WSA w Warszawie z 05.08.2015 r., II SA/Wa 1972/14, Legalis 1363224.
5. Wyrok WSA w Krakowie z 25.04.2018 r., II SA/Kr 346/18, LEX nr 2493621.

6. Wyrok WSA w Warszawie z 15.01.2020 r., VIII SA/Wa 777/19, LEX nr 2798616.

#### **ORZECZNICTWO SD**

1. Orzeczenie WSD z 23.03.2013 r., WSD 37/12, Legalis 1522139.
2. Orzeczenie WSD z 25.10.2014 r., WSD 38/14, Legalis 1515056.
3. Orzeczenie WSD z 05.07.2014 r., WSD 52/14, Legalis 1515064.
4. Orzeczenie WSD z 20.05.2017 r., WSD 92/16, Legalis 1940051.
5. Orzeczenie WSD Krajowej Izby Radców Prawnych z 21.08.2018 r., WO - 78/18, Legalis 2287390.

#### **ORZECZNICTWO ETPC**

1. Wyrok ETPC z 07.06.2007 r., 71362/01, LEX nr 290047.
2. Wyrok ETS z 26.06.2007 r., C-305/05, Legalis 82851.
3. Wyrok ETPC z 22.05.2008 r., 65755/01, LEX nr 397965.
4. Wyrok ETPC z 02.03.2010 r., 54729/00, Legalis 208398.
5. Wyrok ETPC z 06.12.2012 r., 12323/11, LEX nr 1347924.
6. Wyrok ETPC z 05.02.2015 r., 29644/10, LEX nr 1624686.
7. Wyrok ETPC z 24.05.2018 r., 28798/13, LEX nr 2491425.

#### **AKTY SAMORZĄDU ADWOKACKIEGO**

1. Uchwała NRA z 10.11.1966 r.
2. Uchwała NRA nr 1/VIII/94, z 18.06.1994 r.
3. Uchwała nr X Krajowego Zjazdu Adwokatury, z 20.11.2010 r. „W obronie praw człowieka”.
4. Uchwała nr 55/2011 NRA z 19.11.2011 r., w sprawie Regulaminu odbywania aplikacji adwokackiej.
5. Uchwała NRA nr 22/2014 z 22.11.2014 r.
6. Uchwała nr XV Krajowego Zjazdu Adwokatury z 26.11.2016 r.
7. Obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 29.10.2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Regulaminu wykonywania zawodu adwokata w kancelarii indywidualnej lub spółkach.



## **DECYZJE I ORZECZNICTWO POZOSTAŁYCH ORGANÓW**

1. Decyzja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z 18.01.2013 r., DOLiS/DEC-49/13/3720, Legalis 830860.